

# Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych

1(8) 2020



Wydawnictwo HUMANICA

Białystok 2020

## **RADA NAUKOWA**

Monika Bednarczuk (Bochum, Niemcy), Joanna Dufurat (Wrocław), Elena Gapova (Kalamazoo, USA),  
Erla Hulda Halldórsdóttir (Reykjavik, Islandia), Virginija Jureniene (Kowno, Litwa),  
Jolanta Chwastyk-Kowalczyk (Kielce), Magdalena Musiał-Karg (Poznań), Izabela Nowicka (Szczytno),  
Agata Popławska (Kraków), Natalia Puszkerewa (Moskwa, Rosja), Agnieszka Szudarek (Szczecin),  
Beata Wałęciuk-Dejneka (Siedlce)

## **KOLEGIUM REDAKCYJNE**

Redaktor naczelna: Małgorzata Dajnowicz  
Zastępca redaktor naczelnej: Adam Miodowski  
Redaktorzy tematyczni: Rafał Kosiński (historia), Grażyna Kędzińska (nauki o bezpieczeństwie),  
Beata Goworko-Składanek (nauki prawne), Ewa Kępa (nauki o kulturze i religii),  
Marcin Siedlecki (nauki socjologiczne)  
Redaktor statystyczny: Łukasz Wołyniec  
Redaktor językowy: Anna Kurzyca / e-dytor.pl  
Korekta: Lucyna Jachym / e-dytor.pl  
Sekretarze: Diana Dajnowicz-Piesiecka, Justyna Zajko-Czochańska  
Recenzenci tekstów: Magdalena Mikołajczyk, Ewelina Kostrzewska

## **WYDAWCZA**

Wydawnictwo HUMANICA  
Instytutu Studiów Kobięcych  
Plac Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1 p. 118, 15-420 Białystok  
e-mail: wydawnictwo.humanica@op.pl

Czasopismo jest współfinansowane ze środków  
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu „Wsparcie czasopism naukowych”  
Wersją referencyjną jest wersja papierowa  
Informacje o czasopiśmie dostępne są na stronie internetowej  
Czasopismo ukazuje się co sześć miesięcy.  
Kodeks Etyczny/Code of Ethics:  
<http://www.czasopismo.isk.bialystok.pl/kodeks.html>

## **AFILIACJA**

Wydział Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku

## **REDAKCJA TECHNICZNA I PROJEKT OKŁADKI**

Andrzej Dajnowicz

## **SKŁAD**

Tomasz Piłasiewicz

ISSN 2451-3539

## **NAKŁAD**

200 egzemplarzy

## **SKŁAD, DRUK I OPRAWA**

Drukarnia Cyfrowa druk24-h.com.pl  
Grabówka, ul. Szosa Baranowicka 77, tel. 85 653-78-04

# Spis treści

## STUDIA I MATERIAŁY

Lidia Michalska-Bracha

*Nineteenth-century women's egodocuments in the historian's research workshop. (On the margins of the NPDH project: "Memoirs and letters of Polish authors from the Western Krai (Lithuania, Belarus, Ukraine) 1795–1918")* . . . . . 9

Agnieszka Szudarek

*O potrzebie transnarodowego spojrzenia na „kwestię kobiecą” pod zaborem pruskim na przełomie XIX i XX wieku* . . . . . 24

Joanna Morawska

*Macierzyństwo w świetle poznańskich czasopism dla kobiet na przełomie XIX i XX wieku – stan badań i perspektywy badawcze* . . . . . 50

Katarzyna Świetlik

*Listy Leonii Wild do Zofii Romanowiczówny z lat 1858–1878 jako źródło do badań biograficznych* . . . . . 67

Jolanta Chwastyk-Kowalczyk

*Ikona polskiego dziennikarstwa emigracyjnego z Londynu – Krystyna Cywińska* . . . . . 88

Ewa Maj

*Wzorzec kobiety w prasie dla katoliczek w Polsce międzywojennej: przypadek periodyku „Kuźniczanka” (1931–1936)* . . . . . 113

Adam Miodowski

*Działalność zagranicznych ruchów kobiecych w świetle publikacji „Naszej Pracy” – organu prasowego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet (1947–1949)* . . . . . 140

Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk  
*Wybory parlamentarne w propagandowych publikacjach prasy  
Ligi Kobiet. Wybrane przykłady* . . . . . 158

Maria Bauchrowicz-Tocka  
*Ewolucja celów Ligi Kobiet w latach 1945–1989 w świetle jej statutów* . . . 176

Agnieszka Drozdowska  
*Liderki Ligi Kobiet Polskich wobec wyborów w latach 80.  
(w świetle „Naszej Pracy”)* . . . . . 194

## RECENZJE

Joanna Frużyńska  
Beata Wałęciuk-Dejneka, *Literackie przestępczynie. Obrazy  
kobiecych demonów w wybranych utworach polskich. Szkice*, (Siedlce:  
Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego  
w Siedlcach, 2019), ISBN 978-83-7051-962-9 . . . . . 213

## SPRAWOZDANIA

Justyna Zajko-Czochańska, Patrycja Dajnowicz  
*Działalność naukowa Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów  
Kobiecych w 2019 roku* . . . . . 221

NOTY O AUTORKACH I AUTORACH . . . . . 227

WYMOGI EDYTORSKIE . . . . . 231

# Contents

## STUDIES AND MATERIALS

Lidia Michalska-Bracha

*Nineteenth-century women's egodocuments in the historian's research workshop. (On the margins of the NPDH project: "Memoirs and letters of Polish authors from the Western Krai (Lithuania, Belarus, Ukraine) 1795–1918")* . . . . . 9

Agnieszka Szudarek

*On the need to use transnational view on the 'women question' under the Prussian partition at the turn of the 19th and 20th centuries* . . . . . 24

Joanna Morawska

*The model of motherhood from the turn of the 19th and 20th centuries in Polish women's magazines – current status and perspectives of research* . . . 50

Katarzyna Świetlik

*Leonia Wild's letters to Zofia Romanowiczówna from 1858 to 1878 as a source for biographical research* . . . . . 67

Jolanta Chwastyk-Kowalczyk

*Icon of Polish journalism in exile from London – Krystyna Cywińska* . . . . . 88

Ewa Maj

*The image of the ideal woman in "Kuźniczanka" (1931–1936) – the interwar Polish press for catholic women* . . . . . 113

Adam Miodowski

*Activity of foreign women's movements in the light of the publication „Nasza Praca” – of the journal of the Social and Civic Women's League (1947–1949)* . . . . . 140

Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk  
*Propaganda of parliamentary elections in the press of the Women's League. Selected examples* . . . . . 158

Maria Bauchrowicz-Tocka  
*Evolution of the aims of the League of Women in the years 1945–1989 in the light of its statutes* . . . . . 176

Agnieszka Drozdowska  
*League of Polish Women leaders and elections in the 1980s (in "Our Work")* . . . . . 194

## REVIEWS

Joanna Frużyńska  
Beata Wałęciuk-Dejneka, *Literackie przestępczynie. Obrazy kobiecych demonów w wybranych utworach polskich. Szkice*, (Siedlce: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Siedlcach, 2019), ISBN 978-83-7051-962-9 . . . . . 213

## REPORTS

Justyna Zajko-Czochańska, Patrycja Dajnowicz  
*Scientific activity of the Research Center of Women's History – the Institute of Women's Studies in 2019* . . . . . 221

NOTES ABOUT THE AUTHORS . . . . . 227

EDITORIAL REQUIREMENTS . . . . . 231

# STUDIA I MATERIAŁY





LIDIA MICHALSKA-BRACHA

<https://orcid.org/0000-0003-0691-7429>

*Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach*

## **Nineteenth-century women's egodocuments in the historian's research workshop. (On the margins of the NPDH project: "Memoirs and letters of Polish authors from the Western Krai (Lithuania, Belarus, Ukraine) 1795–1918")**

### **Abstract**

The paper is devoted to the research on the nineteenth-century women's diaries, memoirs, and epistolography, carried out in the years 2013–2017 as part of the international project of the National Program for the Development of Humanities: "Memoirs and letters of Polish authors from the Western Krai (Lithuania, Belarus, Ukraine) in the years 1795–1918". It discusses the status and role of the nineteenth-century women's egodocuments in contemporary humanities. The study refers to the importance of autobiographical reflection and cultural perspective, and the major point of reference are selected examples of collections of manuscript letters, memoirs, and diaries of Polish women authors from the so-called Taken Lands<sup>1</sup> (Lithuania, Belarus, Ukraine) in the nineteenth century, and those women who were associated with these areas only for a period of time, as well as those who only wrote about the Taken Lands. This article focuses primarily

---

<sup>1</sup> Polish historiography commonly refers to the Western Krai as the Taken/Stolen Lands or the Russian Seizure. The most western part of this area is often referred to as *Kresy* or Eastern Borderlands.

on the collections of manuscripts in Lithuanian and Ukrainian archives and libraries (Wróblewski Library of the Lithuanian Academy of Sciences in Vilnius, Lithuanian State Historical Archives in Vilnius, Central State Historical Archives of Ukraine in Kiev, Vernadsky National Library, Central State Historical Archives of Ukraine in Lviv, V. Stefanyk National Scientific Library).

**Keywords:** female egodocuments of the nineteenth century, women's history, Western Krai in the nineteenth century

**DZIEWIĘTNASTOWIECZNE EGODOKUMENTY KOBIECE  
W WARSZTACIE BADAWCZYM HISTORYKA. (NA MARGINESIE  
PROJEKTU NPRH: „PAMIĘTNIKI I LISTY POLSKICH AUTORÓW  
Z ZIEM ZABRANYCH (LITWA, BIAŁORUŚ, UKRAINA) 1795–1918”)**

**Streszczenie**

Artykuł poświęcony jest problematyce badań nad dziewiętnastowieczną literaturą pamiętnikarską oraz epistolografią kobiecą, jakie w latach 2013–2017 prowadzone były w ramach międzynarodowego projektu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki: „Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziem Zabrzanych (Litwa, Białoruś, Ukraina) 1795–1918”. Dyskusji poddano status i miejsce dziewiętnastowiecznych kobiecych egodokumentów we współczesnej humanistyce. Odwołano się do znaczenia refleksji autobiograficznej i perspektywy kulturowej w tych badaniach, za punkt odniesienia przyjmując wybrane przykłady rękopiśmiennych kolekcji listów oraz pamiętników i dzienników polskich autorek pochodzących z tzw. Ziem Zabrzanych (Litwa, Białoruś, Ukraina) w XIX w. lub tych kobiet, które związane były z tymi terenami wyłącznie przez jakiś okres swojego życia, bądź piszących o Ziemiach Zabrzanych. W niniejszym artykule uwagę skoncentrowano przede wszystkim na zbiorach rękopiśmiennych litewskich i ukraińskich archiwów i bibliotek (Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie, Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy w Kijowie, Biblioteka Narodowa im. W. Wernadskiego, Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, Biblioteka Naukowa im. W. Stefanyka).

**Słowa kluczowe:** kobiece egodokumenty XIX w., historia kobiet, Ziemie Zabrzane w XIX w.

## Research assumptions

The study of the nineteenth-century women's egodocuments is not only part of a broader biographical research perspective, but also refers to no less important primary source-related issues<sup>2</sup>. The research potential of the nineteenth-century memoir literature and women's epistolography cannot be underestimated in this type of research. Therefore, it seems crucial to draw attention to two main issues that shape the further study plan: (1) the importance of personal sources in the study of women's history, with reference to autobiographical reflection in biographical research<sup>3</sup>; (2) the status of women's egodocuments in contemporary humanities and the practice and perspectives of this kind of research<sup>4</sup>.

The shape of my research proposal was determined mainly by the cultural perspective that perceives various forms of nineteenth-century writings (journals, memoirs, diaries, letters) as texts of culture, which defines the interpretative area of my further observations. They occupy a special place in the contemporary reflection on the nineteenth-century women's biographies, expanding the area of historical inquiry with inspirations from other disciplines, including anthropology, sociology, literary criticism, and psychology<sup>5</sup>. I consider this interdisciplinary aspect a very important cognitive category. It allows to conceptualize the subject of research on egodocuments, to categorize them, and to attempt to understand the world presented by women (which acts as a form

<sup>2</sup> Compare, among others: Jolanta Sikorska-Kulesza (ed.), *Edytorstwo źródeł XIX wieku. Problemy teoretyczne i praktyka edytorska*, (Warszawa: Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, 2016); Witold Molik, „Jak daleko można masakrować zasady edytorstwa dziewiętnastowiecznego pamiętnikarstwa?”, in: Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Polskie dziewiętnastowieczne pamiętniki i listy z Ziem Zabrananych – rola i miejsce w badaniach historycznych*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017), 23–30; Kazimierz Karolczak (ed.), *Pamiętniki, dzienniki i relacje jako źródła do badań historycznych XVIII–XX wieku*, (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2011).

<sup>3</sup> Kaja Kaźmierska (ed.), *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, (Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS, 2012); eadem, „Badania biograficzne w naukach społecznych”, *Przegląd Socjologii Jakościowej*, vol. 9, no. 3, 2013, 6–10.

<sup>4</sup> Waldemar Chorażyczewski, Arvydas Pacevičius, Stanisław Roszak (eds.), *Egodokumenty. Tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze*, (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2015).

<sup>5</sup> Philippe Lejeune, *Wariacje na temat pewnego paktu o autobiografii*, (Kraków: Universitas, 2001); Małgorzata Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznaczenie i wyzwanie*, (Kraków: Universitas, 2000).

of cognizable culture) and how it translates into the historian-researcher's language (who acts as the learning culture), to refer here to a very interesting research concept of Jan Pomorski<sup>6</sup>. In this approach, the subject of scientific inquiry lies in the search for and understanding of what exists at the intersection of the two spaces: the "learning culture, and the cognizable culture". This research is also a common ground for a meeting of those representatives of many humanities and social disciplines who consider reflection on autobiographical narrative as an integral part of their own scientific research.

### **Nineteenth-century women's egodocuments – research practice**

The point of reference for these considerations are the nineteenth-century women's egodocuments inventoried as part of the international project of the National Program for the Development of Humanities (NPDH), titled: "Memoirs and letters of Polish authors from the Western Krai (Lithuania, Belarus, Ukraine) 1795–1918"<sup>7</sup>. The final result of the grant, which was implemented in 2013–2017 at the Jan Kochanowski University in Kielce under the supervision of Prof. Wiesław Caban, an inventory of nearly 5,300 manuscript and printed letters and diaries, including 793 hand-written and 1,534 printed diaries, and 2,486 hand-written and 476 printed letters. In terms of the number of the sources obtained and the scope of the source query, the results are certainly impressive. However, they do not exhaust the extensive research problem and the resulting need to document the written Polish national heritage outside the country, mainly in the East. The queries made by a team of researchers in more than forty Polish and foreign archives and libraries (Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, Russia [including Siberia], France, England) revealed the scale and dispersion of Polish

<sup>6</sup> Jan Pomorski, *Homo Metahistoricus. Studium sześciu kultur poznających historię*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2019).

<sup>7</sup> Wiesław Caban, „Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziemi Zabranych – charakterystyka projektu naukowego Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki – stan realizacji i perspektywy badawcze”, in: Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Polskie dziewiętnastowieczne pamiętniki i listy*, 13–22; Lidia Michalska-Bracha, Wiesław Caban, „Memoirs and Letters of Polish Authors from the Western Krai (Lithuania, Belarus, Ukraine) from the period of 1795–1918”, *Respectus Philologicus*, no. 33, 2018, 111–120.

documents stored in the East which require further cataloguing. A further result was the introduction into the scientific circulation of a number of valuable, often unique, memoirs and epistolographic sources written by the Poles from the Taken Lands in the nineteenth century. The final outcome of the work is not only an Internet database of the inventoried manuscript and printed memoirs and letters of Polish authors from the Lands Taken in the nineteenth century (<https://nprh.ujk.edu.pl/>), but also the publication of eight volumes of critically edited memoirs and letter collections<sup>8</sup>, as well as a three-volume catalogue of primary sources inventoried so far as part of the discussed NPDH project<sup>9</sup>.

An integral part of the inventoried collection are the nineteenth-century legacies of Polish women authors from the Lands Taken, and those whose fate was only partly associated with the area. Interestingly, of the total number of approximately 3,279 inventoried manuscript memoirs and letter collections, women's legacies are not so few, as close to 10%, i.e. 312 bibliographic entries (159 for memoirs and 153 for letters). Women's printed memoirs and letters were not included in this calculation. However, the index itself to both volumes of the

<sup>8</sup> Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło (eds.), *Wilno i Wileńszczyzna w pamiętnikach z lat pierwszej wojny światowej (Materiały ze zbiorów wileńskich i londyńskich)*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2014); Michał Brensztejn, *Dziennik 1915–1918. Część 1: rok 1915 i 1916*, Małgorzata Przeniosło, Marek Przeniosło (eds.), (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2015); Stanisław Wiech (ed.), *Nieznane listy z Ziemi Zabraných*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2016); Mariusz Nowak (ed.), *Polacy z Wilna i ze Żmudzi na zesłaniu. Pamiętnik Józefa Bogusławskiego i księdza Mateusza Wejta*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2016); Jan Witort, *O syberyjskim zesłaniu i rusyfikacji Żmudzi*, Wiesław Caban, Jerzy Szczepański (eds.), (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017); Seweryn Romer, *Wspomnienia spisane w 1863 roku*, Tamara Bairašauskaitė (ed.), (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017); *Pamiętnik Emila Dybrowskiego*, Anna Brus (prep.), (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017); *Moje wspomnienia w Massalanach spisane. Pamiętniki Jana ordynata Bispinga 1842–1892*, Jerzy Pajak, Jerzy Szczepański (eds.), (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2017).

<sup>9</sup> Maria Domańska-Nogajczyk, Tomasz Wójcik, Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziemi Zabraných (Litwa, Białoruś, Ukraina) w latach 1795–1918. Materiały do katalogu*, vol. 1: *Pamiętniki rękopiśmienne i drukowane*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2017); eidem (eds.), *Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziemi Zabraných (Litwa, Białoruś, Ukraina) w latach 1795–1918. Materiały do katalogu*, vol. 2: *Listy rękopiśmienne i drukowane*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2017); Maria Domańska-Nogajczyk, Tomasz Wójcik (eds.), *Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziemi Zabraných (Litwa, Białoruś, Ukraina) w latach 1795–1918. Materiały do katalogu*, vol. 3: *Indeks osobowy autorów wspomnień, autorów listów i ich adresatów*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2017).

catalogues includes 1,500 names of authors of memoirs and letters and their addressees. The largest collection of women's memoirs and letter collections inventoried in the course of the NPDH project comes, apart from national collections, from Lithuanian and Ukrainian archives and libraries. The queries included several archives and libraries, but the most interesting examples of women's memoirs and letters were found in the the Wróblewski Library of the Lithuanian Academy of Sciences in Vilnius, the Lithuanian State Historical Archives in Vilnius, the Central State Historical Archives of Ukraine in Kiev, the Vernadsky National Library in Kiev, and the Central State Historical Archives of Ukraine in Lviv. When it comes to national archival resources, the legacy of women authors from or associated with the Taken Lands was revealed in many of the archives and libraries queried, but the number of these sources varies greatly<sup>10</sup>.

For the most part, the authors of the letters and memories inventoried in the NPDH project were representatives of the landed gentry, socially engaged women, active in cultural and social life; women fighting to preserve Polishness in the era of partitioned Poland, engaged in charitable and educational activities; women active in the January Uprising, exiled deep into Russia, emigrants, activists of women's societies, emancipants, writers, and, finally, women curious of the world, who left valuable travel diaries, and those who became excellent observers of everyday life in Kresy. Of the entire collection, I will now draw attention to only selected examples of women's egodocuments of unquestionable cognitive value.

The primary importance in the research on women's egodocuments should certainly be attributed to the documents in the Volyn Museum collection (operating since 1893 at the Volyn Church and Archaeological Society), currently stored in the Central State Historical Archives of Ukraine in Kiev. This extensive collection, numbering nearly a thousand archival units within a wide chronological range, from the fourteenth to the twentieth centuries, contains unique diaries, memoirs,

---

<sup>10</sup> Maria Domańska-Nogajczyk, Tomasz Wójcik, Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziemi Zabraných (Litwa, Białoruś, Ukraina) w latach 1795–1918. Materiały do katalogu*, vol. 1, 100–200; eidem (eds.), *Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziemi Zabraných (Litwa, Białoruś, Ukraina) w latach 1795–1918. Materiały do katalogu*, vol. 2, 119–294.

and journals of Polish women from the Eastern Borderlands<sup>11</sup>. They include Zofia Łepkowska's journal from 1891–1907, in which she records the daily life of the nineteenth-century landed gentry from Volyn and Podolia with the smallest detail, and mentions well-known families of the era: Chełmiński, Grocholski, Lubomirski, Michałowski, Plater, Sobański, and Wodzicki<sup>12</sup>. The journal is being prepared for critical edition by members of the research team (Maria Domańska-Nogajczyk, Tomasz Wójcik).

Another source of unquestionable value which researchers of women's manuscript legacies will find in the same collection of the Volyn Museum are journals of Adela Kieniewicz (1870–1935), daughter of Antoni Jodko-Narkiewicz (1843–1892), art expert, owner of the Wolica estate in the Volyn Governorate, wife of Hieronim Kieniewicz of the Rawicz coat of arms (1866–1925), social activist and landowner, born in Dereszewicze, Polesie. The journals draw attention not only with their volume (38 volumes of double-sided handwriting) and the vivid description of the life of Polish landowners in Kresy at the turn of the nineteenth and twentieth centuries, but also with their rather extensive chronological range, covering the years 1888–1915, when they were written by the author. Her autobiographical account is not only a record of the life of the landed gentry seen from the Kieniewicz estates in Dereszewicze and Bryniów, but also from her trips to Western Europe, the perspective of Paris, Vienna, Dresden, and Berlin<sup>13</sup>. In addition to the collection of the Volyn Museum, the Kiev archives also possess noteworthy Polish personal and family archives, including: Branicki, Hański, Giżycki, Godebski, Grocholski, Borkowski, Zamoyski, Tarnowski, Sobański, and others<sup>14</sup>.

Among the manuscript resources of the Wróblewski Library of the Lithuanian Academy of Sciences in Vilnius one finds an interesting

<sup>11</sup> Central State Historical Archives of Ukraine in Kiev (CSHAUK), fond (f.) 2227, no. 1–992.

<sup>12</sup> CSHAUK, f. 2227, inv. 1, no. 987, 1–98; Maria Domańska-Nogajczyk, Tomasz Wójcik, „O listach i pamiętnikach polskich autorów z Ziemi Zabranej z lat 1795–1918 w zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy w Kijowie”, *Wrocławskie Studia Wschodnie*, vol. 19, 2015, 217.

<sup>13</sup> CSHAUK, f. 2227, inv. 1, no. 948–987; Rafał Kowalczyk, Swietłana Krawczenko, „Obraz polskiej ziemianki w listach i pamiętnikach z lat 1795–1918 znajdujących się w Centralnym Archiwum Historycznym w Kijowie (Dziennik Adeli Kieniewicz, 1888–1915, vol. 1–38)”, in: Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Polskie dziewiętnastowieczne pamiętniki i listy*, 207–217.

<sup>14</sup> More on this topic: Maria Domańska-Nogajczyk, Tomasz Wójcik, „O listach i pamiętnikach polskich autorów z Ziemi Zabranej z lat 1795–1918”, 201–202.

Collection of Walentyna Horoszkiewicz, which consists of a few archival units<sup>15</sup>. It includes the autobiographical accounts of Eugenia Horoszkiewicz from 1889–1918, but above all the 1914–1915 diary of Walentyna Horoszkiewicz (1890–1949), associated with the Vilnius region, a history and literature researcher, PhD in philosophy, and the scientific secretary of the Stefan Batory University<sup>16</sup>. Another fate inscribed in the history of the Vilnius region is that of Helena Romer-Ochenkowska (1875–1947), social activist, publicist and writer, daughter of Alfred Römer (1832–1897), painter and sculptor, well-known in Lithuania, wife of Henryk Ochenkowski (1872–1925), museologist and art historian. Her memories of the period from the end of the nineteenth century to the 1920s are an example of an autobiographical record written by a socially engaged woman, initiator of folk libraries and reading rooms in the Vilnius region, as well as journalist and writer. It is also an interesting description of the life of the Polish borderland gentry<sup>17</sup>. The documents of the Römer family include the diaries of: Maria Römer, from 1864–1865; Zofia Białozorów Römer, from 1869–1870, written in Vilnius and Antonosze, in the Kovno Governorate; and the book of friendship of Antonina Sulistrowska née Karnicki, from 1824–1837<sup>18</sup>. Also, personal journals written in Vilnius and from a trip to London by Emilia Wróblewska née Beniowska, mother of Tadeusz Wróblewski (1858–1925), founder of the Vilnius Library, covering the period 1859–1886<sup>19</sup>.

Of a great cognitive value is the legacy of Helena Romańska née Kordzikowska (1845–1924), participant of the 1863 uprising, writer and educational activist, stored in the Lithuanian State Historical Archives in Vilnius, in the *Vilnius Society of Friends of Science* fond. The legacy refers to the January Uprising in Lithuania, particularly to the events taking place in the Kovno province at that time. Helena spent most of her life in the Urwisko grange near Krakinów. She was a daughter of Józef

<sup>15</sup> Wróblewski Library of the Lithuanian Academy of Sciences in Vilnius (WLLASV), f. 98, no. F98-158, F98-704-708, F98-699-700, F98-703.

<sup>16</sup> Adam Wrzosek, *Horoszkiewiczówna Walentyna*, in: *Polski Słownik Biograficzny*, vol. 10, (Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1962–1964), 13–14.

<sup>17</sup> WLLASV, f. 138, no. F138-2179, F138-2199; Henryka Ilgiewicz, *Helena Romer-Ochenkowa (1875–1947)*, in: Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Polskie dziewiętnastowieczne pamiętniki i listy*, 475–488.

<sup>18</sup> WLLASV, f. 138, no. F138-2062, F138-1682, F138-1700.

<sup>19</sup> WLLASV, f. 9, no. F9-149, F9-152b, F9-183, F9-311, F9-236, F9-272.



Kordzikowski and Rachela née Dąbrowski, owners of the Rady estate, in the Poniewierski county. She was exiled to Siberia for her participation in the January Uprising, then, after returning to Lithuania, she was involved in secret teaching. In her legacy, she left source extracts, accounts of deportees and participants of the January Uprising, which she had been carefully collecting and writing down for years, as well as memoirs regarding the history of the 1863 uprising in Lithuania, entitled: *O roku 1863 w województwie kowieńskim. Garść miejscowych wspomnień przy wyciągach polskich i rosyjskich źródeł* [About the year 1863 in the Kovno province. A handful of local memories based on the extracts of Polish and Russian sources]<sup>20</sup>. Vilnius collections contain numerous descriptions of the lives of the landed families, such as the several-volume diaries of Paulina Kończy née Białozor, from 1838–1898, and her correspondence stored in the *Vilnius Society of Friends of Sciences* fond<sup>21</sup>. Of similar value is the 1837 diary of Anna Oskierczanka, daughter of Paweł Oskierka, marshal of the nobility of the Mozyrz county<sup>22</sup>. The *Vilnius Society of Friends of Sciences* collection also contains the legacy (diary and autobiography) of Emma Jeleńska-Dmochowska (1864–1919), novelist and educational activist<sup>23</sup>.

Researchers of the January Uprising and the post-January repressions draw special attention to the personal documents of Polish women sent to Siberia in the nineteenth century, which are represented in the collection of inventoried manuscript and printed memoirs and letters of Polish authors from the Taken Lands. As an example, let us mention the legacy of the Lithuanian family of Jamontt, who were in exile beyond the Urals, including the diaries of Scholastyka Jamontt née

<sup>20</sup> Lithuanian State Historical Archives in Vilnius (LSHAV), f. 1135, inv. 4, no. 392; Wiesław Caban, „Helena z Kordzikowskich Romańska (1845–1924) – w poszukiwaniu pamięci powstania styczniowego na Litwie”, in: Wiesław Caban, *Powstanie styczniowe. Polacy i Rosjanie w XIX wieku. Wybór studiów z okazji czterdziestolecia pracy naukowej i 65. rocznicy urodzin*, Lidia Michalska-Bracha, Stanisław Wiech, Jacek Legieć (eds.), (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2011), 245–250.

<sup>21</sup> LSHAV, f. 1135, no. F1135, inv. 18, vol. 8; inv. 20, vol. 397, 398, 737; Malwina Mazan-Jakubowska, „Rodzina Medarda Kończy na zesłaniu w Wielkim Ustiu (1841–1843) w świetle korespondencji i relacji pamiętnikarskich”, *Przegląd Wschodnioeuropejski*, vol. 5, 2014, no. 1, 61–74.

<sup>22</sup> LSHAV, f. 1135, no. F1135, inv. 20, vol. 707; Grażyna Czerniak, Jolanta Kowalik, „Anna Oskierczanka – ziemianka kresowa w świetle swojego pamiętnika”, *Meritum*, no. 5, 2015, 63–73.

<sup>23</sup> LSHAV, f. 1135, no. F1135, inv. 3, vol. 80; inv. 8, vol. 27.

Mokrzycka, written in the Vilnius period in 1862–1865. The collection of these documents was noticed by Prof. Wiesław Caban<sup>24</sup>.

Particularly noteworthy is the legacy of Tekla Bołsunowska and Róża Sobańska née Łubieńska from the Kiev collections (Central State Historical Archives of Ukraine and the Vernadsky National Library)<sup>25</sup>. The cognitive value of Sobańska and Bołsunowska's correspondence (the latter came from Podolia) cannot be overestimated when it comes to the research on charity for people deported to Siberia in the forties and fifties of the nineteenth century. The ladies founded the Care Committee whose activities covered the areas of Podolia and Volyn. While Sobańska and her charitable activity for the exiled is quite well-known in the literature thanks to the research of Prof. Wiktoria Śliwowska, Bołsunowska's activity has not been studied in depth yet, and Maria Domańska-Nogajczyk and Tomasz Wójcik are now trying to fill this research gap. They have pointed out the importance of the correspondence with requests for help (a collection of about 100 letters) addressed to Bołsunowska in 1849–1858<sup>26</sup>.

### Final remarks

The results of the research conducted since 2013 by an international team of researchers under the discussed NPDH project again raise the question of the status and place of the nineteenth-century women's diaries, memoirs, journals, and letters in the historian's research workshop. Women's egodocuments are a "testimony of privacy" of their authors, evidence of their state of consciousness, their attitude towards the external world and the elements constructing it; they testify to the numerous aspects of intimate, everyday, social, and political life,

<sup>24</sup> State Archives of the Russian Federation in Moscow (SARFM), fond 109, inv. 214, no. 318: Dzienniki Jamontt Scholastyki z Mokrzyckich, 1862–1865; Wiesław Caban, „Pamiętniki i listy zesłańców postyczniowych w zbiorach archiwów rosyjskich (centralnych i syberyjskich)”, *Z badań nad książką i księgozbiorem historycznymi. Polonika w zbiorach obcych*, 2017, 287–294.

<sup>25</sup> CSHAUK, f. 1271, inv. 3, no. 35, 108, 118, 122, 131.

<sup>26</sup> Wiktoria Śliwowska, „Pierwsze organizacje pomocy dla więźniów i zesłańców syberyjskich w zaborze rosyjskim (Ośrodek wołyńsko-podolski pod patronatem Ksawery Grocholskiej i Róży Sobańskiej)”, *Przegląd Historyczny*, vol. 78, 1987, 411–449; Maria Domańska-Nogajczyk, Tomasz Wójcik, „Listy Tekli Bołsunowskiej i Róży Sobańskiej jako źródło do badania postaw patriotycznych ziemianek z Podola”, in: Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Polskie dziewiętnastowieczne pamiętniki i listy*, 501–518.

including gender equality, the burning issue of their times. Egodocuments reveal the subjective world of the authors' values, their perception, life choices and motivations, also those that made them decide to write down personal feelings and experiences. Finally, from the author's perspective, they bring closer the images of other characters inscribed in the autobiographical story and reveal a lot about interpersonal relationships. They refer us not only to the context of historical reality, but also allow us to "read" the reality contemporary to the authors. This is an undeniably important feature of egodocuments. This specific "two-layered" narrative, defined in a natural way by the historical context of the times described and the context of the "present" in which the autobiographical record was produced, broadens the field of observation and allows to raise a number of new research questions. We can attribute multiple functions to woman's egodocuments, which, despite the authors' highly individualized optics of self-perception and perception of the outside world, reveal a lot about the social context of their autobiographical narrative, which is certainly the asset of all memoir sources. The women's heritage inventoried under the NPDH project has a high cognitive value. Interestingly, and which requires special emphasis, they do not constitute a closed collection as further queries are required and more documentation work must be carried out in Polish, but mainly in foreign archives and libraries that store written Polish heritage.

## **Bibliography**

### **Archival sources**

Wróblewski Library of the Lithuanian Academy of Sciences in Vilnius, f. 98, no. F98-158, F98-704-708, F98-699-700, F98-703; f. 138, no. F138-2179, F138-2199.

Lithuanian State Historical Archives in Vilnius, f. 1135, inv. 4, no. 392, no. F1135, inv. 18, vol. 8; inv. 20, vol. 397, 398, 737, no. F1135, inv. 20, vol. 707.

Central State Historical Archives of Ukraine in Kiev, f. 2227, no. 1-992, no. 948-987; f. 1271, inv. 3, no. 35, 108, 118, 122, 131.

State Archives of the Russian Federation in Moscow, f. 109, inv. 214, no. 318.

**Diaries, memoirs, catalogues**

- Brensztejn, Michał. *Dziennik 1915–1918. Część 1: rok 1915 i 1916, Przeniosło, Małgorzata. Przeniosło, Marek (eds.)*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2015).
- Domańska-Nogajczyk, Maria. Wójcik, Tomasz (eds.), *Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziem Zabrzanych (Litwa, Białoruś, Ukraina) w latach 1795–1918. Materiały do katalogu, vol. 3: Indeks osobowy autorów wspomnień, autorów listów i ich adresatów*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2017).
- Domańska-Nogajczyk, Maria. Wójcik, Tomasz. Caban, Wiesław. Michalska-Bracha, Lidia (eds.), *Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziem Zabrzanych (Litwa, Białoruś, Ukraina) w latach 1795–1918. Materiały do katalogu, vol. 1: Pamiętniki rękopiśmienne i drukowane*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2017).
- Domańska-Nogajczyk, Maria. Wójcik, Tomasz. Caban, Wiesław. Michalska-Bracha, Lidia (eds.), *Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziem Zabrzanych (Litwa, Białoruś, Ukraina) w latach 1795–1918. Materiały do katalogu, vol. 2: Listy rękopiśmienne i drukowane*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2017).
- Moje wspomnienia w Massalanach spisane. Pamiętniki Jana ordynata Bispinga 1842–1892*. Pająk, Jerzy. Szczepański, Jerzy (eds.), (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2017).
- Nowak, Mariusz (ed.), *Polacy z Wilna i ze Żmudzi na zesłaniu. Pamiętnik Józefa Bogusławskiego i księdza Mateusza Wejta*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2016).
- Pamiętnik Emila Dybowskiego*. Brus, Anna (prep.), (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017).
- Przeniosło, Małgorzata. Przeniosło, Marek (eds.), *Wilno i Wileńszczyzna w pamiętnikach z lat pierwszej wojny światowej (Materiały ze zbiorów wileńskich i londyńskich)*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2014).
- Romer, Seweryn. *Wspomnienia spisane w 1863 roku*, Bairašauskaitė, Tamera (ed.), (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017).
- Wiech, Stanisław (ed.), *Nieznane listy z Ziem Zabrzanych*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2016).

Witort, Jan. *O syberyjskim zesłaniu i rusyfikacji Żmudzi*, Caban, Wiesław. Szczepański, Jerzy (eds.), (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017).

### **Books and articles**

Caban, Wiesław. „Pamiętniki i listy zesłańców postyczniowych w zbiorach archiwów rosyjskich (centralnych i syberyjskich)”, *Z badań nad książką i księgozbiorami historycznymi. Polonika w zbiorach obcych*, 2017, 287–294.

Caban, Wiesław. „Helena z Kordzikowskich Romańska (1845–1924) – w poszukiwaniu pamięci powstania styczniowego na Litwie”, in: Wiesław Caban, *Powstanie styczniowe. Polacy i Rosjanie w XIX wieku. Wybór studiów z okazji czterdziestolecia pracy naukowej i 65. rocznicy urodzin*, Lidia Michalska-Bracha, Stanisław Wiech, Jacek Legieć (eds.), (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2011), 245–250.

Caban, Wiesław. „Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziem Zabrzanych – charakterystyka projektu naukowego Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki – stan realizacji i perspektywy badawcze”, in: Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Polskie dziewiętnastowieczne pamiętniki i listy z Ziem Zabrzanych – rola i miejsce w badaniach historycznych*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017), 13–22.

Chorażyczewski, Waldemar. Pacevičius, Arvydas. Roszak, Stanisław (eds.), *Egodokumenty. Tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze*, (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2015).

Czermińska, Małgorzata. *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie i wyzwanie*, (Kraków: Universitas, 2000).

Czerniak, Grażyna. Kowalik, Jolanta. „Anna Oskierczanka – ziemianka kresowa w świetle swojego pamiętnika”, *Meritum*, no. 5, 2015, 63-73.

Domańska-Nogajczyk, Maria. Wójcik, Tomasz. „O listach i pamiętnikach polskich autorów z Ziem Zabrzanych z lat 1795–1918 w zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy w Kijowie”, *Wrocławskie Studia Wschodnie*, vol. 19, 2015, 199–219.

Domańska-Nogajczyk, Maria. Wójcik, Tomasz. „Listy Tekli Bołsunowskiej i Róży Sobańskiej jako źródło do badania postaw patriotycznych ziemianek z Podola”, in: Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Polskie dziewiętnastowieczne pamiętniki i listy z Ziem Zabrzanych – rola*

- i miejsce w badaniach historycznych*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017), 501–518.
- Ilgiewicz, Henryka. „Helena Romer-Ochenkowa (1875–1947)”, in: Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Polskie dziewiętnastowieczne pamiętniki i listy z Ziem Zabrzanych – rola i miejsce w badaniach historycznych*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017), 475–488.
- Karolczak, Kazimierz (ed.), *Pamiętniki, dzienniki i relacje jako źródła do badań historycznych XVIII–XX wieku*, (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2011).
- Każmierska, Kaja (ed.), *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, (Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS, 2012).
- Każmierska, Kaja. „Badania biograficzne w naukach społecznych”, *Przegląd Socjologii Jakościowej*, vol. 9, no. 3, 2013, 6–10.
- Kowalczyk, Rafał. Krawczenko, Swietłana. „Obraz polskiej ziemianki w listach i pamiętnikach z lat 1795–1918 znajdujących się w Centralnym Archiwum Historycznym w Kijowie (Dziennik Adeli Kieniewicz, 1888–1915, vol. 1–38)”, in: Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Polskie dziewiętnastowieczne pamiętniki i listy z Ziem Zabrzanych – rola i miejsce w badaniach historycznych*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017), 207–217.
- Lejeune, Philippe. *Wariacje na temat pewnego paktu o autobiografii*, (Kraków: Universitas, 2001).
- Mazan Jakubowska, Malwina. „Rodzina Medarda Kończy na zesłaniu w Wielkim Ustiugu (1841–1843) w świetle korespondencji i relacji pamiętnikarskich”, *Przegląd Wschodnioeuropejski*, vol. 5, no. 1, 2014, 61–74.
- Michalska-Bracha, Lidia. Caban, Wiesław. „Memoirs and Letters of Polish Authors from the Western Krai (Lithuania, Belarus, Ukraine) from the period of 1795–1918”, *Respectus Philologicus*, no. 33, 2018, 111–120.
- Molik, Witold. „Jak daleko można masakrować zasady edytorstwa dziewiętnastowiecznego pamiętnikarstwa?”, in: Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha (eds.), *Polskie dziewiętnastowieczne pamiętniki i listy z Ziem Zabrzanych – rola i miejsce w badaniach historycznych*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2017), 23–30.
- Pomorski, Jan. *Homo Metahistoricus. Studium sześciu kultur poznających historię*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2019).

- Sikorska-Kulesza, Jolanta (ed.), *Edytorstwo źródeł XIX wieku. Problemy teoretyczne i praktyka edytorska*, (Warszawa: Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, 2016).
- Śliwowska, Wiktoria. „Pierwsze organizacje pomocy dla więźniów i zesłańców syberyjskich w zaborze rosyjskim (Ośrodek wołyńsko-podolski pod patronatem Ksawery Grocholskiej i Róży Sobańskiej)”, *Przegląd Historyczny*, vol. 78, 1987, 411–449.
- Wrzosek, Adam. *Horoszkiewiczówna Walentyna*, in: *Polski Słownik Biograficzny*, vol. 10, (Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1962–1964), 13–14.

AGNIESZKA SZUDAREK

<https://orcid.org/0000-0002-6851-9808>

*Uniwersytet Szczeciński*

## **O potrzebie transnarodowego spojrzenia na „kwestię kobiecą” pod zaborem pruskim na przełomie XIX i XX wieku<sup>1</sup>**

### **Streszczenie**

W dotychczasowych badaniach nad „kwestią kobiecą” pod zaborem pruskim dominowało podejście narodowe. Polki ukazywane były jako strażniczki tożsamości narodowej, których nie interesowała walka o prawa kobiet. Aktywność Niemek nie była dotąd przedmiotem badań i informacje o niej ograniczały się do wskazania ich nacjonalistycznego zaangażowania. Ukształtował się więc obraz kobiet obu narodowości żyjących w sąsiedztwie, ale w dwóch wrogich wobec siebie społeczeństwach. Nowsze wyniki badań ujawniły jednak przypadki współpracy. Ich analiza wymaga przyjęcia odmiennej perspektywy analitycznej, a więc odejścia od paradygmatu konfliktu i wykorzystania możliwości, jakie daje zwrot transnarodowy w badaniach historycznych. Historia transnarodowa zajmuje się wszystkim, co przepływa i krzyżuje się ponad państwami i społeczeństwami, a więc także koncepcjami, które aktywizowały kobiety do działania. Pozwala więc szukać wspólnych przestrzeni Polek i Niemek pod zaborem pruskim, które mogły powstawać w ramach pewnej wspólnoty wartości związanej z dążeniem do rozwiązania „kwestii kobiecej”.

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.



**Słowa kluczowe:** historia transnarodowa, zabór pruski, stosunki polsko-niemieckie, historia kobiet

**ON THE NEED TO USE TRANSNATIONAL VIEW  
ON THE 'WOMEN QUESTION' UNDER THE PRUSSIAN PARTITION  
AT THE TURN OF THE 19TH AND 20TH CENTURIES**

**Abstract**

So far the research on the “woman question” under the Prussian partition has been dominated by the national paradigm. Through it Polish women were presented as female guardians of the national identity who were not interested in the battle for women’s rights. On the other hand, there has been no research on the engagement of German women and information about it was limited to their commitment to nationalism. Therefore an image emerged in which those women were depicted as coming from two neighbouring but hostile nationalities and societies. However, the most recent research revealed that some cases of cooperation existed. In order to analyse them, however, we need to use another analytical perspective: abandon the paradigm of conflict and instead take the opportunities brought about by the transnational turn in historical research. Transnational history deals with everything that floats and meets beyond the borders of states and societies, and that also includes the concepts that mobilised women to get involved. Therefore it allows to discover common ground for Polish and German women under the Prussian partition that might have laid foundations for a community of shared values to address the “woman question”.

**Keywords:** transnational history, Prussian Poland, Polish-German relations, women’s history

**Wstęp**

W ostatnich latach w badaniach nad relacjami polsko-niemieckimi pod zaborem pruskim można obserwować nowe podejście teoretyczne, które przełamuje dominujący we wcześniejszej historiografii paradygmat narodowy eksponujący napięcia i antagonizmy między Polakami a Niemcami w XIX i XX w. Oznacza to reinterpretację wzajemnych relacji i oddziaływań, w tym także poszukiwanie „miejsc wspólnych”, a więc tego, co łączyło obie narodowości w kontekście przemian społecznych, gospodarczych czy

życia religijnego<sup>2</sup>. Oczywiście nie oznacza to kwestionowania odmiennych interesów obu narodów oraz wynikających stąd konfliktów, zwłaszcza po zmianie kursu w pruskiej tzw. *Polenpolitik*, czyli odrotu w drugiej połowie lat 80. XIX w. od „asymilacyjnego Kulturkampfu” i przejścia z „walki o duszę” do „walki o ziemię”, która to miała zakończyć się powstaniem homogenicznego narodu niemieckiego. Podejście to stanowi raczej przejaw dążenia do skonstruowania pełniejszego obrazu życia społecznego, uchwycenia jego wielobarwności, ale przede wszystkim wyzbycia się ocen i interpretacji uwikłanych w polityczne koniunktury, co było charakterystyczne zarówno dla polskiej myśli zachodniej, jak i niemieckiej *Ostforschung*<sup>3</sup>. Wskazana perspektywa badawcza zaowocowała już publikacjami, wśród których wyróżnia się seria prac na temat procesów akulturacji/asymilacji na pograniczu polsko-niemieckim w XIX i XX w., wydana pod redakcją Roberta Traby<sup>4</sup>. Oprócz interesujących studiów szczegółowych zawiera ona także rozważania teoretyczne redaktora naukowego serii przybliżające czytelnikowi m.in. historię wzajemnych oddziaływań (*Beziehungsgeschichte*) Klausa Zernacka oraz wskazujące na przydatność analityczną filozoficzno-socjologicznej kategorii tzw. świata przeżywanego (*Lebenswelt*)<sup>5</sup>. Prace te upowszechniają także aparat pojęciowy nawiązujący do dorobku socjologii, antropologii kultury i etnologii, który ze względu na to, że nie jest nieobciążony wartościującymi konotacjami widocznymi chociażby w sformułowaniach „germanizacja”, „polonizacja” czy „wynaradawianie”, otwiera drogę do badania kontaktów między Polakami i Niemcami według tych

<sup>2</sup> Zob. m.in. Mark Tulse, *Transnationalism in the Prussian East. From National Conflict to Synthesis 1871–1914*, (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2011); Szczepan Wierzbosławski, *Orzeł czarny i orzeł biały. Problemy modernizacji społeczeństwa polskiego prowincji Prusy Zachodnie w XIX i na początku XX stulecia*, (Olsztyn: Littera, 2011).

<sup>3</sup> Robert Traba, „Procesy akulturacji/asymilacji w perspektywie badań historycznych. Przypadek pogranicza polsko-niemieckiego w XIX–XX wieku”, w: Robert Traba (red.), *Akulturation/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, t. 2: *Sąsiedztwo polsko-niemieckie*, (Warszawa: Oficyna Wydawniczo-poligraficzna „Konika”, 2012), 10–12; Rex Rexheuser, „Wprowadzenie”, w: Witold Molik, Robert Traba (red.), *Procesy akulturacji/asymilacji na pograniczu polsko-niemieckim w XIX i XX wieku*, (Poznań: Instytut Historii UAM, 1999), 7–8.

<sup>4</sup> Robert Traba (red.), *Akulturation/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, t. 1: *Stereotypy i pamięć*, (Warszawa: Oficyna Wydawniczo-poligraficzna „Konika”, 2009); idem (red.), *Akulturation/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, t. 2; Witold Molik, Robert Traba (red.) *Procesy akulturacji/asymilacji na pograniczu polsko niemieckim w XIX i XX wieku*, (Poznań: Instytut Historii UAM, 1999).

<sup>5</sup> Robert Traba, „Procesy akulturacji/asymilacji”, 10–12.

samych kryteriów oraz z szerszej perspektywy, umożliwiającej dostrzeżenie nie tylko punktów zapalnych, ale także płaszczyzn współpracy. Oznacza to więc stawianie pytań m.in. o to, co na poziomie lokalnym ich aktywizowało i stwarzało przesłanki do współdziałania i w konsekwencji prowadziło do transferu idei czy syntezy kulturowej<sup>6</sup>.

## Paradygmat narodowy a „kwestia kobieca”

Przełamanie narodowo-historycznych perspektyw poznawczych dotyczących relacji polsko-niemieckich pod zaborem pruskim nie objęło dotąd problematyki związanej z „kwestią kobiecą”, która stanowiła od drugiej połowy XIX w. jeden z nurtów debaty na temat transformacji społeczno-ekonomicznych związanych z modernizacją oraz rodzącym się społeczeństwem obywatelskim<sup>7</sup>. Badania na ten temat są dość fragmentaryczne i asymetryczne, gdyż uwzględniają przede wszystkim sytuację i aktywność Polek<sup>8</sup>. Działalność Niemek, w tym ich zaangażowanie

<sup>6</sup> Witold Molik, „Procesy asymilacyjne i akulturacyjne w stosunkach polsko-niemieckich w XIX i na początku XX wieku. Stan i postulaty badań”, w: Witold Molik, Robert Trauba (red.), *Procesy akulturacji/asymilacji na pograniczu*, 65–67. Zob. też: idem, „Problem akulturacji na pograniczu polsko-niemieckim na przykładzie społeczeństwa polskiego w Poznańskim w XIX i na początku XX wieku”, w: Edward Włodarczyk (red.), *Pogranicze polsko-niemieckie. Przeszłość. Teraźniejszość. Przyszłość*, (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2001), 43–60.

<sup>7</sup> Robert Blobaum, „«Kwestia kobieca» w Królestwie Polskim (1900–1914)”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, (Warszawa: Neriton, 2018), 37–39.

<sup>8</sup> Z nowszych prac zob.: Jarosław Urbański, *Wiecowiczki, Zofia Tułodziecka i początki radykalnego zawodowego ruchu kobiecego w Wielkopolsce*, (Poznań: Oficyna Wydawnicza Bractwo Trójki, 2018); Patrycja Kanafocka, *Polki w zaborze pruskim 1793–1918. Dwie przestrzenie edukacyjne, publiczna i prywatna*, (Opalenica: Wydawnictwo Opalgraf, 2014); Natali Stegmann, *Die Töchter der geschlagenen Helden. „Frauenfrage“, Feminismus und Frauenbewegung in Polen 1863–1919*, (Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2000); Grażyna Wyder, „Towarzystwo Pomocy Naukowej dla dziewcząt polskich w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1871–1918”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, (Warszawa: Neriton, 2008), 307–321; Natali Stegmann, „Wielkopolskie wzorce kobiecej aktywności społecznej w życiu codziennym kobiet na przełomie XIX i XX wieku”, w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz (red.), *Kobieta i kultura życia codziennego. Wieki XIX i XX*, (Warszawa: DiG, 1997), 353–369; Rudolf Jaworski, „Kilka refleksji nad dziejami Wielkopolanek w XIX i na początku XX wieku”, w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz (red.), *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku*, (Warszawa: DiG, 1995), 21–28; Agnieszka Baszko, „Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Dziewcząt w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1871–1918”, *Studia Historica Slavo-Germanica*, t. 26, 2004/2005, 99–141.

w przełamywanie wykluczenia kobiet z szeroko pojętej sfery publicznej, mimo wciąż niesłabnącego zainteresowania zarówno *women*, jak i *gender studies*, nie została dotąd zauważona i to także przez obcą historiografię.

Brak całościowego, ponadnarodowego ujęcia „kwestii kobiecej” na ziemiach zaboru pruskiego powoduje, że w literaturze przedmiotu dominuje obraz Polek przede wszystkim jako kobiet walczących ze skutkami polityki germanizacyjnej rządu. Podejście to generuje wizję Polek i Niemek jako przedstawicielek dwóch odrębnych oraz wrogich wobec siebie kręgów kulturowych, co przecież nie wyczerpuje problematyki związanej z codzienną koegzystencją obu narodowości. Mimo to eksponowana jest działalność patriotyczna Polek oraz nacjonalistyczne zaangażowanie Niemek, rozpatrywane zresztą w izolacji, zasadniczo bez uwzględnienia oddziaływania na siebie obu sąsiadujących narodowości<sup>9</sup>. Z badań wynika, że w obliczu kolejnych decyzji władz zaborczych usuwających język polski ze szkolnictwa i życia publicznego, Polki miały w życiu rodzinnym dbać o patriotyczne wychowanie dzieci oraz stać na straży tożsamości narodowej i przywiązania do wiary katolickiej. Katolicyzm definiowano w tym kontekście jako polską religię narodową w opozycji do protestantyzmu, wyznania uznawanego za atrybut Niemca, chociaż w Poznańskim nie brakowało katolików mówiących po niemiecku<sup>10</sup>. Polki, jeżeli więc wkraczały do sfery publicznej, to najczęściej albo w ramach działalności opiekuńczej, albo realizując program oświatowo-patriotyczny<sup>11</sup>. Za przykład organizacji pierwszego typu podaje się powstałe w 1853 r. w Poznaniu Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo. Drugi typ reprezentuje natomiast założone w 1894 r. Towarzystwo Przyjaciół

<sup>9</sup> Rudolf Jaworski, „Polish Women and the Nationality Conflict in the Province of Posen at the Turn of the Century”, w: Rudolf Jaworski, Bianka Pietrow-Ennker (eds.), *Women in Polish Society*, (New York: Columbia University Press, 1992), 53–70; Natali Stegmann, „*Je mehr Bildung, desto polnischer*”: *Die Nationalisierung polnischer Frauen in der Provinz Posen (1870–1914)*”, w: Ute Grau (Hrsg.), *Frauen und Nation*, (Tübingen: Silberburg-Verlag, 1996), 165–177. Do nielicznych wyjątków należy Patrycja Kanafocka, która omawiając szkolnictwo dla dziewcząt, zwróciła także uwagę na placówki niemieckie. Patrycja Kanafocka, *Polki w zaborze pruskim 1793–1918. Dwie przestrzenie edukacyjne, publiczna i prywatna*, (Opalenica: Wydawnictwo Opalgraf, 2014), 224–225.

<sup>10</sup> Witold Matwiejczyk, *Niemieccy katolicy w Poznańskim a polityka narodowościowa rządu pruskiego 1871–1914*, (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2009).

<sup>11</sup> Agnieszka Baszko, „Organizowanie się kobiet polskich w Poznańskim na przełomie XIX i XX wieku”, w: *Działaczki społeczne, feministki*, 292–298; Grażyna Wyder, „Działalność edukacyjna kobiet – Polek w Wielkim Księstwie Poznańskim w drugiej połowie XIX wieku jako czynnik kształtowania świadomości narodowej”, *Rocznik Lubuski*, t. 35, 2009, cz. 1, 85–100.

Wzajemnego Pouczania się i Opieki nad Dziećmi „Warta”<sup>12</sup>. Od końca XIX w. powoływane były jednak także stowarzyszenia, których cele działania wpisywały się w umiarkowany program emancypacyjny. Należały do nich organizacje mające na celu umożliwienie dziewczętom zdobycie lepszego wykształcenia, tak jak np. założone w 1870 r. w Toruniu Towarzystwo Naukowej Pomocy dla Dziewcząt, czy też samokształceniowe dla kobiet z rodzin inteligenckich, jak działająca w Poznaniu do 1895 r. Czytelnia dla Kobiet. Duże znaczenie miały także stowarzyszenia samopomocowe i zawodowe wspierające pracujące kobiety z niższych warstw, wśród których wymienić należy przede wszystkim funkcjonujące od 1903 r. Stowarzyszenie Personelu Żeńskiego w Handlu i Przemysle, którego założycielka Zofia Tułodziecka była rzeczniczką szeregu postępowych haseł. Pod zaborem pruskim nie powstała jednak żadna organizacja feministyczna szermująca hasłem równości płci. Konserwatywne i narodowo-demokratyczne sympatie większości miejscowej elity, mające wpływ na oblicze polityczne zaboru, przekreślały tego typu projekty, które uważane były za zamach na dotychczasowy porządek społeczny i sprzeniewierzenie sprawie narodowej. Podporządkowanie działalności kobiet wartościom patriotycznym i religijnym zbieżne było z zadaniami, jakie formułował dla nich dyskurs ideologiczny ruchu narodowego, z którym na początku XX w. coraz wyraźniej identyfikowały się główne wielkopolskie działaczki<sup>13</sup>. Ewa Maj określiła ten model aktywizmu kobiecego mianem „feminizmu narodowego”. W myśl jego założeń kobiety miały zająć się lokalną patriotyczną pracą oświatowo-opiekuńczą, która rozumiana była jako uzupełnienie realizowanego przez mężczyznę programu narodowego, co wyraźnie nawiązywało do poglądów Zygmunta Bałickiego na ten temat<sup>14</sup>. Samodzielna działalność kobiet, tj. bez męskiego

<sup>12</sup> Grażyna Wyder, „Z dziejów walki o tożsamość narodową – tajne stowarzyszenie kobiet «Warta»”, w: Grażyna Wyder, Tomasz Nodzyński (red.), *Polacy – Niemcy – Pogranicze. Studia Historyczne*, (Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2006), 183–200.

<sup>13</sup> Eadem, „Wielkopolskie działaczki w ruchu narodowo-demokratycznym na terenie Poznńskiego na przełomie XIX i XX wieku. Szkic do działalności politycznej kobiet”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 1 (2), 2017, 48–72; Ewa Maj, „Wzorce aktywności kobiet w Narodowej Demokracji (1893–1939)”, w: Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz (red.), *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku)*, (Wrocław: Chronikon, 2016), 145–171.

<sup>14</sup> Ewa Maj, „Feminizm narodowy», czyli o kobietach w Narodowej Demokracji”, w: Maria Marczevska, Dorota Maj, Marcin Pomarański (red.), *Feminizm*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2015), 218–220; Joanna Kurczewska, „Pierwsi

czy kościelnego patronatu, i wykraczająca poza powyższe cele była trudna do zaakceptowania przez opiniotwórcze, konserwatywne kręgi, których organy prasowe krytycznie oceniały takie inicjatywy<sup>15</sup>. Nie oznacza to jednak, że ich nie było. W rezultacie w Wielkopolsce, najbardziej pod tym względem przebadanej części zaboru pruskiego, można wskazać dwa nurty ruchu kobiecego: pierwszy, związany z Kościołem katolickim, w którym dużą rolę odgrywali księża, i drugi, niezależny od Kościoła katolickiego, samodzielny, bo rozwijający się bez „wsparcia na męskim ramieniu” i – według Cecylii Walewskiej, autorki pierwszej historii ruchu kobiecego na ziemiach polskich – postępowy<sup>16</sup>. W obu tych nurtach powstały organizacje dedykowane kobietom pracującym z niższych warstw społecznych, o charakterze zawodowym, oferujące różne formy pomocy i doksztalcania (np. działające od 1906 r. Towarzystwo Katolickiej Służby Żeńskiej w Poznaniu<sup>17</sup> oraz samodzielne, wymienione już wyżej Stowarzyszenie Personelu Żeńskiego w Handlu i Przemysle) i organizacje skupiające przedstawicielki kręgów mieszczańsko-ziemiańskich, prowadzące działalność oświatową, opiekuńczą i socjalną (np. funkcjonujące od 1903 r. stowarzyszenie „Promień” czy powstałe w 1910 r. Towarzystwo Ziemianek dla Wielkopolski i Pomorza). Oba nurty też na pierwszym planie stawiały kwestię narodową i oba nurty pod koniec pierwszych lat XX w. zrzeszyły się w odrębnych organizacjach parasolowych. Stowarzyszenia pozostające pod wpływami Kościoła katolickiego, rozwijające się w dużej mierze wśród kobiet z niższych warstw społecznych, weszły w 1906 r. w skład Związku Stowarzyszeń Kobiet Pracujących, niezależne zaś od duchowieństwa, zajmujące się według statutu tylko pracą oświatową, w 1909 r. zawiązały Zjednoczenie Towarzystw Kobięcych Oświatowych na Rzeszę Niemiecką<sup>18</sup>.

nacjoniści polscy i sprawy kobiet”, *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*, t. 44, 1999, 198–199; eadem, „Wczesny radykalny nacjonalizm polski a sprawy kobiet”, w: Andrzej Nowak, Andrzej A. Zięba (red.), *Formuły patriotyzmu w Europie Wschodniej i Środkowej od nowożytności do współczesności*, (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2009), 225–226.

<sup>15</sup> Jarosław Urbański, *Wiecowniczi*, 33–39.

<sup>16</sup> Cecylia Walewska, *Ruch kobiecy w Polsce. Część II*, (Warszawa, 1909), 43.

<sup>17</sup> Izabela Krasińska, „Sytuacja żeńskiej służby domowej w świetle poznańskiego czasopisma «Ruch Chrześcijańsko-Społeczny» (1902–1910)”, *Studia Gdańskie*, t. 40, 2017, 132–133.

<sup>18</sup> Pierwsze zrzeszenie liczyło w 1910 r. 21 stowarzyszeń, a jego organem prasowym było pismo „Gazeta dla Kobiet”, drugie zaś w tym samym czasie, a więc po roku działalności

Jak wskazują opinie publikowane na łamach ówczesnej prasy, program narodowy miał także z innego powodu kluczowy wpływ na brak szerszego zainteresowania działaczek z zaboru pruskiego hasłami równościowymi, łączącymi się z dążeniem do poprawy statusu kobiet. Poparcie ich oznaczałoby bowiem konieczność współpracy z powstającymi w miastach stowarzyszeniami niemieckiego mieszczańskiego ruchu kobiecego, które rozwijały właśnie tego typu aktywność<sup>19</sup>. W publicystyce wielokrotnie podkreślano, że Polki z zaboru pruskiego na pierwszym miejscu stawiały walkę o zachowanie polskości i – jak pisała Helena Rzepecka, jedna z głównych działaczek wielkopolskich – w tych okolicznościach współdziałanie z Niemkami stanowiłoby „uchylenie godności narodowej”<sup>20</sup>. Z tego też względu komentarz kończący omawianie publikacji dotyczącej statystyki niemieckich organizacji kobiecych, który ukazał się na łamach poznańskiej „Gazety dla Kobiet” w 1909 r., kończył się zdaniem: „Czy z kobiet polskich w Rzeszy niemieckiej choć jedna należy do takiego stowarzyszenia, wątpimy”<sup>21</sup>. Głos ten pozostawał jednak w sprzeczności z pojawiającymi się w prasie notatkami piętnującymi współpracę Polek i Niemek, które przecież jednocześnie wskazywały, że była ona częścią ówczesnej rzeczywistości<sup>22</sup>.

Od końca XIX w. przybywało na ziemiach zaboru pruskiego niemieckich stowarzyszeń kobiecych i to o różnym charakterze, od dobroczynnych przez religijne, patriotyczne, zawodowe (w tym także w środowisku robotniczym) po feministyczne i nacjonalistyczne. Brak systematycznych badań na ten temat nie pozwala na bliższą ich charakterystykę ani ujęcie ilościowe. Wiadomo jednak, że na początku XX w. organizacje związane z umiarkowanym i postępowym nurtem mieszczańskiego ruchu kobiecego działały np. w Poznaniu, Toruniu, Bydgoszczy i Gdańsku. Były to przede wszystkim oddziały Stowarzyszenia

---

– 12 stowarzyszeń, a jego organem prasowym był miesięcznik „Zjednoczenie”. Ck, „Praca oświatowa w Poznańskim”, *Gazeta Częstochowska*, nr 92, 1910.

<sup>19</sup> Marie Wegner, *Merkbuch der Frauenbewegung*, (Leipzig–Berlin 1908); Agnieszka Szudarek, „Stowarzyszenia niemieckiego mieszczańskiego ruchu kobiecego w miastach zaboru pruskiego na początku XX wieku”, w: Szczepan Wierchosławski, Aneta Niewęglowska, Tomasz Krzemiński (red.), *W kręgu dwóch kultur. Społeczeństwo polskich ziem zachodnich w XIX i XX stuleciu*, (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika), 193–218.

<sup>20</sup> HR, „Ruch kobiecy”, *Głos Wielkopolanek*, nr 3, 1908.

<sup>21</sup> „Statystyka organizacji kobiecych w Niemczech”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 10, 1909, 78.

<sup>22</sup> Zob. m.in.: „Z Wąbrzeźna”, *Głos Wielkopolanek*, nr 2, 1913, 1–2.

„Frauenwohl” (Verein „Frauenwohl”) działającego w Berlinie pod przewodnictwem Minny Cauer i opowiadającego się m.in. za przyznaniem kobietom praw wyborczych. Z innych organizacji formułujących radykalne postulaty należy wymienić założoną w Gdańsku filię funkcjonującego od 1904 r. niemieckiego oddziału Międzynarodowej Federacji Abolicjonistycznej (Deutscher Zweig der Internationalen Abolitionistischen Föderation), która powstała w Wielkiej Brytanii w 1874 r. z inicjatywy Josephine Butler z zamiarem doprowadzenia do delegalizacji reglamentowanej prostytucji<sup>23</sup>. Uwagę zwracają także mieszczące się w tym nurcie dwa poznańskie stowarzyszenia. Pierwsze to oddział Związku Ochrony Matek (Bund für Mutterschutz), którego centrala działała od 1905 r. w Berlinie, z Helene Stöcker na czele, dążąc m.in. do zrównania praw dzieci małżeńskich i pozamałżeńskich oraz wprowadzenia edukacji seksualnej, która chroniłaby kobiety przed nieplanowanymi ciążami<sup>24</sup>. Drugie zaś to założone na przełomie 1910 i 1911 r. Stowarzyszenie Praw Wyborczych Kobiet (Verein für Frauenstimmrecht)<sup>25</sup>.

Umiarkowany nurt mieszczańskiego ruchu kobiecego zajmujący się m.in. aktywizowaniem kobiet i edukowaniem ich w zakresie pracy socjalnej reprezentowało natomiast Poznańskie Towarzystwo Popierania Interesów Kobiet (Posener Fraueninteresseverein)<sup>26</sup>. Oprócz tego zabór pruski opleciony był m.in. siecią oddziałów Patriotycznego Stowarzyszenia Kobiet (Vaterländischer Frauenverein), które angażowały się przede wszystkim w opiekę nad niemowlętami, wdrażając w tej dziedzinie wiele nowych rozwiązań, jak i organizacji konfesyjnych, które prowadziły działalność opiekuńczą i edukacyjną wobec kobiet i dzieci<sup>27</sup>. Część stowarzyszeń, które tak jak ostatnie z wymienionych, współtworzyły konserwatywny nurt ruchu kobiecego, wraz z nasilaniem się nastrojów nacjonalistycznych obrała kurs antypolski, co było też cechą powołanego

<sup>23</sup> Agnieszka Szudarek, „Stowarzyszenia niemieckiego mieszczańskiego ruchu kobiecego”, 202–205, 209.

<sup>24</sup> Ibidem, 211.

<sup>25</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, Prezydium Policji, sygn. 4325, 1.

<sup>26</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta miasta Poznania, sygn. 3943, 4–5.

<sup>27</sup> Andrea Süchting-Hänger, „„Gleichgroße mut’ge Helferinnen» in der weiblichen Gegenwart. Der Vaterländische Frauenverein und die Politisierung konservativer Frauen 1890–1914”, w: Ute Planert (Hrsg.) *Nation, Politik und Geschlecht. Frauenbewegung und Nationalismus in der Moderne*, (Frankfurt–New York: Campus, 2000), 131–146.



w Poznaniu w 1911 r. oddziału Niemieckiego Stowarzyszenia Kobiet Marchii Wschodniej (Deutscher Frauenverein für die Ostmarken)<sup>28</sup>.

### **Niemiecki mieszczański ruch kobiecy – między współpracą a zdradą narodową**

Dla polskich aktywistek z Królestwa Polskiego i Galicji niemiecki mieszczański ruch kobiecy był wzorem do naśladowania zarówno pod względem struktur organizacyjnych, jak i form działalności<sup>29</sup>. Jego program oparty na przekonaniu o odmienności, ale równości płci, operujący koncepcją duchowego i zinstytucjonalizowanego macierzyństwa oraz głoszący misję cywilizacyjną kobiet, w wielu punktach był zbliżony z poglądami polskich działaczek. Na łamach czasopism dla kobiet wydawanych w Warszawie publicystki zachęcały Wielkopolanki do współpracy z niemieckimi stowarzyszeniami, jednak płynące zza kordonu odpowiedzi przekonywały, że „kwestia kobieca” pod zaborem pruskim jest poza sferą zainteresowania miejscowych działaczek pracujących przede wszystkim nad utrzymaniem tożsamości narodowej<sup>30</sup>. Niemiecki mieszczański ruch kobiecy, zwłaszcza jego postępowy nurt, jak się wydaje, był gotów na podjęcie wspólnych działań. Jego liderki podkreślały ponadnarodowy i apolityczny charakter organizacji. Niektóre z nich, tj. Minna Cauer, Anita Augspurg i Tony Breitscheid, odpowiedziały na apel polskich działaczek opublikowany na łamach jednego z niemieckich pism i w 1908 r. zaprotestowały przeciwko dyskryminującemu Polaków nowemu prawu o stowarzyszeniach i ustawie wyłączeniowej, o czym szeroko informował „Bluszcz”<sup>31</sup>. „Ster” natomiast przytoczył słowa Tony Breitscheid, przewodniczącej pruskiego oddziału Związku Praw Wyborczych Kobiet (Preußischer Landesverein für Frauenstimmrecht), opublikowane na łamach „Die Frauenbewegung”, organu radykalnego skrzydła mieszczańskiego ruchu kobiecego:

<sup>28</sup> Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, I. HA Rep. 77, Tit. 662, Nr. 121, 130; Archiwum Państwowe w Poznaniu, Prezydium Policji, sygn. 4326, 1–3.

<sup>29</sup> Por. Agata Zawiszewska, „Aktivitätsmodelle der deutschen Frauenbewegung um die Wende vom 19. zum 20. Jahrhundert in gesellschaftlicher und publizistischer Tätigkeit von Paulina Kuczalska-Reinschmit”, *Colloquia Germanica Stetinensia*, t. 25, 2016, 101–120.

<sup>30</sup> Z[ofia]. Bielicka, „Rodaczki nasze pod zaborem pruskim”, *Bluszcz*, nr 1, 1907, 6.

<sup>31</sup> J. Orka [Melania Rajchmanowa], „Jak walczą kobiety”, *Bluszcz*, nr 1, 1908, 9; eadem, „Niemki – o paragrafie 7”, *Bluszcz*, nr 9, 1908, 94–95.

Niemiecki związek wyborczych praw kobiet zwalczać musi jak najbardziej stanowczo politykę opartą na zasadzie: siła przed prawem! My, kobiety żądające równouprawnienia z mężczyznami, musimy protestować przeciwko rozporządzeniom, które dążą do pozbawienia praw znacznej części ludności. Tak prawo o wywłaszczeniu, jak i żądanie, by Polacy posługiwali się językiem niemieckim w obradach swoich jest istotnym pogwałceniem praw im należnych<sup>32</sup>.

Co istotne, na ziemiach zaboru pruskiego, zwłaszcza w Wielkopolsce, poglądy aktywistek niemieckiego mieszczańskiego ruchu kobiecego oraz promowane przez nie formy aktywizacji i wspierania kobiet także były oceniane pozytywnie, m.in. na łamach „Głosu Wielkopolanek” czy „Dziennika Poznańskiego”<sup>33</sup>. Na uwagę zasługuje zwłaszcza cykl artykułów opublikowany w „Głosie Wielkopolanek” w 1908 r., omawiający przyczyny powstania „kwestii kobiecej”, który to w dużej mierze stanowi streszczenie poglądów niemieckich działaczek na ten temat. Co więcej, nieznaną autor/autorka przyjmuje jako najadekwatniejszą definicję ruchu kobiecego zawartą w programie Związku Niemieckich Stowarzyszeń Kobięcych (Bund Deutscher Frauenvereine), gdzie stwierdza się, iż dąży on „do ułatwienia zupełnego wewnętrznego rozwoju kobiety i do umożliwienia jej wolnego zewnętrznego oddziaływania na kulturę ludzką”<sup>34</sup>. Na brak wrogości i zainteresowanie problematyką związaną z „kwestią kobiecą” wskazują także publikowane w polskiej prasie informacje na temat wykładów niemieckich działaczek, które przyjeżdżały m.in. do Poznania na zaproszenie tamtejszych niemieckich stowarzyszeń. W 1908 r., a więc w okresie nasilenia antypolskiej polityki, „Dziennik Poznański” zachęcał do wzięcia udziału w prelekcjach Helene Stöcker zatytułowanych: „Walka o małżeństwo” oraz „Zreformowane małżeństwo i nowa etyka”<sup>35</sup>.

## Współpraca w cieniu konfliktu?

Okoliczności te wskazują więc, że pod koniec pierwszych lat XX w. wytworzył się korzystny klimat między niemieckim mieszczańskim

<sup>32</sup> „Protest Niemieckiego Związku wyborczych praw Kobiet”, *Ster*, nr 2, 1908, 83–84; „Interpelacja”, *Ster*, nr 1, 1910, 37–38.

<sup>33</sup> „Z ruchu kobiecego”, *Dziennik Poznański*, nr 118, 1908.

<sup>34</sup> „Przyczyny powstania kwestii kobiecej (Odczyt wygłoszony w Czytelnicy dla kobiet w Gośtniu) V”, *Głos Wielkopolanek*, nr 38, 1908, 45.

<sup>35</sup> *Dziennik Poznański*, nr 275, 1908.

ruchem kobiecym a środowiskiem polskich działaczek z zaboru pruskiego, którego nie powinno się marginalizować w badaniach nad aktywizacją i samoorganizacją Polek na tym obszarze. Stanowi on ważki kontekst, który może pozwolić dostrzec niezauważone dotąd powiązania ideowe czy też formy współpracy między funkcjonującymi równolegle od pierwszych lat XX w. strukturami organizacyjnymi skupiającymi Polki i Niemki. Nadzieje na tego typu ustalenia i tym samym przełamanie opartej na paradygmacie konfliktu narracji na temat relacji między nimi przynoszą wyniki badań nad biografią pochodzącej z Gdańska Käthe Schirmacher, aktywistki postępowego niemieckiego mieszczańskiego ruchu kobiecego, która ok. 1906 r. poparła antypolski program Niemieckiego Związku Marchii Wschodniej (Hakaty). Jej wolta, kłopotliwa zresztą dla niemieckich działaczek, które chciały zachować neutralność polityczną i nie angażować się w polsko-niemiecki konflikt narodowy, w starszej polskiej historiografii jest eksponowana jako przykład nacjonalistycznego zaangażowania Niemek. Nie ulega wątpliwości, że Käthe Schirmacher dążyła do tego, aby we wschodnich prowincjach państwa pruskiego ruch kobiecy zintegrować z antypolską działalnością Hakaty. Wspierana przez bydgoską działaczkę Marthe Schnee miała nawet w tej dziedzinie pewne sukcesy. Jednak nie wszystkie niemieckie aktywistki poparły tę koncepcję. Badaczki zajmujące się biografią K. Schirmacher wskazują, że jej poglądy spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem Marie Kosser, liderki związanego z mieszczańskim umiarkowanym ruchem kobiecym Poznańskiego Stowarzyszenia Popierania Interesów Kobiet. Pod wpływem negatywnych komentarzy prasowych, jakie wywołało antypolskie wystąpienie K. Schirmacher na zjeździe niemieckich organizacji kobiecych (Ostdeutschen Frauentag) w Olsztynie, w październiku 1908 r. M. Kosser wycofała przekazane jej latem zaproszenie do wygłoszenia w Poznaniu wykładu pt. *Was erwirbt die Hausfrau?*<sup>36</sup>. Według autorek biografii K. Schirmacher zdecydowana postawa poznańskiej działaczki, która także przy innych okazjach wypowiadała się przeciwko łączeniu emancypacyjnego

<sup>36</sup> Johanna Gehmacher, Elisa Heinrich, Corinna Oesch, *Käthe Schirmacher. Agitation und Autobiografische Praxis zwischen radikaler Frauenbewegung und völkischer Politik*, (Wien-Köln-Weimar: Böhlau Verlag, 2018), 398–399; Anke Walzer, *Käthe Schirmacher. Eine deutsche Frauenrechtlerin auf dem Wege vom Liberalismus zum konservativen Nationalismus*, (Pfeffenweiler: Centaurus-Verlagsgesellschaft, 1991), 72; Romana Pachucka, *Pamiętniki z lat 1886–1914*, (Wrocław: Ossolineum, 1958), 204; „Arcyhakatyстка”, *Głos Wielkopolek*, nr 30, 1908, 1.

ruchu kobiecego z polityką, w tym zwłaszcza w wydaniu nacjonalistycznym<sup>37</sup>, zapoczątkowała stopniowe odsuwanie Schirmacher od funkcji kierowniczych w Niemieckim Związku Praw Wyborczych Kobiet (Deutscher Verband für Frauenstimmrecht), z którym ostatecznie rozstała się w 1913 r.<sup>38</sup> Najistotniejsze znaczenie ma jednak fakt, że poglądy Kosser wpłynęły na charakter kierowanego przez nią poznańskiego stowarzyszenia, gdyż wraz z Niemkami działały w nim także Polki<sup>39</sup>.

Ustalenia te przełamują więc dotychczasowe przekonanie o braku współpracy między kobietami obu narodowości. Okazuje się, że cele emancypacyjnego Poznańskiego Stowarzyszenia Popierania Interesów Kobiet, koncentrujące się wokół pracy społecznej, mogły się stać spoiwem budującym ich współdziałanie. Co więcej, jeśli w tle tego współdziałania nie pojawiała się nacjonalistyczna propaganda lub działania o charakterze antypolskim, kontakty Polek i Niemek nie spotykały się też z krytyką w prasie. Ukazujący się w Poznaniu „Głos Wielkopolanek” bez jakiegokolwiek negatywnego wartościowania wymienił Polki należące do stowarzyszenia kierowanego przez M. Kosser. Były nimi: Magdalena Zerbowa, profesorowa M. Cybichowska i Pelagia Biegańska, które równolegle działały w Towarzystwie Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo (Zerbowa) i w Towarzystwie Opieki nad Dziećmi Katolickimi (Biegańska i Cybichowska)<sup>40</sup>. Magdalena Zerbowa należała też do innego niemieckiego stowarzyszenia, w którym – jak donosił „Dziennik Poznański” bez cienia krytyki – działało wielu Polaków, tj. istniejącego w Poznaniu od przełomu XIX i XX w. Towarzystwa Opieki nad Chorymi Robotnikami<sup>41</sup>.

<sup>37</sup> Johanna Gehmacher, Elisa Heinrich, Corinna Oesch, *Käthe Schirmacher, Agitation und Autobiografische*, 399.

<sup>38</sup> Ibidem, 534; Anne-Laure Briatte, *Bevormundete Staatsbürgerinnen. Die radikale Frauenbewegung im Deutschen Kaiserreich*, (Frankfurt–New York: Campus Verlag, 2020), 361.

<sup>39</sup> Johanna Gehmacher, Elisa Heinrich, Corinna Oesch, *Käthe Schirmacher, Agitation und Autobiografische*, 399.

<sup>40</sup> Elżbieta Czartoryska, ks. Edward Likowski, *Sprawozdanie z 50-cio letniej działalności Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w Poznaniu*, (Poznań, 1904), 14; „Tow. Opieki nad dziećmi katolickimi”, *Postęp*, nr 97, 1910. O przynależności wymienionych kobiet do Stowarzyszenia Popierania Interesów Kobiet informują również archiwalia. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta miasta Poznania, sygn. 3943, k. 5.

<sup>41</sup> „Towarzystwo opieki nad chorymi robotnikami”, *Dziennik Poznański*, nr 111, 1908, 11.

## W stronę historii transnarodowej

Wyjaśnienie tej współpracy wskazuje na konieczność włączenia do badań nad problematyką kobiecą założeń teoretycznych wykorzystywanych w analizach procesów przebiegających na polsko-niemieckim pograniczu kulturowym, czy też szerzej, odwołania się do historii transnarodowej<sup>42</sup>. Według wydanego w Nowym Jorku w 2009 r. słownika poświęconego tej perspektywie badawczej historia transnarodowa zajmuje się badaniem wszystkiego, co przepływa i krzyżuje się ponad państwami i społeczeństwami<sup>43</sup>. Oznacza zatem wyjście poza tradycyjne, narodowe wzory interpretacji i dostrzeżenie ruchów, prądów czy idei, które, jak pisze Ian Tyrrell w swoich rozważaniach o przewrocie transnarodowym w amerykańskiej historiografii, przekraczały granice organizmów politycznych<sup>44</sup>. Historia transnarodowa jest więc alternatywą dla interpretacji przyjmujących założenia – jak to określił Pierre-Yves Saunier – metodologii narodowej (*methodological nationalism*), której efektem były np. koncepcje *deutsche Sonderweg* czy amerykańskiej wyjątkowości. Nie bada więc narodów jako niezmiennych całości, ale procesy formowania, cyrkulacji i łączności oraz wpływy decydujące o kształcie tworzonych przez ludzi struktur organizujących im życie, jak również poszukuje odpowiedzi na pytanie, jak powstały, co działa między nimi i poprzez nie<sup>45</sup>. Jest to więc podejście relacyjne, które obejmuje także transfer treści kulturowych. W założeniach metodologicznych badań nad transferem kulturowym główni jego teoretycy, tj. Michael Werner i Michel Espagne, odwołali się do dorobku studiów kulturowych (*cultural studies*) oraz badań nad komunikacją i uwypuklili analizę kontekstu pochodzenia dobra kulturowego, a także okoliczności towarzyszące jego odbiorowi. Zwrócili

<sup>42</sup> Michael Müller, „Historia transnarodowa, historia wzajemnych oddziaływań i (po)dzielone miejsca pamięci. Tradycje i wyzwania metodologiczne”, w: Robert Traba, Hans Henning Hahn (red.), *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2013), 33–47.

<sup>43</sup> Akira Iriye, Pierre-Yves Saunier, „Introduction”, w: Akira Iriye, Pierre-Yves Saunier (eds.), *The Palgrave Dictionary of Transnational History. From the mid-19<sup>th</sup> to the present day*, (New York: Palgrave Macmillan, 2009), XVIII.

<sup>44</sup> Ian Tyrrell, „Reflections on the transnational turn in United States history: theory and practice”, *Journal of Global History*, vol. 4, iss. 3, 2009, 453–474; Christopher A. Bayly, Sven Beckert, Matthew Connelly, Isabel Hofmeyr, Wendy Kozol, Patricia Seed, „AHR Conversation: On Transnational History”, *The American Historical Review*, vol. 111, iss. 5, 2006, 1441–1464.

<sup>45</sup> Pierre-Yves Saunier, *Transnational History*, (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2013), 2.

też uwagę na aktorów i środek transferu (medium). Biorąc pod uwagę te czynniki, przyjęli, że transfer określonych treści wynikał z interesów aktorów biorących w nim udział, a wybrane media decydowały o samym procesie transmisji<sup>46</sup>. Według Wenera i Espagne'a potrzeby kultury odbierającej, czyli tej przyjmującej obce, zewnętrzne dobra, decydowały o selektywnej recepcji i aktywnym zawłaszczeniu, a co za tym idzie zmianie znaczeń transferowanych treści, co miało kluczowe znaczenie dla procesu komunikacji. Transfer kulturowy wraz z innymi nawiązującymi do niego podejściami, m.in. historią spletaną (*entangled history*), *l'histoire croisée*, czy też wspomnianą już wyżej historią wzajemnych oddziaływań, stanowi bardzo istotne uzupełnienie dotychczasowych perspektyw badań historycznych<sup>47</sup>. Umożliwia bowiem analizowanie ponadnarodowych procesów wymiany, reinterpretacji i interakcji, które mogą ukazać sieci powiązań budujących nadrzędne struktury, w których zacierają się granice i funkcjonują ślady różnych kontekstów transferowanych treści. Struktury te mogą też kierować się własną logiką oraz rozwijać cechy, które nie mają pochodzenia narodowego czy narodowych znaczeń, tudzież generować własne konteksty<sup>48</sup>.

Zwrot transnarodowy sprzyja więc znoszeniu ograniczeń wynikających z optyki narodowej przyjętej jeszcze przez dziewiętnastowiecznych historyków. Według Adama Thomasa ten sposób patrzenia na dzieje stał się analityczną „klatką” i w wielu przypadkach stracił swoją moc wyjaśniającą. Przestrzeń jednego narodu powoduje bowiem badanie tylko fragmentu problemu, który w określony sposób zaistniał w jego ramach, i w konsekwencji utratę z pola widzenia złożonych treści oraz kontekstów

<sup>46</sup> Por. Lidia Jurek, „Teoria «transferu kulturowego» i jej zastosowanie w badaniach historii społecznej (na przykładzie polsko-włoskich kontaktów doby *Risorgimento*)”, *Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku*, t. 6, 2009, 32–44; Dominik Pick, „Czym jest transfer kultury? Transfer kultury a metoda porównawcza. Możliwości zastosowania *transferts culturels* na gruncie polskim”, w: Mirosława Zielińska, Marek Zybur (red.), *Monolog, dialog, transfer. Relacje kultury polskiej i niemieckiej w XIX i XX wieku*, (Wrocław: Centrum Willy'ego Brandta, 2013), 93–108.

<sup>47</sup> Por. Michael Werner, Bénédicte Zimmermann, „Vergleich, Transfer, Verflechtung. Der Ansatz der *Historie croisée* und die Herausforderung des Transnationalen”, *Geschichte und Gesellschaft*, Bd. 28, 2002, 607–636; eidem, „Beyond Comparison: *Histoire croisée* and the Challenge of Reflexivity”, *History and Theory*, vol. 45, 2006, 30–50.

<sup>48</sup> Oliver Janz, Daniel Schönplflug, „Introduction”, w: Oliver Janz, Daniel Schönplflug (eds.), *Gender History in a Transnational Perspective. Networks, Biographies, Gender Orders*, (New York–Oxford: Berghahn, 2014), 3–5.

istniejących poza nimi. To niczym analizowanie odciętej wiązki z systemu korzeniowego rozrastającego się drzewa<sup>49</sup>.

### **Zamiast zakończenia. Zwrot transnarodowy w badaniach nad „kwestią kobiecą” pod zaborem pruskim**

Zasygnalizowane wcześniej podejście teoretyczne inspiruje także badaczki i badaczy zajmujących się problematyką kobiecą oraz studiami nad płcią<sup>50</sup>. W rodzimej nauce przykładem jest najnowsza publikacja Iwony Dadej, w której autorka przedstawiła transnarodowe przestrzenie działania kobiet związanych ze środowiskiem akademickim w okresie międzywojennym w Polsce i w Niemczech<sup>51</sup>. Potencjał poznawczy transnarodowości jako kategorii analityczno-interpretacyjnej pozwala mieć nadzieję, że zastosowanie go do badań nad aktywnością Polek i Niemek pod zaborem pruskim odsłoni niezauważany, a ujawniający się w działaniu transfer idei, które w tym samym czasie zafunkcjonowały w ramach narodowych ruchów kobiecych. Chodzi tu z jednej strony o osobiste relacje między działaczkami, trudne do wychycenia, gdyż zwykle właśnie ze względów narodowych zatajane i pomijane w dokumentach osobistych, z drugiej zaś o relacje między polskimi a niemieckimi organizacjami oraz między nimi a rozwijającym się od końca XIX w. międzynarodowym (od strony struktur organizacyjnych) ruchem kobiecym. Trzeba bowiem podkreślić, że program międzynarodowego ruchu kobiecego nie był jednolity i zwykle bywa utożsamiany z kwestią praw wyborczych dla kobiet, walką z podwójną moralnością, prostytutką i handlem kobietami.

Powołana w 1888 r. Międzynarodowa Rada Kobiet (International Council of Women) nie głosiła jednak radykalnych haseł feministycznych, stojąc na stanowisku równości, ale jednak odmienności płci i tym samym ich różnych zadań. Założycielki uważały, że zorganizowany ruch kobiecy powinien w szczególny sposób wspierać rodziny i tym samym

<sup>49</sup> Adam Thomas, „Transnational History. A Program for Research, Publishing, and Teaching”, *Yearbook of Transnational History*, vol. 1, 2018, 1.

<sup>50</sup> Zob. m.in. Pernilla Jonsson, Silke Neunsinger, Joan Sangster, *Crossing Boundaries. Women's Organizing in Europe and the Americas, 1880s–1940s*, (Uppsala: Uppsala Universitet, 2007); Oliver Janz, Daniel Schönplüg (eds.), *Gender History in a Transnational Perspective. Networks, Biographies, Gender Orders*, (New York–Oxford: Berghahn, 2014).

<sup>51</sup> Iwona Dadej, *Beruf und Berufung transnational. Deutsche und polnische Akademikerinnen in der Zwischenkriegszeit*, (Osnabrück: fibre Verlag, 2019).

włączyć się w podejmowane wówczas reformy społeczne mające łagodzić negatywne skutki transformacji gospodarczych, które były częścią doświadczenia kobiet z różnych warstw społecznych. Ten umiarkowany program stał się zresztą przyczyną powołania odrębnej międzynarodowej organizacji stawiającej sobie za cel uzyskanie praw wyborczych dla kobiet. Doszło do tego w 1904 r. w Berlinie, podczas zorganizowanego przez Niemki międzynarodowego zjazdu działaczek ruchu kobiecego<sup>52</sup>.

Większość z nich dużo miejsca poświęcała jednak nie prawom politycznym, ale edukacji i pracy kobiet, wspieraniu matek czy opiece nad dziećmi<sup>53</sup>. Ten maternalny wymiar ruchu sprzyjał tworzeniu gęstej sieci nieformalnych, osobistych powiązań między nimi, które stawały się kanałami transmisyjnymi nowych koncepcji i idei, uzupełniając kluczową w tym względzie rolę prasy i kongresów Międzynarodowej Rady Kobiet. Jest to o tyle istotne, że transformacje społeczno-gospodarcze w cywilizacji Zachodu spowodowały, że w poszczególnych państwach kobiety samoorganizowały się, by rozwiązać zwykle te same problemy, i wybierały tożsame lub podobne sposoby radzenia sobie z nimi.

Podejście transnarodowe stanowi więc perspektywę umożliwiającą badanie i wyjaśnianie tych zbieżności jako działań podejmowanych w ramach jednej kultury opartej na wspólnocie wartości i dążeń. Pod zaborem pruskim perspektywa ta rodzi jednak szereg pytań dotyczących aktywności Polek i Niemek, a dokładniej aktywności stowarzyszeń, w ramach których działały. Mianowicie, czy mamy tu do czynienia z narodowymi adaptacjami programu emancypacyjnego upowszechnianego przez prasę, międzynarodowe zjazdy kobiet lub sieć osobistych powiązań, czy też raczej niemiecki ruch kobiecy, który przyswoił sobie wcześniej nowatorskie koncepcje sprzyjające rozwiązaniu różnych aspektów „kwestii kobiecej”, był źródłem ich transferu przynajmniej do części polskich stowarzyszeń? Z dotychczasowych badań wynika bowiem, że działaczki niemieckiego ruchu kobiecego były aktywne na forum międzynarodowym, miały liczne kontakty w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii<sup>54</sup>.

<sup>52</sup> Organizacją tą był Międzynarodowy Sojusz na Rzecz Praw Wyborczych Kobiet (*International Women Suffrage Alliance*). Agnieszka Szudarek, „Berliński międzynarodowy zjazd działaczek ruchu kobiecego w 1904 r. w świetle tygodników warszawskich”, *Czasopismo Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 1 (4), 2018, 19–23.

<sup>53</sup> Leila J. Rupp, *Worlds of Women. The Making of an International Women's Movement*, (Princeton: Princeton University Press, 1997), 15–20.

<sup>54</sup> Zob. m.in. Kerstin Wolff, „Herrenmoral: Anna Pappritz and abolitionism in Germany”, *Women's History Review*, vol. 17, iss. 2, 2008, 225–237; Ute Frevert, „National oder



K. Schirmacher uczestniczyła np. w kongresie kobiet, który się odbył w 1893 r. (World's Congress of Representative Women) w Chicago, i po powrocie jeździła po Niemczech z wykładami sprawozdawczymi, goszcząc także w swoim rodzinnym Gdańsku<sup>55</sup>.

O obecności Polek na forum międzynarodowego ruchu kobiet, zwłaszcza z zaboru pruskiego, niewiele wiadomo, jednak nowe koncepcje transferowane były także innymi kanałami<sup>56</sup>. W związku z tym należałoby spojrzeć na działalność polskich organizacji pod zaborem pruskim poprzez treści będące przedmiotem tego transferu. Czy np. pod określeniami typu praca charytatywna, dobroczynna lub dzieła miłosierdzia nie kryła się nowoczesna praca socjalna, w której kreowaniu istotną rolę odgrywały Niemki z Alice Salomon na czele? Skąd polskie organizacje zawodowe lub stowarzyszenia wspierające kobiety pracujące czerpały wzory, organizując w ostatnich latach przed I wojną światową biura porad prawnych, stacje opieki dworcowej, pomoc kobietom w połogu czy kursy socjalne, które przecież nie stanowiły polskiej specyfiki? Czy przejmowały je od Niemek i interpretowały narodowo, czy też korzystały ze wzorów upowszechnianych przez międzynarodowy ruch kobiecy, dostosowując je do polskich warunków? Założenia teoretyczne badania transferu pozwalają śledzić takie zapożyczenia, określać ich źródła i szukać odpowiedzi na pytanie o to, co i z jakiego powodu było adaptowane. Koncepcja „świata przeżywanego”, a więc, jak to określił Robert Traba, zbioru wspólnych wartości, wyobrażeń, opinii, które tworzą przesłankę do działania<sup>57</sup>, może stać się drogą do poszukiwania znaczeń i sensów towarzyszących wspólnym, przemilczanym lub niedostrzeżonym działaniom kobiet obu tych narodowości.

---

International. Die internationalen Beziehungen der deutschen bürgerlichen Frauenbewegung”, *Feministische Studien*, Bd. 12, H. 2, 1994, 34–52; Anja Schüler, Kerstin Wolff, „Es sind die gleichen Überzeugungen, die die Frauen aller Länder erfüllen...» Zur Entstehung von internationalen Netzwerken in den Frauenbewegungen”, w: Eva Schöck-Quinteros, Anja Schüler, Annika Wilmers, Kerstin Wolff (Hrsg.), *Politische Netzwerkerinnen. Internationale Zusammenarbeit von Frauen 1830–1960*, (Berlin: trafo, 2007), 13–26; Susanne Schötz, „Jenseits von Grenzen. Transnationale Kommunikation und transnationale Akteurinnen im Umfeld des Allgemeinen Deutschen Frauenvereins”, w: Eva Schöck-Quinteros, Anja Schüler, Annika Wilmers, Kerstin Wolff (Hrsg.), *Politische Netzwerkerinnen*, 79–101.

<sup>55</sup> Johanna Gehmacher, „Moderne Frauen, die Neue Welt und der alte Kontinent”, *Österreichische Zeitschrift für Geschichtswissenschaften*, Bd. 22, H. 1, 2011, 16–40.

<sup>56</sup> Por. Dionizja Wawrzykowska-Wierciochowa, „O udziale Polek w międzynarodowym ruchu kobiecym”, *Pamiętnikarstwo Polskie*, nr 1–4, 1976, 59–72.

<sup>57</sup> Robert Traba, „Procesy akulturacji/asymilacji w perspektywie badań historycznych”, 12.

W ten sposób skontekstualizowana aktywność Polek i Niemek stwarza szansę na ukazanie ruchu kobiecego pod zaborem pruskim w zupełnie nowym świetle.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Poznaniu.

Akta miasta Poznania, sygn. 3943.

Prezydium Policji, sygn. 4325, 4326.

Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, I. HA  
Rep. 77, Tit. 662, Nr. 121, 130.

### Prasa

*Bluszcz*, nr 1, 1907.

*Bluszcz*, nr 1, 1908.

*Bluszcz*, nr 9, 1908.

*Dziennik Poznański*, nr 111, 1908.

*Dziennik Poznański*, nr 118, 1908.

*Dziennik Poznański*, nr 275, 1908.

*Gazeta Częstochowska*, nr 92, 1910.

*Gazeta dla Kobiet*, nr 10, 1909.

*Głos Wielkopolanek*, nr 2, 1913.

*Głos Wielkopolanek*, nr 30, 1908.

*Głos Wielkopolanek*, nr 38, 1908.

*Głos Wielkopolanek*, nr 3, 1908.

*Postęp*, nr 97, 1910.

*Ster*, nr 1, 1910.

*Ster*, nr 2, 1908.

### Publicystyka

Czartoryska, Elżbieta. Likowski, Edward, ks. *Sprawozdanie z 50-cio letniej działalności Towarzystwa Pań Miłosierdzie św. Wincentego à Paulo w Poznaniu*, (Poznań, 1904).

Walewska, Cecylia. *Ruch kobiecy w Polsce. Część II*, (Warszawa, 1909).  
Wegner, Marie. *Merkbuch der Frauenbewegung*, (Leipzig–Berlin 1908).

### **Pamiętniki**

Pachucka, Romana. *Pamiętniki z lat 1886–1914*, (Wrocław: Ossolineum, 1958).

### **Opracowania**

- Baszko, Agnieszka. „Organizowanie się kobiet polskich w Poznańskim na przełomie XIX i XX wieku”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. 2, (Warszawa: Neriton, 2009), 292–298.
- Baszko, Agnieszka. „Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Dziewcząt w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1871–1918”, *Studia Historica Slavo-Germanica*, t. 26, 2004/2005, 99–141.
- Bayly, Christopher A. Beckert, Sven. Connelly, Matthew. Hofmeyr, Isabel. Kozol, Wendy. Seed, Patricia. „AHR Conversation: On Transnational History”, *The American Historical Review*, vol. 111, iss. 5, 2006, 1441–1464.
- Blobaum, Robert. „Kwestia kobieca» w Królestwie Polskim (1900–1914)”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, (Warszawa: Neriton, 2018), 37–56.
- Briatte, Anne-Laure. *Bevormundete Staatsbürgerinnen. Die radikale Frauenbewegung im Deutschen Kaiserreich*, (Frankfurt–New York: Campus Verlag, 2020).
- Dadej, Iwona. *Beruf und Berufung transnational. Deutsche und polnische Akademikerinnen in der Zwischenkriegszeit*, (Osnabrück: fibre Verlag, 2019).
- Frevert, Ute. „National oder International. Die internationalen Beziehungen der deutschen bürgerlichen Frauenbewegung”, *Feministische Studien*, Bd. 12, H. 2, 1994, 34–52.

- Gehmacher, Johanna. „Moderne Frauen, die Neue Welt und der alte Kontinent”, *Österreichische Zeitschrift für Geschichtswissenschaften*, Bd. 22, H. 1, 2011, 16–40.
- Gehmacher, Johanna. Heinrich, Elisa. Oesch, Corina. *Käthe Schirmacher. Agitation und Autobiografische Praxis zwischen radikaler Frauenbewegung und völkischer Politik*, (Wien–Köln–Weimar: Böhlau Verlag, 2018).
- Iriye, Akira. Saunier, Pierre-Yves. „Introduction”, w: Akira Iriye, Pierre-Yves Saunier (eds.), *The Palgrave Dictionary of Transnational History. From the mid-19<sup>th</sup> to the present day*, (New York: Palgrave Macmillan, 2009), XVII–XX.
- Janz, Oliver. Schönpflug, Daniel. „Introduction”, w: Oliver Janz, Daniel Schönpflug (eds.), *Gender History in a Transnational Perspective. Networks, Biographies, Gender Orders* (New York–Oxford: Berghahn, 2014), 1–24.
- Janz, Oliver. Schönpflug Daniel (eds.), *Gender History in a Transnational Perspective. Networks, Biographies, Gender Orders*, (New York–Oxford: Berghahn, 2014).
- Jaworski, Rudolf. „Kilka refleksji nad dziejami Wielkopolek w XIX i na początku XX wieku”, w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku*, (Warszawa: DiG, 1995), 21–28.
- Jaworski, Rudolf. „Polish Women and the Nationality Conflict in the Province of Posen at the Turn of the Century”, w: Rudolf Jaworski, Bianka Pietrow-Ennker (eds.), *Women in Polish Society*, (New York: Columbia University Press, 1992), 53–70.
- Jonsson, Pernilla. Neunsinger, Silke. Sangster, Joan. *Crossing Boundaries. Women’s Organizing in Europe and the Americas, 1880s–1940s*, (Uppsala: Uppsala Universitet, 2007).
- Jurek, Lidia. „Teoria «transferu kulturowego» i jej zastosowanie w badaniach historii społecznej (na przykładzie polsko-włoskich kontaktów doby *Risorgimento*)”, *Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku*, t. 6, 2009, 32–44.
- Kaelble, Hartmut. „Die interdisziplinären Debatten über Vergleich und Transfer”, w: Hartmut Kaelble, Jürgen Schriewer (Hrsg.), *Vergleich und Transfer. Komparatistik in den Sozial-, Geschichte- und Kulturwissenschaften*, (Frankfurt–New York: Campus Verlag, 2003), 469–493.

- Kanafocka, Patrycja. *Polki w zaborze pruskim 1793–1918. Dwie przestrzenie edukacyjne, publiczna i prywatna*, (Opalenica: Wydawnictwo Opalgraf, 2014).
- Krasińska, Izabela. „Sytuacja żeńskiej służby domowej w świetle poznańskiego czasopisma «Ruch Chrześcijańsko-Społeczny» (1902–1910)”, *Studia Gdańskie*, t. 40, 2017, 124–135.
- Kurczewska, Joanna. „Pierwsi nacjonałiści polscy i sprawy kobiet”, *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*, t. 44, 1999, 191–201.
- Kurczewska, Joanna. „Wczesny radykalny nacjonalizm polski a sprawy kobiet”, w: Andrzej Nowak, Andrzej A. Zięba (red.), *Formuły patriotyzmu w Europie Wschodniej i Środkowej od nowożytności do współczesności*, (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2009), 219–228.
- Maj, Ewa. „Feminizm narodowy», czyli o kobietach w Narodowej Demokracji”, w: Maria Marczevska, Dorota Maj, Marcin Pomarański (red.), *Feminizm*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2015), 217–229.
- Maj, Ewa. „Wzorce aktywności kobiet w Narodowej Demokracji (1893–1939)”, w: Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz (red.), *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku)*, (Wrocław: Chronikon, 2016), 145–171.
- Matwiejczyk, Witold. *Niemieccy katolicy w Poznańskim a polityka narodowościowa rządu pruskiego 1871–1914*, (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2009).
- Molik, Witold. Traba, Robert (red.), *Procesy akulturacji/asymilacji na pograniczu polsko-niemieckim w XIX i XX wieku*, (Poznań: Instytut Historii UAM, 1999).
- Molik, Witold. „Problem akulturacji na pograniczu polsko-niemieckim na przykładzie społeczeństwa polskiego w Poznańskim w XIX i na początku XX wieku”, w: Edward Włodarczyk (red.), *Pogranicze polsko-niemieckie. Przeszłość. Terażniejszość. Przyszłość*, (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2001), 43–60.
- Molik, Witold. „Procesy asymilacyjne i akulturacyjne w stosunkach polsko-niemieckich w XIX i na początku XX wieku. Stan i postulaty badań”, w: Witold Molik, Robert Traba (red.), *Procesy akulturacji/asymilacji na pograniczu polsko niemieckim w XIX i XX wieku*, (Poznań: Instytut Historii UAM, 1999), 65–96.
- Müller, Michael. „Historia transnarodowa, historia wzajemnych oddziaływań i (po)dzielone miejsca pamięci. Tradycje i wyzwania metodologiczne”, w:

- Robert Traba, Hans Henning Hahn (red.), *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2013), 33–47.
- Pick, Dominik. „Czym jest transfer kultury? Transfer kultury a metoda porównawcza. Możliwości zastosowania *transferts culturels* na gruncie polskim”, w: Mirosława Zielińska, Marek Zybura (red.), *Monolog, dialog, transfer. Relacje kultury polskiej i niemieckiej w XIX i XX wieku*, (Wrocław: Centrum Willy’ego Brandta, 2013), 93–108.
- Rexheuser, Rex. „Wprowadzenie”, w: Witold Moliak, Robert Traba (red.), *Procesy akulturacji/asymilacji na pograniczu polsko niemieckim w XIX i XX wieku*, (Poznań: Instytut Historii UAM, 1999), 7–14.
- Rupp, Leila J. *Worlds of Women. The Making of an International Women’s Movement*, (Princeton: Princeton University Press, 1997).
- Saunier, Pierre-Yves. *Transnational History*, (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2013).
- Schötz, Susanne. „Jenseits von Grenzen. Transnationale Kommunikation und transnationale Akteurinnen im Umfeld des Allgemeinen Deutschen Frauenvereins”, w: Eva Schöck-Quinteros, Anja Schüler, Annika Wilmers, Kerstin Wolff (Hrsg.), *Politische Netzwerkerinnen. Internationale Zusammenarbeit von Frauen 1830–1960*, (Berlin: trafo, 2007), 79–101.
- Schüler, Anja. Wolff, Kerstin. „«Es sind die gleichen Überzeugungen, die die Frauen aller Länder erfüllen...» Zur Entstehung von internationalen Netzwerken in den Frauenbewegungen”, w: Eva Schöck-Quinteros, Anja Schüler, Annika Wilmers, Kerstin Wolff (Hrsg.), *Politische Netzwerkerinnen. Internationale Zusammenarbeit von Frauen 1830–1960*, (Berlin: trafo, 2007), 13–26.
- Stegmann, Natali. „«Je mehr Bildung, desto polnischer»: Die Nationalisierung polnischer Frauen in der Provinz Posen (1870–1914)”, w: Ute Grau (Hrsg.), *Frauen und Nation*, (Tübingen: Silberburg-Verlag, 1996), 165–177.
- Stegmann, Natali. „Wielkopolskie wzorce kobiecej aktywności społecznej w życiu codziennym kobiet na przełomie XIX i XX wieku”, w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz (red.), *Kobieta i kultura życia codziennego. Wiek XIX i XX*, (Warszawa: DiG, 1997), 353–369.

- Stegmann, Natali. *Die Töchter der geschlagenen Helden. „Frauenfrage“, Feminismus und Frauenbewegung in Polen 1863–1919*, (Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2000).
- Süchting-Hänger, Andrea. „«Gleichgroße mut'ge Helferinnen» in der weiblichen Gegenwart. Der Vaterländische Frauenverein und die Politisierung konservativer Frauen 1890–1914”, w: Ute Planert (Hrsg.), *Nation, Politik und Geschlecht. Frauenbewegung und Nationalismus in der Moderne*, (Frankfurt–New York: Campus, 2000), 131–146.
- Szudarek, Agnieszka. „Berliński międzynarodowy zjazd działaczek ruchu kobiecego w 1904 r. w świetle tygodników warszawskich”, *Czasopismo Instytutu Studiów Kobiety*, t. 1 (4), 2018, 9–46.
- Szudarek, Agnieszka. „Stowarzyszenia niemieckiego mieszczańskiego ruchu kobiecego w miastach zaboru pruskiego na początku XX wieku”, w: Szczepan Wierchosławski, Aneta Niewęglowska, Tomasz Krzemieński (red.), *W kręgu dwóch kultur. Społeczeństwo polskich ziem zachodnich w XIX i XX stuleciu*, (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika), 193–218.
- Thomas, Adam. „Transnational History. A Program for Research, Publishing, and Teaching”, *Yearbook of Transnational History*, vol. 1, 2018, 1–10.
- Tilse, Mark. *Transnationalism in the Prussian East. From National Conflict to Synthesis 1871–1914*, (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2011).
- Traba, Robert (red.), *Akulturation/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, t. 1: *Stereotypy i pamięć*, (Warszawa: Oficyna Wydawniczo-poligraficzna „Konika”, 2009).
- Traba, Robert (red.), *Akulturation/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, t. 2: *Sąsiedztwo polsko-niemieckie*, (Warszawa: Oficyna Wydawniczo-poligraficzna „Konika”, 2012).
- Traba, Robert. „Procesy akulturacji/asymilacji w perspektywie badań historycznych. Przypadek pogranicza polsko-niemieckiego w XIX–XX wieku”, w: Robert Traba (red.), *Akulturation/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, t. 2: *Sąsiedztwo polsko-niemieckie*, (Warszawa: Oficyna Wydawniczo-poligraficzna „Konika”, 2012), 7–32.

- Tyrrell, Ian. „Reflections on the transnational turn in United States history: theory and practice”, *Journal of Global History*, vol. 4, iss. 3, 2009, 453–474.
- Urbański, Jarosław. *Wiecowiczki, Zofia Tułodziecka i początki radykalnego zawodowego ruchu kobiecego w Wielkopolsce*, (Poznań: Oficyna Wydawnicza Bractwo Trójki, 2018).
- Walzer, Anke. *Käthe Schirmacher. Eine deutsche Frauenrechtlerin auf dem Wege vom Liberalismus zum konservativen Nationalismus*, (Pfeffenweiler: Centaurus-Verlagsgesellschaft, 1991).
- Wawrzykowska-Wierciochowa, Dionizja. „O udziale Polek w międzynarodowym ruchu kobiecym”, *Pamiętnikarstwo Polskie*, nr 1–4, 1976, 59–72.
- Werner, Michael. Zimmermann, Bénédicte. „Beyond Comparison: *Histoire Croisée* and the Challenge of Reflexivity”, *History and Theory*, vol. 45, 2006, 30–50.
- Werner, Michael. Zimmermann, Bénédicte. „Vergleich, Transfer, Verflechtung. Der Ansatz der *Historie croisée* und die Herausforderung des Transnationalen”, *Geschichte und Gesellschaft*, Jg. 28, 2002, 607–636.
- Wierzchosławski, Szczepan. *Orzeł czarny i orzeł biały. Problemy modernizacji społeczeństwa polskiego prowincji Prusy Zachodnie w XIX i na początku XX stulecia*, (Olsztyn: Littera, 2011).
- Wolff, Kerstin. „Herrenmoral: Anna Pappritz and abolitionism in Germany”, *Women's History Review*, vol. 17, no. 2, 2008, 225–237.
- Wyder, Grażyna. „Działalność edukacyjna kobiet – Polek w Wielkim Księstwie Poznańskim w drugiej połowie XIX wieku jako czynnik kształtowania świadomości narodowej”, *Rocznik Lubuski*, t. 35, cz. 1, 2009, 85–100.
- Wyder, Grażyna. „Towarzystwo Pomocy Naukowej dla dziewcząt polskich w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1871–1918”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarc (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, (Warszawa: Neriton, 2008), 307–321.
- Wyder, Grażyna. „Wielkopolskie działaczki w ruchu narodowo-demokratycznym na terenie Poznańskiego na przełomie XIX i XX wieku. Szkic do działalności politycznej kobiet”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 1 (2), 2017, 48–72.



- Wyder, Grażyna. „Z dziejów walki o tożsamość narodową – tajne stowarzyszenie kobiet «Warta»”, w: Grażyna Wyder, Tomasz Nodzyński (red.), *Polacy – Niemcy – Pogranicze. Studia Historyczne*, (Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2006), 183–200.
- Zawiszewska, Agata. „Aktivitätsmodelle der deutschen Frauenbewegung um die Wende vom 19. zum 20. Jahrhundert in gesellschaftlicher und publizistischer Tätigkeit von Paulina Kuczalska-Reinschmit”, *Colloquia Germanica Stetinensia*, t. 25, 2016, 101–120.

JOANNA MORAWSKA

<https://orcid.org/0000-0003-3730-7623>

Uniwersytet Szczeciński

## Macierzyństwo w świetle poznańskich czasopism dla kobiet na przełomie XIX i XX wieku – stan badań i perspektywy badawcze<sup>1</sup>

### Streszczenie

Przemiany cywilizacyjne przełomu XIX i XX w. wpłynęły na zmianę pojmowania roli macierzyństwa i matek w społeczeństwie. Zagadnienia te stały się przedmiotem zainteresowania wielu badaczy, również w Polsce. W odniesieniu do zaboru pruskiego brakuje jednak prac, które omawiają tę tematykę. Ponadto powstałe na ten temat prace nie uwzględniają spojrzenia (lub uwzględniają je tylko w niewielkim stopniu) samych kobiet, w tym wypadku Wielkopolanek, na role i zadania, jakie są im społecznie przypisywane. Artykuł ma na celu przedstawienie aktualnego stanu badań oraz formułuje listę problemów i zadań badawczych, które należałoby podjąć, aby uzupełnić stan wiedzy na temat pojmowania kobiecości i macierzyństwa przez mieszkanki Poznańskiego.

**Słowa kluczowe:** macierzyństwo, zabór pruski, polskie czasopisma dla kobiet

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

## **THE MODEL OF MOTHERHOOD FROM THE TURN OF THE 19TH AND 20TH CENTURIES IN POLISH WOMEN'S MAGAZINES – CURRENT STATUS AND PERSPECTIVES OF RESEARCH**

### **Abstract**

Civilization changes from the turn of the 19th and 20th centuries had major impact on roles and duties of motherhood and mothers in society. Many scientists, including Polish researchers, were interested on this subject. In the scope of Prussian Partition there is a lack of elaboration covering this topic. In addition, the resulting papers do not include (or only include to a small extent) the view of women themselves, in this case the Wielkopolska's women, on the roles and tasks that are socially assigned to them. The article aims to present the current state of research and formulates a list of research problems and tasks that should be undertaken to cover the state of knowledge about the concept of femininity and motherhood by the residents in Posen.

**Keywords:** motherhood, Prussian partition, Polish women's magazines

### **Wprowadzenie**

Przełom XIX i XX w. to czas, kiedy zostają przedefiniowane zadania matki i jej znaczenie dla społeczeństwa i państwa. Wraz ze stopniową poprawą warunków życia oraz rozwojem medycyny spadała umieralność niemowląt i kobiet w okresie okołoporodowym oraz wydłużała się średnia długość życia. W efekcie opisywane zjawiska zmieniły całą strukturę społeczną, co łączyć należy z modernizacją społeczeństwa i z tzw. przejściem demograficznym. Gdy umieralność niemowląt znacznie spadła, obniżyła się również dzietność kobiet, zwłaszcza tych z najwyższych warstw społecznych.

Jednym z efektów powyżej opisywanych zmian była ogólnoeuropejska dyskusja dotycząca odpowiedzialności kobiet za kondycję mających się urodzić dzieci. Starano się również odpowiedzieć w niej na pytanie o rolę macierzyństwa oraz określić jego znaczenie w sferze prywatnej i publicznej. Korzenie debaty sięgają drugiej połowy XVIII w., kiedy to została ona zapoczątkowana przez oświeceniowych pedagogów. Przełomowe znaczenie dla pojmowania istoty macierzyństwa miały poglądy Jana Jakuba Rousseau, Johanna Heinricha Pestalozziego oraz Friedricha Wilhelma

Augusta Froebła<sup>2</sup>. Poza dyskursem pedagogicznym kwestia macierzyństwa pojawiała się także w dyskursie medycznym, a od połowy XIX wieku w debacie na temat umieralności niemowląt i poprawy higieny życia. Podjęmowano ją również w kontekście kwestii robotniczej (sytuacja matek robotnic), a także w dyskursie emancypacyjnym. W efekcie dostrzeżenie negatywnych skutków przemian cywilizacyjnych wprowadziło macierzyństwo w krąg zainteresowań państwa. Omawiana debata toczyła się zarówno na łamach prasy i publikacji naukowych, jak i w stowarzyszeniach oraz organizacjach społecznych. Za przyczynę konieczności podjęcia tej tematyki podawano kryzys moralny, zdrowotny i obyczajowy. Podnoszono, że to od wartości rodziny, jako podstawowej komórki społecznej, zależy pomyślność społeczeństwa i narodu. Postępujący spadek przyrostu naturalnego doprowadził do konieczności zadbania o „lepszą jakość” rodzonych dzieci, zwłaszcza że największą dzietność notowano wśród żyjących w trudnych warunkach rodzin robotniczych. Obawiano się, że w konsekwencji doprowadzi to do wymierania elity społeczeństwa i degeneracji narodu. Owa troska stała się podstawą eugeniki niemieckiej. Koncepcja ta narodziła się pod koniec XIX w. pod wpływem popularnego wówczas darwinizmu społecznego i miała odnowić biologicznie naród niemiecki.

W obawie przed wspomnianym zepsuciem ludności starano się więc wskazać kobietom właściwą drogę postępowania. Uważano, zgodnie z esencjalnym pojmowaniem płci, że muszą one podporządkować się biologicznemu przeznaczeniu do macierzyństwa. Dzięki „kobiecej naturze” zostały one wyposażone w szereg cech, jak chociażby opiekuńczość, rozwinięta empatia czy wrażliwość, które sprawiały, że naturalną rolą każdej kobiety było bycie matką oraz opiekunką domu. Założenia zgodne są z paradygmatem maternalnym, co oznacza, że to właśnie bycie matką definiuje kobietę. Dodatkowo zgodnie z porządkiem płci (*gender order*) wypełnianie biologicznych powinności przez kobiety, czyli samo macierzyństwo, wyznaczało pole ich działań.

<sup>2</sup> Zob. Edyta Bartkowiak, „Obraz matki i macierzyństwa w obrazach źródłowych z historii wychowania”, *Wychowanie w rodzinie*, nr 12, 2015, 271–294; Malwina Bednarek, „Macierzyństwo: błogosławieństwo czy przekleństwo – wprowadzenie do dyskursu feministycznego”, w: Monika Kocot, Kamil Szafraniec (red.), *Języki (pop)kultury w literaturze, mediach i filmie*, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015), 119–127; Bogusława Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny kobiety*, (Wrocław: Wydawnictwo Funna, 2000); Daria Łamejko, „Macierzyństwo jako wartość filozoficzna i moralna”, *Etyka*, nr 36, 2003, 193–208; Anna Józefowicz, „Społeczno-kulturowe wyobrażenia o macierzyństwie w retrospekcji historycznej i współcześnie a rekonesans badawczy”, *Ars Inter Culturas*, vol. 6, 2017, 91–112;

## Stan badań

Przedstawione zagadnienia stały się przedmiotem zainteresowania wielu badaczy. W odniesieniu do perspektywy polskiej można je podzielić na kilka grup tematycznych. Pierwsza z nich to ta dotycząca badań nad rodziną. Jednym z najistotniejszych zjawisk kultury życia codziennego jest problematyka życia rodzinnego. W jej ramach szczególnego znaczenia nabiera macierzyństwo, bowiem jest wszechobecne w każdej kulturze, ale równocześnie kreuje obraz stosunków międzyludzkich w obrębie całego społeczeństwa. Badania nad życiem rodzinnym stanowiły przedmiot zainteresowań historyków zachodnioeuropejskich od dawna<sup>3</sup>, jednak przedstawiane wyniki badań nie obejmowały ziem polskich. W pracach polskich historyków problematyka roli rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem XVIII, XIX i XX w., zyskała popularność w latach 90. XX w. Historycy i pedagodzy poświęcili uwagę modelowi życia rodzinnego oraz roli matki w procesie wychowania dziecka<sup>4</sup>. Duże znaczenie dla rekonstrukcji modelu rodziny miały również badania pod kierunkiem Anny Żarnowskiej i Andrzeja Szwarca, które przedstawiały

<sup>3</sup> Zob. Philippe Aries, *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w dawnych czasach*, (Gdańsk: Wydawnictwo Marabut, 1995); Lloyd de Mause, *The History of Childhood. The Evolution of Parent-Child Relationships as a Factor in History*, (London: Cambridge University Press, 1974); Elisabeth Badinter, *Historia miłości macierzyńskiej*, (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, 1988); Jean Louise Flandrin, *Historia rodziny*, (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 1998); Philippe Aries, Georges Duby (red.), *Historia życia prywatnego*, t. 1–5, (Wrocław: Wydawnictwo Ossolineum, 1999).

<sup>4</sup> Zob. np.: Krzysztof Jakubiak, Adam Winiarz (red.), *Wychowanie w rodzinie polskiej od schyłku XVIII do połowy XX wieku*, (Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000); Krzysztof Jakubiak (red.), *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od VI do XX wieku*, (Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000); Andrzej Denisiuk, Krzysztof Jakubiak (oprac.), *Źródła do dziejów wychowania w rodzinie polskiej w XIX i początkach XX wieku*, (Bydgoszcz: Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego, 2001); Krzysztof Jakubiak, Wiesław Jamrożek (red.), *Dziecko w rodzinie i społeczeństwie. Dzieje nowożytne*, (Bydgoszcz: Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego, 2002); Dobrochna Kałwa, Adam Walaszek, Anna Żarnowska (red.), *Rodzina – prywatność – intymność. Dzieje rodziny polskiej w kontekście europejskim*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2005); Aneta Bołdyrew, *Matka i dziecko w rodzinie polskiej. Ewolucja modelu życia rodzinnego w latach 1795–1918*, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2008); Wiesława Korzeniowska, Urszula Szuścik (red.), *Rodzina. Historia i współczesność. Studium monograficzne*, (Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2010); Stefania Walasek, Leszek Albański (red.), *Wychowanie w rodzinie. Przekaz tradycji i kultury na przestrzeni wieków*, t. 1 i 2, (Jelenia Góra: Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej, 2011); Stefania Walasek, Anna Haratyk (red.), *Wychowanie w rodzinie. Rodzina w Europie na przełomie XIX i XX wieku*, t. 12, (Wrocław: Wydawnictwo Petrus, 2016).

pozycję kobiet w społeczeństwie w XIX i XX w.<sup>5</sup> Nie mniej istotne są badania, które poruszały zagadnienia związane z kwestią kobiecą. Zrozumienie znaczenia samego terminu wyjaśnia praca Roberta Blobauma<sup>6</sup>, a badania Moniki Nawrot, Nerine Stegmann, Katarzyny Dormus, Adama Winiarza i Łucji Kabzińskiej mogą zostać wykorzystane do rekonstrukcji postulowanego wzorca tzw. Matki Polki<sup>7</sup>. W odniesieniu do tematu artykułu należy jednak zaznaczyć, że chociaż wymienione prace mają istotne znaczenie dla omawianej problematyki, jednak tylko w niewielkim stopniu odnoszą się do Poznańskiego. Obszar ten zresztą pod względem badań nad tzw. kwestią kobiecą w porównaniu z Królestwem Polskim i Galicją jest poważnie zaniedbany. Powstałe na ten temat prace nie uwzględniają spojrzenia (lub uwzględniają je tylko w niewielkim stopniu) samych kobiet, w tym wypadku Wielkopolanek, na role i zadania, jakie

<sup>5</sup> Zob. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz (red.), *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku. Zbiór studiów*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1995); eidem (red.), *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, cz. 1, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1992), cz. 2, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1995); eidem (red.), *Kobieta i kultura życia codziennego. Wiek XIX i XX*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1997); eidem (red.), *Kobieta i kultura czasu wolnego. Zbiór studiów*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2001); eidem (red.), *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX. Zbiór studiów*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG), 2004.

<sup>6</sup> Cecylia Walewska, *Ruch kobiecy w Polsce*, cz. 2, (Warszawa: Wydawnictwo Jubileuszowe im. Orzeszkowej, 1909); Agnieszka Baszko, „Organizowanie się kobiet polskich w Poznaniu na przełomie XIX i XX wieku”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2008), 287–306; Grażyna Wyder, „Wielkopolskie działaczki w ruchu narodowo-demokratycznym na terenie Poznańskiego na przełomie XIX i XX wieku. Szkic do działalności politycznej kobiet”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 1(2), 2017, 48–72; Robert Blobaum, „«Kwestia kobiega» w Królestwie Polskim”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne*, 37–56.

<sup>7</sup> Monika Nawrot, „Wartości i tradycje narodowe w nauczaniu domowym w Wielkopolsce w drugiej połowie XIX i na początkach XX wieku w świetle ówczesnej prasy”, w: Elwira J. Kryńska (red.), *Ideale wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Trans Humana, 2006), 145–163; Krzysztof Jakubiak, Monika Nawrot-Borowska, „Rodzina polska w XIX wieku jako środowisko wychowawcze i jej funkcja edukacyjna”, *Studia Paedagogica Ignatiana*, t. 19, nr 2, 2016, 15–46; Katarzyna Dormus, „U progu społecznej dyskusji o macierzyństwie świadomym na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku”, *Wychowanie w Rodzinie*, t. 12(2), 2015, 255–270; Adam Winiarz, „Wpływ kobiety – matki na życie polskiej rodziny ziemiańskiej doby niewoli narodowej”, w: Krzysztof Jakubiak (red.), *Partnerka, matka*; Łucja Kabzińska, „Rola i zadania kobiety – matki w twórczości pedagogicznej Królestwa Polskiego przełomu XIX i XX wieku”, *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy*, z. 34, 1998, 113–130.

są im społecznie przypisywane<sup>8</sup>. W tych okolicznościach podjęcie tej tematyki przez historyków może stanowić istotne uzupełnienie dotychczasowego stanu badań.

Drugą grupę publikacji stanowią prace dotyczące dziejów Prus i Niemiec przełomu XIX i XX w. Wymienić należy zarówno syntezy z zakresu historii społecznej, pióra Stanisława Salmonowicza, Andreasa Gestricha czy Thomasa Nipperdaya<sup>9</sup>, jak i pracę Nicol Matzner-Vogel, która przedstawiła uwarunkowania społeczno-polityczne ochrony macierzyństwa w latach 1905–1929<sup>10</sup>.

Kolejną grupę stanowi literatura dotycząca dziejów Wielkopolski i Poznania pod zaborem pruskim<sup>11</sup>, w tym obozu narodowego<sup>12</sup>. Przytoczyć należy również wiele prac, które poruszają zagadnienia związane

<sup>8</sup> Zob. Agnieszka Baszko, „Organizowanie się kobiet polskich w Poznańskim na przełomie XIX i XX wieku”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne*; Grażyna Wyder, „Działalność edukacyjna kobiet-Polek w Wielkim Księstwie Poznańskim w drugiej połowie XIX wieku jako czynnik kształtowania świadomości narodowej”, *Rocznik Lubuski*, t. 35, 2009, z. 1; eadem, „Towarzystwo Pomocy Naukowej dla dziewcząt polskich w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1871–1918”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne*; eadem, „Wielkopolskie działaczki w ruchu narodowo-demokratycznym na terenie Poznańskiego na przełomie XIX i XX wieku. Szkic do działalności politycznej kobiet”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, t. 1(2), 2017, 48–72; eadem, „Z dziejów walki o tożsamość narodową – tajne stowarzyszenie kobiet «Warta»”, w: Grażyna Wyder, Tomasz Nodzyński (red.), *Polacy – Niemcy – Pogranicze. Studia Historyczne*, (Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2006); eadem, „Żeński ruch skautowski w Poznańskim w relacjach jego organizatorek i uczestniczek w latach 1912–1918”, *Studia Zachodnie*, t. 1, 2011, 165–182.

<sup>9</sup> Thomas Nipperdey, *Deutsche Geschichte 1866–1918*, Bd. 1: *Arbeitswelt und Bürgergeist*, (München: C.H. Beck, 1990); Andreas Gestrich, *Geschichte der Familie im 19. und 20. Jahrhundert*, (München: Oldenbourg, 1999).

<sup>10</sup> Nicol Matzner-Vogel, *Zwischen Produktion und Reproduktion. Die Diskussion über Mutterschaft und Mutterschutz im späten Kaiserreich und der Weimarer Republik (1905–1929)*, (Frankfurt/M: Peter Lang, 2006).

<sup>11</sup> Zob. Witold Jakóbczyk, *Studia nad dziejami Wielkopolski*, t. 3: 1890–1914, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1967); Jerzy Kozłowski, *Wielkopolska pod zaborem pruskim*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006).

<sup>12</sup> Henryk Lisiak, „Narodowa Demokracja w dobie Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Początki i rozwój 1900–1914”, *Poznańskie Zeszyty Humanistyczne*, t. 4, 2005, 35–46; idem, *Narodowa Demokracja w Wielkopolsce w latach 1918–1939*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006); Jerzy Marczewski, *Narodowa Demokracja w Poznańskim 1900–1914*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1967); Roman Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, (Wrocław-Warszawa-Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1980); Adam Wątor, *Narodowa Demokracja w Galicji do 1918 roku*, (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe US, 2002).

z rolą i miejscem kobiety w rodzinie i społeczeństwie na terenie Wielkopolski<sup>13</sup>.

Wreszcie o znaczeniu prasy w badaniach historyczno-pedagogicznych pisali m.in. Jan Hellwig, Zofia Lewartowska i Alicja Kicowska<sup>14</sup>. Andrzej Notkowski omówił specyfikę prasy prowincjonalnej<sup>15</sup>. W stanie badań ująć należy również prace omawiające znaczenie prasy na terenie zaboru pruskiego, w tym przede wszystkim prace autorstwa Witolda Jakóbczyka i Jerzego Łojka<sup>16</sup>. W dotychczasowej historiografii brakuje jednak prac analitycznych omawiających czasopisma dla kobiet w Poznaniu, w przeciwieństwie do tego typu periodyków wydawanych

<sup>13</sup> Zob. Joachim Benyskiewicz, „Rola rodziny w zachowaniu narodowości w warunkach zaboru”, w: Stanisław Kubiak, Lech Trzeciakowski (red.), *Rola Wielkopolski w dziejach narodu polskiego*, (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1979), 173–167; Monika Abram, „Problem wykształcenia kobiet w publicystyce poznańskiej XIX wieku. Studium porównawcze”, w: Jolanta Miluska, Elżbieta Pakszys (red.), *Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1995), 169–177; Katarzyna Szafer, „Matka – opiekunka – społecznik. Rola kobiety w Wielkim Księstwie Poznańskim na przełomie XIX i XX wieku”, w: *Partnerka, matka*, 109–120; Monika Nawrot-Borkowska, „Problematyka wychowania na łamach «Dwutygodnika dla Kobiet» (1880–1885)”, w: Iwonna Michalska, Grzegorz Michalski (red.), *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą XIX i początków XX wieku*, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013), 187–212; Patrycja Kanafocka, *Polki w zaborze pruskim 1793–1918. Dwie przestrzenie edukacyjne: publiczna i prywatna*, (Opalenica: Wydawnictwo Opalgraf, 2014); Agnieszka Szudarek, „Kwestia narodowa i kwestia kobieca. Zadania Wielkopolanek w obliczu polityki germanizacyjnej w 1908 r. w opinii warszawskich czasopism dla kobiet”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 15–32.

<sup>14</sup> Jan Hellwig, „Czasopiśmiennictwo polskie okresu zaborów jako źródło do badań nad rolą rodziny w wychowaniu (na przykładzie zaboru pruskiego)”, w: Juliusz Jundziłł (red.), *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, (Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP, 1994), 267–272; Zofia Lewartowska, „Prasa kobieca i rodzinna”, *Zeszyty Prasoznawcze*, R. XVI, nr 4, 1975, 5–12; Alicja Kicowska, „Prasa jako źródło w badaniach historyczno-edukacyjnych (wybrane problemy)”, w: Tadeusz Jałmużna, Iwonna Michalska, Grzegorz Michalski (red.), *Konteksty i problemy w badaniach historyczno-pedagogicznych*, (Kraków: Wydawnictwo „Impuls” 2004), 193–200.

<sup>15</sup> Zob. Andrzej Notkowski, „Infrastruktura materialno-techniczna polskiej prasy prowincjonalnej 1864–1914”, w: Mieczysław Adamczyk, Andrzej Notkowski (red.), *Rozwój prowincji naszej: życie społeczno-kulturalne ośrodków lokalnych ziem polskich w dobie powojennej 1864–1914*, (Kielce: IBIiN WSP; Warszawa: IBL PAN, 1993), 34–50; idem, „Polska prasa prowincjonalna doby powojennej (1865–1918). Jej funkcje społeczne i «geografia» wydawnicza”, w: Ryszarda Czepulis-Rastenis (red.), *Inteligencja polska XIX i XX wieku. Studia*, t. 6, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1991), 185–228.

<sup>16</sup> Witold Jakóbczyk, „Prasa w Wielkopolsce (1859–1918)”, w: Jerzy Łojek (red.), *Prasa polska 1864–1918*, t. 2, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1976), 202–214; Jerzy Łojek, Jerzy Myśliński, Wiesław Władysław, *Dzieje prasy polskiej*, (Warszawa: Wydawnictwo Interpress, 1988).



w Królestwie Polskim, które mają już wcale niemałą literaturę<sup>17</sup>. Badania nad dziejami prasy polskiej w Poznaniu nie cieszą się zainteresowaniem, chociaż kilka tytułów ma już swoje monografie<sup>18</sup>.

Do omówienia wskazanego zagadnienia wykorzystać należy zarówno czasopisma kobiece, jak i te skierowane do kobiet. Rozróżnienie tych dwóch pojęć jest konieczne do zrozumienia charakteru wykorzystywanych źródeł. Często pojęcia te stosowane są zamiennie, co rozmywa ich prawdziwy charakter. „Prasa kobieca” rozumiana będzie jako czasopisma kobiece (z uwzględnieniem twórcy, czyli wydawcy, redaktora czy dziennikarzy), które kształtowały gusty czytelniczek i ich zainteresowania. Natomiast pojęciem „czasopisma dla kobiet” będą określane te periodyki, które wydawane były przede wszystkim przez mężczyzn, którzy narzucali czytelniczkom swój punkt widzenia oraz wyobrażenie, jaka ma być kobieta. Upowszechniały więc treści ważne z punktu widzenia redakcji, nie starając się jednak o nawiązanie kontaktu z czytelniczkami poprzez współredagowanie czasopisma.

Za podstawę źródłową omawianego tematu uznać należy wszystkie poznańskie czasopisma dla kobiet ukazujące się na przełomie XIX i XX w., takie jak: „Dwutygodnik dla Kobiet: Pismo Belletrystyczne i Naukowe” (1880–1885) (przekształcony później w „Tygodnik Beletrystyczny i Naukowy”, a następnie w „Dom Polski. Czasopismo Belletrystyczne i Naukowe”<sup>19</sup>), „Głos Wielkopolanek. Tygodnik Społeczno-Narodowy dla Kobiet Wszystkich Stanów” oraz „Gazeta dla Kobiet. Dwutygodnik Poświęcony Sprawom Kobiet Pracujących” (1909–1914). Pierwsze dwa tytuły wydawane były przez kobiety, ostatni zaś przez księżki katolickich. Warto zaznaczyć, że od 1909 r. wydawane było przez Helenę Rzepecką także czasopismo „Zjednoczenie”, organ Zjednoczenia Towarzystw Kobięcych Oświatowych na Rzeszę Niemiecką. Do czasów współczesnych zachowało się jednak jedynie kilka egzemplarzy.

<sup>17</sup> Zob. Jerzy Franke, *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*, (Warszawa: Wydawnictwo SBP, 1999); idem, „Problemy polityki literackiej warszawskich czasopism kobiecych w latach 1905–1918”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, t. 27, nr 2, 1988; idem, *Wokół buntu i pokory: warszawskie czasopisma kobiece w latach 1905–1918*, (Warszawa: IINiSB UW, 2000).

<sup>18</sup> Zob. Grażyna Gzella, „Twórcy «Lecha. Gazety Gnieźnieńskiej» do 1914 roku”, *Studia Medioznawcze*, nr 57/2, 2014, 199–209.

<sup>19</sup> „Dom Polski” ukazywał się w latach 1889–1890.

## Perspektywy badawcze

Biorąc pod uwagę stan badań związany z tematyką roli matki i macierzyństwa pod zaborem pruskim, warto prześledzić, jak na łamach poznańskich czasopism dla kobiet z perspektywy Wielkopolanek modelowany był wzorzec matki i macierzyństwa na przełomie XIX i XX w. oraz czy i jak na potrzeby narodowe adaptowane były kwestie nawiązujące do modernizującej się koncepcji macierzyństwa. Czy wraz z rozwojem koncepcji „nowoczesnego państwa” i nasileniem się polityki antypolskiej „nowoczesna matka” oznaczać miała dla samych Wielkopolanek kobietę wypełniającą „misję patriotyczną”, postępującą zgodnie z zaleceniami modernizacyjnymi, czy może miała ona łączyć oba te zadania?

W przypadku ziem polskich jednym ze skutków pozbawienia Polaków suwerennego państwa było postawienie przed kobietami zadania wypełnienia „misji patriotycznej”. Podkreślano więc ich rolę jako pierwszych nauczycielek swoich dzieci. Wypełnianie owej misji stało się więc nadrzędnym zadaniem polskich kobiet, zwłaszcza w okresie nasilającej się polityki germanizacyjnej i rasyfikacyjnej.

Wizerunek Matki Polki był więc konstruowany w oparciu o konkretny wzorzec kobiecości. W Poznaniu, gdzie jako dominującą należy wymienić tradycyjną wizję porządku społecznego, kobietę identyfikowano wyłącznie ze sferą domową. Ten kierunek narracji góruje w literaturze przedmiotu. Dotąd nie zajęto się jednak recepcją tego wzorca wśród Wielkopolanek z różnych warstw społecznych. Analiza dyskursu na ten temat na łamach prasy kobiecej miałyby na celu oddanie głosu samym mieszkankom Poznańskiego. Pozwoliłoby to podjąć próbę określenia, czy rzeczywiście misja patriotyczna narzucona kobietom przez sytuację polityczną oraz koncepcje polityków, działaczy społecznych i Kościół jest tym, z czym Wielkopolanki się identyfikowały. Czy w związku z tym widoczne są różnice w narracji samych kobiet i mężczyzn piszących dla kobiet?

Przełom XIX i XX w. to czas, w którym rozpoczyna się proces modernizowania „matczynej misji patriotycznej” i propagowania obrazu matki świadomej swych zadań. Uważano bowiem, że lepiej wypełni ona swoje obowiązki niż „przypadkowe lub przymusowe matki doby minioniej”<sup>20</sup>. W tych okolicznościach konieczne będzie więc przedstawienie

<sup>20</sup> Katarzyna Dormus, „U progu społecznej dyskusji o macierzyństwie świadomym na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku”, *Wychowanie w Rodzinie*, t. 12 (2), 2015, 268.

XIX-wiecznego wzorca Matki Polki oraz jego ewolucję wymuszoną mającymi wówczas miejsce przemianami cywilizacyjnymi. Szczególnie istotna jest kwestia, w jakim stopniu wzorce i wartości postulowane w europejskich dyskursach (dyskurs pedagogiczny, higieniczny, medyczny, demograficzny, emancypacyjny i społeczny) ujawniły się w poznańskiej prasie kobiecej i jak bardzo wpłynęły na postulowany, nowoczesny wzorzec macierzyństwa w Wielkopolsce.

Kluczowa w tym kontekście będzie cezura roku 1908, kiedy to w marcu weszła w życie ustawa wywłaszczeniowa, a dwa miesiące później prawo o stowarzyszeniach wraz z tzw. paragrafem kagańcowym, uniemożliwiającym posługiwanie się językiem polskim na zgromadzeniach publicznych w powiatach, w których Niemcy stanowili więcej niż 40% mieszkańców<sup>21</sup>. Nowo wprowadzone prawodawstwo polepszyło jednocześnie sytuację niemieckich kobiet, które uzyskały dostęp do wyższej edukacji, a przede wszystkim znosiło obowiązujący od 1850 r. zakaz przynależności do organizacji politycznych. Owe wydarzenia odnowiły dyskusję na łamach prasy dotyczącą powiązań między kwestią kobiecą i narodową oraz koniecznością budowania nowoczesnego narodu pod zaborem. Coraz liczniejsze głosy postulowały konieczność uobywatelnienia wzorca Matki Polki, a zrzeszanie się kobiet miało stanowić obowiązek patriotyczny samych Wielkopolanek. Głoszono też konieczność walki z zaostrzającą się polityką germanizacyjną i niemiecką propagandą nacjonalistyczną, która również w odniesieniu do kobiet propagowała macierzyństwo, ale jako element wzorca kobiety niemieckiej i jej zadań w umacnianiu niemczyzny na tzw. Niemieckim Wschodzie. Bardzo ważnym zadaniem będzie więc poszukiwanie odpowiedzi na pytania, jak te wydarzenia były odebrane przez publicystki piszące na łamach prasy dla kobiet i w jakim zakresie doprowadziły do rekonstrukcji wielkopolskiej wersji Matki Polki.

W dotychczasowej literaturze przedmiotu dominuje pogląd o podporządkowaniu zadań matek misji narodowej. Punkt widzenia Wielkopolanek widoczny na łamach prasy dla kobiet nie pozwala na takie jednoznaczne stwierdzenie, sam dyskurs zaś na temat matek i macierzyństwa na łamach prasy kobiecej nie był zdominowany przez „misję narodową”

<sup>21</sup> Adam Galos, „Lewica mieszczańska a polityka bloku Bülowa (geneza wniesienia do parlamentu niemieckiego projektu ustawy o związkach i zgromadzeniach)”, *Kwartalnik Historyczny*, R. 105, 1998, z. 2, 53–69.

kobiet. Miała ona raczej charakter postulatywny. Występująca na łamach analizowanych tytułów potrzeba zmian w rozumieniu macierzyństwa i zadań oraz statusu matek wynikała bowiem z ogólnych przemian cywilizacyjnych. W momentach nasilania się polityki antypolskiej oraz wchodzenia w życie kolejnych antypolskich ustaw pewne elementy wizji nowoczesnego macierzyństwa były przez Wielkopolanki reinterpretowane na potrzeby narodowe. Hipoteza ta wymaga jednak dalszych badań.

### Podsumowanie

Biorąc pod uwagę brak opracowań związanych z podejmowanym zagadnieniem na terytorium Wielkopolski, prowadzone badania uwzględniające ukazane w artykule perspektywy badawcze mają szansę stać się istotnym uzupełnieniem stanu wiedzy na ten temat. Dzięki temu możliwe będzie lepsze zrozumienie znaczenia kobiecości, a także mieszczącego się w niej macierzyństwa dla Wielkopolanek przełomu XIX i XX w.

### Bibliografia

#### Opracowania

- Abram, Monika. „Problem wykształcenia kobiet w publicystyce poznańskiej XIX wieku. Studium porównawcze”, w: Jolanta Miluska, Elżbieta Pakszys (red.), *Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1995), 169–178.
- Aries, Philippe. Duby, Georges (red.), *Historia życia prywatnego*, t. 1–5, (Wrocław: Wydawnictwo Ossolineum, 1999).
- Aries, Philippe. *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w dawnych czasach*, (Gdańsk: Wydawnictwo Marabut, 1995).
- Badinter, Elisabeth. *Historia miłości macierzyńskiej*, (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, 1988).
- Bartkowiak, Edyta. „Obraz matki i macierzyństwa w obrazach źródłowych z historii wychowania”, *Wychowanie w Rodzinie*, nr 12, 2015, 271–294.
- Baszko, Agnieszka. „Organizowanie się kobiet polskich w Poznaniu na przełomie XIX i XX wieku”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do*

- 1918 roku (na tle porównawczym), (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2008), 287–306.
- Bednarek, Malwina. „Macierzyństwo: błogosławieństwo czy przekleństwo – wprowadzenie do dyskursu feministycznego”, w: Monika Kocot, Kamil Szafraniec (red.), *Języki (pop)kultury w literaturze, mediach i filmie*, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015), 119–127.
- Benyskiewicz, Joachim. „Rola rodziny w zachowaniu narodowości w warunkach zaboru”, w: Stanisław Kubiak, Lech Trzeciakowski (red.), *Rola Wielkopolski w dziejach narodu polskiego*, (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1979), 173–177.
- Blobaum, Robert. „«Kwestia kobieca» w Królestwie Polskim”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarc (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2008), 37–56.
- Bołdyrew, Aneta. *Matka i dziecko w rodzinie polskiej. Ewolucja modelu życia rodzinnego w latach 1795–1918*, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2008).
- Budrowska, Bogusława. *Macierzyństwo jako punkt zwrotny kobiety*, (Wrocław: Wydawnictwo Funna, 2000).
- De Mause, Lloyd. *The History of Childhood. The Evolution of Parent–Child Relationships as a Factor in History*, (London: Cambridge University Press, 1974).
- Denisiuk, Andrzej. Jakubiak, Krzysztof (oprac.), *Źródła do dziejów wychowania w rodzinie polskiej w XIX i początkach XX wieku*, (Bydgoszcz: Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego, 2001).
- Dormus, Katarzyna. „U progu społecznej dyskusji o macierzyństwie świadomym na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku”, *Wychowanie w Rodzinie*, t. 12(2), 2015, 255–270.
- Flandrin, Jean-Louis. *Historia rodziny*, (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 1998).
- Franke, Jerzy. *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*, (Warszawa: Wydawnictwo SBP, 1999).
- Franke, Jerzy. *Wokół buntu i pokory: warszawskie czasopisma kobiece w latach 1905–1918*, (Warszawa: IINiSB UW, 2000).

- Franke, Jerzy. „Problemy polityki literackiej warszawskich czasopism kobiecych w latach 1905–1918”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, t. 27, nr 2, 1988.
- Galos, Adam. „Lewica mieszczańska a polityka bloku Bülowa (geneza wniesienia do parlamentu niemieckiego projektu ustawy o związkach i zgromadzeniach)”, *Kwartalnik Historyczny*, R. CV, z. 2, 1998, 53–69.
- Gestrich, Andreas. *Geschichte der Familie im 19. und 20. Jahrhundert*, (München: Oldenbourg, 1999).
- Gzella, Grażyna. „Twórcy «Lecha. Gazety Gnieźnieńskiej» do 1914 roku”, *Studia Medioznawcze*, nr 57/2, 2014, 199–209.
- Hellwig, Jan. „Czasopiśmiennictwo polskie okresu zaborów jako źródło do badań nad rolą rodziny w wychowaniu (na przykładzie zaboru pruskiego)”, w: Juliusz Jundziłł (red.), *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, (Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP, 1994), 267–272.
- Jakóbczyk, Witold. *Studia nad dziejami Wielkopolski*, t. 3: 1890–1914, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1967).
- Jakóbczyk, Witold. „Prasa w Wielkopolsce (1859–1918)”, w: Jerzy Łojek (red.), *Prasa polska 1864–1918*, t. 2, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1976), 202–214.
- Jakubiak, Krzysztof (red.), *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od VI do XX wieku*, (Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000).
- Jakubiak, Krzysztof. Jamrożek, Wiesław (red.), *Dziecko w rodzinie i społeczeństwie. Dzieje nowożytne*, (Bydgoszcz: Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego, 2002).
- Jakubiak, Krzysztof. Nawrot-Borowska, Monika. „Rodzina polska w XIX wieku jako środowisko wychowawcze i jej funkcja edukacyjna”, *Studia Paedagogica Ignatiana*, t. 19, nr 2, 2016, 15–46.
- Jakubiak, Krzysztof. Winiarz, Adam (red.), *Wychowanie w rodzinie polskiej od schyłku XVIII do połowy XX wieku*, (Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000).
- Józefowicz, Anna. „Społeczno-kulturowe wyobrażenia o macierzyństwie w retrospekcji historycznej i współcześnie a rekonesans badawczy”, *Ars Inter Culturatus*, vol. 6, 2017, 91–112.

- Kabzińska, Łucja. „Rola i zadania kobiety – matki w twórczości pedagogicznej Królestwa Polskiego przełomu XIX i XX wieku”, *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy*, z. 34, 1998, 113–130.
- Kałwa, Dobrochna. Walaszek, Adam. Żarnowska, Anna (red.), *Rodzina – prywatność – intymność. Dzieje rodziny polskiej w kontekście europejskim*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2005).
- Kanafocka, Patrycja. *Polki w zaborze pruskim 1793–1918. Dwie przestrzenie edukacyjne: publiczna i prywatna*, (Opalenica: Wydawnictwo Opalgraf, 2014).
- Kicowska, Alicja. „Prasa jako źródło w badaniach historyczno-edukacyjnych (wybrane problemy)”, w: Tadeusz Jałmużna, Iwonna Michalska, Grzegorz Michalski (red.), *Konteksty i problemy w badaniach historyczno-pedagogicznych*, (Kraków: Wydawnictwo „Impuls” 2004), 193–200.
- Korzeniowska, Wiesława. Szuścik, Urszula (red.), *Rodzina. Historia i współczesność. Studium monograficzne*, (Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2010).
- Kozłowski, Jerzy. *Wielkopolska pod zaborem pruskim*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006).
- Lewartowska, Zofia. „Prasa kobieca i rodzinna”, *Zeszyty Prasoznawcze*, R. XVI, nr 4, 1975, 5–12.
- Lisiak, Henryk. „Narodowa Demokracja w dobie Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Początki i rozwój 1900–1914”, *Poznańskie Zeszyty Humanistyczne*, t. 4, 2005, 35–46.
- Lisiak, Henryk. *Narodowa Demokracja w Wielkopolsce w latach 1918–1939*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006).
- Lamejko, Daria. „Macierzyństwo jako wartość filozoficzna i moralna”, *Etyka*, nr 36, 2003, 193–208.
- Łojek, Jerzy. Myśliński, Jerzy. Władyka, Wiesław. *Dzieje prasy polskiej*, (Warszawa: Wydawnictwo Interpress, 1988).
- Marczewski, Jerzy. *Narodowa Demokracja w Poznańskim 1900–1914*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1967).
- Matzner-Vogel, Nicol. *Zwischen Produktion und Reproduktion. Die Diskussion über Mutterschaft und Mutterschutz im späten Kaiserreich und der Weimarer Republik (1905–1929)*, (Frankfurt/M: Peter Lang, 2006).
- Nawrot, Monika. „Wartości i tradycje narodowe w nauczaniu domowym w Wielkopolsce w drugiej połowie XIX i na początkach XX wieku w świetle

- ówczesnej prasy”, w: Elwira J. Kryńska (red.), *Idealy wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Trans Humana, 2006), 145–163.
- Nawrot-Borowska, Monika. „Problematyka wychowania na łamach «Dwutygodnika dla Kobiet» (1880–1885)”, w: Iwonna Michalska, Grzegorz Michalski (red.), *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą XIX i początków XX wieku*, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013), 187–212.
- Nipperdey, Thomas. *Deutsche Geschichte 1866–1918, Teil I: Arbeitswelt und bürgersit*, (München: Wydawnictwo C.H. Beck, 1990).
- Notkowski, Andrzej. „Infrastruktura materialno-techniczna polskiej prasy prowincjonalnej 1864–1914”, w: Mieczysław Adamczyk, Andrzej Notkowski (red.), *Rozwój prowincji naszej: życie społeczno-kulturalne ośrodków lokalnych ziem polskich w dobie powojennej 1864–1914*, (Kielce: IBiN WSP; Warszawa: IBL PAN, 1993), 34–50.
- Notkowski, Andrzej. „Polska prasa prowincjonalna doby powojennej (1865–1918). Jej funkcje społeczne i «geografia» wydawnicza”, w: Ryszarda Czepulis-Rastenis (red.), *Inteligencja polska XIX i XX wieku. Studia*, t. 6, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1991), 185–228.
- Szafer, Katarzyna. „Matka – opiekunka – społecznik. Rola kobiety w Wielkim Księstwie Poznańskim na przełomie XIX i XX wieku”, w: Krzysztof Jakubiak (red.), *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, (Bydgoszcz: Wydawnictwa Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000), 109–120.
- Szudarek, Agnieszka. „Kwestia narodowa i kwestia kobieca. Zadania Wielkopolanek w obliczu polityki germanizacyjnej w 1908 r. w opinii warszawskich czasopism dla kobiet”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 15–32.
- Walasek, Stefania. Albański, Leszek (red.), *Wychowanie w rodzinie. Przekaz tradycji i kultury na przestrzeni wieków*, t. 1 i 2, (Jelenia Góra: Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej, 2011).



- Walasek, Stefania. Haratyk, Anna (red.), *Wychowanie w rodzinie. Rodzina w Europie na przełomie XIX i XX wieku*, t. 12, (Wrocław: Wydawnictwo Petrus, 2016).
- Walewska, Cecylia. *Ruch kobiecy w Polsce*, cz. 2, (Warszawa: Wydawnictwo Jubileuszowe im. Orzeszkowej, 1909).
- Wapiński, Roman. *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, (Wrocław–Warszawa–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1980).
- Wątor, Adam. *Narodowa Demokracja w Galicji do 1918 roku*, (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe US, 2002).
- Winiarz, Adam. „Wpływ kobiety – matki na życie polskiej rodziny wiejskiej doby niewoli narodowej”, w: Krzysztof Jakubiak (red.), *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, (Bydgoszcz: Wydawnictwa Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000), 146–156.
- Wyder, Grażyna. „Wielkopolskie działaczki w ruchu narodowo-demokratycznym na terenie Poznańskiego na przełomie XIX i XX wieku. Szkic do działalności politycznej kobiet”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, t. 1(2), 2017, 48–72.
- Wyder, Grażyna. „Działalność edukacyjna kobiet-Polek w Wielkim Księstwie Poznańskim w drugiej połowie XIX wieku jako czynnik kształtowania świadomości narodowej”, *Rocznik Lubuski*, t. 35, z. 1, 2009, 85–100.
- Wyder, Grażyna. „Żeński ruch skautowski w Poznańskim w relacjach jego organizatorek i uczestniczek w latach 1912–1918”, *Studia Zachodnie*, t. 1, 2011, 165–182.
- Wyder, Grażyna. „Towarzystwo Pomocy Naukowej dla dziewcząt polskich w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1871–1918”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarc (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2008), 307–322.
- Wyder, Grażyna. „Z dziejów walki o tożsamość narodową – tajne stowarzyszenie kobiet «Warta»”, w: Grażyna Wyder, Tomasz Nodzyński (red.), *Polacy – Niemcy – Pogranicze. Studia Historyczne*, (Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2006), 183–198.

- Żarnowska, Anna. Szwarc, Andrzej (red.), *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, cz. 1, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1992), cz. 2, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1995).
- Żarnowska, Anna. Szwarc, Andrzej (red.), *Kobieta i kultura czasu wolnego. Zbiór studiów*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2001).
- Żarnowska, Anna. Szwarc, Andrzej (red.), *Kobieta i kultura życia codziennego. Wiek XIX i XX*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1997).
- Żarnowska, Anna. Szwarc, Andrzej (red.), *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX. Zbiór studiów*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG), 2004.
- Żarnowska, Anna. Szwarc, Andrzej (red.), *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku. Zbiór studiów*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1995).

KATARZYNA ŚWIETLIK

<https://orcid.org/0000-0002-3742-6895>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

## Listy Leonii Wild do Zofii Romanowiczówny z lat 1858–1878 jako źródło do badań biograficznych<sup>1</sup>

### Streszczenie

Głównymi bohaterkami niniejszego artykułu są dwie słynne, acz nieco zapomniane lwowianki doby XIX stulecia, a dokładniej relacja, jaka je łączyła, dojrzewająca z biegiem lat, nabierająca znamion prawdziwej, niemal siostrzanej przyjaźni. Fragmentarycznie zachowana korespondencja Leonii Wild do Zofii Romanowiczówny ukazuje także ich dokonania podczas powstania styczniowego czy działalności dobroczynnej, przynosi również opis charakterystyki obu kobiet oraz bolączek dnia codziennego, trudów, jakim poddawana była zwłaszcza rodzina lwowskich księgarzy. Omawiane listy to również świadectwo „ostatniej, wielkiej, romantycznej miłości”, będącej głównym tematem mieszkańców Lwowa doby lat 60. i 70. wieku pary i elektryczności. Uczucie to, prócz podsycaenia plotek, było także natchnieniem, źródłem weny dla Jeremiego, Kornela Ujejskiego, bohatera romansu.

**Słowa kluczowe:** Leonia Wild, Zofia Romanowiczówna, Kornel Ujejski, Lwów, XIX 19th w., *Klaudynki*, powstanie styczniowe

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/ finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

## LEONIA WILD'S LETTERS TO ZOFIA ROMANOWICZÓWNA FROM 1858 TO 1878 AS A SOURCE FOR BIOGRAPHICAL RESEARCH

### Abstract

The main characters of this article are the two famous, but somewhat forgotten Lvivians of the 19th century, and, more precisely, the relationship that united them, maturing over the years, acquiring the features of true, almost sisterly friendship. The fragmentary preserved correspondence of Leonia Wild to Zofia Romanowiczówna also shows their achievements during the January Uprising or philanthropic activity, it is also a characteristic of both women and the troubles of everyday life, the hardships faced by the family of Lviv booksellers. The discussed letters are also a testimony of "the last, great, romantic love", which was the main topic of the inhabitants of Lviv in the 60s and 70s of the age of steam and electricity. This feeling, as well as fuelling rumours, was also an inspiration, a source of inspiration for Jeremi, Kornel Ujejski, a hero of romance.

**Keywords:** Leonia Wild, Zofia Romanowiczówna, Kornel Ujejski, Lviv, 19th century, *Kludyunki*, January Uprising

### Wstęp

Zachowana XIX-wieczna spuścizna epistolarna o charakterze prywatnym, w połowie XX w. traktowana była jako niecodzienne źródło, wykorzystywane jedynie przez literaturoznawców i językoznawców<sup>2</sup>. Pionierską pracą teoretycznoliteracką w całości poświęconą epistolografii była rozprawa Stefanii Skwarczyńskiej<sup>3</sup>. W swej publikacji podała definicję listu z perspektywy historyka literatury. Pisała: „Dwa ma oblicza wydana korespondencja: dokumentu i dzieła sztuki. Nadają mu one trzecie, bynajmniej nie pożądane: oblicze swojej myśli, swoje piętno, które z nich

<sup>2</sup> Zob.: Jan Trzynałowski, „List i pamiętnik. Dwie formy wypowiedzi osobistej”, w: Jan Trzynałowski (red.), *Małe formy literackie*, (Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1977); Jan Maciejewski, „List jako forma literacka”, w: Jolanta Sztachelska, Elżbieta Dąbrowicz (red.), *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2000); Kazimierz Cysewski, „Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad epistolografia”, w: Józef Garliński (red.), *Pamiętnik Literacki*, t. 22, nr 1, (Londyn: Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie, 1997), 95–110.

<sup>3</sup> Stefania Skwarczyńska, *Teoria listu*, na podstawie lwowskiego pierwodruku opracowali Elżbieta Feliksiak, Mariusz Leś, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2006).

robi dzieło w dziele"<sup>4</sup>. Skwarczyńska poprzez ukazanie etapów rozwoju listu na przestrzeni wieków, systematycznie ujmując zjawisko kulturowe epistolografii wcześniejszych epok, udowodniła użyteczność listu. List według autorki miał być fragmentem egzystencji: „List jest częścią życia. Powstaje na płaszczyźnie życia, w bezpośrednim z nim związku. List na tle życia nie jest celem, lecz środkiem. Relacja pomiędzy listem a życiem, które przezeń przepływa, jest różnaita. Raz jest on receptorem fal życiowych ... może być wyraźnym argumentem życia, aktem życia"<sup>5</sup>. We współczesnej humanistyce listy prywatne to przede wszystkim dokument historyczny, będący świadectwem biografii i egzystencji. Epistolografia obecnie charakteryzuje się odejściem od tradycyjnego spojrzenia, kiedy korespondencja sprowadzała się do analizy wyłącznie w kontekście biografii jej autora. Nowatorska metoda badań nad epistolografia zakłada spojrzenie na listy przez pryzmat biografii i dzieła, nie wyłączając perspektywy egzystencjalnej. Historyk-badacz od analizy biograficznej przechodzi do psychologicznej, koncentrując swoje zamierzenia wokół systemu wartości czy tożsamości bohaterów<sup>6</sup>. Egodokumenty, połączone ze sobą tzw. „Ja” piszącego, wraz z dziennikami i pamiętnikami określane przez Romana Zimanda jako „literatura dokumentu osobistego”<sup>7</sup>, ze względu na zajmowaną perspektywę przez ich autora, można podzielić na dwa światy: pierwszy to świat pisania o sobie wprost, drugi – naoczny świadek<sup>8</sup>.

Trudność tego materiału źródłowego polega na jego zrozumieniu. Pisano o sprawach istotnych z punktu widzenia ich autorów, a zarazem

<sup>4</sup> Eadem, *Teoria listu*, 349.

<sup>5</sup> Ibidem, 29–30.

<sup>6</sup> Zob.: Jolanta Kolbuszewska, „Listy prywatne jako źródło do badań nad przeszłością. Kilka uwag o potencjale informacyjnym, ograniczeniach, sposobach wykorzystania”, w: Ryszard Skrzyński, Danuta Opozda, Lucyna Dziachowska (red.), *Przedmiot, źródło i metody badań w biografistyce*, (Lublin: Episteme, 2016); Anita Ciałek, *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2013); Lidia Michalska-Bracha, „(Auto)biograficzne konteksty badań nad listami polskiej emigracji we Francji w II połowie XIX wieku – spuścizna Józefa Gałęzowskiego (1833–1916)”, w: Jolanta Kolbuszewska, Rafał Stobiecki (red.), *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017), 119–130; Jolanta Kolbuszewska, „Korespondencja małżeńska historyka – potencjał informacyjny i propozycja odczytania (na przykładzie listów Leokadii z Mitraszewskich i Henryka Schmitta)”, w: Jolanta Kolbuszewska, Rafał Stobiecki (red.), *Biografistyka we współczesnych badaniach*, 105–118.

<sup>7</sup> Roman Zimand, *Diarysta Stefan Ż.*, (Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1990), 17.

<sup>8</sup> Stanisław Burkot, „Listy Józefa Ignacego Kraszewskiego do Władysława Chodźkiewicza”, w: Jolanta Sztachelska, Elżbieta Dąbrowicz (red.), *Sztuka pisania*, 181–182.

tak obcych w odbiorze dla współczesnego historyka. Nierzadko znajomość kontekstu pozwala na odkrywanie świata w nich zamkniętego. Ignacy Piotr Legatowicz, który zalicza listy prywatne do kategorii rozmów na odległość, podkreślał ich ogromny walor poznawczy. Dzięki korespondencji prywatnej historyk poznaje realia epoki, sposoby myślenia w ocenie rzeczywistości. Argumentację tę zawarł Legatowicz w *Rozprawie o listach*<sup>9</sup>:

człowiek pokazuje się takim jakim jest w istocie samej; on tu śmiało powstaje na srogość tyrana, narzeka na nierząd kraju, na rozwolnienie obyczajów, a nie lękając się kary, daje swe zdanie, uwagi i zdrowe rady jak złemu zapobiec i co z niedania wczesnej tamy wyniknąć może<sup>10</sup>.

Fragmentarycznie zachowana korespondencja ujawnia nie tylko relacje panujące pomiędzy członkami rodziny Wildów, ale również realiów otaczającej rzeczywistości. Przede wszystkim zaś przybliży postać głównej bohaterki, Leonii, uwiecznionej w poematach Kornela Ujejskiego. Niezachowana korespondencja miłosna Beatrice i autora *Listów spod Lwowa*, zdecydowanie najciekawsza, z pewnością wniosłaby wiele szczegółów w biograficzne świadectwo Wildowej, która nie doczekała się oddzielnej monografii. Istnieją jednak liczne wzmianki ukazujące życie i działalność lwowskiej bohaterki. Wśród nich najcenniejsze źródła stanowią: *Ciche bohaterki*<sup>11</sup> Marii Bruchnalskiej, *Klaudynki*<sup>12</sup> oraz *Cienie*<sup>13</sup>, obydwie pozycje autorstwa Zofii Romanowiczówny<sup>14</sup>, jak również praca

<sup>9</sup> Ignacy Piotr Legatowicz, *Rozprawa o listach*, (Wilno: 1817).

<sup>10</sup> Ibidem, 2–3.

<sup>11</sup> Maria Bruchnalska, *Ciche bohaterki*.

<sup>12</sup> Zofia Romanowiczówna, *Klaudynki. Kartka z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicyi, w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, Lwów 1913.

<sup>13</sup> Eadem, *Cienie. Kilka oderwanych kart z mojego życia*, Lwów 1930.

<sup>14</sup> Zofia Romanowiczówna – 31 marca 1842 – 4 czerwca 1935 r., polska nauczycielka, uczestniczka powstania styczniowego, aktywna członkini wielu stowarzyszeń o charakterze patriotycznym, m.in. słynnych lwowskich Klaudynek, Kółka Serdecznych Polek, Bractwa Chrześcijańskich i Polskich Niewiast czy Ligi Kobiet. Autorka *Klaudynek. Kartki z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicyi, w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, (Lwów: Księgarnia Gubrynowicza i syna, 1913), *Z dni krwi i łez (1863–1865)*, *Kartki z dziennika Młodej dziewczyny*, (Lwów: Towarzystwo im. Piotra Skargi, 1913), *Dziennika lwowskiego 1842–1930* (Warszawa, Ancher, 2005) czy *Cienie (kilka oderwanych kart z mojego życia)*, (Lwów: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1930). Siostra Tadeusza Romanowicza, publicysty i redaktora „Nowej Reformy”, Zofia Romanowiczówna pozostawała w bardzo bliskich kontaktach z rodziną Wildów nie tylko ze względu na przyjaźń z Leonią, lecz także udzielanie lekcji Eugenii, córce Wildów, zob. Jan Bujak, „Zofia Romanowiczówna”, w: Emanuel Rostworowski (red.), *Polski Słownik Biograficzny* (dalej PSB), t. 31, (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź:

Józefa Białyni-Chołodeckiego pt. *Do dziejów powstania styczniowego*<sup>15</sup>. Losy zarówno Leonii, jak i całej rodziny Wildów przybliży także korespondencja Karola Szajnochy opracowana przez Henryka Barycza<sup>16</sup> i opowieść biograficzna Władysława Studenckiego pt. *Kornel Ujejski w świetle listów, przemówień i pamiętników*<sup>17</sup>. Kornelowi Ujejskiemu jako poecie i jednocześnie adresatowi wielkiego uczucia Leonii poświęcona została pozycja traktująca o jego poezji, w której roztaczał nimb wielkiej miłości, pióra Arkadiusza Bałajewskiego *Ostatni romantyk. Twórczość liryczna Kornela Ujejskiego*<sup>18</sup>. Nie można także nie wspomnieć o publikacji Zbigniewa Sudolskiego – edycji krytycznej korespondencji rodziny lwowskich księgarzy, która w znaczącym stopniu przyczynia się do odkrycia dziejów Wildów<sup>19</sup>. Korespondencja opublikowana przez Sudolskiego zawiera rękopisy i materiały ikonograficzne pochodzące ze zbiorów prywatnych<sup>20</sup>. Listy Leonii Wildowej do Zofii Romanowiczówny stanowią zaledwie część, tych, które muza Kornela Ujejskiego wymieniała w ciągu swego życia, stąd też w publikacji tej znaleźć możemy także różną korespondencję z pozostałymi przyjaciółmi małżeństwa Wildów, listy ich córki Eugonii Starkłowej, epistoły wymieniane z Szajnochami czy szereg dodatków w postaci fragmentów *Dziennika lwowskiego*, część twórczości Jeremiego w postaci erotyków adresowanych do Leonii Wildowej, a także jednego z *Listów spod Lwowa*<sup>21</sup>.

---

Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1988), 598–599; Zygmunt Zygmuntowicz, *W 66 rocznicę Powstania Styczniowego. 1863–1929. Weteranom lwowskim w hołdzie*, (Lwów: Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów we Lwowie, 1929); Stanisław Wasylewski, „Panna Zofja”, *Gazeta Lwowska*, 1 lutego 1928, nr 26, 3; idem, „Panna Zofja”, *Gazeta Lwowska*, 2 lutego 1928, nr 27, 3; idem, „Grottger i lwowianie”, *Gazeta Lwowska*, 22 lutego 1928, nr 43, 3; Maria Bruchnalska, *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, (Miejsce Piastowe: Wydawnictwo Towarzystwa św. Michała Archanioła, 1932), 115.

<sup>15</sup> Józef Białynia-Chołodecki, *Do dziejów powstania styczniowego. Obrazki z przeszłości Galicji*, (Lwów: nakładem autora, 1912).

<sup>16</sup> Henryk Barycz, *Korespondencja Karola Szajnochy*, (Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1959).

<sup>17</sup> Władysław Studencki, *Kornel Ujejski w świetle listów, przemówień i pamiętników*, (Warszawa: Ancher, 1984).

<sup>18</sup> Arkadiusz Bałajewski, *Ostatni romantyk. Twórczość liryczna Kornela Ujejskiego*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1999).

<sup>19</sup> Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem. Korespondencja lwowskiej rodziny Wildów*, (Warszawa: Ancher, 2001).

<sup>20</sup> Omawiane listy, a także reszta korespondencji Wildów składające się na publikację Zbigniewa Sudolskiego *Walka z życiem* pochodzą ze zbiorów Ewy Orłowskiej i Krzysztofa Ziolkowskiego z Warszawy – zob. Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 30.

<sup>21</sup> O odbiorze przez ogół towarzystwa wspomnianych *Listów spod Lwowa* wspomina w swym *Dzienniku* Zofia Romanowiczówna – zob. Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 1, 76, 111.

## Rys biograficzny

Leonia Wild pochodziła ze znanej rodziny Maciejowskich, pieczętujących się herbem Ciołek. Przyszła na świat w 1834 r., jej ojciec, słynny lekarz Feliks Maciejowski, dopilnował, by córka otrzymała staranne wykształcenie<sup>22</sup>. Główny nacisk został położony na edukację muzyczną, która odbywała się pod okiem Józefa Krzysztofa Kesslera<sup>23</sup>. Przez lwowską socjetę uważana była za doskonałą pianistkę, choć S. Wasylewski w swym artykule poświęconym lwowskiej Beatrice powoływał się na wypowiedź prof. S. Niewiadomskiego, który co prawda nigdy nie słyszał grającej Wildowej, podejrzewał jednak, że nadmierne pochwały i peany tworzone na cześć żony właściciela najsłynniejszej księgarni we Lwowie to pokłosie ówczesnej manieri, stosowanej zwłaszcza wobec pań odznaczających się inteligencją i właściwymi przymiotami ducha, a także posiadającymi odpowiednią pozycję. Jako potwierdzenie swych słów podał przykład księżnej Marceliny Czartoryskiej, którą powszechnie uważano za wspaniałą kontynuatorkę mistrza Chopina, a której gry Niewiadomski specjalnie nie cenił<sup>24</sup>.

Na temat wczesnych lat życia Leonii nie posiadamy dostatecznych informacji, pewne jest, że na przełomie 1852 i 1853 r. została ona żoną Karola Wilda juniora<sup>25</sup>. Z tego małżeństwa przyszło na świat pięcioro dzieci, najstarsza córka, Eugenia, która odziedziczyła śmiertelną chorobę po matce, a także czterech synów, Karol, Feliks, Tadeusz i Leon<sup>26</sup>.

Małżeństwo, choć zawarte z rozsądku, okazało się nader udane. Karol Wild zyskał dzięki mariażowi nie tylko towarzyszkę życia, lecz

<sup>22</sup> Nazywany także doktorem Ludolubem Szczęsnym, ur. 26 maja 1799 – zm. 25 lutego 1882 r. Został mianowany lekarzem sztabowym w czasie powstania listopadowego, za co został odznaczony 4.09.1831 Krzyżem Złotym Orderu Virtuti Militari. Po upadku powstania osiadł we Lwowie, gdzie zdobył nie tylko rozgłos, lecz także zaufanie rodziny Fredrów. Ze związku z Francuzką, Eugenią Gregoire, miał kilkoro dzieci, w tym Leonie – Edward Stocki, „Maciejowski Feliks Jan Nepomucen Erazm”, w: *PSB*, t. 19, 52, 53.

<sup>23</sup> Zbigniew Sudolski, *Jeremi. Opowieść biograficzna o Kornelu Ujejskim*, (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1986), 235.

<sup>24</sup> Stanisław Wasylewski, „Beatrycze Skarg Jeremiego”, *Tęcza*, nr 1, 1932, 31, 37.

<sup>25</sup> Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 10.

<sup>26</sup> Eugenia ur. w 1853 r., Karol ur. w 1854 r., zmarły w Innsbrucku, Feliks ur. w 1857 r., Tadeusz ur. w 1858 r. i Leon ur. w 1859 r. – zob. Ewa Liszewska, *Piękne Polki: opowieść o lwowskich klaudynkach*, (Zakrzewo: Wydawnictwo Replika, 2017), 184; *Słowo Polskie*, 18 lutego 1897 r., nr 39, 3.



przede wszystkim dobrą doradczynię, gdyż Leonia wielokrotnie ujawniała swoje rozliczne talenty organizacyjne, a także zmysł przedsiębiorczości<sup>27</sup>.

Efekty jej działań, a także zaangażowania w kwestię narodową są szczególnie widoczne podczas powstania styczniowego. Leonia Wild w czasie zrywu była przewodniczącą Komitetu Pań, bądź też Komitetu Niewiast Polskich, utworzonego z inicjatywy Felicji Wasilewskiej, która wydała odezwę zachęcającą rodaczki do zawiązania stowarzyszenia działającego na rzecz powstania. Komitet ten wyłonił się z lwowskich Klauzdynek, które wedle swojego pierwotnego założenia pracowały na rzecz uświadamiania ludu, budzenia jego ducha, natomiast Komitet Niewiast zmienił kierunek i charakter pracy na rzecz walczących w powstaniu<sup>28</sup>. Owe działania obejmować miały zbiórkę pieniędzy czy przygotowywanie odzieży, bielizny, a także materiałów opatrunkowych i broni dla walczących powstańców<sup>29</sup>. Prócz tego kobiety podejmowały się tzw. służby kurierskiej, która należała do jednych z bardziej niebezpiecznych zadań. W uznaniu zasług Komitet Pań otrzymał 26 czerwca 1863 r. podziękowanie od Rządu Narodowego w imieniu Ojczyzny. Ponadto działania Leonii Wild zostały uhonorowane przez genewskie Stowarzyszenie Bratniej Pomocy Polaków, które w 1865 r. przyznało jej honorowe członkostwo<sup>30</sup>. Była ona także członkinią Stowarzyszenia Pracy Kobiet<sup>31</sup>. Prócz

<sup>27</sup> Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 12, 13; Ewa Liszewska, *Piękne Polki*, 185.

<sup>28</sup> Maria Bruchnalska, *Ciche bohaterki*, 110.

<sup>29</sup> Prócz Leonii Wildowej Komitetem kierowała także Helena Mieczysławowa Pawlikowska, duchową kierowniczką zaś była Felicja Wasilewska. Komitet ten działał w porozumieniu ze swoim męskim odpowiednikiem jako odłamek Rządu Narodowego. Miasto zostało podzielone na cztery okręgi, dowodzone przez Pelagię Gostyńską, dwa okręgi, aż do uwięzienia, Tomaszową Rayską i Ludwikową Barączową, również dwa, którym z kolei podlegały tzw. Dziesiętniczki, tym zaś poszczególne pracownice, które zbierały podatki – Józef Białynia-Chołodecki, *Księga Pamiątkowa opracowana staraniem Komitetu Obywatelskiego w czterdziestą rocznicę powstania r. 1863/1864*, (Lwów: nakładem Komitetu Obywatelskiego, 1904), 148; Jan Stella-Sawicki, *Galicja w powstaniu styczniowym*, (Lwów: Księgarnia Gubrynowicza i syna, 1913), 18, 19; idem, *Do dziejów powstania styczniowego. Obrazki z przeszłości Galicji*, (Lwów: Księgarnia Gubrynowicza i syna, 1912), 62; Maria Bruchnalska, *Ciche bohaterki*, 110.

<sup>30</sup> Ewa Liszewska, *Piękne Polki*, 190; Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 15.

<sup>31</sup> Zawiazane stowarzyszenie w 1874 r. jako swoich założycieli przyjęło osoby, które złożyły datki na fundusz opiewający na sumę 1000 złotych: księżna Karolina Lubomirska, Łucja Epstejnowa, hrabina z Mirów Badeniowa, Katarzyna Wieczyńska oraz Zygmunt Richtman. Towarzystwo dość szybko dokonało wewnętrznej organizacji, wybierając Radę Zawiadowczą, składającą się z 25 osób, a także Wydział Wykonawczy. Przewodniczącą wspomnianej Rady została obrana Celina Łączyńska. Z omawianych w artykule osób do towarzystwa należały także Zofia Romanowiczówna i Leonia Wildowa. Córka znanego lwowskiego adwokata została bibliotekarką, natomiast uczennica Kesslera w r. 1876 weszła w skład Rady

aktywnej działalności w czasie powstania styczniowego, za które została ukarana więzieniem<sup>32</sup>, angażowała się także w kolejne inicjatywy, m.in. w działalność Stowarzyszenia Czynnych Polek. O jej przedsięwzięciach możemy się dowiedzieć z korespondencji z Zofią Romanowiczówną, np. z listu z 1873 r., w którym zdaje relację ze zbiórki przedmiotów, jakie udało jej się wraz z siostrą<sup>33</sup> zdobyć w charakterze fantów na rzecz córek Romualda Traugutta<sup>34</sup>.

Postać Leonii Wildowej budziła podziw i szacunek wśród całej socjety. Szczególnie zaś Kornel Ujejski, Jeremi, pozostawał pod głębokim wrażeniem lwowskiej Beatrice, co znalazło odzwierciedlenie w jego twórczości, m.in. w przetłumaczeniu przez niego muzyki chopinowskiej w wykonaniu Leonii na język poetycki, czego efektem stał się niewielki zbiór *Tłumaczeń Szopena*, ukazujących się początkowo w formie pojedynczych utworów w pismach periodycznych<sup>35</sup>. Pierwsze zbiorowe wydanie opatrzone zostało dedykacją dla muzy poety: „Tej, która potęgą swego muzycznego talentu, potężniejszym słowem swego siostrzanego współczucia koła i podnosiła mego ducha, chcąc zostawić ślad mojej niewygasłej wdzięczności, te tłumaczenia składam”<sup>36</sup>.

Piękne, platoniczne uczucie łączące tych dwoje stanowiło dla lwowskiego środowiska towarzyskiego pole do wysnuwania daleko idących wniosków. Wspominała o tym m.in. Zofia Romanowiczówna w swym *Dzienniku*, zaznaczając, że nie daje wiary w plotki rozbrzmiewające

---

Zawiadowczej, co zostało ogłoszone w lokalnych gazetach – zob. „Głosy publiczne”, *Gazeta Lwowska*, 18 lutego 1876 r., nr 39, 4; „Kronika”, *Gazeta Lwowska*, 20 lutego 1876 r., nr 2, 3; „Wspomnienia z wystawy lwowskiej. Wystawa pracy kobiet”, *Kłosy*, 18 października 1877 r., nr 642, 252.

<sup>32</sup> „Oskarżona o zaburzenie spokoju publicznego” – aresztowana 10 marca, opuściła więzienie za kaucją w wysokości 500 florenów 26.03.1864 r. – Maria Bruchnalska, *Ciche bohaterki*, 109; Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 1, 310.

<sup>33</sup> Julią Bilińską *de domo Maciejowską* – Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 271.

<sup>34</sup> Ewa Liszewska, *Piękne Polki*, 190, 191; córkami opiekowała się po śmierci ojca żona dyktatora, Anna z Kościuszków – Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 270, 271.

<sup>35</sup> Nie tylko Kornel Ujejski ofiarował Leonii Wildowej swoją twórczość. Podobnie uczynił Karol Szajnocha, który poświęcił jej cykl wierszy, w szczególności zaś dwa z nich – otwierający cykl, *Poświęcenie*, oraz zamykający, *Lilie wodne*. Są to utwory pochwalne, łączące w sobie cechy ustępującego już biedermeieru i romantyzmu. Peany na cześć adresatki wierszy, w których wychwalane są nie tylko jej zdolności muzyczne, lecz także kulinarne, objawiające się w szczególności w słynnych powidłach, to cechy typowe dla konwencji romantycznej, w której kobieta pełni rolę muzy artystów.

<sup>36</sup> Kazimierz Wróblewski, *Kornel Ujejski (1823–1893)*, (Lwów: nakładem Towarzystwa Wydawniczego, 1902), 166.

w mieście<sup>37</sup>. Leonia Wild zmagiała się nie tylko z gorącym uczuciem, jakim darzyła z wzajemnością Kornela Ujejskiego<sup>38</sup>, lecz także bardzo szybko postępującą gruźlicą oraz ruiną majątkową, która związana była ze stopniową degrengoladą słynnej księgarni Wildów<sup>39</sup>. Jedynym przyjętym wówczas sposobem radzenia sobie z tą śmiertelną chorobą był pobyt w łagodnym dla organizmu klimacie. Należy pamiętać, że był to jeszcze czas przed dokonaniem epokowego odkrycia przez Roberta Kocha, dlatego też Leonia Wild podróżowała nie tylko do Włoch, lecz także do Merano w Tyrolu. Jednak jej próby przeciwstawienia się chorobie stanowiły dokładne przeciwieństwo radzenia sobie z nią, gdyż kuracja muzy Ujejskiego odbywała się w wilgotnych, zimnych pomieszczeniach, wyjazdy organizowano w złych porach roku, środki przeznaczone na leczenie chorej były niewspółmierne do możliwości, jakimi dysponowali Wildowie, a konsultacje z lekarzami posiadającymi zaledwie mierne rozeznanie w temacie – wszystko to powoli doprowadzało słabą ciałem Leonię Wild do nieuchronnej wówczas śmierci<sup>40</sup>. Jej życie doskonale oddają słowa, jakie zawarła w liście do Zofii Romanowiczówny z 1870 r.: „Pędzę za zdrowiem ubywającym, za życiem uciekającym mi prawie gwałtownie”<sup>41</sup>. Zmarła 19 grudnia 1878 r. w Merano, gdzie przebywała na kuracji dla podratowania zdrowia<sup>42</sup>.

## Korespondencja

Niniejszy artykuł jest próbą zaprezentowania fragmentu korespondencji, jaka powstała w wyniku bliskich kontaktów dwóch działaczek

<sup>37</sup> „Mówiła i o Jeremim ... jego nazywa bratem i jest mu siostrą całym sercem. ... Na koniec zaczęła mówić o tym, co świat rzucił na nią, jak ich nie zrozumiano i jak ona ogromnie na tym cierpi. ... Gdyby jej uczucie istotnie było miłością, byłaby się musiała zdradzić w tej rozmowie, ale ja bym przysięgła, że to tylko żywa a święta przyjaźń!” – zob. Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 1, 97, 128; echa uczucia łączącego Leonię z Kornelem widać także w korespondencji między Zofią Romanowiczówną a Ujejskim, gdzie utożsamia zmarłą ukochaną ze swoim „szczęściem na ziemi z ... jednym sercem, które mnie kochało, a które ... dziś ... w grobie” – zob. Zbigniew Sudolski, *Jeremi*, 315.

<sup>38</sup> Władysław Studencki, *Kornel Ujejski*, 10.

<sup>39</sup> Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 199–204.

<sup>40</sup> *Ibidem*, 27, 28; Ewa Liszewska, *Piękne Polki*, 191.

<sup>41</sup> Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 26.

<sup>42</sup> *Idem*, *Jeremi*, 242; Józef Białynia-Chołoddecki, *Cmentarzyska i groby naszych bohaterów z lat 1794–1864 na terenie wschodniej Małopolski*, (Lwów: nakładem Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów we Lwowie, 1928), 37; „Kronika”, *Gazeta Lwowska*, 20 grudnia 1878 r., nr 310, 3.

lwowskich: Leonii Wildowej oraz Zofii Romanowiczówny. Relacje panujące pomiędzy dwiema bohaterkami na przestrzeni lat ewoluowały – początkowo lwowska Beatrice pełniła niejako rolę mentorki, Macoszki, jak nazywała ją Romanowiczówna, co ukazane jest zarówno w listach analizowanych w niniejszym artykule, jak i wspomnieniach zawartych w *Dzienniku lwowskim*, by z biegiem lat przeistoczyć się w przyjaciółkę, powierniczkę czy mentalną siostrę. „Wiem, że ... Zosi nie ma i że ja nie-dobra, jutro się zobaczymy i Zosia będzie, a ja będę bardzo dobra, bo podmówię, żeby Ci cały wieczór asystowano ... uzbrój się dobrze, ażeby coś więcej jak «tak» i «nie» wyjęknąć, a będziecie się doskonale bawić”<sup>43</sup>.

Łączna liczba zachowanych rękopisów to dwadzieścia osiem epistoł, które wyszły spod pióra Leonii Wildowej. Niestety, nie dysponujemy korespondencją Zofii Romanowiczówny, którą nadsyłała do swej Macoszki. Niejako echa myśli zawartych w listach, jakie między sobą wymieniały, można odnaleźć w *Dzienniku Młodej dziewczyny*, są to jednak informacje zbyt szczątkowe i pobieżnie zapisane, by mogły posłużyć jako odniesienie i rozwinięcie myśli podjętych w korespondencji. Niewątpliwie postać Leonii Wildowej miała niebagatelny wpływ na młodą Zofię. Objawiać się to mogło nie tylko w kształtowaniu stosunku do sztuki, a konkretnie muzyki, lecz także spojrzenia na świat. Stwierdzenie to nie jest nadużyciem czy nadinterpretacją, owszem młoda Romanowiczówna, a właściwie jej postawa i ogląd dotyczący rzeczywistości został uformowany w domu, przez najbliższych, jednak w najważniejszych dla każdego człowieka latach, w okresie dojrzewania, dużo czasu spędzała w towarzystwie Leonii Wildowej, a także środowiska, w którym ta się obracała. Ponadto pierwsze lekcje jako nauczycielka, choć jeszcze niedypłomowana, przeprowadzała właśnie z córką Wildów, Eugenią, można więc zaryzykować stwierdzenie, że znajomość z rodziną lwowskiej Beatrice nadała kształt i wyznaczyła poniekąd przyszłą drogę autorki *Dziennika lwowskiego*. Listy te stanowią mogą cenne źródło w badaniach nad biografią Romanowiczówny.

Korespondencja pomiędzy nimi dwiema jest wymianą myśli dosyć osobliwą, bowiem w każdym z listów, podobnie jak w innych, adresowanych do wspomnianych już osób, pojawiają się znamiona śmiertelnego

<sup>43</sup> Leonia Wild, list do Zofii Romanowiczówny, Lwów, lata 50., w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 242. [W cytatach z listów zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję – dop. red.].

niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad lwowską Beatrice. Walka, o której wspomina Wildowa w liście z Florencji<sup>44</sup>, była widoczna niemal w każdej z epistoł. Namacalne piękno przyrody, w którym przychodziło jej spędzać zimy, nie stanowiło nigdy zasadniczej części jej korespondencji. Opisy flory, a także spostrzeżenia dotyczące tętniącego życiem miasta, które przelewała na papier, nie były przez nią nadmiernie rozwlekane. Ograniczała się w swych zapiskach jedynie do szczątkowych informacji odnośnie do temperatury, obecności wiatru czy słońca, a także warunków, w których przychodziło jej spędzać pobyt. Wszystko to oddziaływało bezpośrednio na stan jej zdrowia, dlatego też znajdowało odzwierciedlenie w pisanych przez nią listach.

Wszędzie to już pora zimowa. Tutejszy termometr we dnie jasne, promienne słońcem ... wykazywał kilka razy 23 °Réaumura ciepła, na cieniu było ich 6, mimo tego jednak, mimo że wiatru nie ma, jest dla moich płuc coś nadto ostrego, nie wiem czy nie nadto wilgoci morskiej; dosyć, że zwabiona ciepłem, wychodziłam z początku, korzystając z tego daru włoskiego nieba, ale uczułam wnet tak gwałtowne pogorszenie kaszlu, że postanowiłam teraz przez dłuższy czas, tj. aż do większego uspokojenia się płuc, zadawałniać się powietrzem i słońcem przez okna mnie dochodzącym<sup>45</sup>.

Tematyka ta była przez nią podnoszona zwłaszcza w ostatnich listach nadsyłanych do Zofii Romanowiczówny. Wildowa była świadoma swego złego stanu, zwłaszcza że w liście z 17 października 1870 r. wspomina: „słyszałam w jesieni roku zeszłego, iż naszą biedną śp. Geneczkę<sup>46</sup> należało było przed dwoma laty wysłać na zimę na południe; wiem także, że jestem bardziej zrujnowaną jak ona była przed dwoma laty i że z ust lekarzy to samo słyszałam o sobie, co ona zawsze słyszała, Biedniatko, a mimo czego nie zaszła daleko”<sup>47</sup>.

Pomimo świadomości nieuniknionego, bowiem „... tylko ... Bóg wie, ... czy odzyskam powrót do zdrowia, ... bo Jego wola może podpisała już dawno wyrok, któremu ująć trudno, mimo wszelkiej zapobiegliwości

<sup>44</sup> List z Florencji, 10.04.1878 – zob. Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 176.

<sup>45</sup> Leonia Wild, list do Zofii Romanowiczówny, Wenecja, 9 stycznia 1878, w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 274–275.

<sup>46</sup> Eugenię Maciejowską.

<sup>47</sup> Leonia Wild, list do Zofii Romanowiczówny, Lwów, 17.10.1870, w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 266.

i przenikliwości ludzkiej”, Leonia Wildowa zdawała się nie poddawać, walczyła niemal do samego końca, kurczowo trzymając się życia i nie rezygnując z kosztownych wyjazdów, mając przy tym na uwadze pogorszenie sytuacji finansowej rodziny, lecz „postanowiłam ratować się bez względu na to czy to się wszystkim podoba czy nie. Kilka łez wylanych na mym pogrzebie nie wróci mnie biednym i drogim moim dzieciom”<sup>48</sup>. Postawa taka była całkowicie zgodna z jej charakterem, nieustępliwym i odważnym. Kobieta, która nie przejmowała się konwenansami, a także opinią publiczną, na której głowie pozostawała nie tylko rodzina, lecz w rzeczywistości cały zakład, nie mogła tak zwyczajnie poddać się wyrokowi. Zofia Romanowiczówna zwracała na to uwagę w swych wspomnieniach, podług których Wildowa była „... dumną i pewną siebie, ... łączyła rozsądek i trzeźwość myślenia, z podniosłością ducha praktyczność w życiu”<sup>49</sup>. Wspomniane cechy są widoczne także w kolejnych listach: „Narzekać na tęsknotę nie pomogłoby. Zresztą uzbroiłam się na 6 miesięcy w cierpliwość i siłę woli ... czekam cierpliwie końca mego wygnania”<sup>50</sup>.

Świadomość własnego niedomagania nie była jedyną bolączką Leonii Wildowej. Podobnie jak ona sama, również jej córka Eugenia odziedziczyła po matce chorobę, która przyczyniła się do śmierci ich obu. Wątle zdrowie „Genulki” było zauważalne niemal od samego początku w korespondencji z Zofią Romanowiczówną: „Niunia pije żentycę jak jaki najlepszy napój, dzięki Ci, dzięki, moja nieoszacowana, za to i za wszystko inne”<sup>51</sup>.

„Żentycą” [właśc. żętyca], czyli serwatka z mleka owczego, a także klimat śródziemnomorski oraz górski były jedynymi wówczas sposobami na walkę z gruźlicą, toteż wielokrotnie w podróże z matką udawała się sama Eugenia.

Nam tutaj bardzo miło i dobrze, mamy pomieszkanie obszerniejsze jeszcze jak owe w Wełdzirzu ... Przed domem obszerne podwórze i ganeczek, a z trzech stron duży ogród, warzywny, owocowy i spacerowy, z którego korzystam sama ... i czasami moja pannusia ..., ale

<sup>48</sup> Ibidem, 266, 267.

<sup>49</sup> Zofia Romanowiczówna, *Cienie*, 43.

<sup>50</sup> Leonia Wild, list do Zofii Romanowiczówny, Massa, 8.03.1871, w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 268.

<sup>51</sup> Leonia Wild, list do Zofii Romanowiczówny, Lwów, koniec maja 1862 r., w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 255.

szlachetne te postanowienia nie trwają długo, bo rozrywki wiele, a przy tym kąpiele, przechadzki itp. dużo czasu zabierają<sup>52</sup>.

Los „Genulki” nie był obojętny Zofii Romanowiczównie. Wielokrotnie na łamach swojego *Dziennika* udawadniała swoje uczucia do pierwszej podopiecznej. „Jej zaświeciły się oczka, rzuciła mi się na szyję i zawołała: «Mamcią ... i Zońcie wielbię ...!» – Prawda, że ona ogromnie mnie kocha ... Cieszę się tym, bo ... ja tę małą Kocham miłością, mogłabym rzec macierzyńską”<sup>53</sup>.

Choroba Leonii Wildowej znajdująca swe odzwierciedlenie w każdym z listów nie była jednak jedynym wątkiem, jaki obie przyjaciółki poruszały. Tematyka narodowa, która pojawia się zwłaszcza w listach od 15. do 17., jest zrozumiała nie tylko ze względu na ich głęboki patriotyzm, ale przede wszystkim na ich szczególne zaangażowanie w kwestię narodową, które obie przypląciły aresztem. Dzięki zapiskom poczynionym przez Leonie Wildową możemy dowiedzieć się o ich aktywności, m.in. przekazywaniu pieniędzy, papierów różnej wagi czy organizowaniu posiłków, a także lokum<sup>54</sup>. „Bądź tak dobrą donieść mi także, gdzie mieszka Florencka, wiem, że koło Dominikanów, ale nie mam dokładnego adresu, a chcę u niej zamówić obiad dla Wadzyńskiego, któremu z wyjściem Menkesa odpada obiad”<sup>55</sup>.

Ponadto nieobca jej była także troska o innych, która znajduje odzwierciedlenie w postaci dbałości nie tylko o kwestie mieszkaniowe, lecz także moralne<sup>56</sup>.

Droga moja Zosieczko! Oddawczyni niniejszego jest matką owego chłopaka, dla którego rada bym uzyskać nie tylko pożywienie, ale i jaką taką opiekę moralną. Chłopaczyna zdolny, lat 7, pod okolicznościami, wśród których żyje zmarnieje i najgorzej się poprowadzi, jeśli go jaka opatrzna rączka nie odwróci<sup>57</sup>.

<sup>52</sup> Leonia Wild, list do Zofii Romanowiczówny, Cisów, 30.04.1864, w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 260.

<sup>53</sup> Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 1, 117.

<sup>54</sup> Leonia Wild, list do Zofii Romanowiczówny, Lwów, druga połowa 1863, w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 256–258.

<sup>55</sup> Leonia Wild, list do Zofii Romanowiczówny, Lwów, 1863, w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 255.

<sup>56</sup> Leonia Wild, listy do Zofii Romanowiczówny, Lwów, koniec maja 1862, 1863, pierwsza połowa 1864, w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 255, 256, 259.

<sup>57</sup> Leonia Wild, list do Zofii Romanowiczówny, Lwów, 1863, w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 256.

Korespondencja obu przyjaciółek to także zapis wątku dotyczącego Kornela Ujejskiego. Sama Zofia Romanowiczówna w jednym ze swoich wpisów w *Dzienniku* zaręczała, że sympatia, jaka łączy tych dwoje, tj. Leonię i Jeremiego, była tylko i wyłącznie uczuciem, jakim darzyć może się rodzeństwo<sup>58</sup>. Niestety z powodu niezachowanej korespondencji Ujejskiego z Wildową nie możemy do końca stwierdzić, czy uczucie to było wyłącznie platoniczne, czy może wykraczało poza powszechnie przyjęte normy. „Śmierć Wildowej, jego najlepszej przyjaciółki, boleśnie na niego musiała oddziaływać! Była ona dla niego gwiazdą natchnienia, stosunek łączył go z nią taki, jak Zygmunta Krasińskiego z Delfiną Potocką, nic w nim nie było zdrożnego”<sup>59</sup>.

Sposób wypowiedzania się do Zofii Romanowiczówny o Kornelu, a także dbałość o jego dobre samopoczucie w związku z sytuacją z umierającym ojcem czy problemami z władzami Lwowa odnośnie do gospodarowania Zubrzą<sup>60</sup> pozwalają sądzić, że Leonia darzyła Jeremiego matczyno-siostrzanym uczuciem. Należy jednak mieć na względzie, że prezentacja owych uczuć we właściwy, być może zamierzony sposób pochodzi z listów adresowanych do Romanowiczówny, przyjaciółki domu, lecz także osoby religijnej, o jasno sprecyzowanych poglądach, nieodbiegających zbyt od ówczesznie panujących, zwłaszcza dotyczących związków pozamałżeńskich. Równie istotna była rzucająca nieco światła na stosunki między Ujejskim a Wildową reakcja Karola Wilda, a także refleksja Jeremiego po śmierci „rywala”.

Chory jestem i poszarpany ... szereg wspomnień w obrazach ciągną się przede mną. Wywołała go wiadomość o śmierci jednego z najszlachetniejszych, jakich ziemia nosiła. Wszystkie dawniejsze jego męki odczułem, wszystkie tajone lzy porachowałem ... Widziałem go raz na klęczkach modlącego się. Na nim, zwałonym, budowała się świątynia dwóch serc, może na wieki przeznaczonych dla siebie. On walczył w sobie, ze sobą, ale z tymi sercami nie<sup>61</sup>.

<sup>58</sup> Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 1, 97.

<sup>59</sup> Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, list A. Gillera do T. Żulińskiego, Rapperswil, 11.01.1879, sygn. 13 204, k. 11c.

<sup>60</sup> Jak wspomina Zbigniew Sudolski, Kornel Ujejski usilnie pracował nad podniesieniem nie tylko moralnym, lecz także materialnym chłopów w gospodarowanym przez niego majątku, natomiast magistrat lwowski oskarżył go o niewywiązywanie się z umowy i zagroził jej zerwaniem – zob. Zbigniew Sudolski, *Jeremi*, 179, 267–270; Leonia Wild, list do Zofii Romanowiczówny, Lwów, 20.04.1862, w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 251–254.

<sup>61</sup> Zbigniew Sudolski, *Jeremi*, 240.



Leonia wielokrotnie wspominała o potwarzach czy niepochlebnych komentarzach, z jakimi musiała się mierzyć.

Po strasznych mękach i katuszach moralnych, po tym całym szeregu przebytych upokorzeń, wśród których honor naszego uczciwego imienia i firmy tak szwankowały, ... z mozołem i największą ostrożnością postępując, wyleźć z tego blocka, nie wiem sama, jakich szukać na przyszłość środków zapobiegawczych, wiem jednak, że nie ma ofiary, której bym nie poniosła, nie ma zdrowej i skutecznej rady, której bym nie usłuchała, byle się raz z tego piekielnego udręczenia wydobyć, ... bez upokorzeń, na które nie zasługujemy, a którym się w danym razie zawsze poddać musimy, jak najwięksi winowajcy<sup>62</sup>.

To wszystko to jedynie domniemywania, pewne jest jednak, że uczucie to, jakikolwiek by ostatecznie miało charakter, rozpałało wyobraźnię i rozwiązywało języki ówczesnych lwowian, było także niejako łąbędzim śpiewem, pewnego rodzaju ostatnim akordem epoki romantyzmu.

### Historia rodziny Wildów

Książka Zbigniewa Sudolskiego na nowo przywołuje zasłużoną dla polskiej kultury i nauki rodzinę Wildów, której przedstawiciele od końca XVIII w. przez niemal całe przysze stulecie prowadzili we Lwowie księgarnię. Lokal usytuowany pierwotnie przy ul. Ormiańskiej w dość szybkim czasie stał się jednym z pionierskich, wytyczając nowe kierunki, m.in. w 1811 r. została założona przez Karola Kazimierza Wilda pierwsza w mieście wypożyczalnia książek, która wespół z księgarnią przy ul. Krakowskiej stanowiła prężnie działającą rodzinną firmę<sup>63</sup>. Była to głównie zasługa założyciela, który odznaczał się takimi cechami, jak pomysłowość i przedsiębiorczość. Śmiało można stwierdzić, że innowacyjność Karola Wilda seniora nie miała granic. Prócz sprowadzania nowinek z zagranicy – z Lipska, Warszawy, Wrocławia, Wiednia czy Paryża – inicjator rodzinnego imperium księgarskiego zajmował się nie tylko handlem książkami, lecz także sprzedażą asortymentów o charakterze wnętrza, co objawiało się dostarczaniem rozmaitych tapet czy wzorów do haftowania.

<sup>62</sup> Leonia Wild, list do Karola Wilda, Florencja, 10.05.1878, w: Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 200.

<sup>63</sup> Irena Treichel (red.), *Słownik pracowników książki polskiej*, t. 2, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1972), 955; Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 10.

Prócz powyższych położył duże zasługi dla rozwoju czasopiśmiennictwa galicyjskiego. Już w początkach XIX w. czynił starania o wydanie pisma w języku polskim i niemieckim<sup>64</sup> czy nalegał na możliwość sprowadzania gazet z zagranicy z wyłączeniem cenzury, bądź by takową sprawował człowiek o poglądach liberalnych. Nie były to jedyne aktywności Karola Wilda seniora. W latach 1816–1819 wydawał „Pamiętnik Lwowski”, który z czasem zmienił nazwę na „Pszczola Polska”. Działania te nie spotkały się jednak z pomyślnym odbiorem, gdyż podobnie jak w przypadku „Pamiętnika Galicyjskiego”, wydanego pod koniec 1821 r., zakończyły się fiaskiem z powodu niezbyt entuzjastycznego przyjęcia przez czytelników<sup>65</sup>.

Niepowodzenia te nie zniechęciły założyciela słynnej lwowskiej księgarni, niebawem w kolejnych latach wydał kilka książek czy katalogów księgarskich, stopniowo zdobywając zaufanie odbiorców. Jego działalność spotkała się z dużym uznaniem, gdyż w latach 30. XIX w. stał się głównym dostawcą nowości wydawniczych dla Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Cały wysiłek i trud, jakie przez dziesięciolecia senior rodu wkładał w rozwój rodzinnej firmy, zaowocowały wybraniem go w 1830 r. na deputowanego miasta do sejmiku stanowego we Lwowie.

Po śmierci Karola Wilda seniora księgarnia przeszła w ręce jego najstarszego syna, Ludwika, którego wspierał Edward Winiarz, mąż córki Wilda seniora. Po śmierci najstarszego z synów Wilda, a także odbyciu praktyki księgarskiej w Pradze i Brukseli, zarząd nad księgarnią przejął Karol Kazimierz Wild, który w 1849 r. odkupił ją od szwagra<sup>66</sup>. W dość krótkim czasie firma stała się jedną z czołowych w Galicji. Wild junior poszerzył przede wszystkim asortyment księgarni, czynił starania, by nawiązywać kontakty z odpowiednimi firmami z zagranicy, co poskutkowało uruchomieniem działu antykwarskiego i nutowego, a także obrazów i map. Wypożyczalnia nut założona przez Karola Wilda należała do największych i najlepiej zaopatrzonych na terenie całej Galicji<sup>67</sup>. Doprowadził do utworzenia filii swej księgarni w Samborze. Prócz tego rozwinął

<sup>64</sup> Wedle Zbigniewa Sudolskiego roboczy tytuł wspomnianego czasopisma to „Duch wszystkich Gazet Europejskich” – idem, *Walka z życiem*, 10.

<sup>65</sup> Ibidem, 10.

<sup>66</sup> Ibidem, 11.

<sup>67</sup> Blisko 30 tys. utworów muzycznych – zob. Kinga Fink, „W muzycznym kręgu salonu Wildów we Lwowie”, w: Lidia Michalska-Bracha, Marek Przeniosło, *Znani i nieznani dwiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, t. 3, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2013), 80.

prenumeratę czasopism, zarówno miejscowych, jak i zagranicznych. Księgarnia Wilda wydawała m.in. „Dziennik Literacki”, słynący z bardzo wysokiego poziomu, w którym zamieszczana była „Kronika muzyczna” oraz wymiennie „Kronika bibliograficzna”, w której zawarte były wszelkie nowości o polskiej proweniencji. Ponadto Wild junior wspierał finansowo polskich pisarzy i poetów, wydając ich dzieła, nie licząc przy tym na jakikolwiek zysk, a także płacąc wysokie honoraria za ich książki czy tomiki poetyckie.

Złote lata działalności księgarni przypadały na połowę lat 50. i 60. XIX w. Powolny upadek jest zauważalny od 1865 r. wskutek pauperyzacji społeczeństwa, ale także rosnącej konkurencji. Kolejny powód mogło także stanowić przeniesienie siedziby księgarni, z Rynku i rogu ul. Dominikańskiej na ul. Halicką, czy kłopotów osobistych rodziny Wildów<sup>68</sup>. Zwłaszcza ostatnia, domniemywana przyczyna stanowiła pewnego rodzaju tragiczną kartę w historii rodziny, śmiertelne dziedzictwo przekazane przez Leonie Wildową jej córce, Eugenii. Śmierć ich obu nie pozwoliła nigdy otrząsnąć się Karolowi Wildowi, który w 1882 r. sprzedał firmę Gubrynowiczowi<sup>69</sup>.

## Zakończenie

Listy to nieocenione źródło informacji dla naukowców z niemal każdej dziedziny. Niosą w sobie przekaz przeszłości, zapis obyczajowości, poglądów, obraz żyjących niegdyś ludzi, mających swoje zapatrywania, uczucia czy troski, które znajdowały odzwierciedlenie właśnie w korespondencji. Jest także pewnego rodzaju balansowaniem między naturalną dla każdego człowieka tendencją do kreowania własnego obrazu a potrzebą wyjawienia prawdy. Niejednokrotnie dzięki niej bohaterowie pozornie nam znani okazują się ludźmi zupełnie innymi, odkrywane są nieznanne cechy charakteru czy ich motywacje. Dzięki epistołom możemy odtworzyć, nakreślić postawy ówczesnych, zwłaszcza kobiet, których

<sup>68</sup> Irena Treichel (red.), *Słownik pracowników książki*, t. 2, 956; Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 14. Syn Karola Wilda juniora wspomina także o przenosinach na ul. Akademicką – zob. Kinga Fink, „W muzycznym kręgu”.

<sup>69</sup> Karol Wild junior sprzedał swoją księgarnię za sumę 12 tys. złotych reńskich firmie Władysława Gubrynowicza i Władysława Schmidta, która już od 1868 r. wiodła prym w Galicji, stając się tym samym znaczącą instytucją polskiego księgarstwa – zob. Irena Treichel, *Słownik pracowników książki*, t. 2, 957; Zbigniew Sudolski, *Walka z życiem*, 29.

aktywność w tym okresie, tj. XIX stuleciu, była znacznie większa niż kiedykolwiek wcześniej. Dlatego też tak istotne są listy pozostawione przez przedstawicielki płci pięknej, pozwalające przeniknąć nie tylko do ich prywatnego, kobiecego świata, lecz także doświadczyć mitu Matki Polki czy Polki Obywatelki.

## Bibliografia

### Źródła

- Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie: sygn. 13 204, list A. Gillera do T. Żulińskiego, Rapperswil, 11 stycznia 1879 r., k. 11c.
- „Głosy publiczne” *Gazeta Lwowska*, 18 lutego 1876 r., nr 39, 4.
- „Kronika” *Gazeta Lwowska*, 20 lutego 1876 r., nr 2, 3.
- „Kronika”, *Gazeta Lwowska*, 20 grudnia 1878 r., nr 310, 3.
- „Wspomnienia z wystawy lwowskiej. Wystawa pracy kobiet”, *Kłosa*, 18 października 1877 r., nr 642, 252.
- Białynia-Chołodecki, Józef. *Cmentarzyska i groby naszych bohaterów z lat 1794–1864 na terenie wschodniej Małopolski*, (Lwów: nakładem Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów we Lwowie, 1928).
- Białynia-Chołodecki, Józef. *Do dziejów powstania styczniowego. Obrazki z przeszłości Galicji*, (Lwów: nakładem autora, 1912).
- Białynia-Chołodecki, Józef. *Księga Pamiątkowa opracowana staraniem Komitetu Obywatelskiego w czterdziestą rocznicę powstania r. 1863/1864* (Lwów: nakładem Komitetu Obywatelskiego, 1904).
- Bruchnalska, Maria. *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, (Miejsce Piastowe: Wydawnictwo Towarzystwa św. Michała Archanioła, 1932).
- Legatowicz, Ignacy Piotr. *Rozprawa o listach*, (Wilno, 1817).
- Romanowiczówna, Zofia. *Cienie. Kilka oderwanych kart z mojego życia*, (Lwów, 1930).
- Romanowiczówna, Zofia. *Klaudynki. Kartka z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicji, w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, (Lwów, 1913).
- Romanowiczówna, Zofia. *Klaudynki. Kartka z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicji, w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, (Lwów, 1913).
- Słowo Polskie*, 18 lutego 1897 r., nr 39, 3.

- Stella-Sawicki, Jan. *Do dziejów powstania styczniowego. Obrazki z przeszłości Galicyi*, (Lwów: Księgarnia Gubrynowicza i syna, 1912).
- Stella-Sawicki, Jan. *Galicya w powstaniu styczniowym*, (Lwów: Księgarnia Gubrynowicza i syna, 1913).
- Wasylewski, Stanisław. „Beatrycze Skarg Jeremiego”, *Tęcza*, nr 1, 1932, 37–31.
- Wasylewski, Stanisław. „Grottger i Lwowianie”, *Gazeta Lwowska*, 22 lutego 1928, nr 43.
- Wasylewski, Stanisław. „Panna Zofja”, *Gazeta Lwowska*, 1 lutego 1928, nr 26.
- Wasylewski, Stanisław. „Panna Zofja”, *Gazeta Lwowska*, 2 lutego 1928, nr 27.
- Wróblewski, Kazimierz. *Kornel Ujejski (1823–1893)*, (Lwów: nakładem Towarzystwa Wydawniczego, 1902).
- Zygmuntowicz, Zygmunt. *W 66 rocznicę Powstania Styczniowego. 1863–1929. Weteranom lwowskim w hołdzie*, (Lwów: Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów we Lwowie, 1929).

### **Opracowania**

- Bağlajewski, Arkadiusz. *Ostatni romantyk. Twórczość liryczna Kornela Ujejskiego*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1999). ISBN 8322713177.
- Barycz, Henryk. *Korespondencja Karola Szajnochy*, (Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1959).
- Bujak, Jan. „Zofia Romanowiczówna”, w: Emanuel Rostworowski (red.), *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1988), 598–599.
- Burkot, Stanisław. „Listy Józefa Ignacego Kraszewskiego do Władysława Chodźkiewicza”, w: Jolanta Sztachelska, Elżbieta Dąbrowicz (red.), *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2000).
- Cysewski, Kazimierz. „Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad epistolografia”, w: Józef Garliński (red.), *Pamiętnik Literacki*, t. 22, nr 1, (Londyn: Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie, 1997).
- Fink, Kinga. „W muzycznym kręgu salonu Wildów we Lwowie”, w: Lidia Michalska-Bracha, Marek Przeniosło (red.), *Znani i nieznani*

- dziewiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, t. 3, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2013), 80.
- Kolbuszewska, Jolanta. „Korespondencja małżeńska historyka – potencjał informacyjny i propozycja odczytania (na przykładzie listów Leokadii z Mitraszewskich i Henryka Schmitta)”, w: Jolanta Kolbuszewska, Rafał Stobiecki (red.), *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017). ISBN 978-83-8088-680-3.
- Kolbuszewska, Jolanta. „Listy prywatne jako źródło do badań nad przeszłością. Kilka uwag o potencjale informacyjnym, ograniczeniach, sposobach wykorzystania”, w: Ryszard Skrzyniarz, Danuta Opozda, Lucyna Dziaczkowska (red.), *Przedmiot, źródło i metody badań w biografistyce*, (Lublin: Episteme, 2016).
- Liszewska, Ewa. *Piękne Polki: opowieść o lwowskich kładynkach*, (Zakrzewo: Wydawnictwo Replika, 2017).
- Maciejewski, Jan. „List jako forma literacka”, w: Jolanta Sztachelska, Elżbieta Dąbrowicz (red.), *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2000).
- Michalska-Bracha, Lidia. „(Auto)biograficzne konteksty badań nad listami polskiej emigracji we Francji w II połowie XIX wieku – spuścizna Józefa Gałęzowskiego (1833–1916)”, w: Jolanta Kolbuszewska, Rafał Stobiecki (red.), *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017).
- Skwarczyńska, Stefania. *Teoria listu*, na podstawie lwowskiego pierwodruku opracowali Elżbieta Feliksiak, Mariusz Leś, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2006).
- Stocki, Edward. „Maciejowski Feliks Jan Nepomucen Erazm”, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 19, (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1988), 52–53.
- Studencki, Władysław. *Kornel Ujejski w świetle listów, przemówień i pamiątek*, (Warszawa: Ancher, 1984). ISBN 978-8301044428.
- Sudolski, Zbigniew. *Walka z życiem. Korespondencja lwowskiej rodziny Wilków*, (Warszawa: Ancher, 2001).
- Treichel, Irena (red.), *Słownik pracowników książki polskiej*, t. 2, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1972).

Trzynadlowski, Jan. „List i pamiętnik. Dwie formy wypowiedzi osobistej”, w: Jan Trzynadlowski (red.), *Małe formy literackie*, (Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1977).

Zimand, Roman. *Diarysta Stefan Ż.*, (Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1990).

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK

<https://orcid.org/0000-0002-3463-6432>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

## **Ikona polskiego dziennikarstwa emigracyjnego z Londynu – Krystyna Cywińska<sup>1</sup>**

### **Streszczenie**

Artykuł prezentuje ostatnią dekadę dorobku publicystycznego Krystyny Cywińskiej, drukowanego na łamach londyńskiego „Nowego Czasu” w latach 2007–2017. Jest znaną dziennikarką działającą w Londynie od 1947 r. Doświadczenie zawodowe zdobywała w Radiu Wolna Europa, BBC, londyńskim „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” oraz jego sobotnim wydaniu „Tydzień Polski”. Przez 50 lat uprawiania dziennikarstwa wypracowała swój własny publicystyczny styl komentowania rzeczywistości społeczno-politycznej, najczęściej Polaków żyjących na emigracji. Ponieważ Krystyna Cywińska po przejściu w 2007 r. z londyńskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” do opiniotwórczego „Nowego Czasu” – tytułu stworzonego przez nową falę emigracji lat 80. XX w. – stała się symbolem łączącym dawną emigrację z młodą, uznano, że należy poszerzyć wiedzę na temat sposobu uprawiania przez nią dziennikarstwa. Analizie jakościowej zostało poddanych 119 felietonów jej autorstwa, które opublikowano w „Nowym Czasie” w latach 2007–2017.

Dziennikarka porusza następujące tematy: wyobcowanie z polskości pokolenia rodaków urodzonych na Wyspach Brytyjskich, kwestie asymilacji w nowym kraju osiedlenia; namawiała Polaków, by czynnie włączyli się

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.



w życie polityczne, żyjąc na emigracji, apelowała o zachowanie czystości języka polskiego na obczyźnie, o rzetelność dziennikarską, snuła refleksje na temat świąt obchodzonych przez Polaków. Z troską pochylała się nad patologią społeczną, w tym nad przemocą domową, przestrzegała przed „dziką lustracją” w Polsce, komentowała informacje o współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa znanych postaci życia polskiej diaspory na świecie, nie tylko w Wielkiej Brytanii. Analizowała pojęcie patriotyzmu, zmiany w Polsce po 1989 r. Interesują ją również problemy współczesnego terroryzmu islamskich fundamentalistów, fala emigrantów napływających do Europy Zachodniej, zmiany obyczajowe po napływie emigrantów różnych narodowości do Wielkiej Brytanii, z którymi kraj sobie nie radzi. Nie stroni od uwag na tematy kulturalne. Piętnuje brytyjskie czasopisma drukujące artykuły szkalujące Polaków. Polemika jest dla niej „duszą publicystyki”.

**Słowa kluczowe:** Krystyna Cywińska (1925–), polska publicystyka na emigracji w XXI w., Wielka Brytania, „Nowy Czas”, 2007–2017

## ICON OF POLISH JOURNALISM IN EXILE FROM LONDON – KRYSZYNA CYWIŃSKA

### Abstract

The article presents the last decade of the journalistic output of Krystyna Cywińska, published in the pages of the London’s “Nowy Czas” [*New Time*] in the years 2007–2017. She is a well-known journalist who have been working in London since 1947. She gained her professional experience in Radio Free Europe, BBC, London’s “Dziennik Polski and Dziennik Żołnierza” and its Saturday edition, “Tydzień Polski”. Having been practicing journalism for 50 years, she has developed her own style of commenting on socio-political reality, usually concerning Poles living in exile.

**Keywords:** Krystyna Cywińska (1925–), Polish émigré journalist in the 21st century, Great Britain, “Nowy Czas” [*New Time*], 2007–2017

Wkład polskich dziennikarek w budowanie przestrzeni kulturalnej rodaków na emigracji jest prawie nieznamy i w głównych nurtach naukowych dotąd pomijany. Od czasów wybuchu II wojny światowej do dziś było ich kilkadziesiąt. Większość z pokolenia byłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych szlify dziennikarskie zdobywała w okresie dwudziestolecia

międzywojennego, w czasie, który je ukształtował i obdarzył kręgosłupem moralnym na całe życie. Nie wszystkie na trwałe wpisały się swym warsztatem i misją w polską działalność na obczyźnie.

Każda fala emigracji zapisała się kilkoma zaledwie nazwiskami wartymi odnotowania i upamiętnienia. Z pokolenia „niezlomnych” niewątpliwie są to: Stefania Kossowska, Maria Danilewicz-Zielińska i Krystyna Cywińska. Z pokolenia emigracji lat 80. XX w., czyli „solidarnościowej”: Katarzyna Bzowska-Budd, Regina Wasiak-Taylor i Teresa Bazarnik. Najtrudniejsze do identyfikacji są dziennikarki poakcesyjne, czyli te przybyłe do Wielkiej Brytanii po maju 2004 r. Proces dokonywania identyfikacji i selekcji trwa. Trudność polega na tym, że większość z nich, aby zarobić na utrzymanie, musi podejmować inne zajęcia, często bardzo odległe od dziennikarstwa. Istotna jest problematyka, jaką podejmują w swojej publicystyce obecnej głównie w prasie, ale także w nowych mediach, czyli na różnych platformach internetowych i portalach społecznościowych. Wszystkie dziennikarki zostały ukształtowane w kraju – od dwudziestolecia międzywojennego poprzez PRL i wolną Polskę po transformacji ustrojowej 1989 r.

Należy dodać, że spośród polskich dziennikarzy pokolenia „niezlomnych”, działających na terenie Wielkiej Brytanii, którzy na trwałe wpisali się w świadomość polskiej diaspory rozsianej po całym świecie, wymienić należy szczególnie: Antoniego Bogusławskiego, Aleksandra Bregmana, Zdzisława Bronclę, Macieja Cybulskiego, Krystynę Cywińską, Witolda Czerwińskiego, Marię Danilewicz-Zielińską, Macieja Fedhuzena, Ryszarda Kiersnowskiego, Stefanę Kossowską, Zygmunta Nowakowskiego, Juliusza Sakowskiego, Antoniego Wasilewskiego, Wiesława Wohnotę, Tadeusza Zabłockiego, Waclawa Zagórskiego, Waclawa A. Zbyszewskiego, Karola Zbyszewskiego, Tadeusza Żenczykowskiego-Zawadzkiego i in. Niektórzy doczekali się przypomnienia, inni jeszcze nie<sup>2</sup>. Ponieważ Krystyna Cywińska po przejściu z londyńskiego „Dziennika Polskiego

<sup>2</sup> Katarzyna Bzowska-Budd (red.), *Dopóki jest „Dziennik” – jestem...*, (Londyn: Polska Fundacja Kulturalna, 2000); Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „Antoni Bogusławski – the forgotten journalist, poet, writer, translator, author of children literature, literary critic, officer”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 21, z. 1(19), 2018, 5–21; eadem, „Maria Danilewicz-Zielińska i Stefania Kossowska – niezapomniane postacie kultury polskiej”, w: Urszula Kozłowska, Tomasz Sikorski, Adam Wątor (red.), *Obywatelki na obcasach. Kobiety w życiu publicznym (XIX i XX w.)*, t. 1, (Radzimin–Warszawa: Wydawnictwo von borowiecky, 2016), 227–244; Halina Taborska, Ewa Lewandowska-Tarasiuk (red.), *The Hanna & Zdzisław Broncl Charitable Trust – fundatorzy, powiernicy beneficjenci*, (Londyn: PUNO Press, 2016).

i Dziennika Żołnierza” w 2007 r. do opiniotwórczego „Nowego Czasu” – tytułu stworzonego przez nową falę emigracji lat 80. XX w. – stała się symbolem łączącym dawną emigrację z młodą, uznano, że należy poszerzyć wiedzę na temat sposobu uprawiania przez nią dziennikarstwa. Analizie jakościowej poddano 119 felietonów jej autorstwa, które zostały opublikowane w „Nowym Czasie” w latach 2007–2017.

Krystyna Cywińska urodziła się 6 października 1925 r. w Warszawie (6 października 2006 r. ukazał się pierwszy numer „Nowego Czasu”). Jak podaje biogram w Muzeum Powstania Warszawskiego, „Wydra” (pseud. Cywińskiej) należała do Armii Krajowej, batalion „Kiliński” – 1. kompania „Wigry” – pluton 162. Od 17 sierpnia w zgrupowaniu „Hal” – kompania szturmowa – I pluton; brała udział w powstaniu warszawskim. Była jeńcem Stalagu 344 Lamsdorf, po wyzwoleniu przebywała w obozie tymczasowym w Meppen.

Po wyzwoleniu pozostała na Zachodzie. Od maja 1945 r. służyła w dowództwie 1. Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka. W 1947 roku przeniesiona do Anglii, gdzie służyła do demobilizacji. W Londynie ukończyła studia polonistyczne na Polskim Uniwersytecie Na Obczyźnie (PUNO), a następnie pracowała jako dziennikarz: w latach 1952–1956 w Radio Wolna Europa, w latach 1956–1996 w World Service BBC<sup>3</sup>.

27 września 1947 r. w Guildford poślubiła Janusza Cywińskiego, w powstaniu warszawskim żołnierza batalionu „Oaza” na Sadybie – Mokotowie. Została odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi RP oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Od lat 50 XX w. do 2006 r. była filarem londyńskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”. Na jej felietony czekali czytelnicy, jak kiedyś na teksty Zygmunta Nowakowskiego. Cechuje ją bogate doświadczenie, erudycja, kultura literacka i osobista. Jej pióro obrazuje żywy język. Potrafi prowadzić spory intelektualne i polityczne, unikając typowej w polskiej debacie publicznej agresji. „Krystyna Cywińska jest felietonistką rasową z bardzo ostrym pazurem, z wrodzonym darem polaryzowania postaw, pozbawionym moralizatorstwa”<sup>4</sup>. Przez 50 lat

<sup>3</sup> Powstańcze biogramy: Krystyna Wyderko. Online: <http://www.1944.pl/powstancze-biogramy/krystyna-wyderko,50448.html> [online] [dostęp: 22.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.1944.pl/powstancze-biogramy/krystyna-wyderko,50448.html>>

<sup>4</sup> Grzegorz Małkiewicz, „Felietonistka z pazurem”, *Nowy Czas*, October/223, 2016, 15.

uprawiania dziennikarstwa wypracowała swój własny publicystyczny styl komentowania rzeczywistości społeczno-politycznej, najczęściej Polaków żyjących na emigracji. Często pretekstem do skupienia jej uwagi są fragmenty banalnej, wydawać by się mogło, rzeczywistości. Autorka potrafi instynktem dziennikarskim penetrować rozmaite tematy i zdarzenia. Syntetyzuje w swych tekstach postawy naszych rodaków, z którymi identyfikują się czytelnicy.

Dzięki wyteżonej, systematycznej pracy powstał imponujący „dorobek prozatorski, świadectwo epoki, który nie straci nic ze swej aktualności i literackiej finezji”<sup>5</sup>. Przeczy to gatunkowi, w którym realizuje się po mistrzowsku Krystyna Cywińska – żywot felietonu bowiem jest krótki, jak i wydarzenia, które opisuje. Jednak jej artykulacje się nie przeterminują. Świadczą o doskonałym słuchu językowym. Dziennikarka krótko, ale celnie tytułuje swoje teksty. Reprezentuje charakterystyczny typ humoru, refleksyjny i podszyty sarkazmem. Polemika dla niej jest „duszą publicystyki”. W jednym z felietonów przyznała, że warsztatu dziennikarskiego uczył ją publicysta, eseista i znawca literatury Juliusz Sakowski, który w latach rozkwitu emigracji niepodległościowej był „magiem i ojcem chrestnym wydawnictw i publicystyki”<sup>6</sup>. I dalej:

Publicystyka jest wyższym stopniem dziennikarskiego nałogu. Jest, czy powinna być rodzajem politycznego czy społecznego reflektora. Publicyści są odrębną kategorią. Są klasą dziennikarzy sięgających do trzewi problemów politycznych czy społecznych. ... A felietoniści? Felieton to refleksja pisana pod wrażeniem chwili, czegoś czy kogoś. To czasem gawęda, czasem esej, czasem także scenka na kilka głosów. Felieton powinien być lekko ironiczny, lekko sentymentalny i dowcipny. Powinien też wnieść jakąś wiedzę. Historyczną, literacką, polityczną. Dla równowagi. ... Ideałem felietonu jest lekkość, lapidarność i dawka cynizmu<sup>7</sup>.

Teksty Krystyny Cywińskiej dotyczą kwestii elementarnych, uniwersalnych, dotyczących każdego żyjącego człowieka na obczyźnie, nie tylko Polaków. W swoich felietonach unika nachalnego politycznego zaangażowania. Dzięki swej wyjątkowej otwartości stała się pomostem

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> Krystyna Cywińska, „Dziennikarskie hieny”, *Nowy Czas*, nr 19 (176), 2011, 10.

<sup>7</sup> Ibidem.

łączącym czytelników pokolenia „niezłomnych” z nowymi przybyszami z Polski na Wyspy Brytyjskie. To ona, dołączając do redakcji „Nowego Czasu” kilka miesięcy po powstaniu tygodnika, zdobyła wielu nowych czytelników spośród młodej generacji emigrantów poakcesyjnych, zatrzymując jednocześnie tych, którzy pamiętali jej felietony z londyńskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” oraz jego sobotniego wydania „Tygodnia Polskiego”. W jednym z felietonów przekornie nazwała swoje pokolenie „mastodontem jurajskiej epoki w modnie rozchełstany m tłumie”<sup>8</sup>, czyli wśród młodej generacji pounijnych emigrantów. Swoim pisaniem przelamuje uprzedzenia między Polską a emigracją.

Jej pierwszy felieton w „Nowym Czasie” pt. *Bez języka* ukazał się w marcu w 9 numerze 2007 r. (s. 10)<sup>9</sup>. Autorka opisała w niej zabawne sytuacje, jakie wynikały z powodu nieznamomości języka angielskiego przez przedstawicieli pokolenia „niezłomnych” w pierwszym okresie pobytu w Wielkiej Brytanii, oraz ślady polskiej obecności w Szkocji. W następnym numerze redakcja zadowolona ze współpracy z doświadczoną dziennikarką na pierwszej stronie wythuszczonymi literami zachęcała czytelników: „Nie trać czasu! Czytaj Krystynę Cywińską w «Nowym Czasie»”<sup>10</sup>. Ten szacunek i czynna współpraca trwają do dzisiaj.

Po pięciu latach współpracy z „Nowym Czasem” w 2011 r. oznajmiła, że nie wyobraża sobie życia bez tego pisma. Bez tych szpalt, na których tak mi dobrze, wygodnie i do twarzy. Odeszłam z „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”. ... Poszłam jak w dym za smugą talentu i wrażliwości publicystycznej Grzegorza Małkiewicza. ... Nie wykorzystano, rozmyślnie czy nieumyślnie, w tym dzienniku jego wiedzy, wnikliwości, wrażliwości i kultury osobistej. Skazano go tam na wegetację. Cała reszta życiorysu Grzegorza w „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” jest świadectwem złych obyczajów. Typowych dla polskiego piekielka bez granic. Grzegorzowi i jego żonie Teresie udało się jednak stworzyć swoje pismo. Swój Nowy Czas. Otworzyć jego szpalty dla nowych i starych autorów, starych i nowych czytelników, i nie tylko. Stworzyli przecież razem ARTerię dla twórczych rąk i głów. Czuję się

<sup>8</sup> Eadem, „Minusowy plus”, *Nowy Czas*, nr 25 (90), 2007, 12.

<sup>9</sup> Jednak dopiero w maju 2007 r. zadeklarowała się na łamach pisma jako jego stała felietonistka: Krystyna Cywińska, „Donoszę, że...”, *Nowy Czas*, nr 18 (30), 2007, 12.

<sup>10</sup> *Nowy Czas*, nr 10 (22), 2007, 1.

szczęśliwa, że moje życie dobiegające końca felietonistycznych fanaberii jest na tym finiszu z nimi związane<sup>11</sup>.

Mimo 94 lat Krystyna Cywińska ma znakomitą pamięć, z powodzeniem uprawia językową ekwilibrystykę, ma poczucie humoru i wyjątkowo bystry zmysł obserwacji w tych dynamicznie zmieniających się czasach. Czytelnicy czekają na jej felietony, a pytana, jak to robi, że pisze takie teksty, wyłożyła swoje credo dziennikarskie:

Trzymam się zasad. Najpierw się czymś wkurzam, potem reflektuję. Po czym nie nudzę, nie pouczam, nie gładzę ani nie bajdurzę. Nie używam przymiotników, nie kłaniam się byle komu, a zwłaszcza notablom. Mam dystans do wszystkiego, co mnie otacza. A przede wszystkim nie boję się krytyk ani kontrowersji. I nie chcę się rozkładać na całej stronie pisma. Bo felietonista, który rozkłada się na wielu szpaltach, kopie sobie grób pocztyności<sup>12</sup>.

Zawsze apelowała na łamach prasy o rzetelność dziennikarską, ostro krytykowała niechlujstwo i nieznajomość historii osób piszących w polskich czasopismach wydawanych na emigracji<sup>13</sup>. Wyraziła opinię, że dziennikarstwo polonijne jest specyficzne, „chodzi w nim o posiadanie nosa na czytelników. ... Jest w większości amatorskie, bywa, że chałupnicze. ... Dziennikarstwo to dziś sztuka stosowana. W wolnym kraju każdy może wyrazić swoje zdanie i nikt nie musi tego słuchać ani czytać. W dziennikarstwie naczelną zasadą jest nie nudzić, nie nudzić i jeszcze raz nie nudzić”<sup>14</sup>. Polemika dla niej jest „duszą publicystyki”<sup>15</sup>. Ceni sobie polemiki z Grzegorzem Małkiewiczem, jakie prowadzą na łamach „Nowego Czasu” od lat: „Jesteśmy w tym polemicznym tandemie odbiciem obyczajów angielskich. Potrafimy rozmawiać. Listownie, osobiście, a nawet przez telefon. Nie wymyślamy sobie nawzajem, nie złorzeczymy i nie odsądzamy od czci i wiary”<sup>16</sup>. Przyznała, że „w BBC nas uczono, że

<sup>11</sup> Krystyna Cywińska, „Piątka z plusem”, *Nowy Czas*, nr 15 (172), 2011, 17.

<sup>12</sup> Eadem, „Zenk you, że mnie czytacie”, *Nowy Czas*, nr October/223, 2016, 13.

<sup>13</sup> Eadem, „Tere-fere kuku”, *Nowy Czas*, nr 19 (31), 2007, 10; eadem, „Krytykując, czyli plując, trując i szkalując”, *Nowy Czas*, nr 2 (212), 2015, 15; eadem, „Patriotyczna fanfaronada z domieszką fantazji”, *Nowy Czas*, nr 3 (213), 2015, 11.

<sup>14</sup> Eadem, „Co donosi echo?”, *Nowy Czas*, nr 23 (35), 2007, 8.

<sup>15</sup> Eadem, „Partykularz”, *Nowy Czas*, nr 5 (70), 2008, 12.

<sup>16</sup> Eadem, „Strzela baba z łuku”, *Nowy Czas*, nr 6 (163), 2011, 10.

w dziennikarstwie najważniejsze jest po pierwsze: sprawdzanie faktów. Po drugie: bezstronność. I po trzecie: umiar<sup>17</sup>.

Będąc formalnie obywatelką brytyjską, wielokrotnie z troską pochyła się nad zachowaniem czystości i poprawności języka polskiego na emigracji<sup>18</sup>, uważając, że „Na obczyźnie język jest ojczyzną. Bo w języku można żyć i się wyżywać. ... Żadne pozowanie na tubylców ani udawanie, że się własnego języka zapomniało nie pomoże”<sup>19</sup>. Przypominała, że dzięki miłości do języka ojczystego, który był spoiwem rodaków – pokolenie „niezlomnych” na emigracji przetrwało na ziemi brytyjskiej, że dzięki niemu mamy polskie kościoły, polskie domy, teatry, POSK i Ognisko w Londynie. Dostrzega jednak symptom czasu, że obecnie słyszany często na londyńskiej ulicy język polski „stacza się powoli do rynsztoka”, a na zadane retoryczne pytanie: „Co by było, gdyby to Polak stworzył świat?”, odpowiada: „Wszyscy by pewnie klęli jak szewc po polsku. I po polsku wrzeszczeli na ulicach pod latarniami i w pubach by rozrabiali”<sup>20</sup>.

Wypowiadała się na temat wpojonego Polakom posłannictwa szerezenia kultury polskiej, martyrologii, folkloru, kuchni za granicą. Zalecała umiar i przede wszystkim „uczenie się kultury od innych”<sup>21</sup>. Dy-stansowała się do nostalgicznej tęsknoty za krajem, który istnieje tylko w imaginacji emigrantów i twardo stała na stanowisku, że „będzie jednak się wsłuchiwać w polski język na ulicach Londynu”<sup>22</sup>. Przewrotnie z sarkazmem odnotowała różnicę w postrzeganiu ojczyzny przez młode pokolenie emigrantów a pokolenie „niezlomnych”:

Polacy na obczyźnie szczególnie Polskę kochają. Miłością platoniczną. Bez ryzyka życia w kraju. Na dogodną odległość, bez narażania tej miłości na rozczarowania. My na emigracji kochaliśmy Polskę nad życie, za komuny nienawidząc PRL-u. Kochaliśmy ją w granicach przedwojennych. Nie akceptując granic jałtańskich. Choć Wrocław, Opole i Mazury owszem też. Miłość do ojczyzny zawsze się mieściła w różnych

<sup>17</sup> Eadem, „A w mediach gadu gadu...”, *Nowy Czas*, nr 7–8 (193–194), 2013, 10.

<sup>18</sup> Eadem, „Bajeczko o...”, *Nowy Czas*, nr 21 (33), 2007, 8; eadem, „Pong-mowa”, *Nowy Czas*, nr 27 (92), 2008, 12; eadem, „No i super”, *Nowy Czas*, nr May/June/230–231, 2017, 13.

<sup>19</sup> Eadem, „Zenk you, że mnie czytacie”.

<sup>20</sup> Eadem, „Język pod latarnią”, *Nowy Czas*, nr 26 (38), 2007, 8.

<sup>21</sup> Eadem, „Posłannictwo”, *Nowy Czas*, nr 10 (22), 2007, 10.

<sup>22</sup> Eadem, „Peregrynacja”, *Nowy Czas*, nr 11 (23), 2007, 10.

granicach. No a teraz musi się zmieścić bez granic. ... Jestem hobbystką polskości. Każdy z nas kocha nasz kraj po swojemu<sup>23</sup>.

Przybliżyła czytelnikom obyczajowość brytyjską, z jej podziałami klasowymi i powściągliwością, którą nowo przybyli nazywają hipokryzją<sup>24</sup>. Na wiele lat przed ogłoszeniem brexitu gorzko krytycznie oceniła nowe fetysze brytyjskiej poprawności politycznej – liberalizm i integrację – pojęcia pozbawione treści i zdegenerowane przez rzeczywistość<sup>25</sup>. Napisała: „Taki dualizm generuje życie przybyszy w «rozkroku» [...] w emigracyjnym kotle. Jedni nogą w Pakistanie, inni w Indiach czy w Bangladeszu, na Bliskim czy Dalekim Wschodzie. A my w Polsce”<sup>26</sup>. Nurtuje ją następująca kwestia: „Jak to jest z tym nagłym, nieoczekiwanym, złym traktowaniem Polaków w angielskiej krainie zwanej tolerancją?”<sup>27</sup>.

Zainteresowała się także wyobcowaniem z polskości pokolenia rodaków urodzonych na Wyspach Brytyjskich, które nie poczuwa się do obowiązku zachowania ciągłości polskich instytucji emigracyjnych<sup>28</sup>. Cyklicznie piętnowała polski antysemityzm w kraju i na emigracji<sup>29</sup> oraz ciasny, parafialny nacjonalizm<sup>30</sup>. Na łamach „Nowego Czasu” lajała urzędników polskiej ambasady w Londynie przy okazji zorganizowania rocznicowego wieczoru poświęconego Irenie Sendlerowej w 2009 r., na którym zabrakło dziennikarzy „Daily Mail” i „Timesa”, zarzucających Polakom antysemityzm, polskich księży i przedstawicieli niemieckiej ambasady<sup>31</sup>. Zirytowana stwierdziła, że:

A zgodnie z cytowaną na tych szpaltach zasadą, że jak coś można spieprzyć, to spieprzymy, w ambasadzie też spieprzono. Bo krótki film o Pani Irenie i uratowanej przez nią Elżbiecie Ficowskiej raz po raz

<sup>23</sup> Eadem, „Polskie hobby”, *Nowy Czas*, nr 2 (67), 2008, 12.

<sup>24</sup> Eadem, „Shibboleth”, *Nowy Czas*, nr 17 (29), 2007, 10; eadem, „Stereotyp w błocie”, *Nowy Czas*, nr 44 (109), 2008, 14; eadem, „Niesmak i smak nienawiści”, *Nowy Czas*, nr 8 (185), 2012, 10; eadem, „Jak równy z równym”, *Nowy Czas*, nr 1 (187), 2013, 10.

<sup>25</sup> Eadem, „Konkubinat”, *Nowy Czas*, nr 29 (41), 2007, 8.

<sup>26</sup> Eadem, „Życie w rozkroku”, *Nowy Czas*, nr 36 (48), 2007, 8.

<sup>27</sup> Eadem, „Nowe okulary kupię”, *Nowy Czas*, nr 1 (199), 2014, 10.

<sup>28</sup> Eadem, „Skrzek”, *Nowy Czas*, nr 20 (32), 2007, 12.

<sup>29</sup> Eadem, „Donosy o donosach”, *Nowy Czas*, nr 31 (96), 2008, 12; eadem, „Prawda czy półprawdy?”, *Nowy Czas*, nr 3 (160), 2011, 10; eadem, „Trefnie czy trafnie?”, *Nowy Czas*, nr 10 (167), 2011, 10; eadem, „Dwie ojczyzny”, *Nowy Czas*, nr 2 (179), 2012, 10; eadem, „Świątecznie i nieświątecznie”, *Nowy Czas*, nr 9 (186), 2012, 12.

<sup>30</sup> Eadem, „Oskarżenia czy zarzuty?”, *Nowy Czas*, nr 3 (68), 2008, 12.

<sup>31</sup> Eadem, „Oskarżenia czy zarzuty?”, *Nowy Czas*, nr 9 (125), 2009, 10.



dostawał czkawki. Parę razy nawet zawył żałośnie ... Ale dzięki obecności na wieczorze Elżbiety Ficowskiej, Lili Pohlmann i jej męża duch Pani Ireny wszedł w serca obecnych<sup>32</sup>.

Krystyna Cywińska w swoich felietonach namawiała do autoanalizy<sup>33</sup>, do tolerancji<sup>34</sup>. Ta przewrotna felietonistka rozumie, co to znaczy być uchodźcą czy emigrantem, w swoich tekstach wychodzi poza polski prowincjonalizm. Nie roztkliwia się nad losem emigranta. Przestrzega, że Wielka Brytania weryfikuje naszych rodaków, ich myślenie, postawy i stereotypy. Apeluje, by „oczyścili się z pokładów zaszłości, podłości, zakłamania i nienormalności”, z dała od polskich polityków, którzy kolonizują, niczym „mentalne liliputy”, całą sferę publiczną<sup>35</sup>. Namawiała Polaków, by czynnie włączyli się w życie polityczne, żyjąc na emigracji, choćby uczestniczeniem w wyborach<sup>36</sup>. Tłumaczyła, czym jest brytyjskość<sup>37</sup>. Za Marianem Hemarem [właśc. Heschles Marian, pseud. Haryman, Jan Maziarski] piętnowała chorobę emigracji, jaką jest „ciągle rozgrzeszanie nieudolności, amatorstwa, szmiry, dyletantyzmu i niedbalstwa w imię tzw. trudności i ciężkich warunków pracy”<sup>38</sup>. Nie zapominała o refleksjach na temat świąt obchodzonych przez Polaków<sup>39</sup>, ale także o „wycofywaniu się z tradycji i obyczajów religijnych za ściany swoich domów”<sup>40</sup>. Z troską pisała o patologii społecznej, w tym o przemocy domowej, konstatując: „Dziennikarstwo, ... stało się obrabiarką politycznych plew i odgrzebywanych tematów. A życie ludzkie jest skazane na własny rachunek i rozrachunek z przeciwnościami”<sup>41</sup>.

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> Eadem „Upupi i obłupi?”, *Nowy Czas*, nr 8 (72), 2008, 12.

<sup>34</sup> Eadem „Ku przestrodze”, *Nowy Czas*, nr 4 (120), 2009, 14; eadem, „Do Siego itd.”, *Nowy Czas*, nr 1 (137), 2010, 10; eadem, „Mój stan zawieszenia”, *Nowy Czas*, nr 3 (189), 2013, 10; eadem, „Wszystkie nasze dzienne sprawy”, *Nowy Czas*, nr April/229, 2017, 11.

<sup>35</sup> Eadem, „Karłowatość”, *Nowy Czas*, nr 12 (24), 2007, 10; eadem, „Politycy i psychole”, *Nowy Czas*, nr 16 (152), 2010, 12.

<sup>36</sup> Eadem, „Do urn”, *Nowy Czas*, nr 42 (54), 2007, 8; eadem, „Demony demokracji”, *Nowy Czas*, nr 4 (140), 2010, 10; eadem, „Ciemna masa”, *Nowy Czas*, nr 8 (144), 2010, 14.

<sup>37</sup> Eadem, „Brytyjskość”, *Nowy Czas*, nr 47 (59), 2007, 12; eadem, „Pokłonu nie złożono”, *Nowy Czas*, nr 6 (183), 2012, 10.

<sup>38</sup> Eadem, „Farsa w POSK-u”, *Nowy Czas*, nr 49 (61), 2007, 12.

<sup>39</sup> Eadem, „Zaduszki”, *Nowy Czas*, nr 44 (56), 2007, 8.

<sup>40</sup> Eadem, „Credo”, *Nowy Czas*, nr 51–52 (63–64), 2007, 14.

<sup>41</sup> Eadem, „Płonne nadzieje”, *Nowy Czas*, nr 7 (185), 2012, 12.

Uzmysławia, że polityka to nie świętych obcowanie, przestrzegą przed „dziką lustracją” w Polsce<sup>42</sup>, komentowała informacje o współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa znanych postaci życia polskiej diaspory na świecie, nie tylko w Wielkiej Brytanii<sup>43</sup>. Uważa, że nasz kraj jest uwięziony w obsesjach polityków różnych opcji, spychany na peryferie Europy. Pisała o Instytucie Pamięci Narodowej<sup>44</sup>. Piętnowała pierwsze doniesienia w 2008 r. i późniejsze<sup>45</sup> na temat współpracy Lecha Wałęsy z bezpieką, że „żadne szarganie ani brzydkie szafowanie jego imieniem, słusznie czy nie, nie pozbawi go wielkości”<sup>46</sup>. W innym felietonie dodała: „Okropnie to gorszące, te ataki na Wałęsę. I co sobie pomyśli o nas Zachód? ... Cieszymy się, że mamy za bohatera Lecha Wałęsę, niezależnie od tego, co kto o jego intelekcie czy przeszłości sądzi”<sup>47</sup>. Prowokująco zwróciła się do polityków w Polsce: „Odebraliście nam wiarę w godność i rozwagę obywatelską. Wyborcy powinni was przegonić z Sejmu. Surowo was, polityków, zlustrować, opierając się nie na pogłoskach i wątpliwych dokumentach, nie na nienawiści i szkalowaniu, ale na racjonalnym przeglądzie waszych dokonań”<sup>48</sup>.

Wielokrotnie pisała o warcholstwie politycznym<sup>49</sup>, wyborach samorządowych, parlamentarnych i prezydenckich w kraju, w tym prowadzonych kampaniach polityków krajowych podczas wizyt w Wielkiej Brytanii<sup>50</sup>. W 2010 r. przestrzegą: „Pamiętajcie moi drodzy, że kto w tym polowaniu na urząd prezydencki zwycięży, padnie wkrótce ofiarą nagonki ogarów. Już poszły w las”<sup>51</sup>.

Po podróży do Warszawy w 2008 r. wypowiedziała się także na temat zmian w Polsce, zaskoczona skokiem cywilizacyjnym, jaki dokonał się w młodym pokoleniu Polaków w kraju:

<sup>42</sup> Eadem, „Rozliczanie”, *Nowy Czas*, nr 13 (25), 2007, 10.

<sup>43</sup> Eadem, „Niedosyt informacji”, *Nowy Czas*, nr 2 (159), 2011, 12.

<sup>44</sup> Eadem, „Inkwizycja”, *Nowy Czas*, nr 16 (28), 2007, 10.

<sup>45</sup> Eadem, „Worek Judaszy”, *Nowy Czas*, nr 7 (123), 2009, 10.

<sup>46</sup> Eadem, „Inkwizycja”, *Nowy Czas*, nr 22 (87), 2008, 12.

<sup>47</sup> Eadem, „Powtórki z przeszłości”, *Nowy Czas*, nr 26 (91), 2008, 12.

<sup>48</sup> Eadem, „Niedosyt informacji”, *Nowy Czas*, nr 2 (159), 2011, 12.

<sup>49</sup> Eadem, „Wkurzenie”, *Nowy Czas*, nr 34 (46), 2007, 8.

<sup>50</sup> Eadem, „Galopujący Gallup”, *Nowy Czas*, nr 37 (49), 2007, 8; eadem, „Diabolizm”, *Nowy Czas*, nr 40 (52), 2007, 8; eadem, „Kociokwik”, *Nowy Czas*, nr 9 (145), 2010, 10; eadem, „Święte krowy”, *Nowy Czas*, nr 10 (146), 2010, 14.

<sup>51</sup> Eadem, „Polowanie z nagonką”, *Nowy Czas*, nr 11 (147), 2010, 12.

Tak, proszę starej emigracji! Nowe, przedsiębiorcze pokolenia polskie wyprzedziły naszą o nich wyobraźnię. ... My tu, stara emigracja, nie widzimy masy polskiej inteligencji w średnim wieku. Wykształconej, oświeconej, gadającej językami, przedsiębiorczej. I w niczym nie ustępującej zawodowo ani środowiskowo społecznościom zachodnim. Może nawet bardziej od nich głodni wiedzy i doświadczeń. Powoli wypełniającej wyrwy i wykroty po wydartych przez wojnę i Sowiety korzeniach polskiej inteligencji<sup>52</sup>.

By zaraz dodać, że czas nie zniwelował jednak resztek polskiej ksenofobii, puentując, że „Europa jest wprawdzie bez granic, ale ksenofobia bywa bezgraniczna”<sup>53</sup>. Transmisja Eurowizji w 2008 r. utwierdziła ją w przekonaniu, że w Europie odradza się szowinizm. „A te flagi nad głowami są czymś w rodzaju symboli ksenofobii. Krucha jest różnica między narodową dumą a narodową butą”<sup>54</sup>.

Krystyna Cywińska pięknie wypowiadała się na temat Powstania Warszawskiego, uważając, że „Większość wspomnień – albo przerasta ówczesna rzeczywistość, albo jej nie dorasta. Nawet spisana na gorąco historia tego zrywu też bywa niedokładna, przerysowana, niedorysowana. Czasem żarliwie broniąca pozycji, postaw, decyzji nie do obronienia”<sup>55</sup>. Powracała niechętnie, ale jednak cyklicznie<sup>56</sup> do wspomnień z tamtego czasu podczas wieczorów w Ognisku Polskim, do zaciekawionego jej przeżyciami powstańczymi i obozowymi gen. Andersa<sup>57</sup> oraz przy innych okazjach rocznicowych<sup>58</sup>. Pisała także o relatywizmie historii<sup>59</sup>. Czasami wracała myślami do początków swego pobytu w Wielkiej Brytanii, porównywała polską emigrację niepodległościową z tą poakcesyjną i wzajemne relacje z Anglikami i Szkotami<sup>60</sup>.

<sup>52</sup> Eadem, „Krótka piłka”, *Nowy Czas*, nr 20 (85), 2008, 14.

<sup>53</sup> Ibidem.

<sup>54</sup> Eadem „Wet za wet”, *Nowy Czas*, nr 21 (86), 2008, 12.

<sup>55</sup> Eadem, „Bum, bum”, *Nowy Czas*, nr 31 (42), 2007, 8.

<sup>56</sup> Eadem, „Dziewczyny w okryjbidkach”, *Nowy Czas*, nr 13 (148), 2010, 10.

<sup>57</sup> Eadem, „Złota starość”, *Nowy Czas*, nr 12 (128), 2009, 10.

<sup>58</sup> Eadem, „Wielbiciele mitów”, *Nowy Czas*, nr 9 (195), 2013, 10; eadem, „Miasto niepokromione”, *Nowy Czas*, nr 7 (205), 2014, 16; R.A. Gazdziński, „Londyńskie wspomnienia powstańców [1]”, *Nowy Czas*, nr 7 (205), 2014, 17.

<sup>59</sup> Krystyna Cywińska, „Majowe refleksje”, *Nowy Czas*, nr 5 (203), 2014, 10.

<sup>60</sup> Eadem, „Polsko-szkockie krewkie życie”, *Nowy Czas*, nr 8 (206), 2014, 1.

Dostrzegała rozwój stolicy po 1989 r., otrząsającej się z przeszłości socrealizmu<sup>61</sup>. Zawsze piętnowała jednak u polskich polityków i ich otoczenia brak ogłady, dobrego wychowania, oczekując kultury, elegancji, dyskrecji czy nieskazitelnych manier<sup>62</sup>.

Analizowała pojęcie patriotyzmu<sup>63</sup>. Również przy okazji prezydenckich wyborów w USA, kiedy o fotel głowy państwa w 2008 r. walczyli demokraci Barack Obama i republikanin Joe McCain<sup>64</sup>. Zastanawiała się, który byłby większym sprzymierzeńcem Polski. Sarkastycznie opisała w okresie kampanii wyborczej w wyborach powszechnych w Wielkiej Brytanii 2010 r. niewiedzę kandydatów na posłów zabiegających o głosy Polaków – na temat zbrodni katyńskiej, przyznała, że:

wpadłam w rozmowie telefonicznej w szal historyczno-polityczny i wygarnęłam w tym szale nasze gorzkie żale do Churchilla i kolejnych premierów brytyjskich. I choć my, Polacy, obywatele tego kraju głosowaliśmy przez te lata w kolejnych wyborach, niczego nie wskóraliśmy w tej jątrzącej się sprawie. Robiono nam nawet trudności w planach postawienia pomnika katyńskim ofiarom. Stał w końcu na cmentarzu w Gunnersbury w Londynie, ale nie wolno było na nim napisać, że mordu dokonali na rozkaz Stalina i NKWD żołnierze sowieccy. Strzałem w tył głowy. Nasz miejscowy liberał milczał. ... Ale głosować pójde<sup>65</sup>.

Po katastrofie smoleńskiej z wielkim szacunkiem wspominała Prezydenta Lecha Kaczyńskiego:

To on, organizując dumne obchody 60. rocznicy Powstania Warszawskiego, przywrócił Polakom poczucie godności narodowej. To on przyczynił się do zbudowania Muzeum Armii Krajowej. To on sięgnął do patriotycznych trzewi narodu. To on ruszył do rozrachunku ze strukturami postkomuny. Z ostatecznym zerwaniem z poprzednim systemem i jego wypaczeniami. I stał się za to przedmiotem zajadłej nagonki przeciwników<sup>66</sup>.

<sup>61</sup> Eadem, „Miasto nieposkromione”, *Nowy Czas*, nr 30 (95), 2008, 12; eadem, „Dwa łona”, *Nowy Czas*, nr 14 (130), 2009, 12.

<sup>62</sup> Eadem, „Wielbiciele mitów”, *Nowy Czas*, nr 11 (197), 2013, 12.

<sup>63</sup> Eadem, „Polski patriotyzm”, *Nowy Czas*, nr 28 (93), 2008, 12; eadem, „Niezgoda zgodna”, *Nowy Czas*, nr 43 (108), 2008, 12; eadem, „Wojenna głątwa”, *Nowy Czas*, nr 3 (201), 2014, 12.

<sup>64</sup> Eadem, „Narkotyk polityczny”, *Nowy Czas*, nr 36 (101), 2008, 14.

<sup>65</sup> Eadem, „Zaciskanie politycznego pasa”, *Nowy Czas*, nr 6 (142), 2010, 10.

<sup>66</sup> Eadem, „Połały się łzy”, *Nowy Czas*, nr 7 (143), 2010, 14.

Z wielkim smutkiem i niedowierzaniem pisała o Polsce w tamtym okresie, że „coś w niej pękło, że jad się sący. Jad nienawiści na grobach w Smoleńsku. Jad zwątpienia w prawdę o ich śmierci. Tych zdradzonych o świecie – jak poetę Herberta zacytował Jarosław Kaczyński. Dziś zdradzanych przez polityczne rozgrywanie ich śmierci”<sup>67</sup>.

Jednocześnie zmierza się z jakże aktualnym problemem współczesnego terroryzmu islamskich fundamentalistów, także falą emigrantów napływających do Europy Zachodniej<sup>68</sup>. Dostrzegła, że społeczeństwo brytyjskie i nie tylko ma poważne problemy: „Jak się teraz uporać ze skutkami papki, dyrdymałów o wielokulturowości, wielorasowości i wieloreligijności. Okazuje się, że za dużo tego wiele... Poprawność polityczna stanęła teraz ludziom kością w gardle”<sup>69</sup>. Włączając się do dyskusji na temat skutków napływu emigrantów z różnych stron świata do Zjednoczonego Królestwa, wyrażała niejednokrotnie opinię, że: „Prawdziwym zagrożeniem dla tego kraju są radykalni muzułmanie. Religijni ekstremiści i terroryści”<sup>70</sup>. Nawet opisując swoje wrażenia ze ślubu księcia Williama (książę Cambridge, właśc. William Arthur Philip Louis) z Kate Middleton w 2011 r. zauważyła, że przy trasie orszaku weselnego w Londynie wśród rozentuzjanzmowanego tłumu nie dostrzegła „ani jednego muzułmanina, ... ani jednej kobiety w czadorze, burce czy chuście na głowie. W kraju, który miał być multi-kulti? Zjednoczony w masie i rasie, okazał się nagle zjednoczony w białych twarzach. Okazało się czarno na białym, że większość czarnych i czekoladowych mieszkańców tego kraju jest wyobcowana”<sup>71</sup>.

Eskalacja zamieszek w 2011 r. w Anglii zradykalizowała jej poglądy na nakaz bezwzględnej tolerancji, napisała wprost: „Ten kraj zaczyna się ruszać i budzić z letargu otępiełej tolerancji i tej banalnej poprawności. Niedawno ukazało się ogłoszenie o poszukiwaniu lekarza do szpitala w Liverpool. Na końcu ogłoszenia dodano: z uwzględnieniem idiotycznych przepisów o równouprawnieniu ras, religii i płci. Czyli *the usual*

<sup>67</sup> Eadem, „Wirtualne zmary”, *Nowy Czas*, nr 7 (164), 2011, 10.

<sup>68</sup> Eadem, „Przetrwamy”, *Nowy Czas*, nr 27 (39), 2007, 8; eadem, „Zaleją nas, czy nie zaleją?”, *Nowy Czas*, nr 7 (216), 2015, 17; eadem, „Czy podzielimy los starożytnych Rzymian?”, *Nowy Czas*, nr 9 (218), 2015, 13; eadem, „Trochę nostalgii w Nowy Rok”, *Nowy Czas*, nr 1 (219), 2016, 15.

<sup>69</sup> Eadem, „Odwieczna paplanina”, *Nowy Czas*, nr 19 (135), 2009, 14.

<sup>70</sup> Eadem, „W realu”, *Nowy Czas*, nr 3 (139), 2010, 10.

<sup>71</sup> Eadem, „Czwarty świat”, *Nowy Czas*, nr 8 (165), 2011, 12.

*rubbish*<sup>72</sup>. Po kilku latach jeszcze bardziej utwierdziła się w swoim przekonaniu co do muzułmanów. Według niej wyznawcy islamu „Etnicznie zapewne szybko się nie zasymilują. Będą żyć i rozmnażać się w gettach. Lewackie bajdurzenie o społeczeństwa zintegrowanych – multi-kulti – dawno już zbankrutowały”<sup>73</sup>.

Odnotowuje zmiany obyczajowe po napływie emigrantów różnych narodowości, z którymi Wielka Brytania radzi sobie rozmaicie. W swoim felietonie przytoczyła następujący fragment, który przeczytała w „Daily Telegraph”: „bezczelny ruski Iwan jest już wszędzie. Panoszy się od Bałtyku po Pacyfik. Od Morza Śródziemnego po Adriatyk. I wychamia się w Anglii. Po co wojna, skoro pokojowa inwazja wystarczy. A najeżdźcy spadają w pijanym stuporze ze stołków przy angielskich barach i klną jak szewcy”<sup>74</sup>.

Publicznie przyznała, że bojkotuje dziennik „The Times” za oczerniające Polaków artykuły Gilesa Corenta, zaznaczając sarkastycznie: „Okazuje się, że jako biali Murzyni jesteśmy tu pożądanymi [jako przysłowiowi hydraulicy – J.C.K]. A jako potomkowie barbarzyńców, żywcem palących Żydów – napiętnowani”<sup>75</sup>. Wielokrotnie wypowiadała się krytycznie o ledwie utrzymującym się na rynku londyńskim „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza”, będącym wiecznie na

szczytach dotacji, z funduszy społecznych, wysyłając SOS-y do czytelników. ... Czy warto na to pismo łożyć? ... Czy nie lepiej złożyć go do grobu, skoro podobno większość jego czytelników niedowidzi, niedosłyszy i mało czym się podnieca. Skoro listy do redakcji od lat piszą ci sami pouczyciele o poprawności językowej, historycznej, politycznej, obyczajowej i swoście pojętym patriotyzmie. No i skoro – jak twierdzą niektórzy – jest to tuba PiS-owska. Pismo polityczne powinno trzymać rękę na pulsie społecznym. ... I mniej pulsować politycznie, bo to nie rola diaspy. I nie paplać byle czego za PAP-em, nie nudzić czytelnika wyleniałym, stetryczalym, zgorzkniałym Pietrzakiem ani nudnymi wywiadami z osobami trzecimi, ani mdłymi banalnymi felietonami. Nie drukujcie dyrdymałów<sup>76</sup>.

<sup>72</sup> Eadem, „Sentimental Journey”, *Nowy Czas*, nr 14 (171), 2011, 10.

<sup>73</sup> Eadem, „Zaleją nas, czy nie zaleją?”, *Nowy Czas*, nr 7 (216), 2015, 17.

<sup>74</sup> Eadem, „Czwarty świat”, *Nowy Czas*, nr 34 (99), 2008, 12.

<sup>75</sup> Eadem, „Wieczera literacka”, *Nowy Czas*, nr 37 (102), 2007, 14.

<sup>76</sup> Eadem, „Koszalki-opalki”, *Nowy Czas*, nr 18 (154), 2010, 10.

Marzy jej się polonijny medialny pluralizm. Ale zdecydowanie nie ma zaufania do portali internetowych: „do tej nieustającej paplaniny, pogłosek, plotek i wymysłów. I do niewybrednych czytelników, którzy wszystko przełkną i we wszystko uwierzą. I niczego nie przetrawia”<sup>77</sup>.

Kiedy latem 2011 r. brytyjskie media zajmowały się procederem podsłuchowym w bulwarowej prasie Ruperta Murdocha, Krystyna Cywińska także dodała kilka swoich przemyśleń, stwierdzając, że:

W brytyjskiej aferze medialnej najważniejszym aspektem w gruncie rzeczy nie jest proceder podsłuchów. Jest nim zbyt silne uzależnienie od lat partii politycznych i ich przywódców od koncernu Ruperta Murdocha. Trzęsienie ziemi medialnej z powodów prawnych i moralnych odsłoniło niezbyt moralne postępowanie brytyjskich polityków. W tym nierozsądne posunięcia premiera Davida Camerona<sup>78</sup>.

W dobie kryzysu światowego w brytyjskiej rzeczywistości odnotowała większą dbałość ludzi o pracę, szanowanie klienta w sklepach, petenta urzędach itp.: „Usługi stały się nagle bardziej usługowe. ... W sklepach, gdzie klient był zdany na siebie ... teraz jest obsługiwany. ... Nawet gazownia stała się ugrzeczniejsza. I bardziej ludzka”<sup>79</sup>.

Zdarzały się wspomnienia z czasów jej pracy w Polskiej Sekcji BBC w ramach tzw. World Service, którą bardzo lubiła, oraz kolegów, których z nostalgią wymieniła: Zbigniewa Błażyńskiego, Jana Radomyńskiego, Witolda Leitgebera, Bolesława Taborskiego, Wojciecha Płazaka, Antoniego Pospieszalskiego, Marka Żuławskiego, Lwa Sapiechę, Jana Krok-Paszkowskiego, Eugeniusza Smolara i Krzysztofa Pszenickiego<sup>80</sup>.

Zirytowana arogancją starej i nowej emigracji bardzo rzadko daje upust swemu zażenowaniu, pisząc: „Życie bujne i bogate w treści miało na emigracji wielu weteranów. Wśród nich byli intelektualści, politycy, malarze, dziennikarze. Tętnił tu życiem spory świat polskiej kultury i tradycji. Zamknięty już w nekrologach nie tylko w emigracyjnej prasie. Zdarzało się, że pośmiertne wspomnienia czy biograficzne sylwetki ukazywały się w brytyjskiej prasie”<sup>81</sup>.

<sup>77</sup> Eadem, „Fama głosi...”, *Nowy Czas*, nr 19 (155), 2010, 10.

<sup>78</sup> Eadem, „Dramat czy farsa?”, *Nowy Czas*, nr 13 (170), 2011, 12.

<sup>79</sup> Eadem, „Trzy po trzy”, *Nowy Czas*, nr 41 (53), 2007, 8.

<sup>80</sup> Eadem, „Tu mówił Londyn”, *Nowy Czas*, nr 15 (131), 2009, 14.

<sup>81</sup> Eadem, „Takie życie...”, *Nowy Czas*, nr 11 (168), 2011, 10.

Nie stroni od uwag na tematy kulturalne, jak choćby wieczorów nagrodzonych literatów przez Związek Pisarzy na Obczyźnie organizowanych w POSK-u, w tym Bolesława Taborskiego w 2007 r.<sup>82</sup> Skomentowała także 65-lecie ZASP za Granicą<sup>83</sup>. Głęboko poruszona zastanawiała się jako widz, nie jako recenzentka, nad monodramem Krystyny Jandy pt. *Ucho, gardło, nóż*, który aktorka pokazała na scenie w POSK-u jesienią 2008 r.: „czy potrzebna jest w tym dramacie taka częstotliwość przerywników na k...? ... Czy trzeba sięgać do ulicznego rynsztoka, bo tylko rynsztokowy język wyzwala człowieka z bólu?”<sup>84</sup> Ubolewała, że wulgarny, nieokiełznany język stał się językiem powszechnym. „Z odbiciem w filmach, dramatach i telewizyjnych reportażach. Stał się środkiem wyrazu niemal wszystkiego. Spowszedniał i stracił przebicie sytuacyjne”<sup>85</sup>.

Rok później z dumą napisała o koncercie galowym z okazji 10-lecia istnienia chóru Ave Verdum w teatrze Ashcroft w Fairfield Halls w Croydon: „Że im się chce poświęcać godziny po pracy, wolne chwile, żeby śpiewać. I polskość wyśpiewywać na obcej ziemi. I w tym śpiewaniu podsycać żar swojej polskości. Bo się w nich ta polskość pali. Nie zgaszona dorastaniem w obcości. Nie poszarzała od kompleksów ani poczucia kulturowej niższości. Ani niedoceny naszej heroicznej przeszłości”<sup>86</sup>. Darowała im „prowincjonalny obyczaj witania na sali burmistrzów, wójtów i parafialnych działaczy”.

Bez zazwyczaj używanego żądła sarkazmu wypowiadała się o udanym spektaklu pt. *Dobry wieczór, Marysiu*, wyreżyserowanym przez Helenę Kaut-Howson, opartym na autobiografii, tekstach i muzyce Marysi Drue, żydowskiej dziewczyny z inteligenckiej rodziny z Krakowa, czującej się Polką, wychowanej w polskiej szkole katolickiej, złapanej w sidła wojny<sup>87</sup>. Dziennikarka była bardzo wzruszona tym obrazem życia na krawędzi zagłady, na progu krakowskiego getta, życia ocalonego dzięki hartowi ducha i pomocy uzyskanej od katolickiego księdza i austriackich gospodarzy (bauerów).

Cywińska zawsze z uznaniem i wielokrotnie odnosiła się do dokonania Sceny Poetyckiej pod egidą Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie,

<sup>82</sup> Eadem, „Wieczera literacka”, *Nowy Czas*, nr 15 (27), 2007, 10.

<sup>83</sup> Eadem, „Trzy po trzy”, *Nowy Czas*, nr 41 (53), 2007, 8.

<sup>84</sup> Eadem, „Nóż w brzuch”, *Nowy Czas*, nr 42 (54), 2007, 14.

<sup>85</sup> Ibidem.

<sup>86</sup> Eadem, „Do siego i owego”, *Nowy Czas*, nr 10 (126), 2009, 12.

<sup>87</sup> Eadem, „Oklaski bez mlaskania”, *Nowy Czas*, nr 5 (141), 2010, 10.



której występy w POSK-u nazywała „biesiadą dobrze dobranego towarzystwa, rozkochanego w poezji”<sup>88</sup>. Zastanawiała się, „ileż to godzin z dala od domowego łona, telewizora i kanapy poświęcają ci szaleńcy na mocowanie się ze słowem. Tylko po to, żeby gościć na poetyckich biesiadach gości takich jak ja. Spragnionych jej smaku”<sup>89</sup>. Spośród wielu spotkań wspominała wieczór, kiedy cieszyła się z obcowania z balladami, wierszami i Teatrykiem Zielona Gęś Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w reżyserii Heleny Kaut-Howson. Przy okazji odniosła się do kampanii wyborczej w Polsce, gdzie trwała debata na temat krzewienia kultury:

Od tego krzewienia aż trzewia bołą. Tu, w Londynie, wieczory poetyckie nie organizuje się w celu krzewienia czegokolwiek, ale dla radości obcowania z polską poezją. ... Wizje poetyckie są znacznie bardziej porywające niż wizje polityczne. Prawie tak samo mało realne. Te mdłe koszalki-opalki i krasomówcze absurdy mało pocieszne, te zapowiedzi bez ślubu potem, i te ślubowania bez wiary. Wyborcza fantasmagoria i fatamorgana to temat do Teatryku Zielona Gęś<sup>90</sup>.

W 2009 r. śmierć w Warszawie dawnego kolegi dziennikarza z Sekcji Polskiej BBC, Macieja Rybińskiego, publicyisty, komentatora politycznego, ekonomicznego i społecznego, satyryka, scenarzysty, pisarza, była impulsem do przypomnienia znakomitych felietonistów, którzy byli „echem i odbiciem” polskiej emigracyjnej codzienności<sup>91</sup>. Mistrzami syntezy i dowcipu, kulturowymi erudytami, według niej, byli: Juliusz Sadowski, Stefania Kossowska, Karol Zbyszewski, Zygmunt Nowakowski, Antoni Słonimski. Rybiński zaś – znawcą historii i literatury. „A do tego wykrywaczem i wyśmiewaczem nonsensów, blag, nudziarstw i pustosłowa. [...] W zalewie nadętych i przemądrzałych artykułów, wypowiedzi, grafomaństwa i powszechnej frazeologii był niczym latarnik. Ratował nasze piśmiennictwo od zatonięcia w mętnej wodzie patosu”<sup>92</sup>.

Skreśliła także kilka słów o zmarłym przedwcześnie w Warszawie działaczu „Solidarności”, dowcipnym felietoniście Piotrze Zakrzewskim (1953–2009), który pod pseudonimem Podziomek pisał

<sup>88</sup> Eadem, „Fantasmagoria i fatamorgana”, *Nowy Czas*, nr 15 (172), 2011, 12; eadem, „Powody do zaangażowania”, *Nowy Czas*, nr 5 (191), 2013, 10.

<sup>89</sup> Eadem, „Fantasmagoria i fatamorgana”, *Nowy Czas*, nr 15 (172), 2011, 12.

<sup>90</sup> Ibidem.

<sup>91</sup> Eadem, „Pisał, bo był...”, *Nowy Czas*, nr 17 (133), 2009, 10.

<sup>92</sup> Ibidem.

w „Tygodniu Polskim” – sobotnim dodatku londyńskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”<sup>93</sup>. Zganiła redakcję dziennika za brak słowa komentarza na ten temat, „bez wyrazów żalu, że odszedł, bez nekrologu”<sup>94</sup>.

Z wielkim szacunkiem napisała wspomnienie o premier Wielkiej Brytanii w latach 1979–1990, Margaret Thatcher, która zmarła w Londynie 8 kwietnia 2013 r.: „Była osobowością wyjątkową. Z tą swoją stanowczością, nieugiętością, determinacją graniczącą z uporem i niezłomną wiarą w słuszność swoich poglądów i decyzji. I z tą niespożytą energią. ... Noszę ją w swoim sercu”<sup>95</sup>.

Nie mogła nie odnieść się do kwestii brexitu<sup>96</sup>, który nazwała „kuweta multi-kulti”<sup>97</sup>, który „zdarł kurtyne hipokryzji”<sup>98</sup>. Bez złudzeń napisała, że „W dniu referendum poszła spać w jej drugiej ojczyźnie. Po referendum obudziła się na obcej ziemi. ... Wyszło szydło z worka. Podskórna brytyjska ksenofobia. Nieprzykrywana dobrymi manierami i nakazem politycznej poprawności. ... Obyczajność z dnia na dzień się zmieniła w wybuchy chamstwa”<sup>99</sup>. Stwierdziła, że „Idzie niepewność, ... czeka nas pieskie życie po Brexicie”<sup>100</sup>.

W felietonowych błyskotliwych i poczytnych miniaturach kondensuje aktualne wydarzenia, przenosi do historii epizody biograficzne postaci, intelektualnych środowisk, wyklada różnorodność i rozwój własnych poszukiwań, refleksje o życiu. I poczucia humoru, często sarkastycznego, zawsze wykwintnie dystansującego prezentowaną rzeczywistość.

Czytelnicy lubią ją za wolność myśli, niezależność sądu, jednak bez złudzeń wobec współczesnego świata. Cenią za to, że pisze smacznie, że „w jej naturze leży szczypanie”<sup>101</sup>. Ma dar wynajdowania tego, co w otaczającej rzeczywistości najważniejsze. Dzięki doświadczeniu i instynktowi dziennikarskiemu widzi rzeczy szerszej. Ma rzadką umiejętność dogłębnego

<sup>93</sup> Eadem, „Malkontenctwo”, *Nowy Czas*, nr 18 (134), 2009, 10.

<sup>94</sup> Ibidem.

<sup>95</sup> Eadem, „You turn if you want to”, *Nowy Czas*, nr 4 (190), 2013, 10.

<sup>96</sup> Eadem, „Fakty czy mity?”, *Nowy Czas*, nr 4 (221), 2016, 15.

<sup>97</sup> Eadem, „Kuweta muti-kulti”, *Nowy Czas*, nr September/222, 2016, 15.

<sup>98</sup> Eadem, „Karuzela z sympatiami”, *Nowy Czas*, nr January/226, 2017, 11.

<sup>99</sup> Eadem, „Kuweta muti-kulti”, *Nowy Czas*, nr September/222, 2016, 15.

<sup>100</sup> Eadem, „Czy zejdziemy na psy?”, *Nowy Czas*, nr March/228, 2017, 13.

<sup>101</sup> Eadem, „Oklaski bez mlaskania”, *Nowy Czas*, nr 5 (141), 2010, 10.

komentowania tego, co się dzieje. Zawsze dowcipna, ironiczna, a jednocześnie wrażliwa, z drogowskazem dla emigrantów: „dajcie szansę optymizmowi”<sup>102</sup>.

## Bibliografia

### Źródła

- Cywińska, Krystyna. „A w mediach gadu gadu...”, *Nowy Czas*, nr 7–8 (193–194), 2013, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Bajeczko o...”, *Nowy Czas*, nr 21 (33), 2007, 8.
- Cywińska, Krystyna. „Bum, bum”, *Nowy Czas*, nr 31 (42), 2007, 8.
- Cywińska, Krystyna. „Brytyjskość”, *Nowy Czas*, nr 47 (59), 2007, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Ciemna masa”, *Nowy Czas*, nr 8 (144), 2010, 14.
- Cywińska, Krystyna. „Co donosi echo?”, *Nowy Czas*, nr 23 (35), 2007, 8.
- Cywińska, Krystyna. „Credo”, *Nowy Czas*, nr 51–52 (63–64), 2007, 14.
- Cywińska, Krystyna. „Czwarty świat”, *Nowy Czas*, nr 34 (99), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Czwarty świat”, *Nowy Czas*, nr 8 (165), 2011, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Czy podzielimy los starożytnych Rzymian?”, *Nowy Czas*, nr 9 (218), 2015, 13.
- Cywińska, Krystyna. „Czy zejdziemy na psy?”, *Nowy Czas*, nr March/228, 2017, 13.
- Cywińska, Krystyna. „Demony demokracji”, *Nowy Czas*, nr 4 (140), 2010, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Diabolizm”, *Nowy Czas*, nr 40 (52), 2007, 8.
- Cywińska, Krystyna. „Do Siego itd.”, *Nowy Czas*, nr 1 (137), 2010, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Do siego i owego”, *Nowy Czas*, nr 1 (65–66), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Do siego i owego”, *Nowy Czas*, nr 10 (126), 2009, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Do urn”, *Nowy Czas*, nr 42 (54), 2007, 8.
- Cywińska, Krystyna. „Donosy o donosach”, *Nowy Czas*, nr 31 (96), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Donoszę, że...”, *Nowy Czas*, nr 18 (30), 2007, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Dramat czy farsa?”, *Nowy Czas*, nr 13 (170), 2011, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Dwa łona”, *Nowy Czas*, nr 14 (130), 2009, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Dwie ojczyzny”, *Nowy Czas*, nr 2 (179), 2012, 10.

<sup>102</sup> Eadem, „Do siego i owego”, *Nowy Czas*, nr 1 (65–66), 2008, 12.

- Cywińska, Krystyna. „Dziennikarskie hieny”, *Nowy Czas*, nr 19 (176), 2011, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Dziewczyny w okryjbidkach”, *Nowy Czas*, nr 13 (148), 2010, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Fakty czy mity?”, *Nowy Czas*, nr 4 (221), 2016, 15.
- Cywińska, Krystyna. „Fama głosi...”, *Nowy Czas*, nr 19 (155), 2010, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Fantasmagoria i fatamorgana”, *Nowy Czas*, nr 15 (172), 2011, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Farsa w POSK-u”, *Nowy Czas*, nr 49 (61), 2007, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Galopujący Gallup”, *Nowy Czas*, nr 37 (49), 2007, 8.
- Cywińska, Krystyna. „Inkwizycja”, *Nowy Czas*, nr 16 (28), 2007, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Inkwizycja”, *Nowy Czas*, nr 22 (87), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Jak równy z równym”, *Nowy Czas*, nr 1 (187), 2013, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Język pod latarnią”, *Nowy Czas*, nr 26 (38), 2007, 8.
- Cywińska, Krystyna. „Karłowatość”, *Nowy Czas*, nr 12 (24), 2007, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Karuzela z sympatiami”, *Nowy Czas*, nr January/226, 2017, 11.
- Cywińska, Krystyna. „Kociokwik”, *Nowy Czas*, nr 9 (145), 2010, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Konkubinat”, *Nowy Czas*, nr 29 (41), 2007, 8.
- Cywińska, Krystyna. „Koszałki-opałki”, *Nowy Czas*, nr 18 (154), 2010, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Krótka piłka”, *Nowy Czas*, nr 20 (85), 2008, 14.
- Cywińska, Krystyna. „Krytykując, czyli plując, trując i szkalując”, *Nowy Czas*, nr 2 (212), 2015, 15.
- Cywińska, Krystyna. „Ku przestrodze”, *Nowy Czas*, nr 4 (120), 2009, 14.
- Cywińska, Krystyna. „Kuweta muti-kulti”, *Nowy Czas*, nr September/222, 2016, 15.
- Cywińska, Krystyna. „Majowe refleksje”, *Nowy Czas*, nr 5 (203), 2014, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Malkontenctwo”, *Nowy Czas*, nr 18 (134), 2009, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Miasto nieposkromione”, *Nowy Czas*, nr 30 (95), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Miasto nieposkromione”, *Nowy Czas*, nr 7 (205), 2014, 16.
- Cywińska, Krystyna. „Minusowy plus”, *Nowy Czas*, nr 25 (90), 2007, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Mój stan zawieszenia”, *Nowy Czas*, nr 3 (189), 2013, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Narkotyk polityczny”, *Nowy Czas*, nr 36 (101), 2008, 14.

- Cywińska, Krystyna. „Niesmak i smak nienawiści”, *Nowy Czas*, nr 8 (185), 2012, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Niezgodna zgodna”, *Nowy Czas*, nr 43 (108), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „No i super”, *Nowy Czas*, nr May/June/230–231, 2017, 13.
- Cywińska, Krystyna. „Nowe okulary kupię”, *Nowy Czas*, nr 1 (199), 2014, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Nóż w brzuch”, *Nowy Czas*, nr 42 (54), 2007, 14.
- Cywińska, Krystyna. „Odwieczna paplanina”, *Nowy Czas*, nr 19 (135), 2009, 14.
- Cywińska, Krystyna. „Oklaski bez mlaskania”, *Nowy Czas*, nr 5 (141), 2010, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Oskarżenia czy zarzuty?”, *Nowy Czas*, nr 3 (68), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Oskarżenia czy zarzuty?”, *Nowy Czas*, nr 9 (125), 2009, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Piątka z plusem”, *Nowy Czas*, nr 15 (172), 2011, 17.
- Cywińska, Krystyna. „Patriotyczna fanfaronada z domieszką fantazji”, *Nowy Czas*, nr 3 (213), 2015, 11.
- Cywińska, Krystyna. „Partykularz”, *Nowy Czas*, nr 5 (70), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Peregrynacja”, *Nowy Czas*, nr 11 (23), 2007, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Pisał, bo był...”, *Nowy Czas*, nr 17 (133), 2009, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Płonne nadzieje”, *Nowy Czas*, nr 7 (185), 2012, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Pokłonu nie złożono”, *Nowy Czas*, nr 6 (183), 2012, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Polały się łzy”, *Nowy Czas*, nr 7 (143), 2010, 14.
- Cywińska, Krystyna. „Politycy i psychole”, *Nowy Czas*, nr 16 (152), 2010, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Polowanie z nagonką”, *Nowy Czas*, nr 11 (147), 2010, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Polski patriotyzm”, *Nowy Czas*, nr 28 (93), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Polskie hobby”, *Nowy Czas*, nr 2 (67), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Polsko-szkockie krewkie życie”, *Nowy Czas*, nr 8 (206), 2014, 1.
- Cywińska, Krystyna. „Pong-mowa”, *Nowy Czas*, nr 27 (92), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Posłannictwo”, *Nowy Czas*, nr 10 (22), 2007, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Powody do zaangażowania”, *Nowy Czas*, nr 5 (191), 2013, 10.

- Cywińska, Krystyna. „Prawda czy półprawdy?”, *Nowy Czas*, nr 3 (160), 2011, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Przetrwamy”, *Nowy Czas*, nr 27 (39), 2007, 8.
- Cywińska, Krystyna. „Rozliczanie”, *Nowy Czas*, nr 13 (25), 2007, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Sentimental Journey”, *Nowy Czas*, nr 14 (171), 2011, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Shibboleth”, *Nowy Czas*, nr 17 (29), 2007, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Skrzek”, *Nowy Czas*, nr 20 (32), 2007, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Stereotyp w błocie”, *Nowy Czas*, nr 44 (109), 2008, 14.
- Cywińska, Krystyna. „Strzela baba z łuku”, *Nowy Czas*, nr 6 (163), 2011, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Święte krowy”, *Nowy Czas*, nr 10 (146), 2010, 14.
- Cywińska, Krystyna. „Świątecznie i nieświątecznie”, *Nowy Czas*, nr 9 (186), 2012, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Takie życie...”, *Nowy Czas*, nr 11 (168), 2011, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Tere-fere kuku”, *Nowy Czas*, nr 19 (31), 2007, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Trefnie czy trafnie?”, *Nowy Czas*, nr 10 (167), 2011, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Trochę nostalgii w Nowy Rok”, *Nowy Czas*, nr 1 (219), 2016, 15.
- Cywińska, Krystyna. „Trzy po trzy”, *Nowy Czas*, nr 41 (53), 2007, 8.
- Cywińska, Krystyna. „Tu mówił Londyn”, *Nowy Czas*, nr 15 (131), 2009, 14.
- Cywińska, Krystyna. „Upupi i oblupi?”, *Nowy Czas*, nr 8 (72), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „W realu”, *Nowy Czas*, nr 3 (139), 2010, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Wet za wet”, *Nowy Czas*, nr 21 (86), 2008, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Wieczera literacka”, *Nowy Czas*, nr 15 (27), 2007, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Wieczera literacka”, *Nowy Czas*, nr 37 (102), 2007, 14.
- Cywińska, Krystyna. „Wielbiciele mitów”, *Nowy Czas*, nr 9 (195), 2013, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Wielbiciele mitów”, *Nowy Czas*, nr 11 (197), 2013, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Wirtualne zmory”, *Nowy Czas*, nr 7 (164), 2011, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Wkurzenie”, *Nowy Czas*, nr 34 (46), 2007, 8.
- Cywińska, Krystyna. „Wojenna głątwa”, *Nowy Czas*, nr 3 (201), 2014, 12.
- Cywińska, Krystyna. „Worek Judaszy”, *Nowy Czas*, nr 7 (123), 2009, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Wszystkie nasze codzienne sprawy”, *Nowy Czas*, nr April/229, 2017, 11.
- Cywińska, Krystyna. „You turn if you want to”, *Nowy Czas*, nr 4 (190), 2013, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Zaduszki”, *Nowy Czas*, nr 44 (56), 2007, 8.

- Cywińska, Krystyna. „Zależą nas, czy nie zależą?”, *Nowy Czas*, nr 7 (216), 2015, 17.
- Cywińska, Krystyna. „Zenk you, że mnie czytacie”, *Nowy Czas*, nr October/223, 2016, 13.
- Cywińska, Krystyna. „Złota starość”, *Nowy Czas*, nr 12 (128), 2009, 10.
- Cywińska, Krystyna. „Życie w rozkroku”, *Nowy Czas*, nr 36 (48), 2007, 8.
- Gazdziński, R.A. „Londyńskie wspomnienia powstańców [1]”, *Nowy Czas*, nr 7 (205), 2014, 17.
- Malkiewicz, Grzegorz. „Felietonistka z pazurem”, *Nowy Czas*, nr October/223, 2016, 15.
- Nowy Czas*, nr 10 (22), 2007, 1.

### **Opracowania**

- Bzowska-Budd, Katarzyna (red.), *Dopóki jest „Dziennik” – jestem...*, (Londyn: Polska Fundacja Kulturalna, 2000).
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Antoni Bogusławski – the forgotten journalist, poet, writer, translator, author of children literature, literary critic, oficer”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 21, z. 1(19), 2018, 5–21.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Czy niezależne pisma emigracyjne mogą zmienić rzeczywistość polskiej diaspory?”, *Politeja*, nr 25, 2014, 229–246.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Maria Danilewicz-Zielińska i Stefania Kosowska – niezapomniane postacie kultury polskiej”, w: Urszula Kozłowska, Tomasz Sikorski, Adam Wątor (red.), *Obywatelki na obcasach. Kobiety w życiu publicznym (XIX i XX w.)* t. 1, (Radzymin–Warszawa: Wydawnictwo von borowiecky, 2016), 227–244.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „«Nowy Czas. New Time» – czasopismo polskiej inteligencji w Wielkiej Brytanii (2006–2014)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 2 (38), 2015, 50-81.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „«Nowy Czas. New Time». Intrygujące czasopismo polskiej inteligencji w Wielkiej Brytanii (2006–2013)”, *Respectus Philologicus*, nr 27 (32), 2015, 93–103.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Recenzje książek opublikowane na łamach «Nowego Czasu» w Wielkiej Brytanii w XXI wieku”, w: Arkadiusz Pulikowski (red.), *Kultura książki i informacji*, (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2017), 71-89.

- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Sieciowa postać polskich czasopism emigracyjnych w Wielkiej Brytanii po 2004 roku”, *Zeszyty Prasoznawcze*, t. 59, nr 2 (226), 2016, 451–463.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „The London Intercultural Integration Initiatives of the ‘Nowy Czas. New Time’ between 2009–2013”, *Media i Społeczeństwo*, nr 8, 2017, 171–184.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, 2008).
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943*, (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2005).
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. *Sposoby e-komunikowania społeczności polskiej na Wyspach Brytyjskich i w Irlandii jako przedłużenie krajowego systemu medialnego*, w: Radosław Sierocki, Marek Sokołowski (red.), *Konkurencyjny rynek medialny. Telewizja wobec nowych mediów*, (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2011), 80–96.
- Leonowicz-Bukała, Ilona. *Polskie media w Wielkiej Brytanii na początku XXI wieku*, (Warszawa–Rzeszów: WSiIZ – ASPRA-JR, 2015).
- Taborska, Halina. Lewandowska-Tarasiuk, Ewa (red.), *The Hanna & Zdzisław Broncel Charitable Trust – fundatorzy, powiernicy beneficjenci*, (Londyn: PUNO Press, 2016).

### **Publikacje internetowe**

- Powstańcze biogramy: Krystyna Wyderko. [online] [dostęp: 22.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.1944.pl/powstancze-biogramy/krystyna-wyderko,50448.html>.



EWA MAJ

<https://orcid.org/0000-0002-7295-1759>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

## Wzorzec kobiety w prasie dla katoliczek w Polsce międzywojennej: przypadek periodyku „Kuźniczanka” (1931–1936)<sup>1</sup>

### Streszczenie

Celem artykułu było ukazanie wzorca osobowego kobiety w Polsce międzywojennej na przykładzie czasopisma „Kuźniczanka”, katolickiego organu prasowego Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Zakopanem. Przedstawiono w nim historię edukacyjnej placówki założonej pod koniec XIX w. przez Jadwigę z Działyńskich Zamoyską, wybitną działaczkę społeczną, patriotkę, propagatorkę idei żeńskiego szkolnictwa gospodarczego. Zamoyska dokonała recepcji idei „szkół życia chrześcijańskiego” według metody zakonu oratorian. Swoim postępowaniem dała świadectwo wzorcowego życia kobiety zaangażowanej w pracę na rzecz dobra wspólnego.

Analiza zawartości czasopisma „Kuźniczanka” pozwoliła na poznanie sposobów kreowania i upowszechniania ideału kobiety, która w systemie patriarchalnym spełniała rolę społeczną uwarunkowaną płcią, biologią, tradycją, wierzeniem religijnym. We wzorzec wkomponowane były cechy Jadwigi Zamoyskiej łączącej katolicką duchowość z pragmatyzmem organizatorki życia domowego. Dbała o to, by praca *pro bono* była źródłem radości i szczęścia kobiet, które prowadziły pracę edukacyjną, wychowawczą, charytatywną.

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

Na łamach czasopisma zamieszczano fragmenty jej memuarów, listów i rozmyślań o naukach płynących z Ewangelii. Ponadto redaktorki i publicystki troszczyły się o to, by czytelniczki „Kuźniczanki” otrzymywały wiadomości o europejskich intelektualistach katolickich, o ich najnowszych publikacjach z zakresu teologii, pedagogiki, psychologii. Informacje o uczennicach i absolwentkach Szkoły Domowej Pracy Kobiet zawierały praktyczne wskazówki dotyczące wzorca Polki, katoliczki, obrończyni wiary religijnej i promotorki patriotyzmu.

**Słowa kluczowe:** czasopismo religijne, katolicyzm, wzorzec kobiety, dydaktyzm społeczny

### **THE IMAGE OF THE IDEAL WOMAN IN “KUŹNICZANKA” (1931–1936) – THE INTERWAR POLISH PRESS FOR CATHOLIC WOMEN**

#### **Abstract**

The purpose of the article was to show the image of the woman in the interwar Poland, based on “Kuźniczanka” (1931–1936), a Catholic magazine. The article presents the history of Szkoła Domowej Pracy Kobiet (School of House Work for Women), founded at the end of the 19th century by Jadwiga Zamoyska (née Działyńska) – an eminent social activist, a patriot and a Catholic. Her life was an example of an ideal life of a woman dedicated to work for the common good.

The analysis of “Kuźniczanka” let us find out how the image of the ideal woman was created. Especially when remembering that the interwar period society was patriarchal. The model woman’s traits were based on Jadwiga Zamoyska’s – a Catholic and a home life organizer. She was doing everything to assure that the free job of teaching, bringing up and charity was a source of joy for women. The magazine was publishing pieces of her journals, letters and thoughts on Gospel as a source of knowledge. Furthermore, the authors were assuring that the readers were receiving news about the European Catholic intellectuals – especially their articles about theology, pedagogy and psychology. There were also texts about pupils and graduates of Szkoła Domowej Pracy Kobiet – who were shown as examples of Polish women, Catholics, defenders of the faith and patriots.

**Keywords:** religious magazine, Catholicism, ideal woman, social teachings

## Wprowadzenie

Wzorce osobowe kobiet w Polsce międzywojennej znajdowały odzwierciedlenie w prasie „dedykowanej płci”. Tytułowa problematyka dała podstawę do zainteresowania się zagadnieniem modelującego wpływu mediów na osobowość, a może bardziej na planowane czy pożądane postawy i zachowania odbiorców poddawanych wpływowi słowa drukowanego. Tworzono ideał osobowy użyteczny w pracy wychowawczej. Znajdowało się w nim wyobrażenie cech, których oczekiwano po kobiecie rozumnie i celowo spełniającej funkcje katoliczki, obywatelki i patriotki oraz organizatorki życia domowego, żony i matki.

Wzmiankowana prasa „dedykowana płci” obejmowała ogół tygodników i miesięczników przeznaczonych dla kobiet, w tym także czasopiśmiennictwo dla katoliczek. W opracowaniach naukowych (monografiach, słownikach) poświęconych systematyce mediów nie było dostatecznie ujednoczonej i pełnej definicji pojęć związanych z tym segmentem mediów. W literaturze przedmiotu uwidoczniła się labilność w kwestii delimitowania pojęć jak „prasa wyznaniowa”, „prasa kościelna”, „prasa katolicka”, „prasa katolików” czy „prasa dla katolików”. W słownikowym ujęciu prasy wyznaniowej wskazano, że tworzyły ją „czasopisma, których redagowaniem i wydawaniem zajmują się głównie ludzie świeccy związani z danym wyznaniem”<sup>2</sup>. Do grupy prasy kościelnej zaliczono „oficjalną prasę informacyjno-ideową będącą zazwyczaj organem Kościoła Powszechnego, diecezji, parafii lub zakonu”<sup>3</sup>. Pod pojęciem prasy katolickiej rozumiano „te wydawnictwa, które za zgodą władz kościelnych drukowane są periodycznie i rozpowszechniane publicznie w celu wszechstronnego ukazywania rzeczywistości, a zwłaszcza aktualnych zdarzeń i problemów z życia Kościoła oraz jego doktryny”<sup>4</sup>. Podobnie nie było

<sup>2</sup> Sylwester Dziki, „Prasa wyznaniowa”, w: Walery Pisarek (red.), *Słownik terminologii medialnej*, (Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, 2006), 156; Czesław Lechicki, „Prasa kościelna, prasa religijna, prasa wyznaniowa”, w: Julian Maślanka (red.), *Encyklopedia wiedzy o prasie*, (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976), 174, 182, 191.

<sup>3</sup> Marek Gloger, „Prasa parafialna”, w: Edward Chudziński (red.), *Słownik wiedzy o mediach*, (Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN, 2007), 149.

<sup>4</sup> Adam Lepa, *Katalog prasy katolickiej w Polsce*, (Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, 1994), 3; Czesław Lechicki, „Polska prasa katolicka 1945–1948”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, nr 2, 1983, 65–84. Można też przytoczyć szersze podejście do problemu i wtedy pod pojęciem mediów katolickich znajdują się „masowe oraz odmasowione środki przekazu (prasa, radio, telewizja, media w środowisku sieciowym), które kierują

ustalonej nomenklatury w Polsce międzywojennej, stąd w *Spisie gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej* prasę konfesyjną sytuowano w rubryce *Kościelne i religijne*. W krótkim czasie uwidocznił się przyrost tego typu czasopiśmiennictwa. W spisie z 1922 r. rubryka zawierała zestaw 53 periodyków, dwa lata później ich liczba wzrosła do 62 pozycji, wśród których poza nielicznymi wyjątkami (przykładowo, prasa ewangelików czy periodyki mariawitów) znajdowała się prasa katolicka, a w początkach 1932 r. było 150 czasopism kościelnych i religijnych<sup>5</sup>. Ich istnienie było następstwem wykonania postanowień encykliki *Etsi nos*, którą 15 lutego 1882 r. ogłosił papież Leon XIII, zachęcając do kreowania prasy propagującej wartości chrześcijańskie. Doświadczenia wydawnicze z następnych lat wskazywały na wychowawczą i edukacyjną funkcję czasopiśmiennictwa dla katolików.

Celem opracowania było zrekonstruowanie modelu kobiecości wykreowanego w szczególnych warunkach komunikacyjnej działalności konkretnego periodyku promującego religijny system aksjologiczny. Decyzji o użyciu pojęcia „prasa dla katoliczek” towarzyszyła dążność do delimitowania docelowej grupy czytelniczej. W poniższym tekście znalazły się odpowiedzi na pytania o wzorzec postaw i zachowań kobiet w Polsce międzywojennej zdeterminowany przez wartości religijne i umieszczony w materiałach prasowych dla katoliczek. Zwrócono uwagę na komponenty ideału wychowawczego takie, jak dobra katoliczka i obywatelka oraz dobra organizatorka życia codziennego i animatorka pracy domowej, co implikowało kształt strukturalny artykułu. Język cytatów został dostosowany do dzisiejszych wymogów gramatycznych i ortograficznych, jedynie zachowano oryginalne nazewnictwo „jenerałowia” bądź „generałowia”,

---

się zasadą eklezjalności, tj. funkcjonują za zgodą lub przy poparciu kompetentnej władzy kościelnej, są rozpowszechniane w celu wszechstronnego oglądu rzeczywistości, w tym informacji z życia Kościołów lokalnych oraz Kościoła powszechnego, ponadto reprezentują dziennikarstwo oparte na zasadach katolickich w obszarze komunikacji”, Damian Guzek, *Media katolickie w polskim systemie medialnym*, (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2016), 24; Jan Chrapek, „Kościół wobec środków społecznego komunikowania”, *Ethos*, nr 4, 1989, 230–245; Marek Sokołowski (red.), *Blask religii. Media w poszukiwaniu sacrum i autorytetów*, (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2016), 10–11.

5 *Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej 1922*, (Warszawa: Biuro Ogłoszeń Polska Agencja Reklamy, 1922), 102–103; *Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej oraz poradnik reklamowy. Rocznik 1924/25*, (Warszawa: Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, 1924), 97–99; *Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej oraz poradnik reklamowy na rok 1932*, (Warszawa: Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, 1932), 125–127.

a także niezmienioną tytułaturę czasopisma „Pod Znakiem Marji” celem oddania klimatu epoki historycznej.

### Periodyk „Kuzniczanka”: geneza i cechy

W Polsce międzywojennej prasa dla katoliczek miała reprezentację w postaci organów stowarzyszeń społecznych takich, jak: Katolickie Stowarzyszenie Kobiet („Własnymi Siłami”), Stowarzyszenia Katolickich Kobiet i Dziewcząt Pracujących („Kobieta Polska”), Zjednoczenie Katolickich Związków Polek („Zjednoczenie”), Zjednoczenie Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej („Młoda Polka”), Związek Kobiet Katolickich („Doniesienia Związkowe Związku Kobiet Katolickich”), Związek Stowarzyszeń Kobiet Pracujących („Gazeta dla Kobiet”). Były też dodatki prasowe: „Niewiasta Polska” (dodatek miesięczny do „Naszego Kraju”). Prywatnym nakładem w Krośnie, a potem w Krakowie ukazywał się też periodyk o tej samej nazwie „Niewiasta Katolicka”. Istniał segment periodyków sodalicyjnych, przykładowo, ukazujący się w Zakopanem miesięcznik „Pod Znakiem Marji”, organ Związku Sodalicii Mariańskich w Polsce.

Zakopane (a dokładniej Zakopane-Kuźnice) było miejscem wydawania czasopisma „Kuzniczanka”, które ukazywało się nakładem Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Społecznego pod opieką Matki Boskiej Dobrej Rady<sup>6</sup>. Stowarzyszenie założyła Jadwiga Zamoyska z Działyńskich w 1881 r. w Paryżu. Następnie rozwijała działalność na ziemiach polskich wraz ze swoją córką Marią Zamoyską oraz z pomocnicą Julią Zaleską. Poprzednik „Kuzniczanki” pod nazwą „Pisemko Kuźniczanek” wychodził pod firmą: Zakład Kórnicki – Szkoła Domowej Pracy Kobiet (SDPK) w Zakopanem. Został reaktywowany w lutym 1924 r. po dziesięcioletniej przerwie i istniał do końca 1930 r. Miał dwa cele, po pierwsze, integrowanie obecnych i dawnych uczennic. Po drugie, zmiernano do „ożywienia w nich ducha, jakiego w Zakładzie nabrały”<sup>7</sup>. Redaktorką naczelną była Julia Strawińska, następnie Aniela Strawińska, ale faktyczne kierownictwo pisma sprawowała Małgorzata Hube, nazywana „wzorem męskiej niewiasty”, gdyż z oddaniem dbała o sprawy SDPK oraz o dobro słuchaczek<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> Jacek Lachendro, „Prasa powiatów górskich województwa krakowskiego w latach 1918–1939”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, nr 3, 2000, 48.

<sup>7</sup> *Pisemko Kuźniczanek*, nr 1, 1924, 1.

<sup>8</sup> We wspomnieniach nadmieniano, że „Pisemko Kuźniczanek», którego przez lat kilka była redaktorką, spełniało doskonale swoje zadanie. Było łącznikiem z Zakładem i umacniało w zasadach wyniesionych z Kuźnic”.

Była znana z opiekuńczych działań na rzecz społeczności szkolnej, wspierała moralnie i finansowo niezamożne uczennice, pomagając im w uzyskaniu praktycznego wykształcenia zawodowego. Wydawczyni i redaktorki musiały dopełnić formalności rejestracyjnych, co w 1925 r. skutkowało zmianą charakteru pisma z manuskryptowego na ogólnie dostępny miesięcznik. Jednak zastrzegano, że nadal było skierowane do zamkniętego grona wychowanek Szkoły<sup>9</sup>. Śmierć Małgorzaty Hube 29 maja 1930 r. spowodowała czasowe zawieszenie wydawnictwa, co potwierdzało jej znaczenie w kierowaniu pracą periodyku, mimo braku formalnego zapisu w stopce redakcyjnej. W numerze datowanym na listopad–grudzień 1930 r. tłumaczono powody paromiesięcznej przerwy, którą rozpoczęła „śmierć kochanej naszej p. Hube. Ona to od 5-ciu lat zajmowała się całkowicie zarówno pracą redakcyjną, jak i administracyjną”<sup>10</sup>. Do edycji pisma powrócono w styczniu 1931 r., ale pod zmienionym tytułem jako miesięcznik „Kuźniczanka”. Zmiana zyskała aprobatę hierarchów kościelnych. Szczególną wymowę miał list biskupa Stanisława Adamskiego do redakcji periodyku<sup>11</sup>. Uznał, że zmiana była korzystna dla pogłębienia pracy propagandowej na rzecz idei Stowarzyszenia.

W winiecie pisma „Kuźniczanka” znajdowało się motto: *Służyć Bogu, służąc Ojczyźnie*. Na stronie okładkowej eksponowano znak szkoły, na który składały się: krzyż, kądziel i książka, stanowiące klarowne symbole wierzenia religijnego, domowej pracy kobiecej oraz dążności do pozyskania wiedzy o rzeczywistości społecznej, w której miały żyć wychowanki po opuszczeniu SDPK. W nowym czasopiśmie śladem po poprzedniku była numeracja roczników – styczniowy numer został oznaczony jako rocznik 11, co oznaczało kontynuację „Pisemka Kuźniczanek”. Niezmieniony pozostał ogólny kształt czasopisma oraz jego struktura wewnętrzna, szczególnie główna część, która każdorazowo była poświęcona postaci „Jenerałowej Zamoyskiej”, czyli Jadwigi Zamoyskiej, twórczyni SDPK w Zakopanem. Jej „świetlana postać” towarzyszyła czytelnikom w każdym numerze „Pisemka Kuźniczanek” oraz „Kuźniczanki”<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> „Od Redakcji”, *Pisemko Kuźniczanek*, nr 3, 1925, 28.

<sup>10</sup> „Od Redakcji”, *Pisemko Kuźniczanek*, nr 11–12, 1930, 67; „Śp. Małgorzata Hube”, *Pisemko Kuźniczanek*, nr 5–6, 1930, 49–51. Pisano, że była „duszą naszego wydawnictwa”, którą trudno było zastąpić w pracy redakcyjnej.

<sup>11</sup> „List Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa Adamskiego”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1931, 25.

<sup>12</sup> Michalina Grodzicka, „W setną rocznicę urodzin Generałowej Zamoyskiej”, *Kuźniczanka*, nr 7–8, 1931, 137–149; „Z nauk śp. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej. O naszych

W 1934 r. zmieniła się częstotliwość wydawnicza czasopisma, zamiast miesięcznika był kwartalnik. Unowocześnieniu ulegała szata graficzna, ponieważ stopniowo zaczęto wprowadzać ilustracje w postaci rysunków (portret Marii Zamoyskiej) oraz fotografii, głównie przedstawiających panoramę Kuźnic. Na początku redaktorką naczelną była Aniela Strawińska, a potem od numeru 9 we wrześniu 1931 r. Janina Strawińska, która zadbała o stabilną pracę wydawniczą. Dopiero jej zaangażowanie w sprawy organizacyjne Katolickiego Związku Kobiet (KZK) w Poznaniu sprawiło, że w 1935 r. nie ukazały się trzy numery pisma, co spowodowało konieczność odredakcyjnego wyjaśnienia powodów takiego stanu. W formie usprawiedliwienia się przed prenumeratorkami w pierwszym numerze z 1936 r. podano, że braki wynikały z nieobecności Janiny Strawińskiej i nagłego wyjazdu redaktorki, która przez prymasa Polski Augusta Hlonda została mianowana dyrektorką KZK<sup>13</sup>. Dwa lata po tym wydarzeniu ukazał się numer specjalny w całości poświęcony pamięci Marii Zamoyskiej, córce i kontynuatorce dzieła Jadwigi Zamoyskiej.

Po zmianie częstotliwości publikacyjnej czasopismo stosowało różny sposób numerowania i datowania poszczególnych edycji, przykładowo, zamiast daty miesięcznej była informacja typu „zima-wiosna” czy „lato-jesień”. Zdarzały się błędy techniczne w postaci niespójności między spisem treści a tytułem tekstu w zasadniczej części periodyku, np. w spisie anonsowano, że na stronie pierwszej umieszczona została *Odezwa „do czytelniczek”*, a faktycznie na tej stronie był tekst *Do Czytelniczek*. W informacjach o autorstwie tekstu również pojawiały się rozbieżności, gdy w spisie treści tekst sygnowano inicjałami (przykładowo JS), a właściwy materiał był podpisany imieniem i nazwiskiem (w tym wypadku Janiny Strawińskiej). Pod względem genologicznym uwidoczniła się stałość gatunkowa tekstów przy wzmiankowanej powtarzalności publikowania memuarów Jadwigi Zamoyskiej, a także felietonów (na ogół autorstwa redaktorki naczelnej), gawęd, sprawozdań, kronik bieżących wydarzeń, omówień książek zalecanych do lektury czytelniczkom „Kuźniczanki”.

---

obowiązkach względem duchowieństwa”, *Pisemko Kuźniczanki*, nr 7–8, 1930, 68–71; „Pamiętnik P. Generalowej”, *Pisemko Kuźniczanki*, nr 7–8, 1930, 72–76; „Pamiętniki Jeneralowej Zamoyskiej. Paryż – obowiązki rodzinne”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1934, 25–32.

<sup>13</sup> Redakcja, „Do Czytelniczek”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1936, 1. Janina Strawińska brała czynny udział w działalności Akcji Katolickiej. Animowała ruch katoliczek, uczestnicząc w ogólnopolskich zjazdach, naradach, kursach, w trakcie których wygłaszała referaty o strukturze organizacyjnej KZK i członkiniach Związku, „Sprawozdanie z kursu dla kierowników w Lublinie”, *Ogniwo*, nr 3, 1937, 7.

Funkcja informacyjna była realizowana poprzez druk materiałów dotyczących wydarzeń bieżących, np. ogłoszenie odezwy w sprawie finansowego wsparcia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego<sup>14</sup>. Co pewien czas organizowano ankietowanie odbiorczyń periodyku z wykorzystaniem dwóch obszarów tematycznych: (1) sfery duchowości katolickiej – ankietę pod nazwą *Rozmyślanie w naszym życiu* – ogłoszona na początku 1933 r., (2) sfery praktyczności edukacji szkolnej – w postaci odpowiedzi na pytanie: *Co mi dały Kuźnice?* – ankietę z 1934 r. Ponad zwyczajowymi komponentami właściwymi dla stereotypowo postrzeganego czasopisma dla kobiet znajdowała się rubryka pod nazwą *Zawiadomienia*. Zamieszczano w niej informacje o zawarciu związków małżeńskich przez dawne wychowanki Szkoły. Nie było innych rubryk uznawanych za charakterystyczne dla prasy ukierunkowanej na kobiety w rodzaju działów poświęconych modzie ubraniowej, nowinkom kosmetycznym, poradnictwu w zakresie podstawowej ochrony zdrowia czy regułom lifestylowego funkcjonowania „nowoczesnej” pani uprawiającej sporty typu automobilizm, pływanie, tenis<sup>15</sup>. Dopiero w 1936 r. (od drugiego numeru) redakcja „Kuźniczanki” podjęła decyzję o wprowadzeniu *Działu wskazówek praktycznych*, w którym czytelniczki mogły się wymieniać przepisami kulinarnymi.

Pismo było ukierunkowane na słuchaczki i absolwentki SDPK, ale miało też odbiór powszechny, znajdując się w ogólnym obiegu czytelniczym. Świadczyła o tym rekomendacja przedstawiona przez Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz” w 1939 r., w której „Kuźniczanka” została wymieniona w gronie najbardziej popularnych czasopism dla kobiet polecanych czytelniczkom w całej Polsce<sup>16</sup>. W SPDK według planu Jadwigi Zamoyskiej kształcono uczennice w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego, ale też oglądy towarzyskiej, zmierzano do umocnienia patriotyzmu, a nade wszystko do doskonalenia pobożności<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> S., „Dla katolickiej uczelni”, *Kuźniczanka*, nr 3, 1933, 59; „Odezwa w sprawie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1934, 44.

<sup>15</sup> Periodyk „Kuźniczanka” nie stanowił wyjątku pod względem braku działów stereotypowo przypisanych płci, zob.: Ewa Maj, „Kobieta wobec polityki: strategie tożsamościowe w publicystyce tygodnika *Na Posterunku* (1917–1919)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 43–56.

<sup>16</sup> „Prasa kobieca. (Historia i stan obecny)”, *Kalendarz Dla Kobiet Na rok 1939*, 1939, 58.

<sup>17</sup> Jadwiga Zamoyska, *Zakład Kórnicki. (Szkoła Domowej Pracy w Zakopanem)*, (Poznań: Biblioteka Kórnicka, 1898); eadem, *Zakład Kórnicki. (Szkoła Domowej Pracy w Zakopanem). O trzech oddziałach*, (Poznań: Biblioteka Kórnicka, 1900); M.C., „Społeczne znaczenie domu”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1934, 13–14; zob.: Mariola Bogumiła Bednarz, „Hrabina



W programie nauczania obok standardowego zestawu zajęć, jak: język polski, matematyka, geografia, historia, religia, były zajęcia związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Pod auspicjami Stowarzyszenia działały cztery placówki: Szkoła Domowej Pracy Kobiet Zakopane-Kuźnice, Szkoła Domowej Pracy Kobiet w Kórniku pod Poznaniem, Szkoła Gospodarstwa Domowego im. Generałowej Zamoyskiej w Warszawie, od września 1932 r. Szkoła Zarządczyń im. Generałowej Zamoyskiej w Warszawie. W materiałach rekrutacyjnych informowano, że od kandydatki do Szkoły wymagano wykształcenia: „od VI klasy szkoły średniej”, podobne wymagania stawiano przed przyjęciem do szkoły warszawskiej.

Jeszcze większe oczekiwania miano wobec kandydatek do Szkoły Zarządczyń, od których wymagano ponadto ukończenia szkoły gospodarczej. Z kolei przy rekrutowaniu do SDPK w Kórniku wystarczyło zaliczenie nauki na poziomie szkolnictwa powszechnego. We wszystkich wypadkach nabór dotyczył rocznego kursu. W Kuźnicach i w Warszawie oferowano nauczanie w zakresie spraw gospodarstwa domowego: gotowania, kroju i szycia, porządków, prania, prasowania, a także przedmiotów teoretycznych.

Z kolei placówka kórnicka w programie zajęć miała: kucharstwo, młeczarstwo, „gospodarstwo podwórzowe”, pranie i prasowanie, porządku domowe, krój i szycie, przedmioty zawodowe i doksztalcające. Bardziej wyszukany charakter cechował Szkołę Zarządczyń, przy czym w prospekcie reklamowym zapisano, że była pierwszą w Polsce tego typu placówką „na wzór szwajcarski”<sup>18</sup>.

Dla absolwentek przewidywano możliwości zatrudnienia w sanatoriach, szpitalach, pensjonatach i innych placówkach o charakterze opiekuńczym i terapeutycznym. Z materiałów przesyłanych przez dawne wychowanki wynikało, że podejmowały pracę zawodową w szkolnictwie i w zakładach wychowawczych. Jedną z „kuźniczanek” była Zofia Żelska-Mrozowicka, ceniona dziennikarka prasowa i działaczka społeczna<sup>19</sup>. Miała pochodzenie ziemiańskie, ale słuchaczkami kursów „w 75% były

---

Jadwiga Zamoyska: założycielka Kuźnickiej Szkoły”, *Karkonosze*, nr 2, 2011, 32–33; Katarzyna Czachowska, *Generałowa Jadwiga Zamoyska (1831–1923). Życie i dzieło*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2011).

<sup>18</sup> *Kuźniczanka*, nr 3, 1936, bez paginacji; „Program Szkoły Zarządczyń im. Generałowej Zamoyskiej”, *Kuźniczanka*, nr 6, 1932, 97–100.

<sup>19</sup> „Żelska-Mrozowicka Zofia”, w: Grażyna Brał (red.), *Słownik dziennikarzy i publicystów Pomorza 1945–2005*, (Gdańsk: Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej, 2008), 197.

... dziewczęta z ludu. Córki rolników, rzemieślników, robotników. Córki ziemian, kupców i tak zwanych wolnych zawodów stanowiły zaledwie 25%. Szkoła miała więc ustrój na wskroś demokratyczny i społeczny. Założycielce chodziło o to, by podźwignąć od podstaw kraj, który wskutek wieloletniej niewoli tonął w nędzy i ciemnocie, i przyjść z pomocą całemu społeczeństwu. Tak więc u podnóża Tatr spotykała się młodzież z całej Polski i ze wszystkich warstw społecznych<sup>20</sup>.

Teksty publikowane w periodyku były przygotowane przez redaktorki, współpracownice oraz przez członkinie społeczności szkolnej. W wyjątkowych wypadkach posługiwano się materiałami pozyskanymi z Katolickiej Agencji Prasowej (KAP), głównie w odniesieniu do teologicznych rozważań prawd wiary. Czasopismo spełniało wymogi religijnego, katolickiego periodyku dla kobiet, ale też przynajmniej po części było pismem szkolnym, ponadto miało cechy biuletynu organizacyjnego zawierającego materiały sprawozdawcze z życia stowarzyszenia.

### Sfera ducha: dobra katoliczka

Na łamach pisma „Kuźniczanka” prezentowano „wzorzec roli”, który był wkomponowany w obraz kobiety formułującej priorytety życiowe według wymogów wierzenia religijnego. Kreowano personalny ideał kobiecości godnej naśladownictwa, ponieważ postępowała zgodnie z zasadami Dekalogu i w duchu troski o bliźniego. W pojęcie „wzorca roli” wkomponowane były cechy osoby, będącej „dla jednostki wzorem, na podstawie którego kształtuje ona własne zachowanie związane z konkretną rolą społeczną”<sup>21</sup>. Postać Jadwigi Zamoyskiej, wybitnej Polki, przedstawicielki historycznego rodu, aktywnej uczestniczki pracy społecznej, animatorki instytucji pożytku publicznego, świetnie nadawała się do upowszechniania ideału wychowawczego mającego ukształtować osobowości przedstawicielek młodej generacji dziewcząt i kobiet.

<sup>20</sup> Mieczysława Czaplicka, *Moje wspomnienia. Szkoła Pracy Domowej w Zakopanem-Kuźnicach*, (Kraków: Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, 1964), 198. Uczennice z uboższych środowisk, otrzymujące stypendia na codzienne utrzymanie, w 1931 r. straciły możliwość pobierania nauki w placówce kuźniczkiej z powodu kłopotów finansowych Fundacji Kórnickiej spowodowanych wielkim kryzysem gospodarczym. Informacje podano do wiadomości publicznej, „Kronika. Redukcja kursów”, *Kuźniczanka*, nr 3, 1931, 52.

<sup>21</sup> „Wzorzec roli, model roli”, w: Maxine Molineux et al., *Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. Gordon Marshall, red. nauk. wyd. pol. Marek Tabin, red. Alina Kapciak, tłum. Henryk Banaszak, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005, 432.

Autorytet Jadwigi Zamoyskiej potwierdzał się w jej słowach systematycznie publikowanych celem uwznioślonego oddziaływania na czytelniczki. Drukowane były teksty zawierające memuary Zamoyskiej, w tym pamiętniki, listy, rozmyślania. Prowadzono stałe rubryki: *Pamiętniki Generalowej Zamoyskiej* czy *Życie chrześcijańskie (Z rozmyślań Generalowej Zamoyskiej)*, *O duchu pokuty: z nauk Generalowej Zamoyskiej*, w których przytaczano kolejne fragmenty pisarskiej spuścizny założycielki i duchowej patronki Szkoły oraz obydwu czasopism „Pisemka Kuźniczanki” oraz „Kuźniczanki”. Upowszechniano wiedzę o jej rozważaniach na temat Pisma Świętego, przywoływano *in extenso* niektóre sentencjonalne uwagi i komentarze do żywotów świętych<sup>22</sup>. Frekwencyjna obecność nazwiska fundatorki potwierdzała, że była osobą znaczącą dla społeczności, co skutkowało następującymi działaniami: 1) konstruktywnym prezentowaniem cech godnych odwzorowania; 2) efektywnym kontrolowaniem oddziaływania personalnego ideału na postawy i zachowania uczennic; 3) uaktywnianiem słuchaczek w celu wypełniania konkretnych powinności wobec wspólnoty; 4) kreowaniem warunków wsparcia dla osób słabszych. Ponadto redakcja pisma zmierzała do zaspokajania potrzeby współpracy w dziele rozwijania i umacniania relacji między członkiniami społeczności.

Wypełniając funkcję perswazyjną, „Kuźniczanka” prowadziła edukację religijną, która pozwalała połączyć wiedzę zaczerpniętą z Ewangelii z nauczaniem o postawie patriotycznej i obywatelskiej. W odredakcyjnych tekstach przypomniano: „Trzeba, aby każda Kuźniczanka w myśl zasad p. Generalowej Zamoyskiej pracą i oszczędnością nawet w najdrobniejszych rzeczach przyczyniała się do budowy Zmartwychwstałej Polski”<sup>23</sup>. Ideał życia pracowitego i skromnego stanowił punkt odniesienia do działań edukacyjno-wychowawczych, które przetrwały i umacniały się dzięki osobowości patronki. Zostały utrwalone i miały dalszą moc oddziaływania mimo śmierci Zamoyskiej w 1923 r. Wykształciła swoje następczynie w dziele wychowywania młodych dziewcząt, czyli Małgorzatę Hube i Julię Zaleską, łączące swoje życie z „ideałem, wysiłkiem i trudem swej

<sup>22</sup> Jadwiga Zamoyska, *Słowa Pisma Świętego podane do rozmyślenia. 3, (Leviticus: Księga Kapłańska)*, (Poznań: Zakład Kórnicki, 1918); Maria Zamoyska, *Jak powstało dzieło śp. Generalowej Zamoyskiej*, (Kórnik: Zakłady Kórnickie, 1927).

<sup>23</sup> *Kuźniczanka*, nr 1, 1931, 21; „Nasze zadanie”, *Kuźniczanka*, nr 3, 1931, 49–52.

Mistrzyni<sup>24</sup>. Zgodnie z zaleceniami Zamoyskiej czytelniczki otrzymywały przekaz dotyczący sposobu działania dobrej katoliczki, która powinna posiadać solidne i trwałe podstawy wiedzy religijnej. Jednak limitowano obraz wyłącznie kontemplacyjnego charakteru refleksyjności katoliczek, ponieważ „to nie jałowe rozmyślenia, nie dewocyjny sentymentalizm religijny” miał tworzyć wzorzec kobiety<sup>25</sup>. Nauki religijne przekładano na działania codzienne tak, by wskazania konfesyjne znajdowały miejsce w twórczości naukowej i artystycznej ujawniającej „głębką mądrość Bożą” osób, które dążyły ku duchowym wyżynom w ramach samodoskonalenia. Dobra katoliczka miała być aktywna w dziele pracy dla dobra wspólnego, przypominano, że Jadwiga Zamoyska określała siebie mianem „żołnierza Bożego”<sup>26</sup>.

W zawartości periodyku sporo było wspomnień o przeszłości narodu i państwa. Z pamiętników Zamoyskiej przedrukowano liczne i drobne informacje o życiu Wielkiej Emigracji po powstaniu listopadowym. Pisała o Adamie Jerzym Czartoryskim i działalności grupy Hotel Lambert. Wypowiadała się o patriotyzmie Czartoryskiego i jego wizji odrodzenia suwerennej Polski oraz podjętej pracy organizatorskiej służącej realizacji planu odrodzenia państwa. Wzmiankowała o bogactwie biograficznych doświadczeń polityka, który uczestniczył w ważnych wydarzeniach w skali europejskiej i polskiej. Ze wzruszeniem opisywała ostatnie chwile Czartoryskiego, samokrytycznie wypowiadając się o własnej postawie: „jakże często teraz żałuję mojego nieuctwa, które było powodem, że nie umiałam korzystać z jego rozmowy, jak mogłabym to uczynić”<sup>27</sup>. Jej postawa świadczyła o gotowości do ujawniania cech zwyczajnej osoby, która miała słabości i niedostatki charakterologiczne, ale też zawierała przekaz dydaktyczny w postaci przypomnienia, że w obcowaniu z niezwykłym człowiekiem należało zatroszczyć się o zapamiętanie jego słów i zapisywanie ich dla potomności. Pod tym względem generałowa Zamoyska okazywała się skrupulatną dokumentalistką zdarzeń z przeszłości.

<sup>24</sup> „Hołd półwiekowej pracy”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1933, 9. Julia Zaleska w 1932 r. została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi. Na stanowisku przełożonej w 1936 r. zastąpiła ją Józefa Łyskowska.

<sup>25</sup> „Z życia Szkoły Gospodarstwa Domowego im. Generałowej Zamoyskiej w Warszawie”, *Kuźniczanka*, nr 1–2, 1935, 16.

<sup>26</sup> „Ku wyżynom (Wspomnienie o śp. Helenie Sozańskiej)”, *Kuźniczanka*, nr 4, 1933, 81–82; „Z nauk Generałowej Zamoyskiej. O duchu pokuty”, *Kuźniczanka*, nr 3, 1931, 60.

<sup>27</sup> „Pamiętniki Generałowej Zamoyskiej. Ostatnie chwile Księcia Jerzego Czartoryskiego”, *Kuźniczanka*, nr 3, 1933, 56.

Dlatego wiarygodnie brzmiały jej zalecenia dla każdej dziewczyny i kobiety, by podejmowały się samokształcenia, ponieważ „umysł, który się nie kształci, rdzewieje i słabnie. Trzeba codziennie godzinę, a co najmniej pół godziny poświęcić dla własnej nauki”<sup>28</sup>. Przypominała: „jeżeli z powodu nadmiaru pracy materialnej, mając mało czasu, zaniedbujemy ćwiczenia umysłu, staniemy się jakby martwymi maszynami”<sup>29</sup>. Dla ćwiczenia umiejętności zapamiętywania zalecała naukę na pamięć modlitw i tekstów pieśni religijnych. Co więcej, zachęcała do przyswojenia modlitw w dwóch językach: po łacinie i po polsku, wskazując na funkcjonalny i moralny charakter tego rodzaju umiejętności.

W treści „Kuźniczanki” niemal nie było informacji o działaniach administracji publicznej państwa polskiego (pojedynczo pojawiały się wzmianki o nabożeństwach z intencją „o pomyślne wybory”), a wiadomości z zagranicy zostały zredukowane do wzmianek na temat wybranych form aktywności międzynarodowych organizacji religijnych i ich kierownictwa oraz efektów pracy społecznej. O sprawach wewnątrzpaństwowych pojawiały się pośrednie informacje poświęcone niektórym wydarzeniom o patriotycznej wymowie. Konkretny przekaz informacyjny odbywał się w kontekście ważnych rocznic historycznych i przy wypełnianiu funkcji wychowawczo-edukacyjnej. Na początku 1931 r. w związku z rocznicą wybuchu powstania listopadowego opublikowany został tekst pod tytułem *Dzień 29 listopada w Kuźnicach*. Przedstawiono przebieg uroczystości, w jakich uczestniczyły wychowanki Szkoły, w tym udział w nabożeństwie w intencji Ojczyzny z chóralnym śpiewem pieśni religijnych i patriotycznych (*Bogarodzica, Boże, coś Polskę, Przez wiek cały zapomniani*), potem w uroczystej akademii w Zakopanem, a następnego dnia w przedstawieniu przygotowanym przez słuchaczki SPDK. Widzowie obejrzeni inscenizację teatralną z deklamacjami wierszy poświęconych powstaniu i jego bohaterom. Wspomniano też o uczestnikach innych walk o Polskę, w tym również w wojnie z bolszewikami w 1920 r. Dla oddania nastroju towarzyszącego informowano czytelniczki, że „nasze artystki grały z przejęciem i odczuciem roli. Całość więc wywołała podniosły nastrój”<sup>30</sup>. Szczególna atmosfera towarzyszyła też innym wydarzeniom,

<sup>28</sup> „Życie chrześcijańskie (Z rozmyślań Generalowej Zamoyskiej)”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1934, 32.

<sup>29</sup> Ibidem, 33.

<sup>30</sup> Władysława Skibińska, „Kronika. Dzień 29 listopada w Kuźnicach”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1931, 21.

w których brały udział słuchaczki Szkoły, a dowiadywały się o nich odbiorczynie pisma. W 1931 r. przypadała setna rocznica urodzin Jadwigi Zamoyskiej oraz pięćdziesiąta rocznica założenia placówki wychowawczej, co uczczono wielkim zjazdem 31 maja 1931 r. zorganizowanym przez Poznańskie Koło Kuźniczanek.

Wizerunek kobiety mieścił w sobie wyobrażenie osoby czynnej, poświęcającej się dla dobra wspólnego, przygotowanej do sumiennej i odpowiedzialnej działalności społecznej. Janina Strawińska w obszernym artykule (liczącym ponad sześć stron) *Społeczne urabianie młodzieży* przedstawiła zagadnienie pracy społecznej i przyuczenia do niej młodego pokolenia. Podstawę rozważań dała jej encyklika *Divini illius Magistri* (*O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*) papieża Piusa XI z 31 grudnia 1929 r. Oceniała przebieg procesów socjalizacji młodego pokolenia przez pryzmat roli w rodzinie, w środowisku koleżeńskim, w otoczeniu społecznym, w którym niezbędne było dopełnienie zadań wychowawczych przez trzy instytucje: Kościół, państwo i rodzinę. Strawińska skoncentrowała uwagę czytelniczek na kwestii włączenia tej kwestii w spójne i kompletne nauczanie szkolne, gdzie na każdych zajęciach, poczynając od lekcji religii, literaturoznawstwa czy historii, a skończywszy na lekcjach matematyki, należało wdrażać młodzież do myślenia kategoriami społecznymi oraz do przygotowania do bezinteresownej działalności dla dobra ogółu<sup>31</sup>. Wykorzystała pojęcie „zmysłu społecznego”, zaczerpnięte z piśmiennictwa Jeana Guittona, francuskiego katolickiego filozofa i teologa, autora pracy *Le temps et l'éternité chez Plotin et Saint Augustin*. Tłumaczyła, że „zmysł społeczny” może zostać nabyty w trakcie wdrażania dzieci i młodzieży do wypełniania codziennych obowiązków, udzielania pomocy bliźnim, poszanowania ich dobra. Proponowała stosowanie techniki „wychowywania przez przykład”, wskazując na sylwetki wybitnych katoliczek, które swoją pracą *pro bono* udowodniły znaczenie działalności społecznej.

<sup>31</sup> Strawińska odwołała się do doświadczenia szkolnictwa francuskiego, stwierdzając, że w jego ramach naucza się zawodu, ale też wprowadza kwestie myślenia prospołecznego w różne przedmioty wykładane na lekcjach. Jej zdaniem dobry sposób na powiązanie różnych zadań dydaktycznych polega na tym, że „zadania matematyczne obracają się około problemów związanych z życiem, przy czym nie szczędzi się uczennicom wskazówek praktycznych”, Janina Strawińska, „Społeczne urabianie młodzieży”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1931, 10–16.

Redakcja periodyku zadbała o to, by czytelniczki otrzymywały wiedzę o działalności europejskich intelektualistów toczących debatę publiczną na temat stanu chrześcijaństwa w czasach kryzysu wartości, rozkładu moralności, upadku obyczajowości tradycyjnej, co wiązano z następstwami Wielkiej Wojny 1914–1918, postęпами komunizmu oraz społecznymi skutkami wielkiego kryzysu gospodarczego. Korzystając z materiałów KAP, w 1933 r. przedstawiono relację z debaty, którą prowadził niemiecki etyk Friedrich Wilhelm Foerster z bezimiennym wolnomyślicielem, dezaprobuującym religijne podłoże życia ludzkiego. Czytelniczki miały okazję zapoznać się z refleksjami na temat znaczenia chrześcijaństwa w walce z ludzkim egoizmem, z immoralizmem, z konfliktami prowadzącymi do wybuchu wojny. Myśliciel był znany z dążności do łagodzenia napięć w relacjach polsko-niemieckich, w wielu miejscach wypowiadał się na temat możliwości zmniejszenia nacjonalistycznych żądań Niemców wobec Polski. Dialogowa forma tekstu przytoczonego w „Kuźniczance” ułatwiała zrozumienie wywodu, skłaniając do dalszych, samodzielnych rozważań słów Foerstera, który prezentował religijne podwaliny pedagogiki urzeczywistnionej w codziennym działaniu człowieka<sup>32</sup>.

Lektura czasopisma dostarczała wiadomości o bieżącej pracy Kongregacji Oratorium Św. Filipa Neri, stowarzyszenia księży katolickich wywodzącego swój rodowód z XVI w. Członkowie Kongregacji propagowali wizję chrześcijaństwa jako religii radości połączonej z głęboką wiarą. Swoją działalność koncentrowali na wychowywaniu młodego pokolenia. Generałowa Zamoyska poznała ich sposób organizacji placówek edukacyjnych w postaci „szkół życia chrześcijańskiego” i dostosowała do warunków istnienia żeńskich szkół gospodarczych na ziemiach polskich. Na łamach „Kuźniczanki” co pewien czas wzmiankowano o osiągnięciach myśli oratorian, spośród których cenieni byli Gaston Brillet, zakonnik, autor dzieła *Propos d'Évangile. Jésus parmi les hommes*, oraz Henri Pradel, zakonnik, pedagog, propagator idei integralnego wychowania młodego pokolenia, autor artykułu *Les petites vertus de l'éducateur*,

<sup>32</sup> „Źródła kryzysu – natury duchowej. Dialog prof. Foerstera z wolnomyślicielem”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1933, 29–31. Nauki Friedricha Wilhelma Foerstera były chętnie podawane w wielu wydawnictwach periodycznych w Polsce celem neutralizowania napięć w kontaktach z mniejszością niemiecką, zob.: „Niemcom w Polsce pod rozwagę”, *Echo Gdańskie*, nr 83, 1926, 2.

opublikowanego w piśmie „Oratoriana”<sup>33</sup>. Gaston Brillet był wielokrotnie cytowany, zwłaszcza gdy odwiedzał Polskę i mieszkał w placówce kuźniczej. Z jego nauk korzystano przy nauczaniu o Ewangelii, o przemysłeniach dotyczących nabożeństwa, o rozważaniach różańcowych. Przypominano nakazy dotyczące tego, że „życie wewnętrzne chrześcijanina powinno być ciągłym Bożym Narodzeniem”<sup>34</sup>. Medytacje toczyły się wokół przykazania miłości bliźniego, troski o jego dobro, ponadto ponoszenia ofiary na rzecz innych osób, ponieważ „chrześcijanin to ten, kto zrozumiał, że życie jego musi być ciągłą, dobrowolną ofiarą”<sup>35</sup>. Henri Pradel był cytowany wówczas, gdy omawiano osobowość wychowawcy i jej wpływ na postawy młodego pokolenia. Redakcja pisma dbała o przypomnienie postawy Jadwigi Zamoyskiej i jej następczyń, które zmierzały do pokazania, że życie dobrej katoliczki było radosne, ponieważ spełniała wymogi miłości bliźnich. Dlatego redakcja „Kuźniczanki” wielokrotnie wzmiankowała o tym, że uczennice zakopiańskiej placówki wiodły życie szczęśliwe, objawiane codzienną wesołością, którą dzieliły się z innymi osobami.

Kierownictwo „Kuźniczanki” prezentowało stan myśli katolickiej w przestrzeni europejskiej, posługując się omówieniami publikacji intelektualistów z różnych części kontynentu. Przedmiotem zainteresowania redakcyjnego stało się zbiorowe dzieło *The Return of Christendom*, wydane w 1922 r. w Londynie z epilogiem autorstwa Gilberta Keitha Chestertona, brytyjskiego pisarza katolickiego. W tłumaczeniu dokonany na potrzeby czasopisma przedstawiono jego rozważania na temat zderzenia laickiej postępowości z religijnym tradycjonalizmem. Chesterton wypowiedział się na temat wadliwie rozumianej ewolucji moralnej i obyczajowej skutkującej zanikiem zasad chrześcijańskiego miłosierdzia. Przedmiotem krytyki czynił kapitalizm i jego skutki w postaci procesów industrializmu, urbanizmu i bezwzględного wyzysku ludzi. Jednak nade wszystko

<sup>33</sup> Zgodnie z jego naukami w pracy edukacyjnej zalecano przestrzeganie następujących zasad efektywnej pracy: akurataności, entuzjazmu, obowiązkowości, solidarności koleżeńskiej, zapału, „Małe cnoty wychowawcy. (Według o. Pradel)”, *Kuźniczanka*, nr 3, 1933, 49–53.

<sup>34</sup> „Różaniec życia”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1936, 4. „W okresie Bożego Narodzenia: z nauk o. Brillet”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1931, 6–9; „Kobieta – chrześcijanka – apostołka”, *Kuźniczanka*, nr 9, 1931, 172–173; Gaston Brillet, *Msza święta*, „Kuźniczanka”, nr 1, 1933, 6. Dla podkreślenia łączności z duchownym wydrukowano list, w którym zwracał się bezpośrednio do wychowanek Szkoły, „List ojca Brillet”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1936, 6–8.

<sup>35</sup> „Różaniec życia”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1936, 4; „Czuwanie z Chrystusem”, *Kuźniczanka*, nr 4, 1933, 73–74.



potępił twórców i wykonawców systemu kapitalistycznego, którzy „spustoszyli świat najwstrętniejszym i najnikczemniejszym ateizmem po to, ażeby bezwyznaniowość utorowała drogę zabobonom i szarlatanom”<sup>36</sup>. Korzystano z jego wypowiedzi, co szczególnie odzwierciedliło się w odwołaniach do jego udziału w ankiecie *Gdyby Chrystus wrócił na ziemię* ogłoszonej w 1932 r. przez magazyn dla kobiet „Good Housekeeping”. Redakcja „Kuźniczanki” przytoczyła *in extenso* odpowiedzi Chestertona, starając się pokazać znaczenie chrześcijaństwa dla dziejów ludzkości. Myśliciel zwrócił uwagę na znaczenie encykliki *Rerum novarum* papieża Leona XIII i ideę chrześcijańskiej polityki społecznej dezaprobującej wyzysk ludzi i zachęcającej do przestrzegania zasad miłości bliźniego. Chesterton wyraził żal z powodu niedostatku realizacji nauki społecznej zawartej w encyklice, uznając, że ochroniłaby ludzkość przed wieloma złymi działaniami: „A teraz stwierdzam bez najmniejszego wahania, że gdyby współczesny świat usłuchał dobrej rady papieża, udzielonej 40 lat temu, gdyby uczynił wysiłek w kierunku decentralizacji kapitału, nie uciekając się do metod komunistycznych, gdyby prosty, szary człowiek miał możliwość zostania właścicielem drobnej własności, nie znaleźlibyśmy się w takiej piekielnej matni jak dzisiaj”<sup>37</sup>. Przekonywał, że nie „chrześcijańska idea zawiodła – zawiedli tylko ci, którzy nie żyją według zasad Chrystusowych”<sup>38</sup>. Chestertona cytowano z kilku powodów: po pierwsze, był przykładem konwertyty religijnego, który przeszedł drogę od anglikanizmu do katolicyzmu, po drugie, wyrażał poglądy tradycjonalistyczno-religijne, po trzecie, upowszechniał idee chrześcijańsko-demokratyczne, po czwarte, krytykował socjalizm i agnostycyzm, sprzeciwiał się relatywizmowi moralnemu. Był zwolennikiem tworzenia drobnej własności prywatnej przeciw koncentracji wielkiej własności w jednych rękach. Należał do współtwórców dystrybucjonizmu, który odrzucał zarówno zasady kapitalistyczne, jak i negował wartości socjalizmu.

Powyżej przytoczone informacje o przekazie prasowym dotyczącym bieżącego rozwoju europejskiej myśli katolickiej i rozważań wybranych intelektualistów świadczyły o sprawności redaktorek i publicystek w przekazywaniu treści wartościowych dla czytelniczek, które wprowadzano w krąg refleksyjności religijnej podbudowanej wiedzą filozoficzną,

<sup>36</sup> „Powrót chryścianizmu”, *Kuźniczanka*, nr 1–2, 1935, 20.

<sup>37</sup> J.D.Z., „Gdyby Chrystus wrócił na ziemię”, *Kuźniczanka*, nr 6, 1932, 90.

<sup>38</sup> *Ibidem*.

pedagogiczną, psychologiczną. Jednak starano się również o oddanie głosu czytelniczkom celem uzyskania świadectwa skuteczności nauk wyniesionych z kursów SPDK. Wspomniana ankieta *Rozważania w naszym życiu* w 1933 r. dostarczyła informacji o tym, na ile wychowanki Szkoły kontynuowały styl życia wpojony w czasie nauki. Respondentki (łącznie ok. 40 osób) pisały o roli twórczości Jadwigi Zamoyskiej w umacnianiu przekonania o znaczeniu refleksyjności na tematy religijne. Wskazywały na znaczenie rozmyślań nad etyką i moralnością, pisały, że część swojej działalności społecznej przeznaczają na organizowanie pogadanek dotyczących treści Pisma Świętego, a przeznaczonych dla młodzieży szkolnej w różnych częściach Polski. W niektórych odpowiedziach zawarte były gotowe konspekty wypowiedzi na spotkaniach modlitewnych, w trakcie których zalecano czytanie fragmentów Ewangelii i Listów Apostolskich, następnie zachęcano do inicjowania rozmowy wśród uczestników spotkania, by na finał nastąpiło „ujęcie dyskusji bardzo życiowe, praktyczne; dyskusje te pełne życia i harmonii wytwarzają nadzwyczaj miłą atmosferę”<sup>39</sup>. Wychowanki potwierdzały efektywność nauk przekazanych przez Szkołę i utrwalanych w „Kuźniczance”. Swoim życiem poza okresem szkolnej edukacji dowodziły możliwości skorzystania z wzorca osobowego kobiety łączącej wiarę religijną z postawą prospołeczną.

### Sfera materii: dobra gospodyni domowa

Celem czasopisma było przyuczenie czytelniczek do wypełniania obowiązków wobec rodziny, w której widziano optymalne środowisko katolickiego wychowania młodego pokolenia, chronienia go przed prądami laickimi i kosmopolitycznymi, przyuczania do obrony religii i narodu. Przy definiowaniu rodziny podstawą była encyklika *Casti connubii* papieża Piusa XI z 31 grudnia 1930 r. Znalazły się w niej kwestie związane ze świętością związku małżeńskiego, z potępieniem sztucznej kontroli urodzeń i stosowania aborcji. W „Kuźniczance” ze stycznia 1931 r. na podstawie encykliki podawano, że rodzina jest społecznością stanowiącą „kolebkę ustroju społecznego” oraz „szkołę cnót i charakterów”<sup>40</sup>.

<sup>39</sup> „Rozważania w naszym życiu”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1933, 35–36.

<sup>40</sup> „Rodzina”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1931. Było tam zalecenie: „Dobro i szczęście rodziny jest pobudką i celem wszelkich przedsięwzięć i prac społecznych”; zob. też: J.D.Z., „Z listu Generalowej Zamoyskiej do swej wychowanki”, *Kuźniczanka*, nr 6, 1932, 91–92; „List śp.

Celem wszechstronnego ukazania problematyki rodziny relacjonowano przebieg belgijskiego kongresu zorganizowanego przez katolickich lekarzy z udziałem teologów i socjologów w listopadzie 1931 r. W trakcie kongresu omawiane były zagadnienia związane ze zmianami demograficznymi, w tym ze zjawiskiem zmniejszenia się liczby urodzeń. Zwrócono uwagę na ekonomiczne uwarunkowania spadku przyrostu naturalnego ludności w powojennych warunkach bezrobocia, drożyzny, inflacji, a następnie w czasie wielkiego kryzysu gospodarczego, który spowodował głębokie zmiany społeczne. Winą obciążono szefów państw lekceważących potrzeby rodzin. Czytelniczkom przedkładano kwestię oczekiwań etyczno-moralnych ze strony społeczeństwa (konieczność otoczenia rodziny stosownym szacunkiem) oraz oczekiwań materialnych, których spełnienia wymagano od agend państwowych w postaci systematycznie przyznawanych zapomóg pieniężnych. Wskazywano, że organy władzy publicznej nie powinny traktować jako „rodzaju jałmużny” tychże zapomóg, mających stanowić szansę na godne życie ubogich rodzin<sup>41</sup>. Przy takich okazjach redakcja periodyku przypominała sprzeciw katolickich organizacji kobiecych, szczególnie Międzynarodowej Unii Stowarzyszeń Kobiet Katolickich, wobec „praktyk neomaltuzjańskich”, opartych na przekonaniu o ryzyku przeludnienia globu ziemskiego i konieczności prowadzenia polityki zrównoważonego rozwoju demograficznego, kontroli urodzeń i świadomego macierzyństwa.

Na łamach pisma tłumaczono, że realizowanie powinności domowych nabrało cech szczególnych, co wymagało profesjonalnego przygotowania przyszłych pań domu, spełniających rolę żony i matki. Jednak szczególną uwagę poświęcono zawodowemu przygotowaniu zarządczyń, zatrudnianych do prowadzenia gospodarstwa domowego czy też do organizowania życia parafialnego w ramach Akcji Katolickiej. Wzorzec kobiecości miał jednoznacznie ukonkretnione atrybuty, jak: Polka, katoliczka, „przedstawiająca wartość moralną, skłonna do poświęceń”<sup>42</sup>. Uwagę koncentrowano na edukacji szkolnej, ale też na działalności w katolickich

Jen. Zamoyskiej o małżeństwie”, *Kuźniczanka*, nr 4, 1933, 83–84; „Pamiętniki Generałowej Zamoyskiej. Paryż – obowiązki rodzinne”, *Kuźniczanka*, nr 1–2, 1935, 1–9.

<sup>41</sup> „Obrona rodziny przez socjologię i biologię”, *Kuźniczanka*, nr 6, 1932, 93; „Matka Dobrej Rady”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1933, 25–28.

<sup>42</sup> „Program kursu dla pomocnic parafialnych w Suchem koło Poronina”, *Kuźniczanka*, nr 3, 1933, 67. W efekcie pozyskano umiejętności takie, jak: prowadzenie kartoteki parafialnej, dbałość o bibliotekę (czytelnię i wypożyczalnię), utrzymywanie w porządku szat liturgicznych, przygotowanie świątyni do nabożeństw, prowadzenie pogadanek dla dzieci

stowarzyszeniach społecznych, które pomagały pogłębić umiejętności praktyczne. Dla ułatwienia nauki redakcja czasopisma propagowała nowoczesne formy przekazu treści edukacyjnych. Upowszechniała informację o możliwości pozyskania wiedzy za pośrednictwem uczestnictwa w kursie korespondencyjnym, który był zorganizowany celem wyrównania różnic w dostępie do oświaty. Takie działanie miało umożliwić naukę czytelnikom ze środowiska wiejskiego, by mogły uzyskać stosowną wiedzę mimo ograniczeń spowodowanych trudnościami transportowo-komunikacyjnymi. Zastrzegano, że „kurs nasz zamierzamy utrzymać na poziomie przystępnym dla każdej przeciętnie wykształconej kobiety, bez zapuszczania się w dociekania filozoficzne, ale raczej ujmując rzeczy praktycznie”<sup>43</sup>.

We wzorcowy wizerunek kobiety wkomponowane były cechy rozumnej żony i matki, fachowej organizatorki życia codziennego, troskliwej i roztropnej opiekunki osób słabszych, niekiedy wykluczonych społecznie. Wszelkie przejawy naukowego podejścia do rodziny były natychmiast odnotowane, jak to było w wypadku publikacji książki poświęconej zagadnieniu profesjonalnej organizacji pracy w gospodarstwie domowym. Podstawą do rozważań prasowych była praca, którą napisała Christine Frederick, a spolszczyła Maria Romanowa, redaktorka miesięczników „Organizacja Gospodarstwa Domowego” oraz „Pani Domu”. Celem było przyuczenie do racjonalnego ujmowania zagadnień codziennych czynności domowych, zwiększenia wydajności pracy przy porządkowaniu najbliższego otoczenia, wdrażania do poznania i zastosowania zasad ergonometrii w trakcie przedsięwzięć służących obsłudze domowników. Z książki *Naukowa organizacja w gospodarstwie domowym* przyswajano konkretne wskazówki, jak: „zmniejszenie ilości ruchów, użycie najlepszych narzędzi dla naszych rąk, odpowiednie rozmieszczenie przedmiotów, które powinny być dostosowane do wysokości pracującego”<sup>44</sup>.

---

i młodzieży, organizowanie formacyjne parafian (zwracano uwagę na powołanie i prowadzenie lokalnych stowarzyszeń katolickich), prowadzenie pracy charytatywnej.

<sup>43</sup> „Kurs przez korespondencję”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1931, 17.

<sup>44</sup> Christine Frederick, *Naukowa organizacja w gospodarstwie domowym (The New House-keeping)*, tłum. Maria Romanowa, (Warszawa: Instytut Naukowej Organizacji przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, 1926). Redakcja pisma podawała jednoznacznie brzmiące zalecenia usystematyzowane w dwunastu zasadach: „jasno wytknięty cel; zdrowy sąd; rada kompetentna; znormalizowany porządek w przebiegu działania; znormalizowane warunki pracy; obliczenie czasu trwania każdej czynności; znormalizowane czynności,

Sprawa była potraktowana priorytetowo, szczególnie wówczas, gdy chodziło o złagodzenie negatywnych emocji związanych z „plagą porządków”. Taki tytuł nosił tekst publicystyczny, określając jednoznacznie stosunek do prozaicznych prac kobiecych. Autorka pogadanki dała wyraz swoich uczuć, gdy stwierdziła, że „gospodarstwo jest to zło konieczne, które zawisło nad głową każdej kobiety. Rodzi się ona przeznaczona do tego zajęcia”<sup>45</sup>. Jednocześnie dążyła do uspokojenia odbiorczyń, że „tragifarsę życia rodzinnego” można było rozwiązać wspólnymi siłami, gdy proponowała zorganizowanie narady rodzinnej, ustalenie tygodniowego planu pracy, a nade wszystko zracjonalizowanie działań przez wprowadzenie odpowiedniej metodyki pracy. Kwestia „unaukowania” problemu wiązała się z zapoznawaniem czytelniczek z zasadami koordynacji działań na rzecz ustanowienia ładu w sprawach prozaicznych, ale składających się na życie jednostki ludzkiej. W periodyku pokazywano możliwość wprowadzania udogodnień przez zakup piekarnika elektrycznego, zainstalowanego w Szkole dla pełniejszego nauczania sprawności zawodowych. Przyuczano do prawidłowego użytkowania sprzętu domowego, by zminimalizować ryzyko uszkodzeń. Czytelniczka dowiadywała się o metodzie postępowania z radioodbiornikiem w trakcie burzy podczas wyładowań atmosferycznych. W klarowny sposób poinformowano ją o tym, jak uziemić domowy sprzęt elektryczny, w jaki sposób zakładać antenę radiową, jak konserwować urządzenia użytku domowego<sup>46</sup>. Niektóre przykłady czerpano z różnych części świata, przykładowo ze Szwecji, gdy wypowiadano się o schludności skandynawskich domostw, o estetyce życia codziennego, o pożytkach ze stosowania „szwedzkiego stołu”, przy którym można się zdrowo i niedrogo pożywić różnym jadłem. Dla czytelniczek ważne też były informacje o stosowanych w Szwecji metodach prowadzenia kobiecego gospodarstwa wiejskiego, o drobiarstwie, ogrodnictwie, warzywnictwie<sup>47</sup>.

Zapoznanie się z zasadami logistyki pracy domowej było traktowane jako przejaw odpowiedzialnej działalności o ponadjednostkowej

---

rozkład zajęć; dokładny rejestr; karność; sprawiedliwe i uczciwe postępowanie; nagroda za wydajność”, „Naukowa organizacja pracy w gospodarstwie domowym”, *Kuźniczanka*, nr 3, 1931, 63.

<sup>45</sup> Zofia Zdanowska, „Plaga porządków”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1934, 40.

<sup>46</sup> „Z życia szkolnego w Kuźnicach”, *Kuźniczanka*, nr 1–2, 1935, 14–15; „Wyładowania atmosferyczne a radio”, *Kuźniczanka*, nr 5, 1932, 86–87.

<sup>47</sup> Teresa Leszczyńska, „Z wędrówki po świecie. Szwecja”, *Kuźniczanka*, nr 9, 1931, 186.

wartości. Niemal w każdym numerze „Kuźniczanki” pojawiały się informacje o efektach pracy edukacyjnej w Szkole. Wynikało z nich, że kobieta dobrze przygotowana do pracy domowej umiała sporządzać odzież, szyc komplety bielizny dziecięcej i damskiej, znać reguły kroju fasonów sukien damskich, wykonywać robótki ręczne szydełkiem i na drutach, wykonywać hafty. Propagowano grupę przedmiotów nauczania porządków, gdzie przysposobiono do dbałości o domostwo i sprzęty użyteczności domowej (konserwowanie mebli, czyszczenie przedmiotów ze srebra). Ceniono dział kulinariów zarówno przy przyrządzaniu dań mięsnych (opisywano stoły zastawione „mięsiwem, rybami, pasztecikami”), jak i szykowaniu deserów. Popisowe wytwory działalności własnej uczennic jako rodzaj pracy dyplomowej były udostępniane gościom i publiczności podczas wystaw w przeddzień zakończenia roku szkolnego<sup>48</sup>. O autentyczności przekazu świadczyły wypowiedzi wychowanek, których teksty drukowano głównie w postaci sprawozdań z życia Szkoły. Były podpisane nazwiskiem z adnotacją „uczestniczka II kursu instruktorek”. Rubryki służyły utrzymywaniu kontaktu z czytelniczkami, rozwijaniu umiejętności interakcyjnych i propagandowych. Spełniały podwójną funkcję komunikacyjną w postaci podtrzymywania łączności z wychowanekami oraz upowszechniania wiedzy o SDPK<sup>49</sup>. Wspomniano już o ankiecie *Co mi dały Kuźnice?* Odpowiedzi dostarczyły absolwentki, a redakcja dbała o atrakcyjność przekazu, stosując m.in. formułę kontrastowania tekstu pod względem czasu, jakiego dotyczyły wspomnienia. Przykładowo, w pierwszym podejściu zestawiono wspomnienia sprzed 30, 20 i 10 lat, by czytelnikom przybliżyć okoliczności kształcenia postaw wychowanek Szkoły. Zamieszczano wypowiedzi respondentek, potwierdzających, że realizowały kilka zadań: integrowanie środowiska katoliczek, wzmocnienie wiarygodności, udowadnianie funkcjonalnego i skutecznego efektu edukowania w SDPK. Znajdowały się w nich informacje o działaniach adaptacyjnych absolwentek Szkoły, o kontynuowaniu pracy praktycznej, do której przygotowały się w trakcie nauki szkolnej. Część dawnych

<sup>48</sup> „Kronika”, *Kuźniczanka*, nr 3, 1933, 60.

<sup>49</sup> Dział *Głosy Kuźniczanek* był przemyślany: „otwierając niniejszą rubrykę, uprzejmie prosimy o dalsze głosy. Jeżeli pismo nasze ma ogniskować myśli, pragnienia i potrzeby kuźniczanek, jeżeli ma istnieć i rozwijać się i być echem Zakładu, rozchodzącym się po najdalszych zakątkach Polski, konieczną jest rzeczą, aby Kuźniczanki zasilaly ją nie tylko przez prenumeratę, ale i przez współpracę”, „Głosy Kuźniczanek”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1934, 36; W.K., „Kuźniczanka nie kuźniczanka”, *Kuźniczanka*, nr 1–2, 1935, 12–13.

uczennic zakładała placówki oświatowe, by upowszechnić idee katolickiej pracy edukacyjnej wśród dziewcząt<sup>50</sup>.

Dobroć, łagodność, skromność, uprzejmość były propagowane jako komponenty wizerunku wychowanki Szkoły. W jej opisie znajdował się schludny ubiór, bez dbałości o światową elegancję, ale z troską o czystość i funkcjonalność szaty. Podkreślano, że nawet do uroczystych spotkań „każda przywdziewa granatowy mundurek, czysty czeppek i takiż fartuszek. Taki to już w Kuźnicach obyczaj, że do wieczery wigilijnej zasiadamy jednakowo ubrane”<sup>51</sup>. Jak wspomniano, wychowanka była przygotowana do tego, by upowszechnić model postępowania wypełnionego obowiązkami wobec siebie, bliskich oraz społeczeństwa.

Twórczy wysiłek, praca umysłowa i fizyczna, wspomniane już rozważania o sprawach religijnych, udział w rekolekcjach, słuchanie nauk katechetycznych – te wszystkie czynności majoryzować miały życie katoliczki chcącej pogłębiać wiedzę o życiu własnym oraz o bliźnich. Dobra gospodyni była też świetną zarządczynią wolnego czasu, który należało zagospodarować z pożytkiem dla rozwijania ducha i dla odpoczynku fizycznego. Na ten temat stale publikowano w „Kuźniczance” obszernie sprawozdania i kroniki, szczególnie gdy prezentowano życie Szkoły w czasie karnawału. Stosowano praktyczne przygotowanie do organizowania rozrywek, ponieważ czytelniczki były informowane o tym, że uczennice w przerwach od nauki zajmowały się „szlachetnym sportem narciarskim”, wśród rozrywek były wyprawy do kina na „film mniej lub więcej zajmujący”, wreszcie karnawałowy bal szkolny. Słuchaczki kursu miały zagwarantowane rozrywki: kuligi, wycieczki krajoznawcze, obserwację skoków narciarskich czy skijöringu (zawody polegające na wyścigu narciarzy ciągniętych przez psy). Szczególnym wydarzeniem był ślub wychowanki w kaplicy kuźniczej z udziałem kierownictwa Szkoły<sup>52</sup>.

<sup>50</sup> „Odpowiedź na ankietę *Co mi dały Kuźnice?*”, *Kuźniczanka*, nr 3–4, 1934, 59–63. Były też dowody zmysłu przedsiębiorczości, o czym świadczyła reklama nowo wybudowanego pensjonatu w Zakopanem z adnotacją, że właścicielką była dawna kuźniczanka, „Pensjonat w Zakopanem”, *Kuźniczanka*, nr 6, 1932, 96.

<sup>51</sup> „Święta Bożego Narodzenia w Kuźnicach”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1931, 39.

<sup>52</sup> „Z życia szkolnego w Kuźnicach”, *Kuźniczanka*, nr 1–2, 1935, 14–15; B., „Dziękujemy Wam, Kuźnice”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1936, 12–13; „Sprawozdania Kółek Pracy Społecznej w Kuźnicach za rok 1932/1933”, *Kuźniczanka*, nr 3, 1933, 64–66; „O 50-ciu szczęśliwych studentkach”, *Kuźniczanka*, nr 3–4, 1934, 63–64; W.K., „Śmieć się, śmieć wieku młody”, *Kuźniczanka*, nr 1–2, 1935, 22–23; „Kronika. Z życia Kuźnic”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1936, 26; „Głos najmłodszych”, *Kuźniczanka*, nr 2, 1933, 41–42.

Systematycznie informowano o nowościach wydawniczych. W 1936 r. rekomendowano czytelniczkom lekturę książek poświęconych tematyce kobiecej. Polecano cykl powieściowy, który napisała Jo van Ammers-Küller, holenderska powieściopisarka. Jej utwory były zalecane z dwóch powodów, po pierwsze, ponieważ były popularne (czytała je „młodzież żeńska całego świata”), po drugie, ich fabuła dotyczyła życia kobiet, obecności w rodzinie i społeczeństwie. Rekomendacja dotyczyła tych fragmentów książek, w których autorka zalecała: „niech się kobieta kształci ogólnie i zawodowo, niech umie żyć samodzielnie, ale również niech umie dobrowolnie zrzec się części tej samodzielności, jeśli chce budować szczęśliwą rodzinę”<sup>53</sup>. Przekaz dla czytelniczek był klarowny i wiązał się z gotowością do kształtowania kobiety, która poradzi sobie w trudnych sytuacjach życiowych. Kreowano model kobiety zaradnej, która nie wymagała opieki męskiej, ale zarazem afirmowała tradycyjny porządek społeczny i reguły patriarchalnych relacji między kobietą i mężczyzną.

### Zakończenie

W przekazie zawartym w „Kuźniczance” istniał wizerunek kobiety krzewicielki wiary religijnej w okolicznościach stworzonych przez codzienne życie. Wśród funkcji czasopisma ukierunkowanego na konkretny krąg czytelniczek znalazły się działania na rzecz kreowania i upowszechniania pożądanego modelu życia katoliczki w Polsce lat 30. XX w. Redaktorki i publicystki zwracały uwagę na funkcję: 1) poznawczą, polegającą na dostarczaniu wiedzy o życiu Jadwigi Zamoyskiej i jej następczyń; 2) wzorcotwórczą, dzięki której umacniano przekonanie o możliwości naśladownictwa ideału wychowawczego; 3) dokumentacyjną, pozwalającą na utrwalanie przejawów życia społecznego, kulturalnego i religijnego; 4) edukacyjno-socjalizacyjną związaną z wychowywaniem oraz przekazywaniem tradycji nauczania młodego pokolenia; 5) integracyjną wokół idei katolickiej służby publicznej; 6) perswazyjną, której celem było oddziaływanie na styl myślenia i sposób postępowania czytelniczek; 7) mobilizacyjną, dzięki czemu u odbiorczyń wywołano pożądane zachowanie społeczne; 8) rozrywkową, gdy włączano czytelniczki w formy zabawy i rekreacji.

<sup>53</sup> ZJ, „Na marginesie przeczytanej książki”, *Kuźniczanka*, nr 1, 1936, 15.



W czasopiśmie propagowane były postawy i zachowania kobiece podyktowane przez normy religijne. Trwała promocja stylu życia bogobojnego, cnotliwego, pracowitego, skromnego. Prasowy wzorzec kobiety miał wpływać na uformowanie zastępu pań odpowiednio przygotowanych do pełnienia ról społecznych wyznaczonych płcią, biologią, tradycją, wierzeniem religijnym, a ponadto miał dostarczyć konkretnych wartości do naśladowania. Zawierał postulatyczny obraz cech kobiecych uwarunkowanych kulturowo i osadzonych w realiach społecznych pierwszych dekad XX w. na ziemiach polskich. Służył mobilizowaniu obrończyń wartości religijnych i narodowych, tradycjonalizmu obyczajowego oraz wyszkoleniu duchowemu celem prowadzenia apostołstwa świeckiego. Tworzenie modelu idealnej kobiety miało wymiar ponadjednostkowy, ponieważ odpowiednio wyedukowana i przygotowana do swoich ról społecznych żona i matka tworzyła optymalne warunki rozwoju młodego pokolenia, ogniskowania pracy dla dobra wspólnoty. Periodyk uczestniczył w procedurze kształtowania kultury pracy domowej, z której uczyniono przedmiot profesjonalizacji edukowania i realizowania.

Periodyk „Kuzniczanka” realizował kilka zadań, wśród których znalazły się kwestie: 1) kształtowania świadomości i więzi wewnętrznej między czytelniczkami i redakcją czasopisma; 2) promowania dorobku edukacyjnego i doświadczenia wychowawczego; 3) integracji uczennic i absolwentek w ramach katolickiego systemu wartości; 4) aktywizacji w działalności *pro bono* na rzecz własnego otoczenia; 5) kształtowania kapitału wiedzy religijnej i obywatelskiej; 6) budowania spójności społecznej; 7) rekonstruowania, utrwalania i upowszechniania historii placówki i jej założycielki; 8) umacniania tożsamości Szkoły i związanej z nią symboliki.

## Bibliografia

### Źródła

*Echo Gdańskie* 1926.

*Kuźniczanka* 1931–1936.

*Ogniwo* 1937.

*Pisemko Kuźniczanek* 1924–1930.

Czaplicka, Mieczysława. *Moje wspomnienia. Szkoła Pracy Domowej w Zakopanem-Kuźnicach*, (Kraków: Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, 1964), 198.

Frederick, Christie. *Naukowa organizacja w gospodarstwie domowym (The New Housekeeping)*, tłum. Maria Romanowa, (Warszawa: Instytut Naukowej Organizacji przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, 1926).

*Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej 1922*, (Warszawa: Biuro Ogłoszeń Polska Agencja Reklamy, 1922).

*Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej oraz poradnik reklamowy. Rocznik 1924/25*, (Warszawa: Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, 1924).

*Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej oraz poradnik reklamowy na rok 1932*, (Warszawa: Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, 1932).

Zamoyska, Jadwiga. *Słowa Pisma Świętego podane do rozmyślenia. 3, (Leviticus: Księga Kapłańska)*, (Poznań: Zakład Kórnicki, 1918).

Zamoyska, Jadwiga. *Zakład Kórnicki. (Szkoła Domowej Pracy w Zakopanem)*, (Poznań: Biblioteka Kórnicka, 1898).

Zamoyska, Jadwiga. *Zakład Kórnicki. (Szkoła Domowej Pracy w Zakopanem). O trzech oddziałach*, (Poznań: Biblioteka Kórnicka, 1900).

Zamoyska, Maria. *Jak powstało dzieło śp. Jeneralowej Zamoyskiej*, (Kórnik: Zakłady Kórnickie, 1927).

### Opracowania

Bednarz, Mariola Bogumiła. „Hrabina Jadwiga Zamoyska: założycielka Kuźniczkiej Szkoły”, *Karkonosze*, nr 2, 2011, 32–33.

Chrapek, Jan. „Kościół wobec środków społecznego komunikowania”, *Ethos*, nr 4, 1989, 230–245.

- Czachowska, Katarzyna. *Generałowa Jadwiga Zamoyska (1831–1923). Życie i dzieło*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2011).
- Dziki, Sylwester. „Prasa wyznaniowa”, w: Walery Pisarek (red.), *Słownik terminologii medialnej*, (Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, 2006), 156.
- Gloger, Marek. „Prasa parafialna”, w: Edward Chudziński (red.), *Słownik wiedzy o mediach*, (Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN, 2007), 149.
- Guzek, Damian. *Media katolickie w polskim systemie medialnym*, (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2016).
- Lachendro, Jacek. „Prasa powiatów górskich województwa krakowskiego w latach 1918–1939”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, nr 3, 2000, 35-67.
- Lechicki, Czesław. „Polska prasa katolicka 1945–1948”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, nr 2, 1983, 65-84.
- Lechicki, Czesław. „Prasa kościelna, prasa religijna, prasa wyznaniowa”, w: Julian Maślanka (red.), *Encyklopedia wiedzy o prasie*, (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976), 174, 182, 191.
- Lepa, Adam. *Katalog prasy katolickiej w Polsce*, (Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, 1994).
- Sokołowski, Marek (red.), *Blask religii. Media w poszukiwaniu sacrum i aurytetów*, (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2016).
- Maj, Ewa. „Kobieta wobec polityki: strategie tożsamościowe w publicystyce tygodnika *Na Posterunku* (1917–1919)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 43-56.
- „Wzorzec roli, model roli”, w: Maxine Molineux et al., *Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. Gordon Marshall, red. nauk. wyd. pol. Marek Tabin, red. Alina Kapciak, tłum. Henryk Banaszak, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005), 432.
- „Żelska-Mrozowicka Zofia”, w: Grażyna Brał (red.), *Słownik dziennikarzy i publicystów Pomorza 1945–2005*, (Gdańsk: Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej, 2008), 197.

ADAM MIODOWSKI

<https://orcid.org/0000-0002-2623-955X>

Uniwersytet w Białymstoku

## Działalność zagranicznych ruchów kobiecych w świetle publikacji „Naszej Pracy” – organu prasowego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet (1947–1949)<sup>1</sup>

### Streszczenie

Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet działała w Polsce Ludowej w latach 1945–1949. Jej pierwszy oficjalny organ prasowy, którym była „Praca Kobiet”, zaczął ukazywać się dopiero w 1946 r. Periodyk wydawał warszawski Zarząd Wojewódzki stowarzyszenia. Ogólnopolskie pismo „Nasza Praca”, będące organem Zarządu Głównego, trafiło do czytelniczek dopiero z początkiem 1947 r. Na jego łamach kontynuowano publikację informacji o działalności zagranicznych ruchów kobiecych i zrzeszających je organizacjach międzynarodowych takich, jak Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet. Wartość poznawcza tych publikacji była zróżnicowana. Wpływ na to miał język przekazu dziennikarskiego (nowomowa) i propagandowy (pozamerytoryczny) dobór odnotowywanych i pomijanych faktów. Ich analiza pozwoliła jednak odkryć mechanizmy funkcjonowania (współdziałania) lewicowych ruchów kobiecych na forum międzynarodowym w drugiej połowie lat 40. XX w.

**Słowa kluczowe:** druga połowa lat 40. XX w., historia kobiet, międzynarodowe lewicowe organizacje kobiece, krajowe lewicowe organizacje kobiece, historia prasy, polska lewicowa prasa kobieca, „Nasza Praca”

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

## ACTIVITY OF FOREIGN WOMEN'S MOVEMENTS IN THE LIGHT OF THE PUBLICATION "NASZA PRACA" – OF THE JOURNAL OF THE SOCIAL AND CIVIC WOMEN'S LEAGUE (1947–1949)

### Abstract

The Social and Civic Women's League has acted in Communist Poland in the years 1945–1949. Its first official press release, which was "Praca Kobiet", started its publication only in 1946. Periodical publishing had been issued by Warsaw Regional Board of the association. The national magazine "Nasza Praca", an organ of the General Board, has been received by the readers just before commencement of 1947. In texts published on its sites it was continued a publication of the information concerning the activity of foreign women's movements and their international organizations such as the World Democrat Women Federation. Cognitive values of such publications varied a lot. This was significantly influenced by the journalist language used to transfer (newspeak) and propaganda (non-substantive) choice of recorded and disregarded facts. Their analysis however helped to discover mechanisms of functioning (interaction) of the leftist women's movements on the international front in the second half of the 1940s.

**Keywords:** the second half of the 1940s, history of women, international leftist women's organizations, national leftist women's organizations, history of the press, Polish leftist women's press, "Nasza Praca"

### Wprowadzenie

Zarząd Główny powstałej w lipcu 1945 r. Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet (ZG SOLK)<sup>2</sup> dopiero po półtorarocznych przygotowaniach zapoczątkował wydawanie własnego oficjalnego organu prasowego. Był nim ukazujący się od lutego 1947 do końca 1989 r. periodyk „Nasza Praca”<sup>3</sup>. Pierwszy jego numer przygotowywano do druku na przełomie lat 1946/1947, gdy kampania wyborcza do Sejmu Ustawodawczego

<sup>2</sup> O genezie i procesie rozwoju polskiego ruchu kobiecego, także w pierwszych latach Polski Ludowej szerzej pisze: Małgorzata Dajnowicz, „Two faces of Polish women's political activity: the women's movement in the period from the end of the nineteenth century to the second half of the twentieth century”, *Women's History Review* [online], 06 Dec 2019, 1–17 [dostęp: 20.01.2020]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/3deVLdM>.

<sup>3</sup> „Nasza Praca” od 1949 r. stała się organem Zarządu Głównego Ligi Kobiet, a finalnie od 1981 r. Ligi Kobiet Polskich – szerzej: Małgorzata Dajnowicz, „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle «Naszej Pracy» (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz,

osiągnęła swoje apogeum. Czasopisma nie zdołano wydać przed 19 stycznia (ukazało się po wyborach w lutym) i dlatego bezpośrednio nie wykorzystano jego łamów do przedwyborczej walki politycznej.

Od chwili wejścia na rynek wydawniczy w lutym 1947 r., aż do maja 1949 r. „Nasza Praca” była oficjalnym organem prasowym SOLK informującym o całokształcie działalności stowarzyszenia. Wraz z zapoczątkowaniem procesu jego przekształceń organizacyjnych od czerwcowego numeru czasopismo zaczęło ukazywać się jako miesięcznik Ligi Kobiet (LK)<sup>4</sup>.

Zaprezentowane tu badania z zakresu historii prasy i prasoznawstwa uzupełniają w ogólności dotychczasową wiedzę o oficjalnych organach prasowych wydawanych w drugiej połowie lat 40. XX w. przez polskie organizacje feministyczne. W szczególności zaś wprowadzają do obiegu naukowego pozyskaną z nich wiedzę o strukturach organizacyjnych międzynarodowego ruchu kobiecego i ich wzajemnych relacjach<sup>5</sup>.

Głównym celem tej publikacji jest ustalenie, jaką wiedzę pozyskiwały polskie liżanki na temat siostrzanych organizacji kobiecych w Europie i poza jej granicami z łamów „Naszej Pracy”. Jak ukazywane były tam relacje łączące SOLK z tymi stowarzyszeniami? Jak w świetle tych

---

Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo HUMANICA Instytutu Studiów Kobięcych, 2016), 296.

<sup>4</sup> Droga przekształceń organizacyjno-ideologicznych, na jaką wkroczyła SOLK w listopadzie 1948 r. podczas Kongresu Krajowego, doprowadziła ją finalnie we wrześniu 1949 r. nie tylko do zmiany nazwy, ale do całkowitego jej podporządkowania władzom partyjno-rządowym. Struktury powstałej po reorganizacji Ligi Kobiet znalazły się pod nadzorem Wydziału Kobiecego KC PZPR i jego odpowiedników na szczeblu komitetów wojewódzkich i powiatowych – szerzej: Adam Miodowski, „Rozwój dolnośląskich i zachodniopomorskich struktur Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle publikacji «Naszej Pracy» z lat 1947–1949”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 182–183.

<sup>5</sup> Warta zainteresowania jest też kwestia źródeł wiedzy, z których zespół redakcyjny „Naszej Pracy” korzystał, pozyskując informacje do publikowanych na swych łamach artykułów o ruchach kobiecych w innych krajach. W istocie nic o tym nie wiadomo. Brak na ten temat odniesień w samym periodyku. Domniemywać można, że gros danych dostarczały Wydział Propagandy i Agitacji KC PPR/PZPR oraz Polska Sekcja Komisji Informacji i Propagandy Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet (ŚDFK). Wymaga to jednak potwierdzenia w toku dalszych badań. Dodatkowym źródłem wiedzy o siostrzanych organizacjach SOLK mógł być też biuletyn ŚDFK „Kobiety całego świata” – zob. Agnieszka Mrozik, „Wanda Tycner, Kobiety całego świata – rozmowa Agnieszki Mrozik z Wandą Tycner”, *Bez Dogmatu. Kwartalnik kulturalno-polityczny*, nr 116, 2018, cyt. za: lewica.pl [online] [dostęp: 20.01.2020]. Dostępny w World Wide Web: <http://lewica.pl/?id=31942&tytul=Wanda-Tycner:-Kobiety-ca%B3ego-%B6wiata>.

publikacji oceniać aktywność polskich feministek na arenie międzynarodowej? Jaki obraz działalności zagranicznych organizacji kobiecych prezentował główny organ prasowy SOLK?

Obok klasycznej metody analizy i krytyki zawartości prasy, opracowując temat, wykorzystano przydatną przy badaniu instytucji (ŚDFK, SOLK i stowarzyszeń z innych krajów) metodologię badań monograficznych.

Efektom podjętych badań powinno być wprowadzenie do obiegu naukowego udokumentowanej źródłowo wiedzy na temat wartości poznawczej przekazu prasowego dostępnego na łamach oficjalnych organów SOLK i ocena jego przydatności do badań nad międzynarodowym ruchem kobiecym. Warto ustalić podstawowe fakty z historii rozwoju ruchów kobiecych w Europie i poza jej granicami oraz rozpoznać na podstawie tych przekazów formy współpracy stowarzyszeń kobiecych i miejsce SOLK w strukturach ŚDFK oraz w podobnych organach międzynarodowych.

Temat nie zostanie wyczerpany i będzie wymagać kontynuacji. W dalszych badaniach konieczne stanie się szersze wykorzystanie (w sensie chronologicznym) periodyku „Nasza Praca” i sięgnięcie do dokumentacji archiwalnej SOLK/LK oraz KC/KW PZPR.

## **„Nasza Praca” o działalności zagranicznych ruchów kobiecych**

Poczesne miejsce w publikacjach ukazujących się w „Naszej Pracy”, podobnie jak to było w przypadku „Pracy Kobiet”, zajęła już od pierwszych numerów tematyka dotycząca prześladowań postępowych kobiet w krajach położonych na zachód od „żelaznej kurtyny”. W pierwszych dniach maja 1947 r. przebywała w Polsce Dolores Ibarruri Gomez (Passionaria), której sylwetkę szeroko przybliżono czytelnikom na łamach majowo-czerwcowej edycji „Naszej Pracy”<sup>6</sup>, a przebieg wizyty zrelacjonowano w „Kobiecie Dzisiejszej” w artykule pt. „Dolores Ibarruri naszym gościem”<sup>7</sup>. W podróży towarzyszyła jej inna hiszpańska radykałka Ire-

<sup>6</sup> „Dolores Ibarruri”, *Nasza Praca*, nr 3–4, 1947, 2–6.

<sup>7</sup> „Dolores Ibarruri naszym gościem”, *Kobieta Dzisiejsza*, nr 8, 1947, 2–3. Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na praktykę wzajemnego uzupełniania się obu tytułów wydawanych przez liżanki w komunikacji z szeregami członkowskimi SOLK. Tak było w przypadku relacjonowania wizyty Passionarii, tak było też np. w przypadku upubliczniania oficjalnych życzeń kierowanych do Polek z okazji Dnia Kobiet, Dnia Matki itp. okazji – zob.

na Falcon Rodriguez<sup>8</sup>. Redakcja oficjalnego organu ZG SOLK prócz opublikowania hagiograficznego życiorysu Passionarii upubliczniła jej wezwanie do Polek, w którym zaapelowała ona „o wzięcie pod opiekę więzień, gdzie przebywały kobiety hiszpańskie – więźniarki polityczne”. Z informacji przekazanych przez periodyk wynikało, że takim patronatem ze strony struktur Ligi w Warszawie, Łodzi, Katowicach i Bydgoszczy objęte zostały odpowiednio więzienia w Madrycie, Walencji, Barcelonie i Madrycie. Liżanki z trzech pierwszych miast jeszcze w trakcie wizyty zebrały i przekazały goszczonym Hiszpankom łącznie 175 tysięcy złotych na pomoc dla więzionych przez frankistów rewolucjonistek<sup>9</sup>.

Uzyskany w tak krótkim czasie stosunkowo dobry wynik zbiórki pieniężnej na hiszpańskie więźniarki stał się zachętą dla ZG SOLK do kontynuowania akcji. Zdołano włączyć w nią nie tylko kolejne zarządy wojewódzkie<sup>10</sup>, ale też wiele spośród tych szczebla powiatowego<sup>11</sup>. Uzyskiwane podczas regularnie organizowanych kwest kwoty były czasami imponujące<sup>12</sup>.

Do swoistego rytuału należała praktyka publikowania w kolejnych numerach periodyku pozdrowień i podziękowań ze strony goszczonych przez liżanki liderek ruchu kobiecego z innych krajów. Tak było

---

„Pozdrowienia z Ameryki”, *Nasza Praca*, nr 6, 1947, 19, gdzie tego typu korespondencję zaanonowano, oraz „List Stowarzyszenia «Polonia» z okazji Święta Matki nadesłany z New Bedford”, *Kobieta Dzisiejsza*, nr 10, 1947, 11, gdzie opublikowano pełny tekst tej korespondencji.

<sup>8</sup> Hiszpańska dziennikarka, feministka i działaczka komunistyczna. Przez wiele lat była asystentką D. Ibaruri Gomez. Po zwycięstwie frankistów w hiszpańskiej wojnie domowej przebywała na emigracji w Moskwie i Pekinie. Wróciła do Hiszpanii po przywróceniu demokracji w 1977 r.

<sup>9</sup> „Dolores Ibaruri”, *Nasza Praca*, nr 3–4, 1947, 6.

<sup>10</sup> Obok ZW SOLK w Warszawie, Łodzi, Katowicach i Bydgoszczy do zbiórki włączyły się też te w Rzeszowie, Wrocławiu, Olsztynie i Poznaniu. Biernością wykazały się zaś ZW w Białymstoku, Gdańsku, Kielcach, Krakowie, Lublinie i Szczecinie – zob. „Na więźniarki hiszpańskie”, *Nasza Praca*, nr 10, 1947, 30.

<sup>11</sup> Kwoty pozyskiwane przez Zarządy Powiatowe SOLK na hiszpańskie więźniarki oscyływały od kilkuset do kilku tysięcy złotych. Były porównywalne z tymi uzyskiwanymi podczas kwest dla protestujących kobiet francuskich – zob. „Na walczące kobiety francuskie”, *Nasza Praca*, nr 4, 1948, 22.

<sup>12</sup> Rekordowe kwoty pozyskały ZW SOLK w Warszawie i Łodzi. Było to odpowiednio 182 034 zł i 168 750 zł. Zupełnym fiaskiem zakończyła się zbiórka zorganizowana przez ZW w Rzeszowie, który pozyskał zaledwie 1200 zł, a niewiele wyższe kwoty zebrały ZW w Poznaniu (8003 zł) i Olsztynie (12 600 zł). W pozostałych zbiórkach organizowanych przez ZW pozyskano kwoty w przedziale od 50 000 do 90 000 zł – zob. „Na więźniarki hiszpańskie”, *Nasza Praca*, nr 10, 1947, 30. Łącznie dało to w 1947 r. ok. 827 695 zł – zob. „Kobiety polskie pomagają walczącym o wolność”, *Nasza Praca*, nr 2–3, 1948, 27.



i w przypadku Passionarii – w lipcowym numerze „Naszej Pracy” zamieszczono informację o przesłanym przez nią telegramie do członkiń ZG SOLK. Z przywołanych jego fragmentów czytelniczki dowiadywały się, że „kobiety hiszpańskie zebrane na kongresie w Paryżu przesyłają kobietom polskim pozdrowienia i podziękowania za pomoc więźniarkom hiszpańskim”<sup>13</sup>. Elementem opisywanego rytuału było też zwyczajowe odczytywanie takich telegramów na akademiach lub konferencjach jeszcze przed ich publikacją. W tym przypadku jako pierwsze ze słowami D. Ibarruri Gomez zapoznano uczestniczki odbywającej się w Warszawie 20–21 maja Konferencji Spółdzielczej SOLK<sup>14</sup>. Końcowe etapy opisywanego rytuału wiązały się z przyjęciem przez dane gremium uchwały z podziękowaniami za telegram i zapewnieniem o solidarności z jego autorkami. Treść takiej uchwały komunikowano zainteresowanym drogą telegraficzną, a szersza kobieca opinia publiczna w Polsce poznawała ją z łamów „Naszej Pracy”. Ten typowy dla feminizmu sterowanego<sup>15</sup> mechanizm obiegu „pозdrowień, podziękowań i uchwał” był normą u wszystkich powiązanych ze ŚDFK lewicowych ruchów kobiecych po obu stronach „żelaznej kurtyny”.

Informowanie o efektach zbiórek pieniężnych dla hiszpańskich więźniarek oraz publikowanie grzecznościowej korespondencji pomiędzy Passionarią a przewodniczącą ZG SOLK Ireną Sztachelską uzasadniała stałą obecność tematyki hiszpańskiej na łamach „Naszej Pracy” w drugiej połowie 1947 r. Niewiele czytelniczek rozumiało, że przy tej okazji zyskiwano pretekst to prowadzenia nagonki na rząd frankistowski. Propagandowy przekaz kreował prostą antynomię między dobrymi przesładowanymi więźniarkami a prześladowającymi je złymi frankistami. Ani słowa o współodpowiedzialności niektórych hiszpańskich komunistek

<sup>13</sup> A. D., „Rezolucja w sprawie Hiszpanii”, *Nasza Praca*, nr 5, 1947, 27.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> Feminizm sterowany w realiach Polski Ludowej w całej pełni rozwinął się po grudniu 1948 r., tj. po Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS. Nad Wisłą ruch kobiecy był sterowany odgórnie przez towarzyszy z wydziałów kobiecych komitetów partyjnych poszczególnych szczebli. Analogicznie wyglądało to w krajach tzw. demokracji ludowej. Wzorce czerpano ze Związku Sowieckiego. W realiach zachodnioeuropejsko-północnoamerykańskich prosta adaptacja tego wzorca do sterowania sympatyzującymi z Krajem Rad organizacjami feministycznymi nie była możliwa. Podobnie, choć z innych względów, także w większości krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Dla części tamtejszych ruchów feministycznych rolę sternika pełniła powiązana z Moskwą ŚDFK, tam zaś, gdzie działały silne partie komunistyczne (Francja, Italia) – odpowiednie komórki ich komitetów centralnych.

za tysiące ofiar „czerwonego terronu”<sup>16</sup>, ani słowa na temat prawno-moralnego uzasadnienia dla powojennych wyroków sądowych skazujących je na kary więzienia. Czy skazanie za przestępstwa wojenne to prześladowanie? Wedle standardów organizacji kobiecych skupionych w ŚDFK odpowiedź była twierdząca. Zastanawia w tym kontekście jeszcze jedna sprawa – czy liżanki równą troską (przynajmniej nieoficjalnie) otaczały polskie więźniarki polityczne odbywające wyroki w ubeckich kazamatkach? Jeśli nawet tak było, to brak potwierdzeń źródłowych dla tego typu działań, choćby indywidualnych.

Nie stawiając zbędnych (trudnych) pytań ZG SOLK realizował wytyczne władzy ludowej<sup>17</sup>. Jedną z nich stało się latem 1948 r. przygotowanie masowego, wielotysięcznego wiecu liżanek we Wrocławiu w związku z odbywającymi się w tym mieście od 25 do 28 sierpnia obradami Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju. Uczestniczyła w nim m.in. kierująca ŚDFK E. Cotton. Była to więc znakomita okazja nie tylko do pokazania dynamiki rozwoju SOLK, ale wypracowania przez jej liderki dobrego wizerunku i silniejszej pozycji w międzynarodowych strukturach ruchu kobiecego. W przeddzień zakończenia kongresu

w olbrzymiej, szczelnie wypełnionej Hali Ludowej na terenie Wystawy Ziemi Odzyskanych odbył się imponujący wiec 15 000 delegatek Ligi Kobiet z całej Polski z udziałem p. Cotton i wybitnych przedstawicielek nauki, sztuki i kultury – uczestniczek Kongresu Intelktualistów. ... Zlot Ligi Kobiet, którego wiele z was było uczestniczkami, wywarł imponujące wrażenie nie tylko w kraju<sup>18</sup>.

Wbrew oczekiwaniom liderki SOLK nie zaprocentowało to w przyszłości awansami Polek w paryskiej centrali ŚDFK, gdzie kluczowe stanowiska zwyczajowo obsadzały działaczki francuskie i sowieckie<sup>19</sup>. Reprezentantkami SOLK w kierowniczych gremiach ŚDFK były u progu lat 50. Edwarda Orłowska i Eugenia Pragierowa. Pierwsza z wymienionych

<sup>16</sup> Antony Beevor, *The Battle for Spain; The Spanish Civil War 1936–1939*, (London: Weidenfeld & Nicolson, 2006), 81.

<sup>17</sup> W 1948 r. Ligę bezpośrednio podporządkowano Wydziałowi Kobiecemu PZPR – zob. Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, „Rola kobiety w Polsce Ludowej w świetle treści propagandowych rozpowszechnianych przez Ligę Kobiet w latach 1946–1956”, *Dzieje Najnowsze*, nr 2 (50), 2018, 151.

<sup>18</sup> „Czego nas nauczył zlot kobiet we Wrocławiu”, *Nasza Praca*, nr 10–11, 1948, 23–24.

<sup>19</sup> „Organizacja pracy i władz Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet”, *Praca Kobiet*, nr 10, 1946, 4.

pozostawała w latach 1947–1953 członkiem Rady Naczelnej ŚDFK, drugą była przewodniczącą Komisji Informacji i Propagandy ŚDFK, szefując jednocześnie polskiej sekcji tej komisji. Współtworzyły ją oprócz E. Pragierowej także Wanda Górską (wiceprzewodnicząca), Zuzanna Sobierajska (sekretarz), Maria Jaszczukowa, Żanna Kormanowa, Janina Bogucka-Ordyńcowa, Stefania Stankiewiczowa i Wyczkowska<sup>20</sup>.

Analogiczną pozycję liżanki posiadały w Międzynarodowej Lidze Kooperatystek, w której Komitecie Wykonawczym zasiadała tylko jedna Polka. Była nią Zofia Dembińska, która też reprezentowała SOLK w Komitecie Wykonawczym Międzynarodowego Związku Spółdzielczego<sup>21</sup>. Dodatkową szansę wprowadzenia Polek do kierowniczych gremiów organizacji międzynarodowych stwarzał akces ZG SOLK do udziału w Światowym Kongresie Obrońców Pokoju<sup>22</sup>, na którym planowano powołać Światową Radę Pokoju<sup>23</sup>.

Prócz wizyt zagranicznych gości, takich jak E. Cotton i Passionaria, innym pretekstem do podejmowania tematyki kobiecej w szerszym kontekście międzynarodowym były trudna sytuacja społeczno-materialna lub prześladowania kobiet. Druga z tych okoliczności ujawniła się w przypadku podtrzymania zapoczątkowanego już przez „Pracę Kobiet” zainteresowania problematyką grecką. W lipcowym numerze „Naszej Pracy” zamieszczony został artykuł pod wymownym tytułem „Prześladowania w Grecji”. Z treści publikacji czytelniczki dowiadywały się, że

W Grecji panuje terror. Trybunały wojskowe skazują na karę śmierci członków organizacji EAM<sup>24</sup>. Naród grecki woła o pomoc. ...

<sup>20</sup> „Polska Sekcja Komisji Informacji i Propagandy ŚDFK”, *Nasza Praca*, nr 1, 1948, 31–32.

<sup>21</sup> „Konferencja Międzynarodowej Ligi Kooperatystek”, *Nasza Praca*, nr 10–11, 1948, 41.

<sup>22</sup> „Akces Zarządu Głównego Ligi Kobiet do Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju”, *Nasza Praca*, nr 3–4, 1949, 15–16.

<sup>23</sup> Światową Radę Pokoju ostatecznie powołano w 1950 r. w Warszawie, podczas II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. W założeniu miała być organem międzynarodowego ruchu pokoju. Oficjalnie ruch ten zainicjowano we Wrocławiu w 1948 r. na sierpniowym Światowym Kongresie Intelktualistów w Obronie Pokoju. ŚRP była uzależniona politycznie i finansowo od Moskwy, która rocznie łożyła na jej działalność ok. 50 mln dolarów. W 1950 r. ŚRP była inicjatorką politycznego orędzia nazwanego „apelem sztokholmskim”. Zob. Christopher Andrew, Oleg Gordijewski, *KGB*, (Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1997), 442–443.

<sup>24</sup> Chodzi o Narodowy Front Wyzwoleńczy, tj. lewicowo-republikańską strukturę polityczną, powołaną w 1941 r. przez Komunistyczną Partię Grecji i trzy inne pomniejsze partie radykalne.

W Salonikach zostały rozstrzelane dwie kobiety: Zofia Vomvonkaki i Coula Elefteriadi. Ta ostatnia – bohaterka ruchu oporu, była internowana podczas okupacji. Już na czterech kobietach władze monarchistyczno-faszystowskie wykonały wyroki śmierci. Piątą skazano na śmierć przez sąd doraźny w Salonikach. Długa jest lista ofiar. Na południowym Peloponezie zamordowano cztery kobiety. Dwie z nich były w ciąży. W rejonie Lakonii dwie zakonnice strącono ze szczytu skały. W okolicy Patrasu zamordowano trzy kobiety. W wiosce Centrico Maria Joanides, matka czworga dzieci zmarła, storturowana przez żandarmów. W miasteczku Katveini w Macedonii wśród wymordowanych kobiet znajdowała się 14-letnia dziewczynka, spalona żywcem<sup>25</sup>.

Pomimo toczącej się wojny domowej różne odłamy greckiego ruchu kobiecego zdecydowały się zwołać pod koniec lutego 1949 r. Konferencję Demokratycznych Organizacji Kobietych. ZG SOLK delegował na nią swoją przedstawicielkę w osobie Stanisławy Zawadeckiej. Jej emocjonalna relacja z obrad ukazała się już w marcowo-kwietniowym numerze „Naszej Pracy”<sup>26</sup>.

Przywołane powyżej informacje o prześladowaniach radykałek greckich musiały szokować, ale ich wymowę osłabiał wbrew intencji propagandystek z SOLK jeszcze większy terror rozpetany przez komunistów w Polsce. Jego ofiarami padały też kobiety, także te nieletnie, jak Danuta Siedzikówna „Inka”, ofiara mordu sądowego z sierpnia 1946 r. Jedyny efekt, jaki takimi publikacjami osiągnano, to utwierdzenie czytelniczek w przekonaniu, że nie tylko nad Wisłą życie przeciwników rządu było zagrożone. Nie sposób było w istniejących uwarunkowaniach ukazać kontrastu pomiędzy dobrą (jakoby) władzą ludową w Polsce i złymi rządami monarchistyczno-wojskowymi w Grecji. Wokół było bowiem zbyt wiele przykładów kłamliwości tej propagandowej tezy. Dzięki takim publikacjom niejedna czytelniczka uświadamiała sobie, że bezpieka tu i tam prześladowała i zabijała swoich rodaków z powodów ideologicznych.

Tego typu przekaz niejako rutynowo (rytualnie) opatrywano informacjami nt. zaangażowania międzynarodowych i krajowych struktur ruchu kobiecego w pomoc dla prześladowanych i przejawów solidarności

<sup>25</sup> J. T., „Prześladowania w Grecji”, *Nasza Praca*, nr 5, 1947, 20.

<sup>26</sup> „I-sza Konferencja Demokratycznej Organizacji Kobietych Wolnej Grecji”, *Nasza Praca*, nr 3–4, 1949, 31–32.

z nimi. Tak było i w tym przypadku. Z końcowej części przywoływanej publikacji dowiadujemy się, że

Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet<sup>27</sup> od pierwszych chwil swojego istnienia okazała wiele zainteresowania losem kobiet i dzieci greckich. Stała w pierwszych szeregach najgorętszych ich obrońców, interweniując wielokrotnie na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych i wszędzie, gdzie zachodziła tego potrzeba. Federacja okazała pomoc materialną. Kobiety szwajcarskie dwukrotnie zorganizowały zbiórki na ten cel. Kobiety argentyńskie nadesłały żywność, a kobiety francuskie – paczki z lekami. ... Liga Kobiet, członek Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, z głęboką troską i niepokojem śledzi przebieg wypadków w Grecji. ... Musimy budzić sumienie świata, urabiać opinię przez udział w masowych protestach, demonstrować przeciwko gwałceniu podstawowych, demokratycznych praw człowieka – w imię wolności jednostek i powszechnego pokoju<sup>28</sup>.

Problematyka grecka w kontekście prześladowań i pomocy dla tamtejszych struktur ruchu kobiecego była obecna na łamach „Naszej Pracy” także w latach następnych.

W lutowo-marcowym numerze z 1948 r. opublikowany został artykuł zatytułowany „Organizacje kobiece w Grecji Walczącej”. Czytelniczki mogły dowiedzieć się z jego treści o rozwiązaniu przez rząd 19 organizacji kobiecych, w tym m.in. Panhelleńskiej Unii Kobiet. Redakcja informując o tych działaniach władz w Atenach, nie wspominała jednak, że zdelegalizowane stowarzyszenia posiadały bez wyjątku prokomunistyczny profil lub w najlepszym przypadku sympatyzowały z grecką partyzantką komunistyczną. Zamiast tego redaktorki skupiły całą uwagę czytelniczek na opisie działalności pomocowej Sekcji Opieki nad Matką i Dzieckiem jednej ze zlikwidowanych organizacji<sup>29</sup>.

Aspekt działalności dobroczynnej ruchów kobiecych skupionych w ŚDFK był bardzo często eksponowany na łamach „Naszej Pracy”.

<sup>27</sup> Szerzej o tej organizacji pisze: Galina Galkina, *Mezhdunarodnaya demokraticeskaya federatsiya zhenshchin. K 60-letiyu so dnya sozdaniya: sbornik*, (Moskwa: Izdat. Rossiyskiy gosudarstvennyy sotsial'nyy universitet, 2007), 2–244 [ros. ГАЛИНА ГАЛКИНА, *Международная демократическая федерация женщин. К 60-летию со дня создания: сборник*, (Москва: Издат. Российский государственный социальный университет, 2007), 2–244].

<sup>28</sup> J. T., „Prześladowania w Grecji”, *Nasza Praca*, nr 5, 1947, 21.

<sup>29</sup> „Organizacje kobiece w Grecji Walczącej”, *Nasza Praca*, nr 2–3, 1948, 10–11.

Nie omieszkało też tej kwestii podjąć w kontekście działalności samej centrali, której brak sukcesów na tym polu spróbowano czytelniczkom jakoś wytłumaczyć. Wedle redakcji istotnym ograniczeniem w podejmowanych przez ŚDFK akcjach niesienia pomocy materialnej prześladowanym działaczkom ruchów kobiecych była szczupłość środków finansowych. Oznaczało to ni mniej, ni więcej, że Moskwa i jej „satelity” nie były w stanie zapewnić ich w dostatecznym zakresie. Jednym ze sposobów pozyskania pieniędzy stało się więc organizowanie przez ŚDFK międzynarodowych loterii fantowych i publicznych kwest. O tych formach zbiórki pieniędzy czytelniczki „Naszej Pracy” informował Wydział Zagraniczny ZG SOLK w opublikowanym w lipcu 1947 r. Okólniku nr 20. Znalazł się w nim apel, by

wszystkie zarządy wojewódzkie, powiatowe i miejskie należycie oceniły powagę sytuacji i przystąpiły do zbierania fantów na swoich terenach, które przesłane zostaną do Paryża. Prosimy uprzejmie o zbieranie przedmiotów o pewnej wartości artystycznej i mające charakter regionalny (np. wyroby ceramiczne, z drewna, hafty, koronki, kilimy, kryształły itp.). ... Przedmioty nadesłane do Wydziału Zagranicznego przy Zarządzie Głównym powinny być zaopatrzone w „metrykę” (inf. skąd pochodzą, kto ofiaruje). W ten sposób zebrane fanty będą propagandą Polski za granicą.

Apel podpisały sekretarz generalna ZG SOLK Izolda Kowalska i przewodnicząca Wydziału Zagranicznego ZG SOLK Maria Jaszczukowa<sup>30</sup>.

W koordynację organizacji loterii fantowej na potrzeby ŚDFK liżanki zaangażowały się nie tylko na terenie kraju. Do akcji włączyły się też najsilniejsze koła stowarzyszenia działające za granicą. Struktury te funkcjonowały przeważnie przy ambasadach i konsulatach. Najczęściej impulsem do ich utworzenia były spotkania z członkiniami ZG SOLK, które podczas wizyt zagranicznych zatrzymywały się w polskich placówkach dyplomatycznych lub odbywały w nich oficjalne spotkania z liderkami tamtejszych organizacji feministycznych. Przy okazji jednej z takich wizyt Izoldy Kowalskiej powstało w polskiej ambasadzie w Sztokholmie Koło SOLK. W skład jego zarządu weszły „jako przewodnicząca Anna Ostrowska, jako sekretarz Jadwiga Cabanowa, a jako członkinie Andrzejewska

<sup>30</sup> „Okólnik nr 20 o nadsyłaniu fantów na loterię międzynarodową”, *Nasza Praca*, nr 5, 1947, 30–31.

i Nadzinowa<sup>31</sup>. Centrala stowarzyszenia chępiła się faktem istnienia kół zagranicznych. Dawała temu wyraz na łamach „Naszej Pracy”, której dziennikarki czasami musiały nagłaśniać informacje nawet nie o powstaniu kolejnego koła, ale o zawiązaniu się jego grupy inicjatywnej<sup>32</sup>.

Tego typu praktyka dowodziła, jak bardzo warszawskiej centrali stowarzyszenia zależało na takich sukcesach i możliwości ich propagandowego wykorzystywania. Dodatkową okazję ku temu stworzyło włączanie w grudniu 1947 r. działających przy placówkach dyplomatycznych kół SOLK do rozdystrybuowania paczek świątecznych wysyłanych z kraju dla dzieci polskich oczekujących na repatriację. Najwięcej takich dzieci było w Niemczech. Pod koniec roku z inicjatywy ZG SOLK i przy udziale Polskiego Czerwonego Krzyża, Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci<sup>33</sup> i Związku Nauczycielstwa Polskiego przeprowadzono zbiórkę charytatywną. „Wpłynęły ofiary pieniężne, paczki z żywnością, książkami, indywidualne paczki od dzieci. ... Do Ośrodka Szkoleniowego Ligi Kobiet przy ul. Lubelskiej 30–32 w Warszawie, zjeżdżały samochody i wozy ciężarowe, wyładowując skrzynie z darami<sup>34</sup>. Zebrane dobra trafiły do polskich dzieci przebywających w Berlinie i w ośrodkach na terenie Westfalii. Z ramienia SOLK rozdystrybuowaniem prezentów dla polskich dzieci miały zająć się działaczki oddelegowane z kraju oraz polscy dyplomaci i dyplomatki w sowieckiej i brytyjskiej strefach okupacyjnych.

Analiza informacji prasowych o podróżach zagranicznych liderek SOLK pozwala stwierdzić, że wyjazdy te były stosunkowo częste i wiązały się nie tylko z kontaktami z paryską centralą ŚDFK, ale też z wykorzystaniem zaproszeń dla delegacji stowarzyszenia na zjazdy i konferencje organizowane przez organizacje kobiece zrzeszone w tej federacji. Jeśli chodzi o państwa „bloku wschodniego”, to prócz oficjalnych kontaktów członkiń ZG SOLK z ich odpowiedniczkami w „bratnich krajach” rozwinął się też

<sup>31</sup> „Koła Ligi Kobiet zagranicą”, *Nasza Praca*, nr 7–9, 1947, 37.

<sup>32</sup> Tak było np. w przypadku inicjatywy Bronisławy Przybosiowej, która podjęła próbę powołania Koła SOLK przy ambasadzie w Bernie – zob. „Koła Ligi Kobiet zagranicą”.

<sup>33</sup> Socjalistyczna organizacja opieki nad dziećmi działająca w latach 1926–1949. Szefem RTPD w latach 1919–1939 r. był Tomasz Arciszewski. W skład Zarządu Głównego wchodziła m.in. liżanka Dorota Kłuszyńska. W 1949 r. połączono RTPD z Chłopskim Towarzystwem Przyjaciół Dzieci i tak powstało Towarzystwo Przyjaciół Dzieci – szerzej: Maria Kuzańska-Obrączkowska, *Koncepcje wychowawcze Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, 1919–1939: analiza założeń i funkcjonowania placówek*, (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1966).

<sup>34</sup> „Organizujemy «Gwiazdkę» dla dzieci polskich w Niemczech i kraju”, *Nasza Praca*, nr 10, 1947, 19.

zwyczaj „wizyt roboczych” grup działaczek średniego szczebla, a nawet z kół podstawowych u ich zagranicznych odpowiedniczek. Najbardziej prestiżowym kierunkiem peregrynacji liżanek był oficjalnie Związek Sowiecki, a faktycznie kraje zachodnie. O wyjazdach delegacji na te dwa przeciwstawne krańce kontynentu szczegółowo rozpiszywały się periodyki SOLK. Wrześniowo-listopadowy numer „Naszej Prasy” donosił o wyjeździe delegacji w składzie Wanda Wawrzyńska i Irena Rudnicka na zaproszenie Związku Kobiet Włoskich<sup>35</sup> na zaplanowany na 19–23 października 1947 r. II Narodowy Kongres Kobiet w Mediolanie. Podkreślając wagę tego wydarzenia, informowano czytelniczki, że podczas obrad wypracowane mają zostać rekomendacje odnośnie do równouprawnienia Włosek w celu przedłożenia ich na forum obradującej włoskiej Konstytuanty<sup>36</sup>.

W kręgu liderek SOLK nieco mniejszą rangę nadawano kontaktom z siostrzanymi organizacjami kobiecymi w krajach tzw. demokracji ludowej. Niemniej każdorazowo korzystano z zaproszeń z tamtej strony do udziału nie tylko w najważniejszych wydarzeniach. Te ostatnie należały do obowiązkowych. Delegacja SOLK z Marią Jaszczukową na czele uczestniczyła np. w obradach zjednoczeniowego Kongresu Kobiet Węgierskich. Inicjatorem połączenia kilku organizacji kobiecych było związane z partią komunistyczną Demokratyczne Zrzeszenie Kobiet Węgierskich<sup>37</sup>. Na kongresie w jego struktury wcielono „szereg mniejszych organizacji, począwszy od socjalistek, tworzących wydział przy swojej partii, poprzez drobne posiadaczki, aż do zrzeszenia kobiet przy kościele reformowanym”<sup>38</sup>. Rutynowo obszerną relację z obrad zamieszczono na łamach „Naszej Pracy”. Jej najbardziej barwna część dotyczyła goszczących

<sup>35</sup> Unione Donne Italiane. Zob. Marisa Rodano, *Memorie di una che c'era. Una storia dell'UDI*, (Milano, Il Saggiatore, 2010), 4–284.

<sup>36</sup> „Kongres kobiet włoskich”, *Nasza Praca*, nr 7–9, 1947, 38.

<sup>37</sup> Magyar Nők Demokratikus Szövetsége. Zob. Júlia Orosz, *A Magyar Nők Demokratikus Szövetségének szerepe Magyarország újjáépítésében a második világháború után (1945–1946)*, Debreceni Szemle, 22, évf., 4. sz., 2014, 302–310 [online], [dostęp: 20.01.2020]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/3ccftXT>.

<sup>38</sup> Maria Jaszczukowa, „Kongres kobiet węgierskich”, *Nasza Praca*, nr 5–6, 1948, 19. Węgierskim komunistom bardzo zależało na jak najszerszej platformie zjednoczeniowej ze względów wizerunkowych, bowiem w grudniu 1948 r. miał się odbyć w Budapeszcie II Światowy Kongres Kobiet organizowany przez ŚDFK. Wielostronicową relację z jego przebiegu zamieszczono w styczniowo-lutowym numerze organu ZG SOLK z 1949 r. – zob. „Sprawozdanie z obrad kongresu Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Budapeszcie w 1948 r.”, *Nasza Praca*, nr 1–2, 1949, 5–15.



na kongresie delegacji zagranicznych. „Reprezentowane były kobiety z Polski, Jugosławii, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Austrii, Triestu. Najserdeczniej przyjmowane były przez wszystkich przedstawicielki walczącej Grecji. Wprost z pola walki w mundurach przybyły do Budapesztu. Pokonały wiele trudności przedzierając się z bronią w rękę”<sup>39</sup>. Zdziwiał w tej relacji szczególne wyeksponowanie Greczynek kosztem towarzyszek sowieckich, co przecież było niepisana reguła. Co jeszcze bardziej dziwne, to brak wśród wymienionych państw, z których przybyły delegatki na budapesztański kongres, Związku Sowieckiego. Najprawdopodobniej jednak kobiety sowieckie tam były, a ich obecność umknęła jedynie uwadze autorki relacji (i cenzorowi), podobnie jak termin obrad kongresowych, o którym w trzystronicowym tekście nie ma ani słowa.

O stosunkowo szerokim spektrum aktywności działaczek SOLK na płaszczyźnie międzynarodowej prócz udziału w zagranicznych kongresach i zjazdach zaświadczały upubliczniane na łamach „Naszej Pracy” oficjalne listy protestacyjne w sprawie prześladowań kobiet i ich stowarzyszeń w innych krajach, deklaracje poparcia dla inicjatyw ŚDFK i zrzeszonych w niej organizacji, a także listy gratulacyjne kierowane do kobiet, którym powierzono zaszczytne stanowiska. Przykładem tego ostatniego było skierowanie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rumunii pisma gratulacyjnego na ręce Anny Pauker, która jako pierwsza kobieta na świecie objęła pod koniec 1947 r. stanowisko szefa dyplomacji. W liście podpisanym przez przewodniczącą ZG SOLK I. Sztachelską i sekretarz generalną Izoldę Kowalską czytamy:

Zarząd Główny Ligi Kobiet w imieniu kobiet polskich składa najserdeczniejsze gratulacje z okazji objęcia przez Panią, tak wysokiego i zaszczytnego urzędu. Kobiety polskie są wzruszone i dumne, że Ministrem Spraw Zagranicznych Rumunii została mianowana kobieta, wieloletnia bojowniczką o wolność i demokrację, przewodnicząca Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Rumuńskich, członek władz naczelnych ŚDFK<sup>40</sup>.

Nominacja A. Pauker i publikacja na łamach „Naszej Pracy” listu gratulacyjnego władz Ligi skierowanego do niej stała się okazją do podjęcia tematu uwarunkowań funkcjonowania rumuńskiego ruchu

<sup>39</sup> Maria Jaszczukowa, „Kongres kobiet węgierskich”, *Nasza Praca*, nr 5–6, 1948, 21–22.

<sup>40</sup> „Z Wydziału Zagranicznego”, *Nasza Praca*, nr 10, 1947, 32.

kobiecego. Jedyne artykuły na ten temat ukazały się w majowo-czerwcowym numerze periodyku w 1948 r. Rzecz znamienna, że w obszernym czterostronicowym tekście nie podano nawet nazwy organizacji zrzeszającej rumuńskie feministki<sup>41</sup>. Prawdziwym kuriozum był fakt, że nazwę działającej tam organizacji, tj. Demokratycznego Związku Kobiet Rumuńskich<sup>42</sup>, czytelniczki organu ZG SOLK mogły poznać dopiero po ponad roku i to z treści depešy, jaką liderki liżanek wystosowały z okazji rocznicy „oswobodzenia Rumunii przez bohaterską Armię Czerwoną”<sup>43</sup>.

Wzorem „Pracy Kobiet” także na łamach „Naszej Pracy” pisało nie tylko o trudnych uwarunkowaniach rozwoju bułgarskiego ruchu kobiecego, ale też osiągnięciach Demokratycznego Komitetu Kobiet Bułgarskich. Działalność organizacji nabierała z upływem lat pewnego dynamizmu. Dzięki poparciu partii komunistycznej aż 36 kobiet objęło mandaty parlamentarzystek, co wobec 26 posłanek w polskim Sejmie Ustawodawczym wywarło na liżankach spore wrażenie<sup>44</sup>.

W związku z proklamowaniem w październiku 1949 r. Chińskiej Republiki Ludowej na łamach „Naszej Pracy” niejako na gorąco pojawiły się w dwóch ostatnich numerach z tego roku obszernie artykuły charakteryzujące przebieg procesu wewnętrznej reorganizacji oraz międzynarodowe inicjatywy chińskiego ruchu kobiecego<sup>45</sup>. W tym drugim przypadku chodziło o zapowiedzianą na grudzień Konferencję Kobiet Azjatyckich. Wbrew nazwie na obrady przybyć miały także delegacje afrykańskich organizacji kobiecych. Ostatecznie do Pekinu na zaproszenie utworzonej w marcu 1949 r. Ogólnochińskiej Demokratycznej Federacji Kobiet<sup>46</sup> przybyły działaczki z Indii, Korei, Japonii, Wietnamu, Birmy, Syjamu,

<sup>41</sup> „O kobiecie rumuńskiej”, *Nasza Praca*, nr 5–6, 1948, 22–26.

<sup>42</sup> Uniunea Femeilor Democrate din România. Zob. Ștefania Mihăilescu, *Din istoria feminismului românesc. Studii și antologie de texte (1929–1948)*, (București: Editura POLIROM, 2006), 378–439.

<sup>43</sup> „Związek Demokratycznych Kobiet Rumunii”, *Nasza Praca*, nr 10, 1949, 51.

<sup>44</sup> „Ludowy Związek Kobiet Bułgarskich”, *Nasza Praca*, nr 10, 1949, 38–40.

<sup>45</sup> Ogólnochińska Demokratyczna Federacja Kobiet jako jedyna organizacja kobieca w Azji odpowiedziała na apel ŚDFK wystosowany już podczas sesji w Rzymie, w maju 1948 r., by zwołać Kongres Kobiet Azji. Rządy pozostałych państw azjatyckich nie wyraziły zgody na organizację kongresu – zob. „Konferencja Kobiet Azjatyckich”, *Nasza Praca*, nr 12, 1949, 36.

<sup>46</sup> All-China Democratic Women’s Federation (全中国民主妇女联合会). Zob. Justina Ka Yee Tsui, *Chinese women: active revolutionaries or passive followers?: a history of the All-China Women’s Federation, 1949 to 1996*. A thesis in the Department of History presented in partial fulfillment of the requirements for the degree of master of arts Concordia University, Montreal 1998, 6–83 [online], [dostęp: 20.01.2020]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/3c1LiCi>.

Malajów, Indonezji, Iranu, Syrii oraz Egiptu, Maroka, Algierii, Tunezji, Nigerii i Madagaskaru<sup>47</sup>. Po konferencji zintensyfikowano zaangażowanie azjatyckich i afrykańskich organizacji kobiecych w propagowanie hasła emancypacyjnych mających swoje podłoże w marksizmie-leninizmie, a po 1958 r. wraz z proklamowaniem kursu „trzech czerwonych sztandarów”<sup>48</sup> w maoizmie.

## Podsumowanie

Oficjalny organ prasowy SOLK, podejmując w latach 1947–1949 na swoich łamach problematykę funkcjonowania zagranicznych struktur ruchu kobiecego, nie był w stanie podać czytelnikom wyczerpujących informacji o siostrzanych organizacjach. Wynikało to przede wszystkim z braku dostępu nawet do podstawowych informacji i najczęściej lakoniczności tych, które posiadano. W rezultacie na łamach „Naszej Pracy” nie opublikowano w latach 1947–1949 np. ani jednej informacji o czechosłowackim ruchu kobiecym. Kiedy z okazji powołania Anny Pauker na pierwszą w świecie szefową dyplomacji poświęcono taką poważną publikację kobietom rumuńskim, to w czterostronicowym artykule nie tylko zabrakło miejsca na informację o procesie reorganizacji tamtejszego ruchu kobiecego, ale nawet na podanie aktualnej nazwy organizacji zrzeszającej Rumunki. Objętościowo i pod względem częstotliwości najwięcej pisano o kobietach Kraju Rad zrzeszonych w Antyfaszystowskim Komitecie Kobiet Sowieckich<sup>49</sup>. Najobszerniej, ale mało rzeczowo i czołobitnie. Oceniając oficjalny organ prasowy SOLK, należy też pamiętać o jeszcze jednym „obciążającym” go mankamencie, jakim był jego propagandowy charakter. W związku z tym przed wykorzystaniem naukowym należy nadzwyczaj krytycznie podchodzić do publikowanych w nim treści.

Przytoczone fakty przesadzają o ocenie wartości poznawczej „Naszej Pracy” w badaniach nad historią międzynarodowego ruchu

<sup>47</sup> „Konferencja Kobiet Azjatyckich”, *Nasza Praca*, nr 11, 1949, 54.

<sup>48</sup> Potoczna nazwa trzech wielkich kampanii masowych zainicjowanych przez Mao Zedonga w latach 1957–1958. Chodziło o nową linię generalną partii, o tzw. wielki skok naprzód oraz tworzenie komun ludowych.

<sup>49</sup> Антифашистский комитет советских женщин (Antifashist'skiy komitet sovetskikh zhenshchin). Zob. Galina Galkina, *Komitet sovetskikh zhenshchin: stranitsy istorii (1941–1992)*, (Moskva: Izdat. Dom Tonchu, 2013), 3–653 [ros. Галина Галкина, *Комитет советских женщин: страницы истории (1941–1992)*, (Москва: Издат. Дом Тончу, 2013)].

kobiecego. W istocie jest ona mocno ograniczona. Pomimo to w polskich realiach nie ma lepszej alternatywy źródłowej dla badających tę problematykę. Stajemy więc wobec dylematu, czy pozyskiwać z polskiej prasy kobiecej szczątkową wiedzę o zagranicznych organizacjach feministycznych, czy jej nie pozyskiwać, i tym samym zrezygnować z ustalania nawet tych podstawowych faktów.

## Bibliografia

### Źródła

*Nasza Praca* 1947–1949.

### Opracowania

Andrew, Christopher, Gordijewski, Oleg. *KGB*, (Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1997).

Beevor, Antony. *The Battle For Spain; The Spanish Civil War 1936–1939*, 2006, (London: Weidenfeld & Nicolson, 2006).

Dajnowicz, Małgorzata. „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle «Naszej Pracy» (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica Instytutu Studiów Kobięcych, 2016).

Dajnowicz, Małgorzata. „Two faces of Polish women’s political activity: the women’s movement in the period from the end of the nineteenth century to the second half of the twentieth century”, *Women’s History Review*, 06 Dec 2019, 1–17, doi.org/10.1080/09612025.2019.1698833 [online] [dostęp: 20.01.2020]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/3deVLdM>.

Galkina, Galina. *Komitet sovetskikh zhenshchin: stranitsy istorii (1941–1992)*, (Moskwa: Dom Tonchu, 2013). [ros. Галина Галкина, *Комитет советских женщин: страницы истории (1941–1992)*, (Москва: Издат. Дом Тончу, 2013)].

Galkina, Galina. *Mezhdunarodnaya demokraticeskaya federatsiya zhenshchin. K 60-letiyu so dnya sozdaniya: sbornik*, (Moskwa: Izdat. Rossiyskiy gosudarstvennyy sotsial’nyy universitet, 2007). [ros. Галина Галкина, *Международная демократическая федерация женщин*.

- К 60-летию со дня создания: сборник*, (Москва: Издат. Российский государственный социальный университет, 2007)].
- Kuzańska-Obrączkowska, Maria. *Koncepcje wychowawcze Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, 1919–1939: analiza założeń i funkcjonowania placówek*, (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1966).
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Anna. „Rola kobiety w Polsce Ludowej w świetle treści propagandowych rozpowszechnianych przez Ligę Kobiet w latach 1946–1956”, *Dzieje Najnowsze*, nr 2 (50), 2018, 149–179. Dostępny w World Wide Web: <http://dx.doi.org/10.12775/DN.2018.2.08>.
- Mihăilescu, Ștefania. *Din istoria feminismului românesc. Studiu și antologie de texte (1929–1948)*, (București: Editura POLIROM, 2006).
- Miodowski, Adam. „Rozwój dolnośląskich i zachodniopomorskich struktur Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle publikacji «Naszej Pracy» z lat 1947–1949”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019).
- Mrozik, Agnieszka. „Wanda Tycner, Kobiety całego świata – rozmowa Agnieszki Mrozik z Wandą Tycner”, *Bez Dogmatu. Kwartalnik kulturalno-polityczny*, nr 116, 2018. Cyt. za: [lewica.pl](http://lewica.pl) [online] [dostęp: 20.01.2020]. Dostępny w World Wide Web: <http://lewica.pl/?id=31942&tytul=Wanda-Tycner:-Kobiety-ca%B3ego-%B6wiata>.
- Orosz, Júlia. *A Magyar Nők Demokratikus Szövetségének szerepe Magyarországon újjáépítésében a második világháború után (1945–1946)*, *Debreceni Szemle*, 22, évf., 4. sz., 2014. 302–310 [online] [dostęp: 20.01.2020]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/3ccftXT>.
- Rodano, Marisa. *Memorie di una che c'era. Una storia dell'UDI*, (Milano, Il Saggiatore, 2010).
- Tsui, Justina Ka Yee. *Chinese women: active revolutionaries or passive followers?: a history of the All-China Women's Federation, 1949 to 1996*. A thesis in the Department of History presented in partial fulfillment of the requirements for the degree of master of arts Concordia University, Montreal 1998, p. 6–83 [online] [dostęp: 20.01.2020]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/3c1LiCi>.

**ANNA MARCINKIEWICZ-KACZMARCZYK**

<https://orcid.org/0000-0002-9636-3185>

*Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie*

## **Wybory parlamentarne w propagandowych publikacjach prasy Ligi Kobiet. Wybrane przykłady<sup>1</sup>**

### **Streszczenie**

Spółeczno-Obywatelska Liga Kobiet (potem Liga Kobiet) była organizacją prądową i została utworzona w sierpniu 1945 r. Cele oraz zakres zadań organizacji zawierał statut SOLK uchwalony w tym samym roku. Zgodnie z treścią statutu głównym jej zadaniem było prowadzenie pracy ideowo-wychowawczej wśród kobiet. Zadanie to było realizowane m.in. za pośrednictwem prasy. ZG LK w latach 1947–1989 wydał łącznie siedem pism, do których należały: „Kobieta”, „Poznajmy Prawdę”, „Nasza Praca”, „Ja i Mój Dom”, „Gospodarstwo Domowe”, „Zwierciadło” oraz „Ty i Ja”. Najwięcej informacji na temat wyborów parlamentarnych w Polsce Ludowej można znaleźć w takich pismach, jak „Poznajmy Prawdę” i „Nasza Praca”.

Problematyka wyborów parlamentarnych była poruszana zarówno na łamach „Poznajmy Prawdę”, jak i „Naszej Pracy”, a jej nasilenie zależało od aktualnej polityki władz. Na początku lat 50. realizacja planu sześcioletniego spowodowała konieczność mobilizacji całego społeczeństwa, a więc zaczęto propagować szeroką aktywizację kobiet we wszystkich dziedzinach życia. W tym czasie szczególnie intensywnie zachęcano kobiety do udziału w wyborach. Po przełomie październikowym w 1956 r. i zmianach programowych, jakie nastąpiły po II Krajowym Zjeździe LK w 1957 r., zrezygnowano

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

z prowadzenia intensywnej pracy propagandowej i zachęcania kobiet do udziału we władzy. Ponownie zaczęto akcentować ich ważną rolę jako żon i matek, ale nie krytykowano podejmowania pracy zawodowej. W prasie LK znacznie większy nacisk położono na upowszechnianie różnego rodzaju poradnictwa, udzielanie wsparcia w wychowywaniu dzieci.

**Słowa kluczowe:** Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet, Liga Kobiet, działalność propagandowo-wychowawcza, prasa kobieca, organizacje kobiece

## **PROPAGANDA OF PARLIAMENTARY ELECTIONS IN THE PRESS OF THE WOMEN'S LEAGUE. SELECTED EXAMPLES**

### **Abstract**

The Social-Civic Women's League (later the Women's League) was established in September of 1945. It was a government organization. Their goals and structures were included in statement which was issued in the same year. The addendum of the statement was the ideological declaration. The most important goal of the organization was the promotion of the ideology of the Polish Workers Party and then, Polish United Workers Party.

Propaganda was disseminated by press of the Women's League. There were seven journals which were published during the period from 1947–1989: "Woman", "Know the Truth", "Our Work", "I and My Home", "The Household", "The Mirror" and "You and Me". The magazines "Know the Truth" and "Our Work" included most information about parliamentary elections. The authors of articles encouraged women to participate in elections and showed the benefits resulting from political changes in Polish People Republic. The promotion of the elections used specific contents which were adopted to policy of government.

**Keywords:** Social-Civic Women's League, Women's League, propaganda, women's press, women's organizations

### **Wstęp**

Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (potem Liga Kobiet)<sup>2</sup> była organizacją popieraną przez władze Polski Ludowej i realizującą ich

<sup>2</sup> W latach 1945–1989 nazwa organizacji zmieniała się trzykrotnie i brzmiała: Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet, Liga Kobiet oraz Liga Kobiet Polskich. Dla uproszczenia, autorka stosuje tylko nazwę Liga Kobiet (LK) w odniesieniu do całego opisywanego okresu.

program. Jednym z ważniejszych zadań tej organizacji była praca propagandowa upowszechniająca ideologię PPR/PZPR wśród kobiet. Z tego względu tematyka wyborów parlamentarnych, z różną intensywnością, była poruszana na łamach prasy LK.

Omawiając problematykę wyborów w prasie LK, należy zwrócić uwagę na ich kontekst historyczny. Realia polityczne PRL uniemożliwiały przeprowadzenie wolnych i demokratycznych wyborów. Uchwalenie konstytucji w lipcu 1952 r. utrwalało ustrój „demokracji ludowej”. Pierwsze wybory zostały przeprowadzone 26 października 1952 r. na podstawie ordynacji wyborczej przegłosowanej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 1 sierpnia 1952 r. Ordynacja wyborcza przewidywała wówczas, że liczba kandydatów na liście nie mogła być większa niż liczba mandatów przypadających na okręg wyborczy, a listy kandydatów złożyły jedynie komitety związane z władzą Frontu Narodowego (od 1956 r. został przemianowany na Front Jedności Narodu). W rzeczywistości więc wyborcy mogli jedynie poprzeć lub nie kandydatów zgłoszonych przez FN, a mandaty w sejmie otrzymywały tylko należące do niego partie PZPR, ZSL i SD<sup>3</sup>. Wybory 1952 r. odbyły się w atmosferze zastraszenia społeczeństwa i intensywnej propagandy. Ich wyniki zostały sfalszowane przez funkcjonariuszy MBP.

W nieco innej atmosferze przeprowadzono kolejne wybory w 1957 r. Odwilż, która nastąpiła w państwach „demokracji ludowej” po śmierci Józefa Stalina, wpłynęła również na sytuację w Polsce. Po wydarzeniach październikowych w 1956 r. i zmianach w strukturach władzy społeczeństwo liczyło na reformy związane ze zwiększeniem autonomii i demokratyzację państwa, co częściowo wpłynęło na praktykę działania sejmu. Przyjęto m.in. formalne regulacje dotyczące funkcjonowania klubów i kół poselskich, dzięki czemu w sejmie, oprócz przedstawicieli PZPR i pozostałych koncesjonowanych partii, zasiedli kandydaci bezpartyjni, w tym przedstawiciele środowisk katolickich<sup>4</sup>. Zmiany polityczne, jakie nastąpiły w 1956 r., nie zmieniły zasadniczo systemu politycznego i nie spełniły oczekiwań społecznych. W kolejnych wyborach mandaty w sejmie nadal otrzymywały partie FJN, a większość miała zawsze PZPR. W oficjalnych

<sup>3</sup> Andrzej Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996), 253–254.

<sup>4</sup> Edyta Chrobaczyńska-Plucińska, „Posłanki na Sejm PRL II Kadencji (1957–1961). Cechy socjologiczne i aktywność poselska”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2, 2019, 61.



raportach podawano, że frekwencja w wyborach wynosiła ponad 90%, ale w rzeczywistości cieszyły się one coraz mniejszą popularnością. Przez cały okres PRL, w oficjalnej propagandzie nadal zachęcano społeczeństwo do udziału w nich. W kampanii propagandowej brała również udział LK.

Na temat historii LK powstało dotychczas niewiele publikacji. Głównym powodem tego stanu rzeczy jest niewielka ilość dostępnych źródeł dotyczących tego zagadnienia. Dominują materiały prasowe. Na tego rodzaju źródłach została oparta praca Barbary Nowak, amerykańskiej historyk polskiego pochodzenia, zatytułowana *Serving Women and the State: the League of Women in Communist Poland*<sup>5</sup>. Artykuły na temat LK napisali także m.in.: Małgorzata Dajnowicz<sup>6</sup>, Dariusz Jarosz<sup>7</sup>, Anna Nowakowska-Wierzchoś<sup>8</sup>, Natalia Jarska<sup>9</sup> oraz Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> Barbara Nowak, *Serving women and the state: The League of Women in Communist Poland*, (Columbus: The Ohio State University 2004).

<sup>6</sup> Małgorzata Dajnowicz, „Kobiety, polityka, wybory w świetle «Zwierciadła: Pisma Ligi Kobiet Polskich» (1982–1990)”, w: Grzegorz Radomski, Michał Strzelecki, Katarzyna Sopolnińska (red.), *Rzeczpospolita w koncepcjach polskich partii i środowisk politycznych XX i XXI wieku*, (Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018), 107–125; eadem, „Liga Kobiet w terenie: kierunki działalności organizacji na przykładzie struktur białostockich w latach 1966–1981”, *Niepodległość i Pamięć*, nr 2, 2018, 161–182; eadem, „Obchody Międzynarodowego Roku Kobiet 1975 na Białostocczyźnie (na tle głównych kierunków działalności Ligi Kobiet w kraju i regionie)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1, 2017, 9–27; eadem, „Zwierciadło: platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 20, 2017, 67–90; eadem, „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle «Naszej Pracy» (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2017), 295–308.

<sup>7</sup> Dariusz Jarosz, „Idee, programy i realia: funkcje Ligi Kobiet w porządku instytucjonalnym Polski Ludowej (1945–1957)”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki..., Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. 2, (Warszawa: Neriton, 2009), 308–325.

<sup>8</sup> Anna Nowakowska-Wierzchoś, „Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (1945–1949) i Związek Kobiet Polskich im. Marii Konopnickiej we Francji (1944–1950)”, *Komunizm: system – ludzie – dokumentacja*, nr 2, 2013, 251–272.

<sup>9</sup> Natalia Jarska, „Liga Kobiet w terenie. Działalność Zarządu Dzielnicowego Poznań-Wilda 1956–1966”, w: Łukasz Kamiński, Tomasz Kozłowski (red.), *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2009. Referaty*, (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2010), 50–65; eadem, „A Patriarchal Marriage? The Women’s Movement and the Communist Party in Poland (1945–1989)”, *Kwartalnik Historyczny*, nr 2, 2018, 7–37.

<sup>10</sup> Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, „Rola kobiety w Polsce Ludowej w świetle treści propagandowych rozpowszechnianych przez Ligę Kobiet w latach 1946–1956”, *Dzieje*

Wyraźnie odczuwalny jest deficyt archiwaliów. Materiały dotyczące działalności do 1948 r. można znaleźć w Archiwum Akt Nowych (AAN). Archiwum to dysponuje również dokumentami wydziałów kobiecych PZPR, które zawierają informację na temat pracy LK do 1952 r., tzn. do momentu zlikwidowania tych wydziałów. Archiwa lokalne na terenie całej Polski posiadają materiały związane z funkcjonowaniem struktur terenowych organizacji, a w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN) można znaleźć akta ukazujące jej aktywność w organach bezpieczeństwa państwa. Ogółem jednak dokumentacja jest niepełna i na jej podstawie trudno szczegółowo odtworzyć historię LK.

### Treści propagandowe w latach 1946–1956

Spoleczno-Obywatelska Liga Kobiet została utworzona w sierpniu 1945 r.<sup>11</sup> W tym samym roku został uchwalony statut organizacji zawierający jej cele oraz zakres zadań. Program SOLK był zgodny z oczekiwaniami PPR, a potem PZPR. Zgodnie z treścią statutu do jej zadań należały: prowadzenie pracy ideowo-wychowawczej wśród kobiet oraz obrona ich praw i interesów, a w szczególności ochrona matki i dziecka, zapewnienie opieki zdrowotnej i społecznej, ochrona w pracy oraz podniesienie poziomu życia rodzinnego<sup>12</sup>. Wymienione zadania były uwzględniane w programach działalności organizacji przez cały okres jej funkcjonowania w latach 1945–1990. Głównymi celami LK były więc zarówno aktywizacja, jak i indoktrynacja polityczna środowiska kobiecego, którą prowadzono szczególnie intensywnie w latach polskiego stalinizmu (1948–1956).

---

*Najnowsze*, nr 2, 2018, 149–180; eadem, „Koła Rodzin Milicyjnych – powstanie, organizacja i praca propagandowa”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(2), 2017, 28–47; eadem, „Koła Rodzin Milicyjnych – zadania i zakres działania (1969–1989)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2(3), 2017, 74–91; eadem, „Treści propagandowe rozpowszechniane przez Spoleczno-Obywatelską Ligę Kobiet/Ligę Kobiet na podstawie pisma «Poznajmy Prawdę» (1946–1952)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2017), 59–73.

<sup>11</sup> W 1949 r. nazwa organizacji została zmieniona ze Spoleczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet na Ligę Kobiet, a w 1981 r. na Ligę Kobiet Polskich. Natalia Lubik-Reczek, Rafał Reczek, „Liga Kobiet – organizacja «reprezentująca» interesy kobiet w Polsce Ludowej. Zarys działania”, *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, t. 4, 2013, 105–120.

<sup>12</sup> Archiwum Akt Nowych, Spoleczno-Obywatelska Liga Kobiet (AAN, SOLK), sygn. 888/1, k. 1.

Ważną rolę w upowszechnianiu propagandy LK pełniła prasa. W latach 1947–1990 ZG LK wydał łącznie siedem pism, do których należały: „Kobieta”, „Poznajmy Prawdę”, „Nasza Praca”, „Ja i Mój Dom”, „Gospodarstwo Domowe”, „Zwierciadło” oraz „Ty i Ja”<sup>13</sup>. Treści propagandowe można w zasadzie znaleźć na łamach wszystkich wymienionych pism, ale najintensywniejszą propagandę prowadzono w „Poznajmy Prawdę” i „Naszej Pracy”. Z tego względu w niniejszym artykule omówiono treści zawarte tylko w ostatnich z wymienionych pism. Pozostałe mają charakter magazynów dla kobiet, w których przede wszystkim zamieszczano różne porady z zakresu zdrowia, higieny, wychowywania dzieci czy prawne, a informacje na temat aktualnej sytuacji politycznej w kraju i na świecie podawano tylko w formie krótkich notatek.

Miesięcznik „Poznajmy Prawdę” wychodził w nakładzie 30–36 tys. egzemplarzy i był skierowany do „przodownic społecznych”. Zadaniem przodownic społecznych była indoktrynacja polityczna środowiska kobiet przez organizowanie zebrań, wieców oraz innych uroczystości propagandowych. Najbardziej aktywną działalność prowadziły w latach 1949–1952, gdy miała miejsce szczególnie silna ingerencja PZPR w pracę LK. Po 1953 r., kiedy rozpoczął się już proces destalinizacji, zrezygnowano z działalności przodownic społecznych i zlikwidowano miesięcznik „Poznajmy Prawdę”. Ostatni jego numer został opublikowany w marcu 1953 r.<sup>14</sup>

Podobny charakter miał miesięcznik „Nasza Praca”, który wychodził od marca 1950 r. Był przeznaczony dla pracownic terenowych oraz aktywistek LK i zawierał wytyczne dotyczące realizacji zadań programowych. Oprócz kwestii organizacyjnych związanych z działalnością LK, na jego łamach drukowano także artykuły na temat aktualnej sytuacji politycznej w kraju, historii kobiet oraz z zakresu prawa, medycyny, higieny itp. Na początku 1953 r. obydwie miesięczniki – „Poznajmy Prawdę” i „Nasza Praca” – zostały połączone i wychodziły pod tytułem „Nasza Praca”, ale nieregularnie. W okresie „odwilży” i po zmianach w organizacji, jakie zaszły w latach 1956–1957, od 1957 r. miesięcznik „Nasza Praca” pod redakcją Melanii Mroczek zaczął wychodzić regularnie. Na początku nakład wynosił tysiąc, a potem 10 tys. egzemplarzy. Pismo było

<sup>13</sup> Zofia Sokół, *Prasa kobieca w Polsce w latach 1945–1995*, (Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1998), 142–143.

<sup>14</sup> Ibidem.

przeznaczone dla działaczek oraz instruktorek LK i zawierało instrukcje oraz wskazówki ułatwiające aktywizację środowiska kobiecego<sup>15</sup>.

Problematyka wyborów parlamentarnych była poruszana zarówno na łamach „Poznajmy Prawdę”, jak i „Naszej Pracy”, a jej nasilenie zależało od aktualnej polityki władz. Na początku lat 50. zaczęto propagować szeroką aktywizację kobiet we wszystkich dziedzinach życia. W tym czasie szczególnie intensywnie zachęcano kobiety do udziału w wyborach.

W 1952 r. pojawiło się wiele artykułów na temat wyborów parlamentarnych, zarówno w „Poznajmy Prawdę”, jak i w „Naszej Pracy”. W pierwszym z wymienionych pism w numerze 8 z 1952 r. zamieszczono obszerny artykuł *Idziemy do wyborów w narodowym froncie*<sup>16</sup>. W „Naszej Pracy”, w roku wyborów – 1952 – ukazało się kilka tekstów, m.in. w numerze 9 – *Idziemy do wyborów w ogólnopolskim froncie walki o pokój i plan 6-letni*<sup>17</sup>, w numerze 10–11 – *Praca kulturalno-oświatowa LK w kampanii wyborczej oraz Narady przodujących kobiet w okresie wyborczym*<sup>18</sup>, a także w numerze 12 – *Uchwała Prezydium Zarządu LK w sprawie udziału LK w kampanii wyborczej, Udział Ligi Kobiet w kampanii wyborczej do Sejmu PRL*<sup>19</sup>.

W pierwszym z artykułów zostały wyjaśnione wszystkie kwestie i wątpliwości związane z wyborami w Polsce Ludowej. „Poznajmy Prawdę”, jak już wspomniano, był poradnikiem dla przodownic społecznych rozpowszechniających ideologię PZPR wśród robotnic i kobiet wiejskich, które nie reprezentowały wysokiego poziomu wykształcenia. Z tego względu artykuł był napisany prostym językiem. Na początku poinformowano, że powstał Krajowy Komitet Frontu Narodowego i omówiono jego strukturę, podkreślając, że:

nie brak tam naszych przodownic społecznych, które pracują czynnie w komitetach, zawiadamiają też kobiety o zebraniach, zachęcają

<sup>15</sup> Ibidem, 143–144.

<sup>16</sup> „Idziemy do wyborów w narodowym froncie”, *Poznajmy Prawdę*, nr 8, 1952, 1–40.

<sup>17</sup> Alicja Musiałowa, „Idziemy do wyborów w ogólnopolskim froncie walki o pokój i plan 6-letni”, *Nasza Praca*, nr 9, 1952, 5–6.

<sup>18</sup> A. Golsztyńska, „Praca kulturalno-oświatowa LK w kampanii wyborczej”, *Nasza Praca*, nr 10–11, 1952, 2; D. Rosławska, „Narady przodujących kobiet w okresie wyborczym”, *Nasza Praca*, nr 10–11, 1952, 2.

<sup>19</sup> „Uchwała Prezydium Zarządu LK w sprawie udziału LK w kampanii wyborczej, Udział Ligi Kobiet w kampanii wyborczej do Sejmu PRL”, *Nasza Praca*, nr 12, 1952, 2–4.

je do zabrania głosu w dyskusji, a często same prosto i serdecznie opowiadają o własnym życiu, które jest żywym przykładem wielkich przemian, które dokonały się w naszym kraju<sup>20</sup>.

Następnie, aby potwierdzić wiarygodność tych informacji, zacytowano list jednej z czytelniczek, która porównała wybory parlamentarne przed wojną do tych po wojnie, wyraźnie akcentując, że „wybory w Polsce sanacyjnej to smutne wspomnienie z lat dzieciennych”<sup>21</sup>. Potem autorka listu opisała niedostatek i nędzę, jakiej doświadczała w tamtym okresie, podkreślając, że dopiero po wojnie jej życie „zmieniło się na lepsze” i z tego względu „z radością stanie do urny wyborczej”<sup>22</sup>. Niski standard życia w Polsce przedwrześniowej był celowo akcentowany w propagandzie, gdyż w ten sposób podkreślano, że system polityczny przed wojną był znacznie gorszy od tego, który wprowadziła „władza ludowa”.

W dalszej części artykułu wyjaśniono, czym był FN i jaki reprezentował program, na czym polegały pięcioprzymiotnikowe wybory oraz wymieniono reformy wprowadzone po wojnie i korzyści, jakie przyniosły społeczeństwu, a szczególnie kobietom, gdyż zyskały one takie same prawa jak mężczyźni i mogły wykonywać zawody zastrzeżone wcześniej tylko dla mężczyzn. W propagandzie tego okresu bardzo często używano sloganów akcentujących emancypację kobiet. W rzeczywistości jednak treści zawarte w zacytowanym artykule były nieprawdziwe, a przyczyną ich rozpowszechniania była wspomniana już konieczność mobilizacji całego społeczeństwa na wypadek wojny. W drugiej połowie lat 50. nie propagowano już zawodów męskich wśród kobiet, zachęcając je do wykonywania zajęć bardziej dla nich odpowiednich<sup>23</sup>.

Takie same treści, ale przekazane w nieco inny sposób, zawiera artykuł zamieszczony na łamach „Naszej Pracy” zatytułowany *Idziemy do wyborów w ogólnopolskim froncie walki o pokój i plan 6-letni*. Artykuł

<sup>20</sup> „Idziemy do wyborów w narodowym”, 1.

<sup>21</sup> Ibidem, 2.

<sup>22</sup> Ibidem, 4.

<sup>23</sup> Szerzej na temat sytuacji kobiety w „polskim stalinizmie”: Dariusz Jarosz, *Polacy a stalinizm 1948–1956*, (Warszawa: Instytut Historii PAN, 2000), 117; Małgorzata Fidelis, *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B – Grupa Wydawnicza Foksal, 2010); Natalia Jarska, *Kobiety z marmuru. Robotnice w Polsce w latach 1945–1960*, (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2015); Agnieszka Chłosta-Sikorska, „Boginie PRL – nowe role kobiety w społeczeństwie socjalistycznym”, w: Bożena Popiołek, Agnieszka Chłosta-Sikorska, Marcin Gadocha (red.), *Kobieta i mężczyzna – jedna przestrzeń – dwa światy*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2015), 616–622.

został napisany wprawdzie innym, bardziej wyszukany językiem, gdyż był skierowany do czytelniczek reprezentujących wyższy poziom wykształcenia, ale również użyto w nim typowych dla tego okresu sformułowań, które akcentowały słusność polityki PZPR oraz wszystkie pozytywne aspekty ustroju „demokracji ludowej”. Na przykład, omawiając równouprawnienie kobiet, powoływano się na artykuł 65 Konstytucji Rzeczypospolitej Ludowej, podkreślając, że „jest prawnym wyrazem głębokich przemian, jakie zaszły w życiu kobiet polskich od chwili wyzwolenia naszego kraju”<sup>24</sup>. Następnie stwierdzono, że coraz więcej kobiet zdobywa wyższe kwalifikacje zawodowe, ponad 20 tys. „pracuje w charakterze brygadierów, majstrów, kierowników i dyrektorów”<sup>25</sup>, a więc „kobiety polskie idą do wyborów dumne ze swych osiągnięć i świadome obowiązków, jakie na nich spoczywają”<sup>26</sup>. W rzeczywistości jednak możliwości awansu zawodowego dla kobiet były ograniczone, częściej pełniły one funkcje kierowników czy brygadzystów niż dyrektorów. Ogólna liczba kobiet na stanowiskach funkcyjnych była znacznie mniejsza niż mężczyzn<sup>27</sup>.

W artykule *Praca kulturalno-oświatowa LK w kampanii wyborczej* omówiono udział LK w kampanii wyborczej oraz realizacji programu FN, który zakładał „mobilizację całego społeczeństwa do wykonania szczytnych zadań, do podniesienia na wyższy poziom pracy kulturalnej”<sup>28</sup>. Komitety Frontu Narodowego powstawały w świetlicach LK, a działaczki aktywnie uczestniczyły w ich dekorowaniu, przygotowując gazetki ściennne. Oprócz tego zespoły artystyczne funkcjonujące przy kołach LK występowały w trakcie zebrań wyborczych i odczytów<sup>29</sup>.

W artykule również szczegółowo opisano udział ZW LK w Poznaniu i podlegających mu kół w kampanii wyborczej. We wrześniu zwołano w Poznaniu naradę kół oświatowych LK, w której wzięło udział ponad 180 osób. Instruktor KO ZW LK wygłosiła referat o udziale LK w kampanii wyborczej, mobilizując działaczki do intensywniejszej pracy. Po referacie przedstawicielki LK z różnych miejscowości zaprezentowały swoje osiągnięcia i umiejętności. Zespół z Krotoszyna pokazał, jak powinna

<sup>24</sup> Alicja Musiałowa, „Idziemy do wyborów w ogólnopolskim”, 4.

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Ibidem, 6.

<sup>27</sup> AAN SOLK, 237/XV-28, Protokół z narady dyrektorów, sekretarzy, przewodniczących rad zakładowych i kierowników personalnych dotyczącej produktywizacji kobiet w przemyśle maszynowym i handlu z 6.12.1952, 11.

<sup>28</sup> A. Golsztyńska, „Praca kulturalno-oświatowa LK”, 22.

<sup>29</sup> Ibidem.

wyglądać organizacja i przebieg zebrania, zespół LK z Poznania opracował broszurę *Jak wybieramy do Sejmu*, zespół LK z Raszkowa przygotował lekcję języka rosyjskiego, a zespół LK z Wągrowca przedstawił wiersze z okazji Dnia Wojska Polskiego<sup>30</sup>. Na koniec odbyła się dyskusja. Podobne narady zorganizowano również w ZW LK w innych miastach, m.in. w Łodzi. W podsumowaniu artykułu zamieszczono popularny slogan propagandowy, stwierdzając:

przyczone tu formy to nieliczne przykłady pracy wielu naszych ogniw, które zrozumiały i doceniły znaczenie pracy kulturalno-oświatowej prowadzonej w naszej kampanii wyborczej, w kształtowaniu światopoglądu środowiska i dołożyły wszelkich starań, by praca naszej organizacji – by udział kobiet w tym okresie był duży i wartościowy<sup>31</sup>.

Tematykę udziału LK w kampanii wyborczej poruszał również artykuł *Narady przodujących kobiet w okresie wyborczym*, gdzie omówiono narady zorganizowane przez ZW LK w celu „uaktywnienia kobiet w Radach Narodowych oraz członkiń komisji Rad Narodowych”<sup>32</sup>. W trakcie dyskusji podejmowanych na naradach omawiano osiągnięcia oraz błędy popełnione w dotychczasowej pracy. Zgodnie z opinią LK, działaczki organizacji zmobilizowały radne „do bardziej wnikliwego i dokładnego załatwiania skarg i zażaleń, do zwoływania narad przed sesjami, do szkolenia, do zwrócenia uwagi na nierównomierny ich udział w komisjach oraz do większego uaktywnienia w pracy kobiet spoza komisji rad narodowych”<sup>33</sup>.

Podsumowaniem działalności LK w kampanii wyborczej były dwa artykuły – *Uchwała Prezydium Zarządu LK w sprawie udziału LK w kampanii wyborczej* oraz *Udział Ligi Kobiet w kampanii wyborczej do Sejmu PRL*. W pierwszym z nich określono, jaką rolę miała spełniać organizacja w okresie kampanii wyborczej, akcentując, że jej głównym zadaniem było „skupienie milionów kobiet miast i wsi wokół programu Frontu Narodowego, mobilizacje mas kobiecych do wykonania jego porywających zadań oraz włączenia ich do świadomego uczestniczenia w wyborach”<sup>34</sup>. W dalszej części artykułu omówiono sukcesy działaczek w trakcie kampanii, przedstawiając podejmowane przez nie inicjatywy.

<sup>30</sup> Ibidem, 24.

<sup>31</sup> Ibidem, 26.

<sup>32</sup> D. Rosławska, „Narady przodujących kobiet”, 27.

<sup>33</sup> Ibidem.

<sup>34</sup> „Uchwała Prezydium Zarządu LK w sprawie udziału LK”, 3–4.

W ramach Frontu Narodowego działało ogółem 146 088 kobiet, a w tym wszystkie przodownice społeczne LK, których liczba wynosiła 28 779, oraz znaczna część członkiń LK<sup>35</sup>. Po sukcesach wymieniono wszystkie braki i niedociągnięcia w pracy organizacji, które zauważono w trakcie kampanii, a następnie sformułowano wytyczne, których celem było niepopelnianie ich w przyszłości. W drugim artykule – *Udział Ligi Kobiet w kampanii wyborczej do Sejmu PRL* – szeroko omówiono kampanię wyborczą, podkreślając, że „wielkie, historyczne zwycięstwo Frontu Narodowego w wyborach potwierdza fakt pogłębiania się jedności narodu, fakt wysokiego wzrostu świadomości politycznej”<sup>36</sup>. W dalszej części po raz kolejny omówiono pracę LK w trakcie kampanii oraz wymieniono podejmowane przez nią inicjatywy. Najwięcej miejsca poświęcono jednak uzasadnianiu słuszności polityki PZPR za pośrednictwem cytowanych często sloganów o „wyższości socjalistycznego świata nad kapitalizmem”, „wspaniałego programu budownictwa socjalizmu w naszym kraju” czy „wodzu postępowej ludzkości Józefie Stalinie” itp.<sup>37</sup>

Przytoczone wyżej artykuły publikowane na łamach pism LK w 1952 r. potwierdzają, że głównym zadaniem organizacji w tym okresie było propagowanie ideologii PZPR w środowisku kobiecym. Biorąc pod uwagę rozpowszechniane przez nich treści, można odnieść mylne wrażenie, że kobiety w tym okresie nie tylko realizowały się zawodowo, ale także odgrywały ważną rolę w strukturach politycznych i miały wpływ na podejmowane decyzje. W rzeczywistości jednak w tym okresie w elicie władzy było niewiele kobiet. W Biurze Politycznym i Sekretariacie KC PPR-PZPR znalazła się tylko jedna kobieta – Helena Kozłowska, przedwojenna działaczka KPP, która w latach 1945–1956 była kierownikiem Wydziału Propagandy KC. W 1952 r. kobiety zasiadały wprawdzie w kolegiatnej Radzie Państwa PRL, ale były to stanowiska fasadowe, pozbawione realnego wpływu na władzę. W kwietniu 1957 r. Zofia Wasilkowska objęła stanowisko ministra, ale utrzymała się na nim tylko kilka miesięcy, do lutego 1957 r. Więcej kobiet w pierwszym dziesięcioleciu Polski Ludowej było w kadrze kierowniczej aparatu partyjnego, przeważały one jednak w aparacie terenowym. Sześć kobiet zajmowało

<sup>35</sup> Ibidem.

<sup>36</sup> H. Dworakowska, „Udział Ligi Kobiet w kampanii wyborczej do Sejmu PRL”, *Nasza Praca*, nr 12, 1952, 10.

<sup>37</sup> Ibidem.



stanowiska pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich (było ich 16). Najwięcej było jednak członkiń PPR/PZPR w centralnym aparacie partyjnym. W latach 1944–1948 stanowiły one ok. 20% kadry kierowniczej aparatu KC PPR, ale w okresie polskiego stalinizmu było już ich mniej, ok. 14%, a po 1956 r. procent kobiet w elicie PZPR drastycznie spadł<sup>38</sup>. Na tej podstawie można stwierdzić, że w pierwszych latach po wojnie władza ludowa dopuszczała kobiety do udziału we władzy, ale tylko na określonych przez siebie warunkach, a ich procent był zwykle znacznie mniejszy niż mężczyzn.

### Charakter „propagandy wyborów parlamentarnych” po 1956 r.

Po przełomie październikowym w 1956 r. i zmianach programowych, jakie nastąpiły po II Krajowym Zjeździe LK w 1957 r., zrezygnowano z prowadzenia tak intensywnej pracy propagandowej i zachęcania kobiet do udziału we władzy. Ponownie zaczęto akcentować ich ważną rolę jako żon i matek, ale nie krytykowano podejmowania pracy zawodowej. W prasie LK znacznie większy nacisk położono na upowszechnianie różnego rodzaju poradnictwa, udzielanie wsparcia w wychowywaniu dzieci, organizację samopomocowych spółdzielni chałupniczych i dokształcania zawodowego oraz unowocześnianie gospodarstw domowych w ramach rozwijania ośrodków gospodarstw domowych, „Praktycznej Pani” i różnych poradni prawno-społecznych.

Z powyższych powodów w „Naszej Pracy” z lat 1957–1985 dominowała wspomniana tematyka. W numerach z lat 1957, 1961, 1965, 1969, 1976, 1980 i 1985 można znaleźć tylko pojedyncze, często bardzo krótkie artykuły na temat wyborów parlamentarnych. Na przykład w 1961 r. w numerze 2 zamieszczono dwa krótkie artykuły: *Codzienna więź z radami naszą potrzebą i obowiązkiem* oraz *Fragmenty programu wyborczego Zarządu Głównego LK*, a w numerze 3 – *Wybraliśmy nowe rady* oraz *Kilka uwag i wniosków na marginesie spotkań wyborczych*. Znacznie intensywniej propagowano kampanię wyborczą w 1965 r., gdyż w numerze 5 „Naszej Pracy” zamieszczono obszerny artykuł *O współdziałaniu Ligi Kobiet z Radami Narodowymi w realizacji programu wyborczego Frontu Jedności Narodu*, a w numerze 10 z tego roku już nieco krótszy

<sup>38</sup> Mirosław Szumiło, „Kobiety w kadrze kierowniczej centralnego aparatu partyjnego PPR i PZPR”, *Teka Komisji Historycznej*, t. 13, 2016, 197–199.

tekst *Współpracę z radnymi postawmy na czołowym miejscu*. Tak samo niewiele miejsca poświęcono kampanii wyborczej w kolejnych rocznikach z lat 70. i 80. Przykładowo w 1980 r. w numerze 2 opublikowano krótki artykuł *Czujemy się adresatkami wszystkich zadań zawartych w uchwałach zjazdowych*, a w 1985 r. w numerze 9 o kampanii wyborczej wspomniano tylko w przedmowie *Od redakcji* oraz w składającym się z niecałych czterech stron tekście *Potrzebna jedność działania*.

W dwóch pierwszych artykułach opublikowanych w 1961 r. położono przede wszystkim nacisk na program LK i jego realizację zarówno w trakcie kampanii wyborczej, jak i potem, w trakcie kadencji sejmu. Z oczywistych powodów program ten był zgodny z programem FJN. Podkreślano więc konieczność współpracy z kandydatkami do rad narodowych i wspólnej organizacji spotkań przedwyborczych w celu podniesienia świadomości politycznej kobiet. Współpraca LK z radami była niezwykle ważna, gdyż, jak akcentowano: „zadania rad, a szczególnie w zakresie oświaty, zdrowia, zaopatrzenia, budownictwa i urzędzeń komunalnych, różnego rodzaju usług związane są z codziennym życiem. Sposób wykonywania tych zadań ma istotny wpływ na warunki życia i pracy kobiet”<sup>39</sup>.

Powyższe treści potwierdzają, że w programie LK kładziono wówczas duży nacisk na realizację zadań programowych, a więc rozwój poradnictwa, podnoszenie kwalifikacji zawodowych itp. W wielu miejscach, podobnie jak wcześniej, zamieszczano slogany propagandowe podkreślające równość praw w Polsce Ludowej oraz „wyjątkową pozycję kobiet w państwach socjalistycznych”<sup>40</sup>. Taki sam charakter mają artykuły *Wybraliśmy nowe rady* oraz *Kilka uwag i wniosków na marginesie spotkań wyborczych*. W tym ostatnim omówiono dwa spotkania przedwyborcze zorganizowane przez LK z okręgu Gorlice, gdzie postulowano konieczność podnoszenia kwalifikacji zawodowych kobiet<sup>41</sup>.

Najobszerniejszy artykuł dotyczący kampanii wyborczej został opublikowany na łamach „Naszej Pracy” w 1965 r. i również dotyczył współdziałania LK z radami narodowymi w ramach realizacji programu Frontu Narodu. W zasadzie był podsumowaniem udziału LK w kampanii

<sup>39</sup> „Fragmenty programu wyborczego Zarządu Głównego LK”, *Nasza Praca* nr 2, 1961, 3.

<sup>40</sup> Ibidem.

<sup>41</sup> „Kilka uwag i wniosków na marginesie spotkań wyborczych”, *Nasza Praca* nr 3, 1961, 35–38.

wyborczej w 1965 r. Zawierał, podobnie jak inne artykuły o tym samym charakterze, treści propagandowe uwypuklające zasługi władzy ludowej dla „pomyślnego rozwoju kraju”, a w tym również dla emancypacji kobiet. Przez cały okres kilkutygodniowej kampanii wyborczej, jak podkreślano, dużą aktywnością wykazały się działaczki LK. Sloganami propagandowymi zatytułowano również kolejne podrozdziały artykułu: *Wspólnie odpowiadamy za realizację Programu Jedności Frontu Narodu, Nasz głos za programem – to głos za 5-letką, Jedynie wspólnie z radami narodowymi zrealizujemy zadania LK, Liczne i odpowiedzialne są nasze obowiązki w pracy z radami i z radnymi, Skuteczność naszego działania zależy od bezpieczeństwa i pokoju*. Język artykułu był charakterystyczny dla propagandy ukazującej zafałszowaną rzeczywistość tego okresu, która była całkowicie odmienna od tej, której społeczeństwo doświadczało na co dzień<sup>42</sup>. Fałsz poszczególnych sformułowań sprawiał mylne wrażenie, że zarówno „władza ludowa”, jak i promująca jej program LK działały w interesie kobiet. W rzeczywistości jednak realizowały zadania, które narzucono im odgórnie, a ich celem było kreowanie „idealnego społeczeństwa socjalistycznego”.

W latach 80. ubiegłego wieku, jak już wspomniano, na łamach „Naszej Pracy” opublikowano już tylko dwa krótkie teksty o wyborach. Pierwszy z nich *Czujemy się adresatkami wszystkich zadań zawartych w uchwałach zjazdowych* zawiera przemówienie Eugenii Kempary, przewodniczącej Krajowej Rady Kobiet Polskich i Zarządu Głównego, wygłoszone na plenarnej sesji Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu poświęconej wyborom do Sejmu i do wojewódzkich rad narodowych, która odbyła się 21 lutego 1980 r. Na tej sesji uchwalono Deklarację Wyborczą FJN. Treść tej deklaracji była wielokrotnie powtarzana w przemówieniu Kempary, która podkreślała: „czujemy się adresatkami wszystkich zadań tam zawartych i wiemy, że od naszej codziennej pracy zależeć będzie pomyślna realizacja programu wyrażającego najżywcześniejsze interesy narodu”<sup>43</sup>. Tego rodzaju komunały były zawarte w całym przemówieniu, a na zakończenie autorka podkreśliła, że udział kobiet w wyborach był ich obywatelskim obowiązkiem. Kolejne teksty, które

<sup>42</sup> Hanna Świda-Ziemba, *Człowiek wewnątrz zniewolony. Problemy psychosocjologiczne minionej formacji*, (Warszawa: Zakład Socjologii Moralności i Aksjologii Ogólnej, 1998), 268–270.

<sup>43</sup> Eugenia Kempara, „Czujemy się adresatkami wszystkich zadań zawartych w uchwałach zjazdowych”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 3–8.

ukazały się w 1985 r., również zawierały treści propagandowe akcentujące m.in. znaczenie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, który był w rzeczywistości organizacją fasadową, utworzoną przez PZPR w celu ukazania rzekomego poparcia społeczeństwa dla władz. W ostatnich latach „władzy ludowej” propaganda wyborów w prasie LKP była mniej intensywna, ale, podobnie jak wcześniej, nacechowana mało znaczącymi sloganami niezawierającymi żadnych konkretnych informacji.

Niewielka liczba artykułów propagujących wybory w prasie LKP w latach 80. nie oznaczała jednak, że kobiety nie funkcjonowały wtedy w strukturach władzy. Po 1956 r. było ich już jednak znacznie mniej niż wcześniej. W latach 80. wśród zastępców kierowników wydziałów KC PZPR można wymienić tylko dwie kobiety – Jadwigę Tkacz, która utrzymała się na tym stanowisku do 1983 r., i Marię Wojtkiewicz pełniącą tę funkcję w 1980 r. Ostatnia z wymienionych w latach 1977–1980 była zastępcą kierownika w Wydziale Organizacji Społecznych Sportu i Turystyki<sup>44</sup>. Ogółem jednak w strukturach PZPR dominowali mężczyźni i oni podejmowali najważniejsze decyzje.

## Zakończenie

Po 1957 r. w wyniku zmian, jakie zaszły w programie politycznym PZPR, nie prowadzono już intensywnej propagandy zachęcającej kobiety do udziału we władzy. Nastąpiły wówczas również zmiany w programie LK, która zaczęła kłaść znacznie większy nacisk na rozwój poradnictwa niż na indoktrynację polityczną, co można zauważyć na łamach „Naszej Pracy” w latach 1957–1985. Nie oznacza to oczywiście, że całkowicie zrezygnowano z rozpowszechniania ideologii PZPR, gdyż nadal pojawiały się artykuły propagandowe, m.in. na temat kampanii wyborczej, ale było już ich znacznie mniej.

## Bibliografia

### Archiwalia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Akta Ligi Kobiet.  
Archiwum Akt Nowych, Akta Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet.

<sup>44</sup> Mirosław Szumilo, „Kobiety w kadrze kierowniczej”, 201–202.

## Opracowania

- Chłosta-Sikorska, Agnieszka. „Boginie PRL – nowe role kobiety w społeczeństwie socjalistycznym”, w: Bożena Popiołek, Agnieszka Chłosta-Sikorska, Marcin Gadocha (red.), *Kobieta i mężczyzna – jedna przestrzeń – dwa światy*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2015), 616–622.
- Chrobaczyńska-Plucińska, Edyta. „Posłanki na Sejm PRL II Kadencji (1957–1961). Cechy socjologiczne i aktywność poselska”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2, 2019, 61.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Zwierciadło»: platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 20, 2017, 67–90.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle «Naszej Pracy» (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2017), 295–308.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Kobiety, polityka, wybory w świetle «Zwierciadła: Pisma Ligi Kobiet Polskich» (1982–1990)”, w: Grzegorz Radomski, Michał Strzelecki, Katarzyna Sopolnińska (red.), *Rzeczpospolita w koncepcjach polskich partii i środowisk politycznych XX i XXI wieku*, (Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018), 107–125.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Liga Kobiet w terenie: kierunki działalności organizacji na przykładzie struktur białostockich w latach 1966–1981”, *Niepodległość i Pamięć*, nr 2, 2018, 161–182.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Obchody Międzynarodowego Roku Kobiet 1975 na Białostocczyźnie (na tle głównych kierunków działalności Ligi Kobiet w kraju i regionie)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1, 2017, 9–27.
- Fidelis, Małgorzata. *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B – Grupa Wydawnicza Foksal, 2010).
- Jarosz, Dariusz. „Idee, programy i realia: funkcje Ligi Kobiet w porządku instytucjonalnym Polski Ludowej (1945–1957)”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarc (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki..., Samoorganizowanie się kobiet na*

- ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. 2, (Warszawa: Neriton, 2009), 308–325.
- Jarosz, Dariusz. *Polacy a stalinizm 1948–1956*, (Warszawa: Instytut Historii PAN, 2000).
- Jarska, Natalia. *Kobiety z marmuru. Robotnice w Polsce w latach 1945–1960*, (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2015).
- Jarska, Natalia. „A Patriarchal Marriage? The Women’s Movement and the Communist Party in Poland (1945–1989)”, *Kwartalnik Historyczny*, nr 2, 2018, 7–37.
- Jarska, Natalia. „Liga Kobiet w terenie. Działalność Zarządu Dzielnicowego Poznań-Wilda 1956–1966”, w: Łukasz Kamiński, Tomasz Kozłowski (red.), *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2009. Referaty*, (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2010), 50–65.
- Lubik-Reczek, Natalia. Reczek, Rafał. „Liga Kobiet – organizacja «reprezentująca» interesy kobiet w Polsce Ludowej. Zarys działania”, *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, t. 4, 2013, 105–120.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Anna. „Koła Rodzin Milicyjnych – powstanie, organizacja i praca propagandowa”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(2), 2017, 28–47.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Anna. „Koła Rodzin Milicyjnych – zadania i zakres działania (1969–1989)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2 (3), 2017, 33–50.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Anna. „Rola kobiety w Polsce Ludowej w świetle treści propagandowych rozpowszechnianych przez Ligę Kobiet w latach 1946–1956”, *Dzieje Najnowsze*, nr 2, 2018, 149–180.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Anna. „Treści propagandowe rozpowszechniane przez Społeczno-Obywatelską Ligę Kobiet/Ligę Kobiet na podstawie pisma «Poznajmy Prawdę» (1946–1952)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2017), 59–73.
- Musiałowa, Alicja. „Idziemy do wyborów w ogólnopolskim froncie walki o pokój i plan 6-letni”, *Nasza Praca*, nr 9, 1952, 4–6.
- Nowak, Barbara. *Serving women and the state: The League of Women in Communist Poland*, (Columbus: The Ohio State University, 2004).

- Nowakowska-Wierzchoś, Anna. „Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (1945–1949) i Związek Kobiet Polskich im. Marii Konopnickiej we Francji (1944–1950) – dokumenty programowe”, *Komunizm: system – ludzie – dokumentacja*, nr 2, 2013, 251–272.
- Paczkowski, Andrzej. *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996), 253–254.
- Sokół, Zofia. *Prasa kobieca w Polsce w latach 1945–1995*, (Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1998),
- Świda-Ziomba, Hanna. *Człowiek wewnętrznie zniewolony. Problemy psychosocjologiczne minionej formacji*, (Warszawa: Zakład Socjologii Moralności i Aksjologii Ogólnej, 1998).
- Szumiło, Mirosław. „Kobiety w kadrze kierowniczej centralnego aparatu partyjnego PPR i PZPR”, *Teka Komisji Historycznej*, t. 13, 2016, 197–199.

MARIA BAUCHROWICZ-TOCKA

<https://orcid.org/0000-0003-1691-2568>

Uniwersytet w Białymstoku

## Ewolucja celów Ligi Kobiet w latach 1945–1989 w świetle jej statutów<sup>1</sup>

### Streszczenie

W 1945 r. została powołana Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (SOLK). Była masową organizacją kobiecą, która w latach 1945–1989, wyznaczających zmiany ustroju w kraju, dwukrotnie zmieniała nazwę i ośmiokrotnie statut. W 1949 r. kontynuatorką SOLK była Liga Kobiet, a w 1982 r. Liga Kobiet Polskich.

Artykuł prezentuje ewolucję celów i zadań Ligi w latach 1945–1989. Do jej przedstawienia posłużyły kolejne statuty organizacji. Ich analiza prowadzi do wniosku, że Liga Kobiet służyła popieraniu ówczesnego ustroju i kształtowaniu politycznej świadomości kobiet, a jednocześnie zabiegała o ich szeroko pojęte prawa (podnoszenie kwalifikacji, warunki pracy, aktywność zawodową i społeczną). Ewolucja celów organizacji ukazana została na tle przełomowych wydarzeń w kraju.

**Słowa kluczowe:** Liga Kobiet, organizacja kobieca, polityka w PRL, system komunistyczny

---

<sup>1</sup> Artykuł przygotowany w ramach realizacji projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki pt. Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989) – nr 2017/25/B/HS3/02015.



## EVOLUTION OF THE AIMS OF THE LEAGUE OF WOMEN IN THE YEARS 1945–1989 IN THE LIGHT OF ITS STATUTES

### Abstract

In 1945, the Socio-Civic League of Women (SCLW) had been established. It was a women's mass organization which in the years 1945–1989 changed its name twice and the statute eight times. The mentioned period of time was significant for the changes of the political system of the country. In 1949, the League of Women continued the works of SCLW and in 1982 the League of Polish Women took this role.

The article presents the changes in aims and tasks of the League in the years 1945–1989. In order to describe them, the organization's statutes were used. Their analysis leads to the conclusion that the Women's League was a tool to support the political system in the country at the time and to raise political awareness among women; at the same time it advocated for their broadly understood rights (improving qualifications, working conditions, professional and social activity). The evolution of the organization's aims is presented against the backdrop of the key events in the country.

**Keywords:** the League of Women, women's organization, politics in the Polish People's Republic, the Communist system

### Wstęp

Liga Kobiet, masowa organizacja kobieca o politycznym charakterze, która działała w Polsce Ludowej, w latach 1945–1989 dwukrotnie zmieniała nazwę i ośmiokrotnie statut<sup>2</sup>. Została powołana w 1945 r. pod nazwą Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (SOLK)<sup>3</sup>. We wrześniu 1949 r. zmieniła nazwę i kontynuatorką SOLK była Liga Kobiet (LK)<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> W artykule zamiennie używam nazw organizacji, ich skrótów i określenia Liga.

<sup>3</sup> Według ustaleń Adama Miodowskiego SOLK powstała w lipcu 1945 r. Adam Miodowski, „Rozwój dolnośląskich i zachodniopomorskich struktur Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w latach 1947–1949 w świetle publikacji „Naszej Pracy””, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 168. Do Rejestru stowarzyszeń i związków miasta stołecznego Warszawy SOLK została wpisana 6.11.1945 r. pod numerem 35. „Statut SOLK”, Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Zespół Ministerstwa Polityki i Opieki Społecznej (1945–1946), nr 402, sygn. 300, k. 104–105.

<sup>4</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9.09.1949 r. w sprawie uznania stowarzyszenia „Liga Kobiet” za stowarzyszenie wyższej użyteczności, Dz.U. 1949, nr 51, poz. 385 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępne w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

Kolejna zmiana nazwy organizacji, na Ligę Kobiet Polskich (LKP), nastąpiła w grudniu 1982 r.<sup>5</sup>

Cele nakreślone w kolejnych edycjach statutu organizacji odzwierciedlały jej ewolucję, która była spójna z politycznymi i społecznymi przemianami w kraju, wytyczonymi przez wiodącą partię: najpierw Polską Partię Robotniczą (PPR), a następnie Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą<sup>6</sup>. LK była podporządkowana partyjnej władzy, realizowała, wspierała i upowszechniała jej ideologię. Problematyka Ligi Kobiet i aktywność jej członkiń budzi zainteresowanie badaczy. W ostatnim okresie ukazało się kilka interesujących rozpraw<sup>7</sup>. Intencją artykułu jest zaprezentowanie ewolucji celów i założeń programowych Ligi Kobiet w latach 1945–1989. Graniczne daty wyznaczają zmiany ustrojowo-polityczne w kraju. W tym okresie zamyka się działalność organizacji kobiecej od jej powołania po zakończeniu II wojny światowej do końca sprawowania władzy państwowej przez PZPR<sup>8</sup>. Do prezentacji zagadnienia wykorzysta-

<sup>5</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2.12.1982 r. w sprawie zmiany nazwy stowarzyszenia wyższej użyteczności „Liga Kobiet” na „Liga Kobiet Polskich” oraz nadania statutu temu stowarzyszeniu, Dz.U. 1982, nr 38, poz. 254 [online], [dostęp: 10.11.2019]. Dostępne w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

<sup>6</sup> Na Kongresie Zjednoczeniowym 15.12.1948 r. doszło do połączenia PPR z PPS i utworzenia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR).

<sup>7</sup> Małgorzata Dajnowicz, „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle «Naszej Pracy» (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XIX i XX wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 295–307; eadem, „Główne kierunki działalności Ligi Kobiet w Polsce Ludowej do 1975 roku (ze szczególnym uwzględnieniem województwa białostockiego)”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*, t. 145, z. 3, 2018, 579–601; eadem, „Zwierciadło – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 20, z. 3(47), 2017, 67–90; eadem, „Posłanki Ligi Kobiet Polskich i wybory parlamentarne 1989 roku (prezentacja w świetle «Zwierciadła»)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 205–215; Adam Miodowski, „Rozwój dolnośląskich”, 167–183; Agnieszka Drozdowska, „O działalności Ligi Kobiet w okręgu białostockim (w świetle «Naszej Pracy»)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 185–204; eadem, „Działalność Ligi Kobiet w północno-wschodniej części Polski Ludowej w latach 1975–1989 w świetle «Naszej Pracy»”, *Niepodległość i Pamięć*, nr 2, 2019, 184–210; Urszula Ćwik, „Podstawowe założenia Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle «Mody i Życia Praktycznego» (1946–1951)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017), 49–58.

<sup>8</sup> Uchwała o rozwiązaniu PZPR podjęta została na XI Zjeździe partii, (obradował 28–29.01.1990 r.). PZPR formalnie zakończyła działalność 30.01.1990 r.

ne zostały kolejne statuty: SOLK, LK i LKP. Główną metodą badawczą była ich analiza porównawcza.

### Kontynuacja w nazwie

Spółeczno-Obywatelska Liga Kobiet z 1945 r. nawiązywała nazwą do patriotyczno-niepodległościowej Ligi Kobiet z 1913 r.<sup>9</sup> Tylko nazwą, inne były bowiem cele powołanej w czasie zaborów organizacji kobiecej i charakter jej działalności. Głównym zadaniem działających w konspiracji kobiet, skupionych najpierw w Lidze Kobiet Pogotowia Wojennego, a następnie w Lidze Kobiet Polskich, było wspieranie ruchu wojskowego, budzenie dążeń niepodległościowych, a po wybuchu I wojny światowej organizowanie pomocy żołnierzom polskim (członkinie organizowały zbiórki żywności i odzieży dla żołnierzy, wysyłały paczki na front, opiekowały się rannymi, otaczały opieką rodziny walczących na wojnie) oraz prowadzenie działalności propagandowej na rzecz walki o niepodległość<sup>10</sup>. W statucie Ligi Kobiet Polskich z września 1917 r., podpisanym przez Zofię Moraczewską (drugi podpis nieczytelny), i w statucie LKP złożonym 9 kwietnia 1919 r. do rejestracji stowarzyszenia<sup>11</sup> zapisano, że głównym celem Ligi jest „współdziałanie w dźwiganiu kraju z ruiny, spowodowanej wojną”<sup>12</sup>. W paragrafie poświęconym celom wyszczególniono: podniesienie oświaty, kultury i dobrobytu wśród najszerzych warstw społeczeństwa polskiego w mieście i na wsi; opiekę nad „działwą sierocą i bezdomną”; opiekę nad inwalidami, żołnierzami Wojska Polskiego i ich rodzinami, niesienie pomocy materialnej ludziom dotkniętym wojną oraz walkę z wyzyskiem i lichwą, wywołanymi stosunkami wojennymi<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> W 1913 r. powstała Liga Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego, a dwa lata później Liga Kobiet Galicji i Śląska. Obie Ligi połączyły się, tworząc Ligę Kobiet Polskich. Na czele zarządu stanęła Zofia Moraczewska. Joanna Dufurat, „Powstanie Ligi Kobiet i działalność w okresie I wojny światowej” [online] [dostęp: 1.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: [http://ligakobietpolskich.pl/wp-content/uploads/2013/12/Powstanie-Ligi-Kobiet-i-dzia%C5%82alno%C5%9B%C4%87-w-okresie-I-wojny-%C5%9Bwiatowej\\_dr\\_Dufurat.pdf](http://ligakobietpolskich.pl/wp-content/uploads/2013/12/Powstanie-Ligi-Kobiet-i-dzia%C5%82alno%C5%9B%C4%87-w-okresie-I-wojny-%C5%9Bwiatowej_dr_Dufurat.pdf).

<sup>10</sup> Joanna Dufurat, „Powstanie Ligi Kobiet”, 3.

<sup>11</sup> Stowarzyszenie Liga Kobiet Polskich zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków pod nr 64 w dniu 1.07.1919 r., Statut Towarzystwa Ligi Kobiet Polskich, AAN, zespół Liga Kobiet Polskich, 57/II, sygn. 150, k. 8.

<sup>12</sup> Statut Towarzystwa Ligi Kobiet Polskich, AAN, zespół Liga Kobiet Polskich 57/II, sygn. 37, k. 29–37 i sygn. 150, k. 1–8.

<sup>13</sup> Ibidem. W statucie z 1917 r. wśród wypisanych celów było „podniesienie przemysłu i wytwórczości krajowej” (nie ma tego zapisu w statucie z 1919 r.), ale nie sformułowano

W statucie Ligi Kobiet z 2 marca 1928 r. zapisany został tylko jeden cel: „dążenie do odrodzenia życia publicznego w Polsce, przez podniesienie oświaty, kultury i poziomu moralnego oraz przez budzenie cnót obywatelskich wśród najszerszych warstw społeczeństwa”<sup>14</sup>.

Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet z lat 1945–1949 funkcjonowała w innej rzeczywistości politycznej, w komunistycznym ustroju. Wspólne dla Ligi z okresu po I wojnie światowej i SOLK były głównie dążenia do odbudowy, do „dźwigania kraju z ruiny”, jak to określono w statucie z 1919 r.

### **Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (1945–1949)**

W pierwszym okresie SOLK działała według wytycznych programu, zawartych w „Deklaracji ideowej Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet” (dokument nie posiada daty)<sup>15</sup>. „Deklarację” rozpoczynała preambuła:

Przeszło pięć lat ciążył nad nami straszliwy koszmar niewoli hitlerowskiej ... Dzięki bohaterkiej walce naszego ludu, dzięki bohaterstwu polskiego partyzanta i polskiego żołnierza, który przelewał krew swoją na wszystkich frontach świata, dzięki armiom sojusznicznym – zmartwychwstała Polska. Zaczęła się wielka praca nad odbudową Ojczyzny naszej. I my, kobiety polskie, w pracy tej bierzemy wielki udział<sup>16</sup>.

Jak widać, już we wstępie wyeksponowana została rola kobiet w budowaniu nowej rzeczywistości.

W „Deklaracji” nakreślono zadania dla kobiet polskich: walka z faszyzmem, utrwalanie pokoju, utrwalanie demokracji, udział w życiu społecznym i państwowym, udział w odbudowie kraju, w budowie Polski demokratycznej. Prócz tych ogólnych haseł były także szczegółowe wytyczne. „Chcemy, by się z nami liczone, by nie stanowiono nic o nas bez nas”. W „Deklaracji” napisano, aby zostało wcielone w życie

---

dążenia do „walki z wyzyskiem i lichwą, wywołanymi stosunkami wojennymi” (zapis ten jest w statucie z 1919 r.).

<sup>14</sup> Statut Towarzystwa „Liga Kobiet” zatwierdzony przez Komisariat Rządu na m.st. Warszawę w dn. 2 marca 1928 r., AAN, zespół Liga Kobiet Polskich 57/II, sygn. 150, k. 33.

<sup>15</sup> Deklaracja ideowa Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, AAN, zespół Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet, Zarząd Główny w Warszawie, nr 888, sygn. 1, k. 8–10.

<sup>16</sup> Ibidem, k. 8.

równouprawnienie. Kobiety domagały się równej z mężczyznami płacy za tę samą pracę, przy równych kwalifikacjach równych z mężczyznami stanowisk, dostępu do szkół zawodowych i wszystkich zawodów. Zakładano, że działaczki kół Ligi Kobiet, których sieć miała pokryć kraj, będą dążyły do polepszenia warunków materialnych, zdrowotnych i kulturalnych rodzin. Miało temu służyć zakładanie żłobków, przedszkoli, świetlic, stołówek, pralni, spółdzielni, organizowanie kursów, rozrywek, wczasów.

W „Deklaracji” osiem razy użyto zwrotu „my kobiety”, co z pewnością służyło podkreśleniu roli, jaką organizacja zamierzała spełniać wśród kobiet, a także wskazaniu, że w Lidze jest miejsce dla wszystkich kobiet (pracujących i niepracujących, mieszkających na wsi i w mieście, bardziej i mniej wykształconych). Było w niej także stwierdzenie o przyjaźni ze wszystkimi narodami demokratycznymi, a szczególnie ze Związkiem Radzieckim jako „gwarancją polskiej niepodległości i szybkiej odbudowy kraju”.

Zapisy w „Deklaracji ideowej SOLK” nawiązywały do ówczesnej rzeczywistości. Organizacja nie działała w izolacji, od początku trwała w politycznej zależności od komunistycznego kierownictwa kraju. Zmiany zachodzące w Lidze, czego wyrazem były zapisane w kolejnych statutach cele, związane były z przeobrażeniami życia politycznego i społecznego kraju.

Pierwszy statut SOLK został uchwalony 9 września 1945 r.<sup>17</sup> Miał dziewiętnaście paragrafów przedstawionych na dwóch stronach.

<sup>17</sup> Dokument nie ma nazwy „Statut” ani daty. Są w nim przedstawione cele i struktura organizacji (Zarząd Główny, zadania komisji rewizyjnej, zasady powoływania kół). Znajduje się w AAN w zespole Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (lata 1945–1946). Jest załącznikiem do pisma przewodniego (L.dz. II/766/46) skierowanego do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z datą 1.10.1946 r., podpisanego przez kierownika organizacyjnego ZG SOLK D. Nagórską i dyrektor Biura ZG M. Rosochacką. Nagórska i Rosochacka piszą, że przesyłają w załączeniu listę członkiń Zarządu Głównego SOLK oraz statut. Należy uznać, że chociaż dokument nie ma nagłówkowej nazwy, jest statutem (tak go nazywały członkinie i pracownice ZG SOLK). Na drugiej stronie statutu jest Odpis decyzji Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 6.11.1946 r. (tu wystąpiła omyłka pisarska, powinno być 1945 r., obok błędnego roku jest L.dz. 011-3499/45, wskazująca na rok 1945) o wpisaniu do Rejestru stowarzyszeń i związków pod nr 35 Stowarzyszenia pod nazwą Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet. Zgodność odpisu potwierdziła sekretarz ZG SOLK Izolda Kowalska. AAN, zespół Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (dalej: MPiOS) (1945–1946), nr 402, sygn. 300, k. 102–105 (pismo przewodnie k. 102, lista członkiń ZG SOLK k. 103, statut k. 104–105). Weronika Jackowska, „Z 35-letniej historii Ligi Kobiet”, *Nasza Praca* (dalej: NP), nr 2, 1980, 14.

Cele organizacji w 1945 r. zostały sformułowane w ukierunkowany, choć jeszcze dość ogólny sposób. Określono, że „Liga zmierza być do skupienia w swych szeregach najszerzych mas kobiecych, prowadząc pracę ideowo-wychowawczą oraz broniąc praw i interesów szerokiego ogółu kobiet”<sup>18</sup>.

Wśród celów wymienionych w statucie było dążenie do: rozbudowy ustaw ochronnych, pogłębiania opieki społecznej, głównie opieki nad matką i dzieckiem, podnoszenia kultury życia rodzinnego, rozwoju ruchu spółdzielczego i budownictwa mieszkaniowego oraz popularyzacji zagadnień, związanych z życiem kobiet wiejskich i miejskich. Realizacji tych celów miało służyć powoływanie kół Ligi, placówek szkoleniowych, ośrodków pracy społecznej i opiekuńczej, organizowanie pokazów i szkoleń oraz powołanie Naukowego Instytutu Gospodarstwa Domowego. Rolą Instytutu miało być naukowe opracowanie podstaw organizacji gospodarstwa domowego, zdrowego odżywiania, zasad higieny.

Można ocenić, że nakreślone w statucie cele zmierzały do budzenia społecznej i zawodowej aktywności, służyły rozwojowi kobiet (w statucie napisano o „wyrobieniu kobiet”). Służyły też budzeniu politycznej świadomości. Zakładano, że organizacja będzie masowa. W październiku 1946 r. funkcjonowało 14 zarządów wojewódzkich LK, dwa zarządy w miastach wydzielonych (w Warszawie i Łodzi), w 14 województwach w 90% były zorganizowane zarządy powiatowe, które skupiały koła wiejskie i miejskie<sup>19</sup>. Liga liczyła wówczas ok. 190 tys. członkiń.

W roku 1946 nastąpiły ważne wydarzenia polityczne. 30 czerwca przeprowadzono referendum „3 × tak”, które miało wskazywać na poparcie i zaufanie do rządzących, wprowadzono cenzurę, trwała kampania przedwyborcza do Sejmu Ustawodawczego (SU). W akcję wyborczą angażowała się Liga. Do prac propagandowo-agitacyjnych przeszkolone zostały 3083 kobiety<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> Statut Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, AAN, zespół MPiOS, nr 402, sygn. 300, k. 104–105.

<sup>19</sup> Pismo kierownika organizacyjnego ZG SOLK D. Nagórskiej i dyrektor Biura ZG M. Rosochackiej do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z 1.10.1946 r., AAN, zespół MPiOS (1945–1946), nr 402, sygn. 300, k. 102.

<sup>20</sup> Małgorzata Dajnowicz, „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle «Naszej Pracy» (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.) *Polityka i politycy w prasie XIX i XX wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 299.

Drugi, znacznie obszerniejszy (66 paragrafów), statut SOLK pochodzi z 1947 r.<sup>21</sup> Organizacja wytyczyła pięć celów: „walka o stały i sprawiedliwy pokój świata, oparty na zasadach demokratycznych; obrona praw i interesów kobiety, obrona interesów rodziny ze szczególnym uwzględnieniem interesów dziecka; wychowanie kobiety, obywatelki świadomej swych praw i obowiązków w stosunku do ojczyzny i społeczeństwa; czynny udział w pracy państwa i w jego odbudowie”<sup>22</sup>.

W statucie oprócz zapisów o dążeniu do pokoju i o szeroko nakreślonych prawach kobiet były też zawarte obowiązki. W odbudowę kraju, co było koniecznością, angażowały się kobiety, także członkinie Ligi, uczestniczące w Planie Odbudowy Gospodarczej (plan trzyletni 1947–1949). Dziś można przypuszczać, że pod określeniem „udziału w pracy państwa” chodziło o legitymizację rządu. W styczniu 1947 r. odbyły się wybory do Sejmu Ustawodawczego, a po nich wybory nowych władz: prezydentem został Bolesław Bierut (5 lutego), utworzono rząd z Józefem Cyrankiewiczem na czele, a Władysław Gomułka został wicepremierem (8 lutego). Także w lutym (19.) uchwalono małą konstytucję. Aktywna działalność organizacji o silnej i systematycznie rozbudowującej się strukturze, uwiarygodniała partyjno-rządowe decyzje.

### **Liga Kobiet (1949)**

9 września 1949 r. SOLK przyjęła nazwę Liga Kobiet i nowy statut, obowiązujący od 5 października 1949 r.<sup>23</sup> Był to czas umacniania komunistycznej władzy i utrwalania ustroju, przebudowy struktury społeczno-gospodarczej kraju, kolektywizacji wsi, nacjonalizacji przemysłu, antykościelnej propagandy, odbudowy kraju i powszechnej indoktrynacji komunistycznej.

W tym okresie Liga Kobiet, podobnie jak inne wówczas powoływane organizacje, została włączona w ideologię i politykę sterowaną przez

<sup>21</sup> Statut Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, AAN, zespół MPiOS (1947–1948), nr 402, sygn. 323, k. 1–9.

<sup>22</sup> Ibidem, k. 1–2.

<sup>23</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 września 1949 r. w sprawie uznania stowarzyszenia „Liga Kobiet” za stowarzyszenie wyższej użyteczności, Dz.U. 1949, nr 51, poz. 385; Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 października 1949 r. w sprawie ogłoszenia statutu stowarzyszenia wyższej użyteczności „Liga Kobiet”, M.P. 1949, nr 73, poz. 923, obydwie dokumenty: [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępne na World Wide Web: <http://prawo.sejm.gov.pl>.

PZPR i Związek Radziecki. Odbiciem tej rzeczywistości były cele organizacji przedstawione w statucie w czterech punktach. Nakreślone trzy pierwsze zadania świadczyły o znacznym upolitycznieniu organizacji:

1. Wychowywanie kobiet w duchu patriotyzmu dla Polski Ludowej oraz w duchu solidarności międzynarodowej z obozem postępu, a w szczególności z kobietami całego świata, walczącymi o pokój, postęp i sprawiedliwość społeczną, krzewienie uczuć przyjaźni do Związku Radzieckiego.
2. Podnoszenie poziomu politycznego i kulturalnego szerokich rzesz kobiecych i wyjaśnianie im ich roli w budowie Polski Socjalistycznej.
3. Włączenie kobiet do twórczej pracy nad rozbudową kraju i budową fundamentów socjalizmu<sup>24</sup>.

Kolejnym celem Ligi było dążenie do pełnego równouprawnienia kobiet przez ich awans społeczny, podnoszenie kwalifikacji zawodowych, rozbudowę opieki nad matką i dzieckiem oraz racjonalizację gospodarstwa domowego. Te zapisy można odebrać jako symptomy nowego ustroju, który dostrzegał ważną rolę kobiet w społeczeństwie i troszczył się o ich rozwój i awans. Ale jednocześnie trzeba pamiętać, że zawodowa aktywność kobiet była wówczas jeszcze koniecznością. Po wojnie brakowało rąk do pracy i kobiety musiały pracować, także w zawodach uważanych za męskie (w górnictwie, budownictwie, hutnictwie). Koła Ligi (organizacji dbającej o interesy kobiet) powstawały w zakładach, fabrykach, kopalniach, w których znaczną część załogi tworzyły kobiety. Liga starała się pomóc kobietom w pogodzeniu obowiązków rodzinnych z zawodowymi, dlatego w statucie pojawił się zapis zracjonalizowania gospodarstw domowych. „Zniknęły” ze statutu wcześniej obecne zapisy dotyczące rozwoju ruchu spółdzielczego i budownictwa mieszkaniowego. W tym czasie LK stała się organizacją masową. W końcu 1950 r. organizacja liczyła ok. 1714 tys. członkiń skupionych w 38 653 kołach<sup>25</sup>.

Należy także zwrócić uwagę na nowy zapis zawarty w rozdziale XII statutu. Określał on, że Liga Kobiet podlega nadzorowi państwowemu. Delegata do wykonywania stałego nadzoru nad Ligą mianował Minister Administracji Publicznej. W przypadku, gdyby wymagał tego interes państwa, LK miała być podporządkowana Ministrowi Administracji Publicznej. Ten zapis świadczył także o zależności od partyjnego rządu.

<sup>24</sup> Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 października 1949...

<sup>25</sup> Małgorzata Dajnowicz, „Główne kierunki działalności Ligi Kobiet”, 586.



## Liga Kobiet (1951)

I kongres Ligi Kobiet odbył się 3 i 4 marca 1951 r.<sup>26</sup> Na kongresie zostały wybrane nowe władze organizacji (funkcję przewodniczącej po Irenie Sztachelskiej powierzono Alicji Musiałowej) oraz uchwalono nowy statut.

Był to okres realizacji planu sześcioletniego (1950–1955). Budowane były fabryki (samochodów w Lublinie, Warszawie i inne), wielkie zakłady produkcyjne (Huta im. W. Lenina, Huta Warszawa, Zakłady Azotowe w Kędzierzynie i in.), rozwijały się miasta. Gospodarczy rozwój znalazł odzwierciedlenie w statutowych zapisach. Wśród wyszczególnionych zadań wymieniono patriotyczne wychowanie kobiet (członkiń Ligi i niezorganizowanych) w duchu dumy z osiągnięć polskich mas pracujących<sup>27</sup>. Dołączono też zapis dotyczący pogłębiania przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Wśród innych celów organizacji wymieniono: włączenie kobiet do pracy we wszystkich gałęziach gospodarki, mobilizowanie kobiet wiejskich do pracy nad podnoszeniem poziomu gospodarczego i kulturalnego wsi, zwiększenie troski o matkę i dziecko, budzenie odpowiedzialności kobiet za wychowanie „nowego pokolenia – budowniczych socjalizmu”.

Zadania te LK miała realizować przez inspirowanie społecznej i kulturalno-wychowawczej aktywności szerokiego kręgu kobiet (robotnic, kobiet wiejskich, żon robotników, rzemieślników, gospodyń domowych, inteligentek). Jej celem było mobilizowanie kobiet do pracy w organizacjach (wymieniono Komitet Obrońców Pokoju i Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej), radach narodowych i ich komisjach, świetlicach, spółdzielniach.

Nakreślone w statucie zadania służyły systemowi, który już ugruntował się w społeczeństwie. Statut ten obowiązywał przez 12 lat. W tym okresie Sejm uchwalił nową konstytucję (1952), w październiku 1956 r. wybuchł kryzys społeczno-polityczny, a po nim nastąpiły wybory do Sejmu (1957), zmiany partyjne (w październiku 1956 r. I sekretarzem KC PZPR i faktycznym przywódcą państwa został Władysław Gomułka), i odwilż, wzrastało zatrudnienie, przyspieszała industrializacja (budowa

<sup>26</sup> Było to ważne wydarzenie, na tę okoliczność Poczta Polska wydała znaczek (cena 45 gr).

<sup>27</sup> Statut stowarzyszenia „Liga Kobiet”, M.P. 1951, nr 61, poz. 821 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępny w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

mieszkań), ludzie uczestniczyli w odbudowie i rozbudowie gospodarki, rosło poczucie stabilizacji.

### **Liga Kobiet (1963)**

W lutym 1962 r. odbył się III Krajowy Zjazd Ligi Kobiet. W przedzjazdowej i zjazdowej debacie Liga analizowała sytuację kobiet, która zmieniała się jednocześnie ze zmianami zachodzącymi w kraju. W popaździernikowej odwilży nastąpiła liberalizacja życia politycznego (także złagodzenie cenzury), rząd odstąpił od kolektywizacji rolnictwa, co znacznie neutralizowało dotychczasową niechęć wsi do partyjnej władzy. Na poprawę sytuacji kobiet wpłynął gospodarczy rozwój kraju, w którym uczestniczyły. Kobiety były aktywne zawodowo i współpracowały z różnymi środowiskami i organizacjami.

Cele LK w przyjętym przez zjazd statucie były kontynuacją wcześniejszych założeń, sprzyjały rozwojowi aktywności i umacnianiu pozycji kobiet w społeczeństwie. „Podnoszenie poziomu świadomości, wiedzy, kwalifikacji zawodowych, kultury i umiejętności potrzebnych w życiu codziennym kobiet; zwiększenie udziału kobiet w socjalistycznym rozwoju kraju; umacnianie pozycji kobiety w gospodarce narodowej, w społeczeństwie i rodzinie”, to główne cele Ligi Kobiet zawarte w statucie obowiązującym od 10 kwietnia 1963 r.<sup>28</sup>

Zwracano uwagę na rozwój kobiet, ich kształcenie, zdobywanie awansów, chociaż nie było łatwe łączenie pracy zawodowej i domowej. Jak we wcześniejszych dokumentach, tak i teraz, doceniono rolę matki. Liga Kobiet miała organizować działalność „w kierunku wychowania młodego pokolenia na zdrowych, rzetelnych, należycie przygotowanych do życia i pracy ludzi, gorących patriotów Polski Ludowej”.

Liga i jej członkinie były władzy potrzebne do realizacji gospodarczych planów. W tym czasie realizowany był plan pięcioletni (1961–1965), wzrosło zatrudnienie, odbyły się wybory do Sejmu (1965) i rad narodowych (1965). W 1966 r. nastąpiła reorganizacja LK, zlikwidowano koła w zakładach pracy, co znacznie wpłynęło na zmniejszenie liczebności

<sup>28</sup> Statut Ligi Kobiet, M.P. 1963, nr 30, poz. 152 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępny w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

członkiń. Nie zmieniał się rząd i kierownicza rola partii, której przewodził Władysław Gomułka<sup>29</sup>.

### **Liga Kobiet (1967)**

Zmiany w organizacji w 1967 r. zostały wymuszone rządowymi decyzjami. Nie było już kół w większości zakładów pracy. Liga działała w nowych formach organizacyjnych i nowym środowisku. Skupiała się w miejscu zamieszkania. Szukała nowych form i metod, aby wzbudzić potrzeby zrzeszania się kobiet, aby zintegrować kobiece środowisko w blokach, osiedlach, miejscach zamieszkania.

Według statutu z 1967 r. Liga Kobiet wyznaczyła sobie trzy ogólne cele. „1. Podnoszenie poziomu ideowo-politycznego, wiedzy, kwalifikacji zawodowych, kultury i etyki oraz umiejętności potrzebnych w życiu codziennym kobiet; 2. Zwiększenie udziału kobiet w socjalistycznym rozwoju i we współrzędzeniu krajem; 3. Umocnienie pozycji kobiety w gospodarce narodowej, w społeczeństwie i rodzinie”<sup>30</sup>. Zapis w dokumencie wskazywał na nowe postrzeganie kobiet w społeczeństwie i ich ról. Drugi raz wyeksponowano podnoszenie kwalifikacji (było w statucie w 1963 r.). Ten zapis odnosił się głównie do nowych środowisk (gospodynie domowe), w których teraz funkcjonowała Liga, a które do tej pory były mało aktywne. Pierwszy raz w statucie pojawił się zapis o „współrzędzeniu krajem”. Chodziło przede wszystkim o współdziałanie z radami narodowymi.

W okresie obowiązywania statutu w kraju miały miejsce poważne wydarzenia, które wpływały na zmiany społeczno-polityczne. To okres: niezadowolenia społecznego, wybuchających strajków<sup>31</sup>, rekonstrukcji w aparacie partyjnym, pięciu zjazdów PZPR i wyborów nowych władz partii<sup>32</sup>, sześciu wyborów do Sejmu<sup>33</sup>, wybór Polaka Jana Pawła II na papieża (1978), powołanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” (1980).

<sup>29</sup> Pięciokrotnie premierem w latach 1947–1952 oraz 1954–1970 był Józef Cyrankiewicz.

<sup>30</sup> Statut Ligi Kobiet, M.P. 1967, nr 26, poz. 279 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępny w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

<sup>31</sup> Ważne strajki w PRL przeprowadzono w latach: 1968, 1970, 1976, 1980, 1988.

<sup>32</sup> Zjazdy PZPR: V – 1968, VI – 1971, VII – 1975, VIII – 1980, IX – 1981, X – 1986. Po Władysławie Gomułce (1956–1970) I sekretarzem KC PZPR był Edward Gierek (1970–1980), po nim Stanisław Kania (1980–1981) i Wojciech Jaruzelski (1981–1989).

<sup>33</sup> Wybory parlamentarne odbyły się w latach: 1969, 1972, 1976, 1980, 1985, 1989.

## Liga Kobiet Polskich (1981)

Wydarzenia w kraju wpływały na funkcjonowanie organizacji. Atmosfera społecznego i politycznego niepokoju przenikała do kół i zarządów wszystkich szczebli. Członkinie Ligi Kobiet były parlamentarzystkami, we władzach partii, rad narodowych, sympatyzowały i wstępowały do NSZZ „Solidarność”.

W czerwcu 1980 r. na krajowej naradzie sekretarzy zarządów wojewódzkich LK dokonano oceny działalności organizacji, zdecydowano o zmianie programu, nazwy oraz o zwołaniu nadzwyczajnego zjazdu<sup>34</sup>. VIII Nadzwyczajny Zjazd Krajowy LK odbył się 28–29 listopada 1981 r. Zmieniła się przewodnicząca Zarządu Głównego, została nią Jadwiga Biedrzycka<sup>35</sup>. Delegatki Zjazdu podjęły „Uchwałę programową”, w której podkreślono „wierność organizacji zasadom socjalizmu i poparcie dla Partii i jej poczynań chroniących zagrożone najcenniejsze dla kraju i narodu wartości”<sup>36</sup>.

Zjazd zdecydował o zmianie nazwy organizacji na Ligę Kobiet Polskich. Dwa tygodnie po Zjeździe, 13 grudnia 1981 r., w kraju został wprowadzony stan wojenny<sup>37</sup>. Według zapisu w dokumentach zmiana nazwy organizacji nastąpiła 2 grudnia 1982 r.<sup>38</sup>

Zjazd uchwalili także zmiany w statucie organizacji. Do zadań LKP należało m.in.: umacnianie pozycji kobiet w życiu społeczno-politycznym i gospodarce narodowej; udział LKP w kształtowaniu polityki społecznej państwa; umacnianie ekonomicznej funkcji rodziny; podejmowanie działalności na rzecz pokoju i ładu społecznego w kraju; kształtowanie patriotycznych postaw i świadomości obywatelskiej, poczucia odpowiedzialności za losy kraju; udział LKP w rozwiązywaniu problemów związanych z wprowadzeniem reformy gospodarczej<sup>39</sup>. Istotną dla organizacji regulacją był zapis w statucie o prawie zakładania kół Ligi w zakładach

<sup>34</sup> Melania Mroczek-Szymańska, „Kalendarium Ligi Kobiet Polskich”, NP, nr 1, 1986, 33.

<sup>35</sup> Jadwiga Biedrzycka była prezydentem Włocławka (1978–1981), wicemarszałkiem Sejmu (1985–1988), kierowała organizacją do 1989 r.

<sup>36</sup> Melania Mroczek-Szymańska, „Kalendarium Ligi Kobiet Polskich”.

<sup>37</sup> Stan wojenny został zniesiony 22.07.1983.

<sup>38</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 grudnia 1982 r. w sprawie zmiany nazwy stowarzyszenia wyższej użyteczności «Liga Kobiet» na «Liga Kobiet Polskich» oraz nadania statutu temu stowarzyszeniu”, Dz.U. 1982, nr 38, poz. 254 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępne w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

<sup>39</sup> Jolanta Szuszczykiewicz, „Co o Lidze Kobiet Polskich wiedzieć powinniśmy”, NP, nr 10, 1983, 5.

pracy (był to powrót do sytuacji sprzed 1966 r.). Ta zmiana wpłynęła na zwiększenie liczebności członkiń LKP. W 1987 r. do Ligi należało 571 776 kobiet skupionych w 11 498 kołach<sup>40</sup>.

Przyjęte przez Nadzwyczajny Zjazd zadania organizacji świadczyły o trosce o przyszłość kraju, przeżywającego ogromny kryzys, i o przyszłość kobiet. Nakreślone cele były także przejawem chęci uczestniczenia w rozwiązywaniu problemów. Rozgrywały się nowe, niepokojące wydarzenia: wzrastała opozycja wobec partii, wprowadzono podwyżkę cen, w maju i sierpniu 1988 r. wybuchły strajki.

### **Liga Kobiet Polskich (1988)**

Liga Kobiet we wszystkich latach działalności zabiegała o skupienie w swoich szeregach jak największej liczby kobiet. Po konfliktach politycznych i stanie wojennym dużo członkiń i członków wypisywało się z PZPR. Topniały też szeregi Ligi, która od początku była ściśle związana z komunistyczną partią. „Liga Kobiet Polskich jest społeczno-ideową, masową organizacją kobiet polskich, działającą we wszystkich środowiskach, zrzeszającą kobiety niezależnie od ich światopoglądu i przynależności do innych organizacji społecznych lub politycznych”, zapisano w postanowieniach ogólnych statutu z 1988 r.<sup>41</sup> Była to jakby próba „przygarnięcia” kobiet, które odeszły z partii, należały do związków zawodowych.

Cele organizacji w nowym statucie zostały zawarte w dziewięciu punktach. To m.in.: „Umacnianie pozycji kobiety w życiu publicznym, społecznym, zawodowym, kulturalnym i w gospodarce narodowej; dążenie do pełnej realizacji zasad równouprawnienia kobiet; reprezentowanie interesów kobiet w zakładach pracy; działanie na rzecz ochrony interesów kobiety, rodziny i dziecka”<sup>42</sup>. Cele Ligi wskazywały, że organizacja podjęła próbę „dopasowania” się do zmieniającej się rzeczywistości, ale jednak nadal trwała w politycznym uzależnieniu, o czym świadczyły zapisy w statucie, mówiące o „kształtowaniu moralności socjalistycznej” i upowszechnianiu kierunków socjalistycznego rozwoju społeczno-politycznego kraju.

<sup>40</sup> „Stan organizacyjny Ligi Kobiet Polskich”, NP, nr 9, 1988, 25.

<sup>41</sup> Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 listopada 1988 r. w sprawie ustalenia i ogłoszenia statutu stowarzyszenia wyższej użyteczności „Liga Kobiet Polskich”, M.P. 1988, nr 33, poz. 301 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępne w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

<sup>42</sup> Ibidem.

Nakreślone cele były wyraźnie oderwane od ówczesnych realiów. Kobiety raczej nie myślały o umacnianiu swojej pozycji publicznej, gdy w kraju panowało napięcie polityczne, gospodarka pogrążała się w kryzysie, a społeczeństwo ogarniała atmosfera niepewności. Upadał socjalistyczny ustroj. Od lutego do kwietnia 1989 r. trwały obrady Okrągłego Stołu, w czerwcu 1989 r. odbyły się wybory parlamentarne (zakończono klęską obozu władzy), a w listopadzie 1990 r. wybory prezydenckie, w których zwyciężył przewodniczący „Solidarności” Lech Wałęsa.

Zmiana ustroju stała się faktem. I wywołała w Lidze kryzys. W czasie politycznych wydarzeń członkinie opuszczały organizację. Na początku 1989 r. do Ligi należało jeszcze 585 550 kobiet skupionych w 11 905 kołach<sup>43</sup>. Na początku lat 90. organizacja skupiała ok. 6 tys. kobiet w 20 oddziałach terenowych<sup>44</sup>.

### Zakończenie

Analiza celów Ligi Kobiet, zawartych w kolejnych edycjach statutów, prowadzi do wniosku, że ich realizację (działalność Ligi) należy postrzegać w dwojaki sposób. Z jednej strony organizacja była wykorzystywana do popierania ówczesnego ustroju, partyjnego systemu zarządzania i kształtowania politycznej świadomości kobiet, co jednoznacznie wynika ze statutowych zapisów („wierność organizacji zasadom socjalizmu”, „udział kobiet w socjalistycznym rozwoju kraju”, „kształtowanie moralności socjalistycznej”). Z drugiej zaś strony Liga skupiała się na umacnianiu pozycji kobiet w społeczeństwie, rozwijaniu ich aktywności zawodowej i społecznej, zabieganiu o poprawę ich warunków życia. Te cele ewoluowały w kolejnych latach pod wpływem politycznych i społecznych przeobrażeń zachodzących w kraju. Świadczyły o tym statutowe zapisy: „podnoszenie kwalifikacji”, udział we „współrzędzeniu krajem”, budowanie „pozycji kobiety w gospodarce narodowej”.

Z analizy zadań Ligi wyłania się konkluzja, że organizacja była blisko codziennych trosk i problemów kobiet. W rzeczywistości „polityczne cele” zapisane w statutach często były – można stwierdzić – obok codziennych zadań i problemów związanych z pracą, rodziną, edukacją i innych, które wówczas się pojawiały. Warto chociażby wspomnieć, że

<sup>43</sup> „Liga Kobiet Polskich w liczbach”, NP, nr 5, 1989, 15.

<sup>44</sup> Małgorzata Dajnowicz, „Posłanki Ligi Kobiet Polskich”, 215.

dzięki staraniom Ligi kobiety miały wsparcie i pomoc w skomplikowanych sytuacjach rodzinno-prawnych, powołano fundusz alimentacyjny, instytucje opiekunów społecznych, sądy rodzinne, komitety opieki społecznej, zakładano żłobki, przedszkola<sup>45</sup>.

Liga Kobiet, tak jak to określiła jej pierwsza przewodnicząca Irena Sztachelska, przez lata służyła państwu i kobietom. Była obecna w „ogólnym biegu prac i walki”<sup>46</sup>.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne i biblioteczne

Deklaracja ideowa Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), zespół Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet Zarząd Główny w Warszawie, nr 888, sygn. 1.

„Liga Kobiet Polskich w liczbach”, *Nasza Praca* (dalej: NP), nr 5, 1989.

Mroczek-Szymańska, Melania. „Kalendarium Ligi Kobiet Polskich”, NP, nr 1, 1986.

„Od redakcji”, NP, nr 1, 1986.

„Stan organizacyjny Ligi Kobiet Polskich”, NP, nr 9, 1988.

Statut Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, AAN, zespół Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (dalej: MPiOS) (1945–1946), nr 402, sygn. 300.

Statut Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, AAN, zespół MPiOS (1947–1948), nr 402, sygn. 323.

Statut Towarzystwa Ligi Kobiet Polskich (1917), AAN, zespół Liga Kobiet Polskich, 57/II, sygn. 37.

Statut Towarzystwa Ligi Kobiet Polskich (1919), AAN, zespół Liga Kobiet Polskich, 57/II, sygn. 150.

Statut Towarzystwa „Liga Kobiet” zatwierdzony przez Komisariat Rządu na m.st. Warszawę w dn. 2 marca 1928 r., AAN, zespół Liga Kobiet Polskich, 57/II, sygn. 150.

Szuszczkiewicz, Jolanta. „Co o Lidze Kobiet Polskich wiedzieć powinniśmy”, NP, nr 10, 1983.

<sup>45</sup> Jolanta Szuszczkiewicz, „Co o Lidze Kobiet Polskich wiedzieć powinniśmy”, NP, nr 10, 1985, 3.

<sup>46</sup> „Od redakcji”, NP, nr 1, 1986, 1.

Szuszczkiewicz, Jolanta. „Co o Lidze Kobiet Polskich wiedzieć powinniśmy”, NP, nr 10, 1985.

### **Źródła internetowe**

Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 października 1949 r. w sprawie ogłoszenia statutu stowarzyszenia wyższej użyteczności „Liga Kobiet”, M.P. 1949, nr 73, poz. 923 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępne w World Wide Web: <http://prawo.sejm.gov.pl>.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9.09.1949 r. w sprawie uznania stowarzyszenia „Liga Kobiet” za stowarzyszenie wyższej użyteczności, Dz.U. 1949, nr 5 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępne w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2.12.1982 r. w sprawie zmiany nazwy stowarzyszenia wyższej użyteczności „Liga Kobiet” na „Liga Kobiet Polskich” oraz nadania statutu temu stowarzyszeniu, Dz.U. 1982, nr 38 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępne w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

Statut Ligi Kobiet, M.P. 1963, nr 30, poz. 152 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępny w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

Statut Ligi Kobiet, M.P. 1967, nr 26, poz. 279 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępny w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

Statut stowarzyszenia „Liga Kobiet”, M.P. 1951, nr 61, poz. 821 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępny w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 listopada 1988 r. w sprawie ustalenia i ogłoszenia statutu stowarzyszenia wyższej użyteczności „Liga Kobiet Polskich”, M.P. 1988, nr 33, poz. 301 [online] [dostęp: 10.11.2019]. Dostępne w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl>.

### **Opracowania**

Ćwik, Urszula. „Podstawowe założenia Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle «Mody i Życia Praktycznego» (1946–1951)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017), 49-58. ISBN 978-83-946177-3-8.

Dajnowicz, Małgorzata. „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle «Naszej Pracy» (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam



- Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XIX i XX wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 295–307. ISBN 978-83-946177-0-7.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Główne kierunki działalności Ligi Kobiet w Polsce Ludowej do 1975 roku (ze szczególnym uwzględnieniem województwa białostockiego)”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*, t. 145, z. 3, 2018, 579-601. ISSN 0083-4351.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Posłanki Ligi Kobiet Polskich i wybory parlamentarne 1989 roku (prezentacja w świetle «Zwierciadła»)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 205–215. ISBN 978-83-7431-561-6.
- Dajnowicz, Małgorzata. „«Zwierciadło» – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 20, z. 3(47), 2017, 67-90. ISSN 1509-1074.
- Drozdowska, Agnieszka. „Działalność Ligi Kobiet w północno-wschodniej części Polski Ludowej w latach 1975–1989 w świetle «Naszej Pracy»”, *Niepodległość i Pamięć*, nr 2, 2019, 184–210. ISSN 1427-1443.
- Drozdowska, Agnieszka. „O działalności Ligi Kobiet w okręgu białostockim (w świetle «Naszej Pracy»)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 185–204. ISBN 978-83-7431-561-6.
- Miodowski, Adam. „Rozwój dolnośląskich i zachodniopomorskich struktur Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w latach 1947–1949 w świetle publikacji «Naszej Pracy»”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 167–183. ISBN 978-83-7431-561-6.

### **Publikacje internetowe**

- Dufurat, Joanna. „Powstanie Ligi Kobiet i działalność w okresie I wojny światowej” [online] [dostęp: 1.07.2020]. Dostępne w World Wide Web: [http://ligakobietpolskich.pl/wp-content/uploads/2013/12/Powstanie-Ligi-Kobiet-i-dzia%C5%82alno%C5%9B%C4%87-w-okresie-I-wojny-%C5%9Bwiatowej\\_dr\\_Dufurat.pdf](http://ligakobietpolskich.pl/wp-content/uploads/2013/12/Powstanie-Ligi-Kobiet-i-dzia%C5%82alno%C5%9B%C4%87-w-okresie-I-wojny-%C5%9Bwiatowej_dr_Dufurat.pdf).

AGNIESZKA DROZDOWSKA

<https://orcid.org/0000-0003-2713-7958>

Uniwersytet w Białymstoku

## Liderki Ligi Kobiet Polskich wobec wyborów w latach 80. (w świetle „Naszej Pracy”)<sup>1</sup>

### Streszczenie

Artykuł prezentuje postawę czołowych członkiń Ligi Kobiet Polskich wobec wyborów parlamentarnych, rozpowszechnianą na łamach miesięcznika „Nasza Praca” w ostatniej dekadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Materiał źródłowy niniejszego artykułu pozwala wykazać nasilenie propagandy wyborczej w latach 1980, 1985 i 1989. Liderki masowej organizacji kobiecej starały się uzyskać poparcie kobiet poprzez uświadamianie im konieczności głosowania na kobiety w nadchodzących wyborach parlamentarnych. Na łamach miesięcznika „Nasza Praca” domagały się równości płci, ukazywały sytuację społeczną kobiet oraz zalety wspólnego działania kobiet.

**Słowa kluczowe:** Liga Kobiet Polskich, organizacja kobieca, wybory parlamentarne, „Nasza Praca”

---

<sup>1</sup> Artykuł przygotowany w ramach realizacji projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki pt. *Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989)*, nr 2017/25/B/HS3/02015.

## LEAGUE OF POLISH WOMEN LEADERS AND ELECTIONS IN THE 1980s (IN "OUR WORK")

### Abstract

The article presents the attitudes of leading members of Liga Kobiet Polskich [League of Polish Women] to the parliamentary elections, published in the *Nasza Praca* [Our Work] monthly in the last decade of the Polish People's Republic. The source material for this article can be found in the election propaganda in 1980, 1985, and 1989. The leaders of the mass women's organization attempted to get access to women by voting for women in the upcoming parliamentary elections. In the *Nasza Praca* monthly, they postulated gender equality, they showed the social situation of women and the advantages of a women's joint action.

**Keywords:** League of Polish Women, women's organization, parliamentary elections, *Nasza Praca* [Our Work]

### Wprowadzenie

Pismo „Nasza Praca” od marca 1947 r. do grudnia 1980 r. było biuletynem informacyjnym Ligi Kobiet<sup>2</sup>. W roku 1980 i od lipca 1989 r. był to dwumiesięcznik. W styczniu 1981 r. redakcja pisma poinformowała czytelników o przełomie w wydawaniu „Naszej Pracy”, która z „wewnętrznego biuletynu o charakterze instruktażowym staje się ... oficjalnym miesięcznikiem Zarządu Głównego Ligi Kobiet Polskich”<sup>3</sup>. Rzeczywiście starano się zachować częstotliwość ukazywania się pisma, choć w okresie wakacyjnym (lipiec–sierpień) najczęściej ukazywał się jeden numer. Wydawcą pisma od 1981 r. był RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Nakład pisma w omawianym okresie wynosił 16 500 egzemplarzy, a ostatni numer z 1989 r. już tylko 12 000. Prócz informacji na temat działalności organizacji w terenie, miesięcznik zawierał więcej treści o charakterze ogólnym, mogących zainteresować kobiety niezrzeszone w Lidze Kobiet. Wprowadzono nowe działy, m.in.: „Z życia rodziny”, „Kobieta w świecie”,

<sup>2</sup> W latach 1945–1949 organizacja funkcjonowała pod nazwą Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (SOLK), od września 1949 do grudnia 1981 jako Liga Kobiet, a od 1982 jako Liga Kobiet Polskich.

<sup>3</sup> „Od Redakcji”, *Nasza Praca*, nr 1, 1981, 1. Zmiana nazwy organizacji została uchwalona podczas VIII Nadzwyczajnego Zjazdu Ligi Kobiet trwającego w dniach 28–29 listopada 1981 r.

„Kultura i oświata”, „Poznajemy prawo”, „Komitet Gospodarstwa Domowego radzi”<sup>4</sup>. Od 1982 roku jeden numer pisma co roku ukazywał się z podtytułem „Poradnik metodyczny”, w którym wzorem początkowych numerów biuletynu, publikowano wyłącznie cele i zasady działania organizacji w terenie. Główne tematy poruszane na łamach miesięcznika w latach 80. dotyczyły promowania rozbrojenia i pokoju na świecie oraz wychowania społeczeństwa w duchu socjalizmu<sup>5</sup>.

Zmiana charakteru pisma wynikała ze złej sytuacji gospodarczej, społecznej i politycznej kraju. W 1981 r. odbył się VIII Nadzwyczajny Zjazd Ligi Kobiet, podczas którego podjęto uchwałę o zmianie nazwy organizacji na Ligę Kobiet Polskich, w celu podkreślenia jedności organizacji z Polkami<sup>6</sup>. W czasie Zjazdu krytykowano bierną postawę członkini organizacji podczas strajków na Wybrzeżu i w Łodzi, choć nie oznaczało to poparcia dla opozycji rządowej<sup>7</sup>. Przez cały bowiem okres Polski Ludowej Liga Kobiet stanowiła zaplecze propagandowe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej<sup>8</sup>.

Tytułowymi liderkami Ligi Kobiet były czołowe działaczki organizacji, które zazwyczaj zajmowały najważniejsze stanowiska w Zarządzie Głównym i zarządach wojewódzkich Ligi Kobiet. W niniejszym opracowaniu pojęcie to obejmuje jedynie członkinie Zarządu Głównego, ponieważ to one właśnie publikowały na łamach „Naszej Pracy” nieliczne artykuły dotyczące wyborów parlamentarnych.

Wybory parlamentarne w omawianym okresie odbyły się 23 marca 1980 r., 13 października 1985 r. oraz 4 i 18 czerwca 1989 r.<sup>9</sup> Analiza

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> Danuta Markowska, „O wychowaniu dla przyszłości”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 64–71; Irena Hamerska, „Cel – dalsza edukacja kobiet”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 31–35; Eugenia Kempa, „Przeciwko faszyzmowi – za pokojem i rozbrojeniem”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 3–6; Maria Regent-Lechowicz, „Wychowanie dla pokoju”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 7–14; Melania Mroczek-Szymańska, „Kobiety polskie w zwycięstwie nad faszyzmem i w walce o pokój”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 15–26.

<sup>6</sup> Agnieszka Drozdowska, „Działalność Ligi Kobiet w północno-wschodnich terenach Polski Ludowej w latach 1975–1989 w świetle «Naszej Pracy»”, *Niepodległość i Pamięć. Czasopismo humanistyczne*, R. XXVI, nr 2(66), 2019, 190.

<sup>7</sup> Emilia Świętochowska, „Sytuacja społeczno-zawodowa kobiet w ostatniej dekadzie PRL”, w: Ewa Chabros, Agnieszka Klarman (red.), *Kobiety na zakręcie 1933–1989*, (Wrocław: IPN, 2014), 302.

<sup>8</sup> Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, „Rola Ligi Kobiet w popularyzowaniu polityki władz «Polski Ludowej»”, *Dzieje Najnowsze*, Vol 50, nr 2, 2018, 283–301.

<sup>9</sup> Zob. Małgorzata Dajnowicz, „«Zwierciadło» – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. XX, z. 3(47), 2017, 67–90;

miesięcznika udowodniła, że problematyka wyborów parlamentarnych poruszana była na łamach pisma w dość niedużym stopniu i wyłącznie w niewielkim odstępie czasowym od daty przeprowadzenia wyborów.

## Rok 1980

W wyborach przeprowadzonych 23 marca 1980 r. do Sejmu PRL aż 106 kobiet dostało mandat poselski. Informacja na temat wyborów parlamentarnych pojawiła się w drugim numerze pisma. Opublikowano wówczas referat Eugenii Kempary – przewodniczącej Zarządu Głównego Ligi Kobiet oraz Krajowej Rady Kobiet Polskich, wygłoszony podczas sesji plenarnej Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, tj. 21 lutego 1980 r., w którym padły słowa: „Sesja uchwaliła Deklarację Wyborczą FJN, której podstawą są uchwały VIII Zjazdu PZPR”<sup>10</sup>. Przewodnicząca przedstawiła w nim zależności między postawą kobiet pracujących w różnych zawodach a rozwojem kraju. Podkreślała znaczenie pracy kobiet dla dobra i rozwoju społeczeństwa. Całkowicie popierając uchwały VIII Zjazdu partii dotyczące m.in. przerywania wyścigu zbrojeń i zapewnienia pokoju na świecie, Eugenia Kempara uświadamiała kobiety o słuszności głosowania zgodnie z linią partii komunistycznej. Jej referat zakończył się słowami: „Od urn wyborczych pójdziemy ze świadomością naszego miejsca w realizacji uchwał Zjazdu i naszych obywatelskich zadań. Zадemonstrujemy jedność myśli i narodu”<sup>11</sup>.

W kolejnym numerze pisma przedstawiono wytyczne, jakie winny podejmować członkinie ruchu kobiecego przed wyborami 1980 r. Wśród nich było m.in. współdziałanie środowisk kobiecych, zacieśnianie współpracy między organizacjami kobiecymi i społecznymi oraz instytucjami, samorządem mieszkańców, współdziałanie z radiem i telewizją.

---

eadem, „Kobiety – polityka – wybory w świetle «Zwierciadła: Pisma Ligi Kobiet Polskich» (1982–1989)”, w: Grzegorz Radomski, Michał Strzelecki, Katarzyna Sopolnińska (red.), *Rzeczpospolita w koncepcjach polskich partii i środowisk politycznych XX i XXI wieku*, (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018), 107–125; Urszula Ćwik, „Wybory parlamentarne i wybory do rad narodowych w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej na łamach «Kobiety i Życia» (do 1989 roku)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 328–337.

<sup>10</sup> „Czujemy się adresatkami wszystkich zadań zawartych w uchwałach zjazdowych”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 3.

<sup>11</sup> *Ibidem*, 8.

Ponadto zaznajomienie jak najwięcej kobiet z zaletami realizacji uchwał VIII Zjazdu PZPR. W numerze tym wskazano bezpośrednio, na kogo należy głosować: „Nasz patriotyzm, poparcie dla partii i chęć współuczestniczenia w realizacji jej programu zademonstrujemy 23 marca powszechnym udziałem w wyborach do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych i oddaniem głosów na kandydatów Frontu Jedności Narodu”<sup>12</sup>.

Zastanawiające jest, że wyniki wyborów parlamentarnych 1980 r. nie zostały w żaden sposób omówione na łamach biuletynu<sup>13</sup>. Wyniki wyborów do Sejmu VIII kadencji zostały wspomniane przy podsumowaniu wyborów z 1985 i 1989 r.<sup>14</sup>

Pismo z 1980 r. nie zawiera również zbyt wielu informacji na temat wydarzeń politycznych w kraju. Jednak panującą wówczas atmosferę w organizacji oddają artykuły, podkreślające konieczność zwiększenia poparcia społecznego i odzyskania wiarygodności programu partii komunistycznej, zachwianej przez strajki społeczne<sup>15</sup>.

## Rok 1985

W roku 1985 Liga Kobiet Polskich obchodziła 40-lecie istnienia organizacji. Jak zapowiadano, na łamach miesięcznika pojawiać się miały artykuły poświęcone historii rozwoju organizacji oraz wywiady i biografie zasłużonych działaczek Ligi<sup>16</sup>. W przeciwieństwie do poprzednich jubileuszy miał to być rok przemyśleń nad działalnością organizacji i powrót do tradycji. Nieustalenie hasła obchodów jubileuszu miało stanowić potwierdzenie swobody działania członkiń. „Hasła mają to do siebie, że schematyzują i narzucają jednolity sposób myślenia. Nie o to przecież chodzi. Trzeba sięgać do różnorodności w tradycji organizacji, sięgać do tego, co już było i co ewentualnie można wykorzystać”<sup>17</sup>. W roku tym

<sup>12</sup> „Plenum Krajowej Rady Kobiet Polskich przy Ogólnopolskim Komitecie FJN. Uchwała Krajowej Rady Kobiet Polskich”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 7.

<sup>13</sup> „Kronika wydarzeń”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 93–94.

<sup>14</sup> Małgorzata Szczodrowska-Gąsior, „Kobiety w organach przedstawicielskich”, *Nasza Praca*, nr 7–8, 1989, 16–17.

<sup>15</sup> Eugenia Kempa, „VI Plenum KC PZPR”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 3–10; Weronika Jackowska, „Programowanie działań organizacji”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 13–14, 26–27; Teresa Elmerych, „Kierunki działalności programowej w 1981 roku”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 15–18.

<sup>16</sup> „Od Redakcji”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 1–2.

<sup>17</sup> Elżbieta Karwacka, „Wczoraj i dziś”, *Nasza Praca*, nr 1, 1985, 9.

przewodnicząca Ligi Kobiet Polskich – Jadwiga Biedrzycka, stwierdziła też, że organizacja nie jest reprezentantką wszystkich polskich kobiet, a jedynie tych zrzeszonych w organizacji<sup>18</sup>. Organizacja w 1985 r. zrzeszać miała 500 tys. członkiń<sup>19</sup>.

Wśród sylwetek prezentowanych z okazji 40-lecia organizacji były m.in.:

- Eugenia Pragierowa – pierwsza wiceprzewodnicząca ZG SOLK, przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet oraz członkini Krajowej Rady Narodowej (1943–1947), posłanka Sejmu Ustawodawczego (1947–1952) oraz Sejmu PRL I kadencji (1952–1956).
- Regina Danysz-Fleszarowa – wiceprzewodnicząca Ligi Kobiet – senatorka RP IV kadencji 1935–1938 (wiceprezes Sądu Marszałkowskiego) „znana była ze swych odważnych wystąpień krytykujących sanacyjną władzę za zwalnianie z pracy zameźnych kobiet”<sup>20</sup>.
- Stanisława Garnarczyk – przewodnicząca Ligi Kobiet, posłanka z ramienia Stronnictwa Ludowego, „inicjowała formy działalności naszej organizacji w środowisku kobiet wiejskich. Była entuzjastką działań służących zbliżeniu kobiet wsi i miast”<sup>21</sup>.
- Edwarda Orłowska – wiceprzewodnicząca Ligi Kobiet, kierownik Wydziału Kobiecego KC PZPR, członkini Krajowej Rady Narodowej (1943–1947), posłanka Sejmu Ustawodawczego (1947–1952) oraz Sejmu PRL I kadencji (1952–1956), „żarliwie uczyła nasze działaczki myślenia politycznego, ukazywała im sens, cele i zadania ruchu kobiecego. Organizowała nasze spotkania z najważniejszymi przedstawicielami partii”<sup>22</sup>.
- Izolda Kowalska – sekretarz ZG LK, członkini Krajowej Rady Narodowej (1943–1947), „jej wielki talent organizacyjny, ogromna inwencja były wielce pomocne w procesie budowania Ligi jako ogólnopolskiej organizacji”<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> Ibidem, 11.

<sup>19</sup> Ibidem, 12; Małgorzata Dajnowicz, „Liga Kobiet w terenie. Kierunki działalności organizacji na przykładzie struktur białostockich w latach 1966–1981”, *Niepodległość i Pamięć. Czasopismo humanistyczne*, nr 2(62), 2018, 175.

<sup>20</sup> „Sylwetki 40-lecia. Pamiętajmy o nich”, *Nasza Praca*, nr 1, 1985, 13.

<sup>21</sup> Ibidem, 14.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> Ibidem.

W związku z 40. rocznicą istnienia Ligi na łamach miesięcznika w dziale „Z historii ruchu ludowego w Polsce” pojawiały się informacje na temat zależności między polityką państwa a aktywnością polityczną kobiet. Przypominano, że w pierwszej kadencji Sejmu PRL było 76 posłanek, a w drugiej tylko 19. Wspominano, że w roku 1980 organizacja bardzo starannie przygotowywała się do kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, m.in. poprzez organizowanie wykładów i spotkań organizacji, uświadamianie kobiet o działalności rad narodowych, tworzo-no listę kobiet przydatnych do ewentualnej działalności w radach<sup>24</sup>.

Pierwsza wzmianka na temat wyborów parlamentarnych 1985 r. pojawiła się w numerze szóstym. Sekcja Kobiet Prawników przy ZG LKP przypominała kobietom, że Konstytucja PRL z 22 lipca 1952 r. gwarantuje równe prawa kobietom i mężczyznom<sup>25</sup>. Podkreślano, że kobiety stanowiące połowę społeczeństwa, mogą tworzyć znaczącą siłę w walce o równouprawnienie kobiet. Zachęcano kobiety do przemyślanych wyborów na kandydatów do Sejmu oraz aktywny udział w spotkaniach przedwyborczych w celu opracowania właściwego programu wyborczego, odpowiadającego oczekiwaniom społeczeństwa<sup>26</sup>.

„Kampania wyborcza do Sejmu PRL rozpoczęła się 10 czerwca br. [1985 r.] podjęciem uchwały Rady Państwa o zarządzeniu wyborów ...”<sup>27</sup>. W związku z tym 24 czerwca 1985 r. odbyło się posiedzenie Prezydium ZG LKP, podczas którego przedstawiono zadania członkiń LKP w nadchodzących wyborach. Przypomniano, że uzyskały po raz pierwszy prawo wysuwania osób na kandydatów na posłów, „jako organizacja społeczna o zasięgu ogólnokrajowym. ... Ustalono, że rekomendacja członkiń LKP na kandydatki na posłanki wymaga uchwały Prezydium odpowiedniego zarządu wojewódzkiego, poprzedzonej szeroką konsultacją społeczną w środowisku, z którego wywodzi się kandydatka”<sup>28</sup>. Zarządy wojewódzkie powołały „zespoły działaczek do systematycznej współpracy z Radami PRON. ... Upowszechniano Ordynację Wyborczą do Sejmu PRL

<sup>24</sup> Romana Lewandowska, „Z historii ruchu kobiecego w Polsce. Sytuacja kobiet w Polsce w latach pięćdziesiątych”, *Nasza Praca*, nr 4, 1985, 23–25.

<sup>25</sup> Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22.07.1952 r. [online] [dostęp: 3.07.2020]. Dostępna w World Wide Web: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19520330232/O/D19520232.pdf>.

<sup>26</sup> Janina Polony, Danuta Trojnar, „Informujemy, radzimy, pomagamy... Sekcja Kobiet Prawników. Rozmyślania o obowiązkach obywatelskich”, *Nasza Praca*, nr 6, 1985, 38.

<sup>27</sup> „Materiały i dokumenty. Od Redakcji”, *Nasza Praca*, nr 9, 1985, 1.

<sup>28</sup> Ibidem, 1.



i Deklarację Wyborczą PRON, omawiano prawa i obowiązki obywateli związane z aktem wyborczym<sup>29</sup>. Członkinie LKP weszły w skład obwodowych i okręgowych Komisji Wyborczych. Zgodnie z tymi ustaleniami w kolejnych miesiącach plena zarządów wojewódzkich LKP m.in. w Białymstoku, Krakowie, Bydgoszczy, Radomiu, Częstochowie, Rzeszowie i Wałbrzychu organizowały zebrania, na których zgłaszano kandydatki do Sejmu oraz omawiano zadania LKP w kampanii przedwyborczej<sup>30</sup>. Wśród 50 kandydatów na posłów z listy PRON znalazła się Jadwiga Biedrzycka – ówczesna przewodnicząca ZG LKP. Po 7 sierpnia 1985 r. rozpoczęły się spotkania promujące sylwetki kandydatów na posłów<sup>31</sup>. Już pierwszy artykuł tego numeru apelował o jedność społecznego działania, która zapewni „pokojowy, dostatni i praworzadny byt”<sup>32</sup>. O spotkaniu Romualdy Matusiak – kandydatki do Sejmu i posłanki IX i X kadencji z wyborcami w Koninie, poinformował w grudniowym numerze „Naszej Pracy” tamtejszy Zarząd Wojewódzki LKP. Posłanka rozmawiała wówczas o potrzebach i problemach ówczesnych kobiet<sup>33</sup>.

Wybory do Sejmu IX kadencji odbyły się 13 października 1985 r. W gronie 450 posłów wybrano 93 kobiety, a wśród nich 39 należało do Ligi Kobiet Polskich. „W czasie pierwszego posiedzenia Sejmu – 6 listopada 1985 r. – Jadwiga Biedrzycka, przewodnicząca ZG LKP została wybrana na wicemarszałka Sejmu, a Elżbieta Łucja Gacek, przewodnicząca ZM LKP w Kielcach – na członkinię Rady Państwa”<sup>34</sup>. Dopiero przy omawianiu bieżących wyników wyborów po raz pierwszy odwołano się do poprzedniej kadencji, w której mandat poselski zdobyło 106 kobiet. Redakcja pisma zadała wówczas retoryczne pytanie: „Czy [różnica ta] powinna nas martwić?”. W dalszej części artykułu poinformowano czytelniczki o skali zaangażowania członkiń Ligi w przeprowadzonych wyborach. „Około dwustu naszych działaczek weszło w skład okręgowych komisji wyborczych, około pięciu tysięcy w skład obwodowych komisji, a 131 w skład wojewódzkich konwentów. Członkinie LKP były też mężami zaufania przy organach wyborczych ...”<sup>35</sup>.

<sup>29</sup> Ibidem, 2.

<sup>30</sup> Regina Jaskółkowska, „Kronika wydarzeń”, *Nasza Praca*, nr 11, 1985, 32; eadem, „Kronika wydarzeń”, *Nasza Praca*, nr 12, 1985, 32.

<sup>31</sup> „Materiały i dokumenty. Od Redakcji”, *Nasza Praca*, nr 9, 1985, 2.

<sup>32</sup> Dariusz Gierycz, „Potrzebna jedność działania”, *Nasza Praca*, nr 9, 1985, 3–6.

<sup>33</sup> „Z pracy kół i zarządów”, *Nasza Praca*, nr 12, 1985, 31.

<sup>34</sup> „Od redakcji”, *Nasza Praca*, nr 11, 1985, 1.

<sup>35</sup> Ibidem, 2.

## Rok 1989

Rok 1989 był przełomowy w dziejach Polski. Na przewodniczącą ZG LKP została wybrana Elżbieta Łęcznarowicz<sup>36</sup>, dotychczasowa przewodnicząca ZW LKP w Krakowie<sup>37</sup>. Organizacja zrzeszać miała wówczas 585 550 kobiet<sup>38</sup>. Kolejna, X kadencja Sejmu rozpoczęła się w czerwcu 1989 r. Jak zapowiadano na łamach miesięcznika, „Opracowana zostanie nowa ordynacja wyborcza, rezygnująca z plebiscytowego charakteru wyborów i urzędniczej ingerencji w tryb ustalania kandydatur. Przedstawicielom opozycji zostanie umożliwione ... wejście do parlamentu w uprzednio ustalonej formie i liczbie”<sup>39</sup>.

Spotkania posłanek z członkiniami LKP odbywały się zarówno w trakcie kampanii wyborczej, jak i po jej zakończeniu. O wizycie w Kielcach (22 listopada 1988 r.) Elżbiety Gacek<sup>40</sup> – wicemarszałka Sejmu i wiceprzewodniczącej ZG LKP, poinformowano w dziale „Przegląd prasy”. Jej wizytę odnotowała lokalna prasa<sup>41</sup>. Kolejne spotkanie Elżbiety Gacek z ZW LKP w Kielcach odbyło się w marcu 1989 r. Zachęcała ona członkinie organizacji do aktywnej kampanii wyborczej i dalszej współpracy z posłankami<sup>42</sup>. Natomiast o udziale posłanki Gertrudy Orlacz w posiedzeniu ZW LKP w Białymstoku w marcu 1989 r., poinformował sam Zarząd Wojewódzki LKP<sup>43</sup>.

Elżbieta Gacek informowała prasę o działaniach związanych ze zmianą treści ordynacji wyborczej i zasad wylaniania kandydatów do obu Izb. „Podział polityczny mandatów odbywa się tylko w odniesieniu do wyborów do Sejmu, w przypadku wyborów do Senatu nie ma takiego podziału. W przyszłym parlamencie będzie zasiadać 460 posłów i 100 senatorów”<sup>44</sup>.

<sup>36</sup> Małgorzata Dajnowicz, „Posłanki Ligi Kobiet Polskich i wybory parlamentarne 1989 roku (prezentacja w świetle «Zwierciadła»)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 210.

<sup>37</sup> „Od redakcji”, *Nasza Praca*, 1989, nr 3, 1; „Elżbieta Łęcznarowicz – przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet Polskich”, *Nasza Praca*, nr 3, 1989, 6–7.

<sup>38</sup> „Liga Kobiet Polskich w liczbach”, *Nasza Praca*, nr 4, 1989, 15.

<sup>39</sup> Dariusz Ostrowski, „Rok 1989”, *Nasza Praca*, nr 2, 1989, 3.

<sup>40</sup> Małgorzata Dajnowicz, „Posłanki Ligi Kobiet Polskich”, 210.

<sup>41</sup> „Przegląd prasy”, *Nasza Praca*, nr 2, 1989, 40.

<sup>42</sup> „Z pracy kół i zarządów”, *Nasza Praca*, nr 4, 1989, 42.

<sup>43</sup> *Ibidem*, 41.

<sup>44</sup> *Ibidem*, 45.

W „Przeglądzie prasy” redakcja miesięcznika informowała o, jej zdaniem, najbardziej interesujących kobiety artykułach. W kwietniu 1989 r. w „Trybunie Ludu” pojawiła się informacja na temat utworzenia Komisji Porozumiewawczej Środowisk Kobiety ds. Wyborów, która wystawić miała wspólną listę kandydatek do parlamentu. W piśmie opublikowano *Apel wyborczy kobiet*, a w numerze majowym krajową listę wyborczą kandydatów na posłów. Na osiemnastej pozycji znalazła się przewodnicząca ZG LKP – Elżbieta Łęcznarowicz<sup>45</sup>, która nie uzyskała mandatu poselskiego.

Liga Kobiet Polskich wśród głównych kierunków działania organizacji w 1989 r. zapowiadała czynny udział w kampanii wyborczej do Sejmu i rekomendowanie swoich kandydatek<sup>46</sup>. W tym samym numerze pojawił się artykuł poświęcony polityce socjalnej PRL, w którym przedstawiono stanowisko organizacji wobec m.in. zasiłków wychowawczych, rent inwalidzkich czy emerytur<sup>47</sup>. Podczas posiedzenia ZG LKP w styczniu 1989 r., na którym obecny był m.in. sekretarz KC PZPR – Leszek Miller, poinformowano o konieczności wysuwania kandydatek do Sejmu, ale także popierania w wyborach kobiet niezrzeszonych w Lidze, ale posiadających kompetencje i umiejętności pozwalające walczyć o prawa kobiet<sup>48</sup>. Zmiana podejścia wobec pochodzenia i przynależności organizacyjnej potencjalnych przyszłych posłanek stanowiła element przemian zachodzących w Lidze. Otwartość i rzekome poparcie Ligi wobec wszystkich kandydatek do parlamentu miały wzbudzić w kobietach przekonanie, że głównym celem Ligi Kobiet była poprawa warunków życia wszystkich Polek.

W trzecim numerze „Naszej Pracy” z 1989 r. opublikowano wywiad z wiceprzewodniczącą ZG LKP (od października 1986 r.) i wicemarszałkiem Sejmu (od czerwca 1988 r.) – Elżbietą Gacek, która opisała, na czym polega praca w Sejmie – najważniejsze powinno być dobro ogółu, a nie tylko lokalnej społeczności, oraz wskazała ważność jedności działania kobiet w czasie wyborów<sup>49</sup>. Idea jedności była podkreślana podczas

<sup>45</sup> „Przegląd prasy”, *Nasza Praca*, nr 6, 1989, 43.

<sup>46</sup> „Główne kierunki działania Ligi Kobiet Polskich w 1989 r.”, *Nasza Praca*, nr 2, 1989, 7.

<sup>47</sup> „Opinie Ligi Kobiet Polskich. Polityka socjalna PRL. Propozycje kierunków jej systemowych zmian”, *Nasza Praca*, nr 2, 1989, 13–17.

<sup>48</sup> „Notatki z posiedzenia ZG LKP”, *Nasza Praca*, nr 3, 1989, 5.

<sup>49</sup> Elżbieta Karwacka, „Co nam pomaga, a co przeszkadza”, *Nasza Praca*, nr 3, 1989, 14–20.

całej kampanii wyborczej. Nie chodziło jedynie o jednomyślne oddanie głosów na kobiety, ale również o to, że wszystkie środowiska kobiece utworzyły Komisję Porozumiewawczą, która wysuwać miała najbardziej odpowiednie kandydatki na posłów i senatorów<sup>50</sup>.

W kwietniu 1989 r. ZG LKP opublikował *Apel do kobiet*, w którym podkreślano, że kobiety stanowią połowę społeczeństwa i powinny same walczyć o swe prawa. „O swoich sprawach chcemy mówić własnym głosem. Głosuj na nas!”<sup>51</sup>. O mandat poselski w wyborach 4 czerwca 1989 r. ubiegało się 179 kobiet, a o mandat senatorski 27. Ostatecznie do Sejmu dostały się 62 kobiety, a do Senatu 6. Ten, jak pisała redakcja „Naszej Pracy”, skromny wynik miał być spowodowany słabą siłą przebicia hasel wyborczych środowisk kobiecych. Zastanawiające jest, dlaczego hasła wyborcze: „Kobieto! Daj szansę – wybierz swoje reprezentantki”, „Kto wie lepiej niż kobieta, czego potrzeba rodzinie”, „Wykorzystajmy wiedzę i doświadczenie kobiet”, pojawiły się na łamach miesięcznika dopiero po zakończonych wyborach. Jest to może potwierdzenie tezy, że miesięcznik „Nasza Praca” nie stanowił podstawowej platformy wyborczej kandydatek do Sejmu.

Artykuł powyborczy ze spotkania ZG LKP z Wojciechem Jaruzelskim i Leszkiem Millerem pokrótce omawiał wyniki wyborów i sytuację kobiet<sup>52</sup>. Temat wyborów został poruszony również podczas spotkania ZG LKP z Radą Krajową Polskich Konsumentów. Sekretarz ZG LKP – Elżbieta Dehnel-Łuszczynska poinformowała o niezadowolającym wyniku wyborów. Wśród 62 kobiet, które uzyskały mandat poselski, było 45 z mandatu koalicyjnego i 17 bezpartyjnych, kandydaturę 20 z nich popierała LKP. Wśród 6 senatorek nie było żadnej przedstawicielki LKP<sup>53</sup>. Porażka wyborcza liderki Ligi Kobiet wynikać mogła m.in. z braku zaangażowania się kobiet w życie polityczne. Niepewna sytuacja społeczno-polityczna kraju wzmagала wśród dotychczasowych członkiń LKP stan niepewności i wyczekiwania na rozwój sytuacji.

<sup>50</sup> „Do wyborów wspólnie”, *Nasza Praca*, nr 4, 1989, 2; „Mało nas, mało nas radnych”, *Nasza Praca*, nr 4, 1989, 28.

<sup>51</sup> „Apel do kobiet”, *Nasza Praca*, nr 4, 1989, 1.

<sup>52</sup> „Jak przybliżyć rzeczywiste równouprawnienie – spotkanie Prezydium ZG LKP z Wojciechem Jaruzelskim”, *Nasza Praca*, nr 7–8, 1989, 1.

<sup>53</sup> „Kondycja gospodarstwa domowego – ważna dla całej gospodarki”, *Nasza Praca*, nr 7–8, 1989, 6–7.

W pierwszym powyborczym numerze pisma w „Przeglądzie prasy” poinformowano o wywiadzie katowickiego „Wieczoru” oraz „Przyjaciółki” z przewodniczącą ZG LKP – Łęcznarowicz, w którym podniesiono kwestię niedostatecznego rozpowszechniania sylwetek kandydatek do parlamentu oraz nadmiernego obciążenia kobiet obowiązkami domowymi. Tuż przed wyborami Łęcznarowicz udzieliła wywiadu także Alicji Bińskiej z „Kobiety i Życia”, w którym przyznała rację nt. konieczności stworzenia nowego modelu działania Ligi, zgodnego z oczekiwaniami kobiet. W dalszej części przeglądu poinformowano, że w okresie przedwyborczym prasa centralna i regionalna drukowała listy członkiń Komisji Wyborczych. Wśród nich najczęściej nie było członkiń Ligi Kobiet<sup>54</sup>.

Pojawił się również artykuł w dziale „Poradnictwo językowe” zatytułowany „Parlament i związane z nim słownictwo”, w którym przedstawiono rys historyczny demokracji i znaczenie słów takich jak Sejm, parlament<sup>55</sup>.

Artykuły powyborcze z 1989 r. często odwoływały się do wyników wyborów z poprzednich kadencji. Za wzór stawiały wyniki z 1980 r., kiedy do Sejmu weszło 106 kobiet. Stanowiły próbę znalezienia przyczyny niepowodzenia kampanii wyborczej 1989 r., upatrując jej w zniechęceniu, przemęczeniu kobiet i braku wiary we własne siły oraz stereotypach na temat roli kobiet w społeczeństwie<sup>56</sup>.

## Podsumowanie

Podsumowując, należy stwierdzić, że przez cały okres istnienia LKP była ona zależna i poddana PZPR, o czym świadczą nie tylko głośne hasła, ale także obecność przedstawicieli partii na zebraniach Ligi<sup>57</sup>. Na łamach „Naszej Pracy” kampania wyborcza toczyła się w bardzo niewielkim stopniu. Niewątpliwie miesięcznik nie stanowił podstawowej platformy wyborczej kandydatek na posłanki, o czym świadczy ukazywanie się z opóźnieniem artykułów o tematyce wyborczej. Nie zamieszczano w ogóle artykułów prezentujących sylwetki kandydatek ubiegających się

<sup>54</sup> „Przegląd prasy”, *Nasza Praca*, nr 7–8, 1989, 44–46.

<sup>55</sup> Józef Porayski-Pomsta, „Poradnictwo językowe. Parlament i związane z nim słownictwo”, *Nasza Praca*, nr 9–10, 1989, 29–32.

<sup>56</sup> Małgorzata Szczodrowska-Gąsior, „Kobiety w organach przedstawicielskich”, *Nasza Praca*, nr 7–8, 1989, 16–18.

<sup>57</sup> „Notatki z posiedzenia ZG LKP”, *Nasza Praca*, nr 3, 1989, 4.

o mandat poselski czy senatorski. Brak jest wskazania najbardziej aktywnych regionów Polski, skąd wystawiano najwięcej kandydatek, jak głosowano w poszczególnych regionach i jaka była frekwencja wyborcza. Najbardziej ożywioną dyskusję na łamach miesięcznika wywołały wyniki wyborów z 1989 r., na temat których dosyć dużo informacji podawano w dziale „Przegląd prasy”, w którym odsyłano czytelniczki do artykułów w innych pismach. Liderki Ligi Kobiet w nielicznych artykułach koncentrowały się na uświadomieniu kobietom możliwości poprawy warunków życia pod warunkiem zjednoczenia się w działaniu. Zachęcano kobiety do głosowania na kobiety, które jako jedyne najlepiej miały reprezentować ich potrzeby i troski.

Redakcja miesięcznika „Nasza Praca” ze względu na dosyć niskie grono odbiorców (nakład w granicach 12–16,5 tys. egzemplarzy) i profil pisma (charakter instruktażowy i ściśle podległy wytycznym PZPR) oraz cenzurę, nie podejmowała się prowadzenia kampanii wyborczej kandydatek do Sejmu i Senatu. Liga możliwość taką dawała na łamach bardziej poczytnych w społeczeństwie pism takich jak „Zwierciadło”, które było tygodnikiem Ligi Kobiet Polskich<sup>58</sup>. Organizacja kobieca, mimo oficjalnie głoszonych prób rozszerzenia swojej działalności i otwarcia się na kobiety niezrzeszone w Lidze, do końca wykazywała konformistyczną postawę wobec PZPR i krytyczną wobec przeciwnych ruchów społecznych, tj. „Solidarności”.

Ponadto lata 80., a zwłaszcza wybory 1989 r., stanowiły schyłek zaufania kobiet wobec działalności Ligi, która przez cały okres PRL zależna była od partii rządzącej. Kryzys polityczny odcisnął piętno na liczebności organizacji, która na początku lat 80. zrzeszała ponad 500 tys. kobiet, a w początku lat 90. zaledwie ok. 6 tys. kobiet<sup>59</sup>. Trudna sytuacja gospodarcza, społeczna i polityczna w kraju powstrzymywała Polki przed opowiadaniem się za Ligą.

<sup>58</sup> „Zwierciadło” od początku swego istnienia, tj. od 1957 r., było sojusznikiem Ligi Kobiet. To właśnie na łamach tego tygodnika organizacja kobieca prowadziła kampanię wyborczą członkiń Ligi oraz kandydatek z Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, które startowały w wyborach parlamentarnych. Więcej na ten temat zob. Małgorzata Dajnowicz, „Posłanki Ligi Kobiet Polskich”, 205–215.

<sup>59</sup> Ibidem, 214; Katarzyna Jurkowska, „Kłopoty z tożsamością, czyli Liga Kobiet Polskich”, *Ośka*, nr 2, 2000, 38.

## Bibliografia

### Źródła

- „Apel do kobiet”, *Nasza Praca*, nr 4, 1989, 1.
- „Czujemy się adresatkami wszystkich zadań zawartych w uchwałach zjazdowych”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 3.
- „Do wyborów wspólnie”, *Nasza Praca*, nr 4, 1989, 2.
- Elmerych, Teresa. „Kierunki działalności programowej w 1981 roku”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 15–18.
- „Elżbieta Łęcznarowicz – przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet Polskich”, *Nasza Praca*, nr 3, 1989, 6–7.
- Gierycz, Dariusz. „Potrzebna jedność działania”, *Nasza Praca*, nr 9, 1985, 3–6.
- „Główne kierunki działania Ligi Kobiet Polskich w 1989 r.”, *Nasza Praca*, nr 2, 1989, 7.
- Hamerska, Irena. „Cel – dalsza edukacja kobiet”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 31–35.
- Jackowska, Weronika. „Programowanie działań organizacji”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 13–14, 26–27.
- „Jak przybliżyć rzeczywiste równouprawnienie – spotkanie Prezydium ZG LKP z Wojciechem Jaruzelskim”, *Nasza Praca*, nr 7–8, 1989, 1.
- Jaskółkowska, Regina. „Kronika wydarzeń”, *Nasza Praca*, nr 11, 1985, 32.
- Jaskółkowska, Regina. „Kronika wydarzeń”, *Nasza Praca*, nr 12, 1985, 32.
- Karwacka, Elżbieta. „Co nam pomaga, a co przeszkadza”, *Nasza Praca*, nr 3, 1989, 14–20.
- Karwacka, Elżbieta. „Wczoraj i dziś”, *Nasza Praca*, nr 1, 1985, 9.
- Kempara, Eugenia. „Przeciwko faszyzmowi – za pokojem i rozbrojeniem”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 3–6.
- Kempara, Eugenia. „VI Plenum KC PZPR”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 3–10.
- „Kondycja gospodarstwa domowego – ważna dla całej gospodarki”, *Nasza Praca*, nr 7–8, 1989, 6–7.
- „Kronika wydarzeń”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 93–94.
- Lewandowska, Romana. „Z historii ruchu kobiecego w Polsce. Sytuacja kobiet w Polsce w latach pięćdziesiątych”, *Nasza Praca*, nr 4, 1985, 23–25.
- „Liga Kobiet Polskich w liczbach”, *Nasza Praca*, nr 4, 1989, 15.
- „Mało nas, mało nas radnych...”, *Nasza Praca*, nr 4, 1989, 28.

- Markowska, Danuta. „O wychowaniu dla przyszłości”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 64–71.
- „Materiały i dokumenty. Od Redakcji”, *Nasza Praca*, nr 9, 1985, 1–2.
- Mroczek-Szymańska, Melania. „Kobiety polskie w zwycięstwie nad faszyzmem i w walce o pokój”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 15–26.
- „Notatki z posiedzenia ZG LKP”, *Nasza Praca*, nr 3, 1989, 4–5.
- „Od Redakcji”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 1–2.
- „Od Redakcji”, *Nasza Praca*, nr 1, 1981, 1.
- „Od redakcji”, *Nasza Praca*, nr 11, 1985, 1.
- „Od redakcji”, *Nasza Praca*, nr 3, 1989, 1.
- „Opinie Ligi Kobiet Polskich. Polityka socjalna PRL. Propozycje kierunków jej systemowych zmian”, *Nasza Praca*, nr 2, 1989, 13–17.
- Ostrowski, Dariusz. „Rok 1989”, *Nasza Praca*, nr 2, 1989, 3.
- „Plenum Krajowej Rady Kobiet Polskich przy Ogólnopolskim Komitecie FJN. Uchwała Krajowej Rady Kobiet Polskich”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 7.
- Polony, Janina. Trojnar, Danuta. „Informujemy, radzimy, pomagamy... Sekcja Kobiet Prawników. Rozmyślenia o obowiązkach obywatelskich”, *Nasza Praca*, nr 6, 1985, 38.
- Porayski-Pomsta, Józef. „Poradnictwo językowe. Parlament i związane z nim słownictwo”, *Nasza Praca*, nr 9–10, 1989, 29–32.
- „Przegląd prasy”, *Nasza Praca*, nr 2, 1989, 40.
- „Przegląd prasy”, *Nasza Praca*, nr 4, 1989, 45.
- „Przegląd prasy”, *Nasza Praca*, nr 6, 1989, 43.
- „Przegląd prasy”, *Nasza Praca*, nr 7–8, 1989, 44–46.
- Regent-Lechowicz, Maria. „Wychowanie dla pokoju”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 7–14.
- „Sylwetki 40-lecia. Pamiętajmy o nich”, *Nasza Praca*, nr 1, 1985, 13.
- Szczodrowska-Gąsior, Małgorzata. „Kobiety w organach przedstawicielskich”, *Nasza Praca*, nr 7–8, 1989, 16–18.
- „Z pracy kół i zarządów”, *Nasza Praca*, nr 12, 1985, 31.
- „Z pracy kół i zarządów”, *Nasza Praca*, nr 4, 1989, 42.

### **Opracowania**

- Ćwik, Urszula. „Wybory parlamentarne i wybory do rad narodowych w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej na łamach «Kobiety i Życia» (do 1989 roku)”,



- w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 328–337.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Zwierciadło – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 20, z. 3(47), 2017, 67–90.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Kobiety – polityka – wybory w świetle «Zwierciadła: Pisma Ligi Kobiet Polskich» (1982–1989)”, w: Grzegorz Radomski, Michał Strzelecki, Katarzyna Sopolińska (red.), *Rzeczpospolita w koncepcjach polskich partii i środowisk politycznych XX i XXI wieku*, (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018), 107–125.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Liga Kobiet w terenie. Kierunki działalności organizacji na przykładzie struktur białostockich w latach 1966–1981”, *Niepodległość i Pamięć. Czasopismo humanistyczne*, nr 2(62), 2018, 161–182.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Posłanki Ligi Kobiet Polskich i wybory parlamentarne 1989 roku (prezentacja w świetle «Zwierciadła»)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 205–215.
- Drozdowska, Agnieszka. „Działalność Ligi Kobiet w północno-wschodnich terenach Polski Ludowej w latach 1975–1989 w świetle «Naszej Pracy»”, *Niepodległość i Pamięć. Czasopismo humanistyczne*, R. XXVI, nr 2(66), 2019, 183–211.
- Jurkowska, Katarzyna. „Kłopoty z tożsamością, czyli Liga Kobiet Polskich”, *Ośka*, nr 2, 2000, 38.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Anna. „Rola Ligi Kobiet w popularyzowaniu polityki władz «Polski Ludowej»”, *Dzieje Najnowsze*, Vol 50, nr 2, 2018, 283–301.
- Świętochowska, Emilia. „Sytuacja społeczno-zawodowa kobiet w ostatniej dekadzie PRL”, w: Ewa Chabros, Agnieszka Klarman (red.), *Kobiety na zakręcie 1933–1989*, (Wrocław: IPN, 2014), 293–304.

### **Strony internetowe**

- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22.07.1952 r. [online] [dostęp: 3.07.2020]. Dostępna w World Wide Web: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19520330232/O/D19520232.pdf>.



# RECENZJE



JOANNA FRUŻYŃSKA

<https://orcid.org/0000-0002-3316-0196>

Uniwersytet Warszawski

**Beata Wałęciuk-Dejneka, *Literackie przestępczynie. Obrazy kobiecych demonów w wybranych utworach polskich. Szkice*, (Siedlce: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Siedlcach, 2019), ISBN 978-83-7051-962-9**

Książka Beaty Wałęciuk-Dejneki opisuje – w złożonej perspektywie porównawczej, o której niżej – obrazy demonicznej kobiecości w literaturze polskiej „długiego XIX wieku”. *Literackie przestępczynie...* są kolejnym elementem szeroko zakrojonego projektu naukowego – autorka od dawna prowadzi własne badania (a także bierze udział w pracach zbiorowych, których często jest animatorką), dotyczące pełnego ambiwalencji splotu sensów symbolicznych kobiecości oraz zła, piękna i tajemnicy. Najogólniej pole badawczych zainteresowań Beaty Wałęciuk-Dejneki można wyznaczyć jako obszar, w którym to, co kobiece, ujawnia swoją niesamowitą inność; temat ten poruszały dwie poprzednie monografie jej autorstwa – *Inny obraz feminy. Szkice folklorystyczno-literackie* z roku 2012 oraz *Ludowy obraz kobiety – perspektywa inności. Folklor i literatura*, książka wydana w języku polskim i w angielskim przekładzie, odpowiednio w roku 2014 i 2018.

Prace Beaty Wałęciuk-Dejneki wpisują się również w kontekst studiów nad folklorem – autorka śledzi długie trwanie demonicznej kobiecości w fantazmatycznych obrazach, wywodzących się z kultury dawnych Słowian i żywych w literaturze polskiej, zwłaszcza XIX w., ale także późniejszej. Książka poświęcona literackim przestępczyniom wnosi

jednak do badań nad niesamowitą kobiecością nowy aspekt – jest nim perspektywa związków literatury i prawa, a zatem dwóch obszarów, w których myśl humanistyczna konfrontuje się ze złem, próbując je wyjaśnić, zrozumieć, ale także przedstawić, wystudiować i odczuć (w literaturze) oraz ocenić, zracjonalizować, zamknąć w pewnych społecznych ramach, ukarać, zrekompensować i opanować (na gruncie prawa). Autorka streszcza pokrótce historię interdyscyplinarnego nurtu, w tradycji zachodniej określanego na ogół mianem „Law & Literature”, a więc „prawo i literatura”. Na potrzeby własnych studiów odwraca jednak optykę, sytuując swoją refleksję w obszarze „literatury i prawa”, a więc w ujęciu, które od literackiego obrazu przestępstwa (czyli swego rodzaju reprezentacji fenomenu zła zapisanego w tekście) przechodzi do przestępstwa w paradygmacie prawnym.

„Przestępstwo literackie” jest tu rozumiane nader szeroko, z naciskiem przede wszystkim na symboliczny aspekt naruszenia kulturowych zakazów, często w powiązaniu z przekroczeniem – na różne sposoby – granicy oddzielającej życie od śmierci, ale także świat od zaświata. Kontekst transgresji uwidacznia powracający w badanych tekstach splot kobiecości i wolności, namiętności i zwyciężającej śmierć woli istnienia, osobistego cierpienia i dążenia do indywidualnego szczęścia, nawet za cenę naruszenia społecznego ładu. W książce spotykają się – na równych prawach – postacie realistycznie przedstawionych kobiet-przestępczyń, przede wszystkim zabójczyń, winnych śmierci dziecka czy męża, a nierzadko – swojej własnej (liczne obrazy samobójczyń wydają się szczególnie ciekawe) oraz istoty demoniczne, wywodzące się z dawnych wierzeń i przenikające do literatury dzięki romantycznej fascynacji folklorem: syreny, wodnice i południce, ale przede wszystkim – rusalki.

Wiele uwagi poświęca badaczka tym niezwykle pięknym i nieodparcie pociągającym istotom, które – pragnąc na ogół zemsty – uwodzą i zabijają mężczyzn, bezbronnych wobec ich śmiertelności czaru. Choć postać pięknej i strasznej pani jeziora budzi oczywiste skojarzenia z balladami Adama Mickiewicza, Beata Wałęciuk-Dejneka stawia sobie przede wszystkim za cel wyeksponowanie analogicznych motywów w twórczości pisarzy mniej znanych, współtworzących jednak romantyczny wzorzec prezentacji niesamowitej kobiecości. Należą do nich m.in. Józef Bogdan Zaleski, Ignacy Kułakowski czy Roman Zmorski. Ich utwory łączy specyficzny typ demonicznej postaci kobiecej, prezentowanej w stylu, który autorka nazywa zrećźnie „tonacją rusalkową”.

Między innymi za sprawą rusalek ważnym i samodzielnym tematem refleksji Beaty Wałęciuk-Dejneki staje się woda i związany z nią repertuar znaczeń symbolicznych. Motywy akwaticzne (a także – choć w mniejszym stopniu – lunarne) nieustannie powracają w analizowanych przez badaczkę fantazmatycznych obrazach demonicznej kobiecości. Są one też kolejnym łącznikiem, który pozwala autorce na płynne przejście od literatury romantyzmu do bliźniaczej formacji kulturowej – Młodej Polski. U schyłku XIX w. obecność motywu wody w wyobraźni artystycznej jest jeszcze bardziej rozpowszechniona – płeć żeńska, cielesność, śmierć i woda splatają się w charakterystycznych obrazach, których estetykę Beata Wałęciuk-Dejneka, za sugestią Katarzyny Czeczot, określa także mianem „ofelizmu”<sup>1</sup>. Fenomen tego specyficznego kodu wizualnego, wiążącego dziewczęce piękno, młodość i śmierć z motywami wody i kwiatów, pozwala dostrzec uniwersalność obrazów demonicznej kobiecości, żywych w całej kulturze zachodniej, a odnajdywanych przez badaczkę w literaturze Młodej Polski, m.in. w twórczości Kazimiery Zawistowskiej, Wacława Wolskiego czy Józefa Jedlicza.

Omówione zjawiska, którym poświęcone zostały dwa pierwsze rozdziały książki, dotyczące żeńskich demonów w literaturze romantyzmu i Młodej Polski, mają ciekawą kontynuację w zbadanych przez Beate Wałęciuk-Dejnekę utworach dla dzieci. Problemom tym został poświęcony rozdział trzeci, w którym od baśni, legend i podań autorka przechodzi do analizy motywów kobiecości „rusalczanej” (demoniczno-akwaticznej) w kilku adresowanych do najmłodszych czytelników utworach literackich, na ogół napisanych już w wieku XX, ale zdradzających inspiracje dziewiętnastowieczne. Są wśród nich baśnie literackie Bronisławy Ostrowskiej, Jana Grabowskiego i Antoniego Gawińskiego oraz spisana przez Bolesława Prusa legenda *O pannie śpiącej na dnie potoku*. Prawidłowości, zaobserwowane przez autorkę w badanym materiale, są w pewnym stopniu związane ze specyfiką całej literatury dla dzieci – zaczerpnięte z folkloru postaci demoniczne ewoluują w tekstach dziecięcych w stronę konwencji fantastycznej, a w procesie tym często zacierają się pierwotne związki takich postaci ze złem – rusalki i wodnice zyskują w utworach dla dzieci szlachetne rysy charakteru i ludzką wrażliwość. Zjawisko to może w pewnym zakresie korespondować z opisywaną przez

<sup>1</sup> Por. Katarzyna Czeczot, *Ofelizm. Romantyczne zawłaszczenia, feministyczne interwencje*, (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN. Wydawnictwo, 2016), 13–46.

Grażynę Lasoń-Kochańską afirmatywną wizją kobiety obdarzonej magiczną mocą, w polskiej literaturze dla dzieci obecną chyba najwcześniej w utworze Marii Konopnickiej *O krasnoludkach i sierotce Marysi*<sup>2</sup>. W analizowanych przez Beatę Wałęciuk-Dejnekę tekstach, pochodzących w większości z dwóch pierwszych dekad XX w., pojawiła się także korelacja pochodzących z folkloru kobiecych demonów z pozytywnie wartościowaną polską tradycją narodową; jest tak przede wszystkim w baśni Bronisławy Ostrowskiej *Córka wodnicy*. Poddająca się alegorezie opowieść o utracie rodzinnej wyspy i dziecięcym poświęceniu włącza tytułową córkę wodnicy w działania ludzkiej społeczności, co można odczytać jako sugestię, że jako Polacy dążymy do wolności razem z naszymi rusalkami.

Przedostatni rozdział książki poświęcony został romantycznym „literackim przestępczynom” – zadającym śmierć bohaterkom, które wykreowane zostały jako istoty ludzkie, a ich losy spełniają na ogół, przynajmniej w pewnej mierze, wymogi prawdopodobieństwa. Znajdziemy wśród nich uwiedzione i porzucone wiejskie dziewczęta, niewierne żony, zazdrosne siostry, niewdzięczne córki, które rozpacz, strach lub ambicja popchnęły do zbrodni. W wielu przypadkach postacie te wykazują jednak rodzinne pokrewieństwo ze swymi akwaticzno-lunarnymi przodkiniami – rusalkami, wodnicami i świteziankami z ludowych wierzeń, ponieważ są konstruowane z tych samych wyobrażeń demonicznej kobiecości; zdarza się zresztą, że zdesperowane dzieciobójczynie/samobójczynie przemieniają się w toku akcji w żeńskie demony związane z wodą (jak Krysia z ballady Mickiewicza *Rybka*). W rozdziale, który najpełniej wpisuje się w znakomitą tradycję polskich badań kobiecych nurtu krytyki fantazmatycznej<sup>3</sup>, Beata Wałęciuk-Dejneka śledzi losy wędrownych motywów pochodzących z folkloru i obecnych w wielu kolejnych utworach, jak historie szaleńczo ambitnej siostróbójczyni (*Maliny Aleksandra Chodźki, Balladyna* Juliusza Słowackiego) czy równie słynnej pani, która zabiła pana (np. *Lilie Adama Mickiewicza* czy *Historia o pani, co pana zabiła* Teofila Lenartowicza).

Rozdział ostatni, *Tragiczne finały – obrazy samobójstw w krajo-wej poezji romantycznej* osnuty został przede wszystkim wokół motywu

<sup>2</sup> Grażyna Lasoń-Kochańska, *Gender w literaturze dla dzieci i młodzieży. Wzorce płciowe i kobiecy repertuar topiczny*, (Słupsk: Akademia Pomorska w Słupsku, 2012), 234–241.

<sup>3</sup> Por. zwłaszcza Maria Janion, *Kobiety i duch inności*, (Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2006).



Wandy, co nie chciała Niemca. Opowieść o legendarnej polskiej królownie posłużyła do ujawnienia skomplikowanych, ambiwalentnych sensów wody. Śmierć przez (nie zawsze dobrowolne) utonięcie była w wielu kulturach ofiarą, darem lub dziękczynnym aktem zjednoczenia z wodą, interpretowaną jako substancja łącząca ludzi ze sferą sacrum. Jednocześnie śmierć tego rodzaju jawi się w folklorze jako rodzaj mitycznych zaślubin; woda jako znak życia i witalnych mocy przyrody przekształca symbolicznie śmierć w jej przeciwieństwo – wieczną młodość i demoniczną witalność rusalki, w którą zmienia się ostatecznie ofeliczna królowna – samobójczyni<sup>4</sup>. Ciekawym kontekstem rozważań autorki stają się także powracające spiralnie wątki związane z prawem, które jawi się jako nowy sposób interpretowania życia i śmierci, zastępujący typowe dla folkloru myślenie w kategoriach kosmicznych współczesnym modelem aksjologii: nieredukowalną wartością staje się w niej człowiek rozumiany jako jednostka.

Książka *Literackie przestępczynie...* niesie interesujące treści, związane z kilkoma kręgami tematycznymi – należą do nich badania nad folklorem, studia kobiece, refleksja nad związkami literatury i prawa. Jest to również książka o romantyzmie i trwałości jego dziedzictwa w polskiej kulturze. Badania Beaty Wałęciuk-Dejneki wpisują się w paradygmat studiów nad romantyzmem transgresywnym i wampirycznym, czerpiącym z symbolicznego bogactwa niesamowitej Słowiańszczyzny.

## Bibliografia

- Czczot, Katarzyna. *Ofelizm. Romantyczne zawłaszczenia, feministyczne interwencje*, (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN. Wydawnictwo, 2016). ISBN 978-83-64703-98-0.
- Janion, Maria. *Kobiety i duch inności*, (Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2006). ISBN 83-60457-03-4.
- Lasoń-Kochańska, Grażyna. *Gender w literaturze dla dzieci i młodzieży. Wzorce płciowe i kobiecy repertuar topiczny*, (Słupsk: Akademia Pomorska w Słupsku, 2012). ISBN 978-83-7467-174-3.

<sup>4</sup> Ze spostrzeżeniami Beaty Wałęciuk-Dejneki współbrzmia uwagi Moniki Rudaś-Grodzkiej, która podkreśla związki Wandy z Wisłą i wskazuje tradycję, prezentującą królownę jako nimfę lub boginkę wodną. Zob. Monika Rudaś-Grodzka, „Wanda”, w: Monika Rudaś-Grodzka i in. (red.), ... *czterdzieści i cztery. Figury literackie. Nowy kanon*, (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN. Wydawnictwo, 2016), 630.

- Rudaś-Grodzka, Monika. „Wanda”, w: Monika Rudaś-Grodzka i in. (red.), ... *czterdzieści i cztery. Figury literackie. Nowy kanon*, (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN. Wydawnictwo, 2016), 628-642. ISBN 978-83-65573-46-9.
- Wałęciuk-Dejneka, Beata. *Inny obraz feminy. Szkice folklorystyczno-literackie*, (Siedlce: Stowarzyszenie Tutajteraz. Instytut Filologii Polskiej i Lingwistyki Stosowanej UPH, 2012). ISBN 978-83-63307-60-8, 978-83-7051-691-8.
- Wałęciuk-Dejneka, Beata. *Literackie przestępczynie. Obrazy kobiecych demonów w wybranych utworach polskich. Szkice*, (Siedlce: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Siedlcach, 2019). ISBN 978-83-7051-962-9.
- Wałęciuk-Dejneka, Beata. *Ludowy obraz kobiety – perspektywa inności. Folklor i literatura*, (Siedlce: Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Instytut Kultury Regionalnej i Badań Literackich im. Franciszka Karpińskiego. Stowarzyszenie, 2014). ISBN 978-83-937388-1-6.

# SPRAWOZDANIA



**JUSTYNA ZAJKO-CZOCHAŃSKA**

<https://orcid.org/0000-0001-6414-8280>

*Uniwersytet w Białymstoku*

**PATRYCJA DAJNOWICZ**

<https://orcid.org/0000-0003-2573-5743>

*Uniwersytet Medyczny w Białymstoku*

## **Działalność naukowa Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych w 2019 roku**

Ośrodek Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych powstał z inicjatywy prof. dr hab. Małgorzaty Dajnowicz w celu prowadzenia i upowszechniania badań nad historią kobiet, zwłaszcza okresu XIX i XX w. Ośrodek pozostaje płaszczyzną wymiany wyników badań naukowych nad dziejami kobiet: profesorów, doświadczonych badaczy i młodych adeptów nauki – doktorów i opracowujących rozprawy doktorskie, a nawet studentów piszących prace magisterskie. Zadaniem Ośrodka jest także upowszechnianie badań naukowych z zakresu historii kobiet polskich.

W skład ścisłego grona zespołu badawczego Ośrodka wchodzi: prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz – kierownik (UwB), prof. dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk (UJK), prof. dr hab. Ewa Maj (UMCS), dr hab. Lidia Michalska-Bracha, prof. UJK, dr hab. Magdalena Mikołajczyk, prof. UP KEN, dr hab. Agnieszka Szudarek, prof. USz, dr Maria Bauchrowicz-Tocka (UwB), dr Anna Szwed-Walczak (UMCS), dr Urszula Sokołowska (UMB) oraz mgr Justyna Zajko-Czochańska – sekretarz naukowy (UwB).

W ramach projektu Ośrodka Badań Historii Kobiet organizowane są spotkania Członków Zespołu i Współpracowników. Pierwsze inauguracyjne spotkanie odbyło się 25 października 2019 r. w Białymstoku.

Podczas rozpoczęcia wydarzenia prezes Zarządu ISK prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz przybliżyła obecnym szczegóły działalności Stowarzyszenia, jak i Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobietych, a także sformułowała cele projektu „DIALOG” finansowanego w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 2019–2021. Zakreślony został również wstępny harmonogram oraz zamierzone efekty prac w ramach realizowanego projektu. Następna zabrała głos prof. Ewa Maj, reprezentująca Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Wśród jej postulatów dotyczących działalności powołanego Ośrodka były m.in.: podjęcie zagadnienia prasy dla kobiet z punktu widzenia politologa i medioznawcy ze szczególnym uwzględnieniem biografii kobiet i mężczyzn, poszerzenie wątku dotyczącego prasy dla kobiet o zdecydowanym profilu politycznym czy badanie prasy katolickiej dla kobiet. Następnie prof. Ewa Maj wygłosiła referat pt. *Egodokumentalne badanie prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939*. Jako kolejna wystąpiła mgr Agnieszka Drozdowska, doktorantka Uniwersytetu w Białymstoku, przedstawiając *Spoleczno-Obywatelską Ligę Kobiet w latach 1945–1949 jako przyczynek do badań nad działalnością kobiet polskich w pierwszych latach po II wojnie światowej*. Kolejną referentką była dr Anna Szwed-Walczak reprezentująca Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie z referatem pt. *Prasa jako narzędzie społecznej i politycznej aktywizacji kobiet. Przypadek polskiej prasy dla kobiet w latach 1989–1992*. Następna występująca była dr Maria Bauchrowicz-Tocka, która wygłosiła referat pt. *Pamiętnik – wspomnienia – relacja liderki organizacji jako źródło do badań o działalności Ligi Kobiet na wybranym przykładzie*. Dr Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk zabrała głos na temat zasobów IPN jako źródła badań o historii kobiet w Polsce Ludowej. Jako ostatnia prof. Magdalena Mikołajczyk, reprezentująca Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, przedstawiła referat pt. *Szanse i ograniczenia partycypacji politycznej i karier kobiet (PRL i II RP). Badania i zaniechania*. Wygłoszono również inne referaty z zakresu historii kobiet. Referaty zostaną opublikowane.

Kolejne spotkanie w ramach Białostockiej Szkoły Historii Kobiet odbyło się w dniach 21–25 listopada 2019 r. Wydarzeniu towarzyszyła również prezentacja wydawnictw Instytutu Studiów Kobietych i publikacji naukowych, m.in. takich, jak: „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych”, *Słownik biograficzny kobiet kultury. Białystok i województwo podlaskie*, cz. I, cz. II; *Polityka i politycy w prasie XX i XXI*

wieku oraz Łomża i region na łamach polskiej prasy łomżyńskiej okresu międzywojennego.

Tematem przewodnim wydarzenia były *Badania historii kobiet w Polsce – kierunki, perspektywy*. Obrady rozpoczął referat prof. Rafała Kosińskiego pt. *Badania nad dziejami kobiet w starożytności i Bizancjum*, podczas którego zostały zaprezentowane m.in. trudności w związku z badaną tematyką oraz wykorzystywane źródła. Mgr Krzysztof Kossakowski kontynuował owo zagadnienie w referacie pt. *Rola kobiet z elity w państwach krzyżowych*. Kolejne wystąpienie należało do prof. Ewy Maj i poświęcone było *Egodokumentom w badaniach prasy Narodowej Demokracji adresowanej do kobiet (1918–1939)*. Ostatni w tym panelu referat wygłosiła prof. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, przedstawiając *Krystynę Cywińską jako ikonę polskiego dziennikarstwa emigracyjnego z Londynu*. Prelegentka zaprezentowała ostatnią dekadę dorobku publicystycznego Cywińskiej, drukowanego na łamach londyńskiego „Nowego Czasu” w latach 2007–2017. W dalszej części obrad wysłuchano referatu prof. Magdaleny Mikołajczyk pt. *Paradygmaty i kategorie pojęciowe w badaniach historii kobiet. Podejścia reprezentatywne dla alternatywnych dyscyplin i interdyscyplinarne*. Dr Edyta Chrobaczyńska-Plucińska przedstawiła zaś *Wizerunki posłanek w organach ustawodawczych w latach 1944/45–1956*. Kolejny uczestnik konferencji dr Łukasz Jędrzejski zaprezentował *Dyskurs polityczny w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na łamach „Zwierciadła”*, a dr Anna Szwed-Walczak skoncentrowała się na *Analizie i ewolucji tytułów prasowych najbardziej poczytnych czasopism dla kobiet w latach 1989–1997*, a także na ukazaniu zmian w obrazie obywatelki na przestrzeni tychże lat.

Podczas kolejnego dnia obrad jako pierwsza wystąpiła prof. Lidia Michalska-Bracha, przedstawiając *Interdyscyplinarne badania dotyczące osobistych dokumentów kobiet takich jak pamiętniki, dzienniki czy listy będące świadectwem prywatności człowieka*. Kolejną prelegentką była mgr Katarzyna Świetlik, wygłaszając referat pt. *Korespondencja Leonii Wild. Przyczynek do biografii Zofii Romanowiczówny (1842–1936)*. Podczas wystąpienia mgr. Piotra Pasisza można było usłyszeć o życiu Celiney Bobińskiej jako historyczki, która żyła w latach 1913–1997. Następny referat pt. *Perspektywa transnarodowa w badaniach nad historią kobiet pod zaborem pruskim na przełomie XIX i XX wieku* przedstawiła prof. Agnieszka Szudarek. Jako ostatnia w panelu głos zabrała mgr Joanna

Morawska, prezentując temat *Matka i macierzyństwo w poznańskiej prasie dla kobiet przełomu XIX i XX wieku*.

W kolejnym panelu referat pt. *Transformacja ruchów kobiecych w Polsce w latach 1945–1989* wygłosiła dr hab. Magdalena Grabowska. Dwa kolejne wystąpienia poświęcone były Lidze Kobiet. Prof. Małgorzata Dajnowicz zaprezentowała referat pt. *Liga Kobiet – realia funkcjonowania organizacji w systemie komunistycznym Polski Ludowej w latach 1945–1970 jako pierwszym okresie działalności organizacji*, a dr Maria Bauchrowicz-Tocka przedstawiła *Ewolucję celów działalności Ligi Kobiet w świetle jej statutów*.

Ostatniego dnia obrad odbył się panel doktorancki, a jako pierwszy głos zabrał mgr Waldemar Barszczewski, głosząc referat na temat *Akuszerek w Królestwie Polskim*. Kolejna prelekcja zatytułowana „*Przyjaciółka*”, *periodyk dla kobiet wiejskich – o metodologii wykorzystywania pisma* została wygłoszona przez mgr Justynę Zajko-Czochańską. Jako trzecia wyniki swoich badań zaprezentowała mgr Agnieszka Śliwa w referacie pt. *Wizerunek kobiety w prowincjonalnej prasie fachowej w okresie PRL-u na przykładzie czasopisma „Walczymy o Stal”*. Ostatnia wystąpiła dr Urszula Sokołowska, przedstawiając „*Kobietę i Życie*” jako *źródło do badań o życiu kobiet w PRL*. Po wszystkich wygłoszonych referatach i podsumowaniu obrad uczestnicy spotkania wzięli udział w wizycie studyjnej „*Szlakiem zabytków Podlasia*”, podczas której zwiedzono Supraśl, w tym m.in. Monaster Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy w Supraślu.

Kolejne spotkanie członków zespołu i współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobiety przy współpracy Zakładu Kultury, Myśli i Ruchów Społecznych UwB odbyło się 13 grudnia 2019 r. w Uniwersyteckim Centrum Kultury UwB. Tematem przewodnim obrad były badania naukowe z zakresu dziejów kobiet XX w. białostockiego środowiska naukowego.

Po oficjalnym rozpoczęciu spotkania przez prof. dr hab. Małgorzatę Dajnowicz jako pierwsza wystąpiła prof. dr hab. Halina Parafianowicz, prezentując sposób wkraczania amerykańskich kobiet do elitarnej profesji, jaką była dyplomacja w XIX i XX w. Kolejną prelegentką była dr Beata Goworko-Składanek, która wygłosiła referat pt. *Organizacje kobiece w ZSRR*. Prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz zaprezentowała referat nt. *Źródeł do badań nad Ligą Kobiet*, a dr hab. Adam Miodowski omówił *Bazy danych Biblioteki Sejmowej jako źródła do badań nad aktywnością parlamentarną kobiet w Polsce Ludowej*. Następną osobą wygłaszającą



referat pt. *Przestępczość kobiet w Rosji – fenomen, etiologia, przeciwdziałanie* była prof. dr hab. Katarzyna Laskowska, pełniąca funkcję kierownika Zakładu Kryminologii Wydziału Prawa UwB. Jako kolejna głos zabrała dr Diana Dajnowicz-Piesiecka, będąca adiunktem w tej samej jednostce, która przedstawiła ujęcie historyczne uczestnictwa kobiet w nauce w Polsce oraz aktualne dane statystyczne dotyczące procentowego udziału kobiet i mężczyzn wśród studentów i nauczycieli akademickich. Dwa dalsze wystąpienia dotyczyły organizacji kobiecej w PRL – Ligi Kobiet. Dr Maria Bauchrowicz-Tocka omówiła *Zasoby źródłowe do badań nad Ligą Kobiet w okręgu krakowskim i katowickim*, a mgr Agnieszka Drozdowska podjęła zagadnienie Ligi Kobiet w województwie białostockim w latach 50. i 60. XX w. Wszystkim wystąpieniom towarzyszyła żywa, merytoryczna dyskusja na temat omawianych zagadnień.

Wystąpienia merytoryczne jako rezultat badań Ośrodka przeznaczone zostały do opublikowania m.in. w „Czasopiśmie Naukowym Instytutu Studiów Kobięcych”.

Ponadto poza przedstawionymi spotkaniami odbywały się indywidualne konsultacje warsztatowe (w których brali udział młodzi badacze) w zakresie metodologii badań naukowych dotyczących historii kobiet, obejmujące także metodykę analizy i opracowania źródeł.



## NOTY O AUTORKACH I AUTORACH

**Maria Bauchrowicz-Tocka** – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie historia Uniwersytetu w Białymstoku, absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, dziennikarka czasopisma „Kontakty. Tygodnik Podlaski”. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół historii ziemi łomżyńskiej i historii kobiet pierwszej połowy XX w. oraz historii prasy. Autorka ponad stu artykułów popularyzujących dzieje Łomży i ziemi łomżyńskiej oraz kilkunastu artykułów naukowych publikowanych w czasopiśmie i zbiorczych wydawnictwach.  
Mail kontaktowy: mariat11@wp.pl

**Jolanta Chwastyk-Kowalczyk** – profesor zwyczajny doktor habilitowany, zatrudniona w Instytucie Dziennikarstwa i Informacji w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. W latach 2009–2012 pełniła funkcję zastępcy dyrektora do spraw naukowych Instytutu Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Od 1 października 2012 r. do 30 września 2016 r. dyrektor Instytutu Dziennikarstwa i Informacji. Zainteresowania badawcze to prasa wychodźcza i emigracyjna, szczególnie w Wielkiej Brytanii, a także okres dwudziestolecia międzywojennego w Polsce. Autorka ponad 120 artykułów naukowych oraz siedmiu publikacji zwartych. Członek (od 2010 r.) Komisji Prasoznawczej PAN Oddział Kraków, od marca 2015 r. członek Zarządu tej Komisji; profesor afiliowany PUNO w Londynie. Od 2012 r. redaktor naczelna wznovionych „Zeszytów Naukowych PUNO” [Londyn].  
Mail kontaktowy: chwastyk@ujk.edu.pl

**Patrycja Dajnowicz** – magister farmacji, absolwentka Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Członkini stowarzyszenia Instytut Studiów Kobięcych. W pracy magisterskiej podjęła temat *Zastosowanie analizy termicznej w badaniu leków zafalszowanych*. Czynna uczestniczka studenckich konferencji naukowych, autorka wielu artykułów ukazujących się na łamach czasopisma studentów UMB „Młody Medyk”, organizatorka wielu inicjatyw studenckich, była przewodnicząca Sekcji Studenckiej Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego.  
Mail kontaktowy: patrycjadajnowicz@gmail.com

**Agnieszka Drozdowska** – doktorantka, absolwentka historii Uniwersytetu w Białymstoku. W 2017 r. podjęła studia doktoranckie na Wydziale Historyczno-Socjologicznym UwB. Interesuje się historią społeczną XIX–XX w., ze szczególnym uwzględnieniem historii kobiet. Członek Stowarzyszenia Instytutu Studiów Kobietych.

Mail kontaktowy: drozdowska.agnieszkaa@gmail.com

**Joanna Frużyńska** – doktor, adiunkt na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Absolwentka warszawskiej polonistyki (2003), autorka pracy doktorskiej (i książki) poświęconej dziejom powieści nieliniowej, określanej często mianem „hipertekstu” bądź „protohipertekstu” – *Mapy, encyklopedie, fraktale. Hipertekstowe opowieści w prozie XX wieku*. Zajmuje się literaturą dziecięcą i popularną (zwłaszcza powieścią kryminalną); bada różne formy opowiadania. Interesuje ją także sztuka adresowana do dzieci, szczególnie opera adaptowana dla najmłodszych odbiorców oraz tworzone z myślą o nich dzieła współczesnych sztuk plastycznych.

Mail kontaktowy: j.fruzynska@uw.edu.pl

**Ewa Maj** – profesor zwyczajny doktor habilitowany nauk humanistycznych, zatrudniona na Wydziale Politologii UMCS. Specjalność naukowa: myśl polityczna, komunikowanie polityczne, historia polityczna. Zainteresowania badawcze: historia idei, dzieje Narodowej Demokracji i ideologii narodowej, narodowe partie polityczne w Europie i Polsce, komunikowanie polityczne, prasa polityczna: historia i współczesność. Publicystyka polityczna. Dyskurs. Członkostwo w towarzystwach naukowych: Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, Polskie Towarzystwo Historyczne.

Mail kontaktowy: ewa.maj@poczta.umcs.lublin.pl

**Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk** – doktor, historyk dziejów najnowszych i wojskowości, absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego, doktorat uzyskała na Uniwersytecie im. Jana Kochanowskiego w Kielcach. Od 2008 r. pracownik Samodzielnej Sekcji Badań Naukowych i Edycji Źródeł Archiwum IPN w Warszawie. Autorka publikacji: *Ochotnicza Legia Kobiet 1918–1922* (Warszawa 2006), *Repatriacja żołnierzy PSZ na Zachodzie w rozmowach TRJN z władzami brytyjskimi (1945–1949): wybór dokumentów* (Warszawa 2013) oraz *Kobiety w obronie Warszawy. Ochotnicza Legia Kobiet (1918–1922) i Wojskowa Służba Kobiet (1939–1945)* (Warszawa 2016). Pod jej redakcją ukazał się również album *Żołnierze*

*Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w fotografiach* por. Wiesława Szpakowicza (Warszawa 2010).

Mail kontaktowy: aniamarc1@wp.pl

**Lidia Michalska-Bracha** – doktor habilitowana, profesor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Zatrudniona w Instytucie Historii. Stypendystka Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu im. dr Marii Zdziarskiej-Zaleskiej (2009 r.). Od 2012 r. prodziekan ds. naukowych na Wydziale Humanistycznym UJK w Kielcach oraz członek Senatu macierzystej uczelni. Zainteresowania badawcze to historiografia polska i myśl historyczna XIX–XX w., problematyka pamięci historycznej, zesłańcze i emigracyjne losy uczestników powstania styczniowego, lwowskie środowisko weteranów 1863 r., historiografia powstania styczniowego 1864–1939.

Mail kontaktowy: lidia.bracha@ujk.edu.pl

**Adam Miodowski** – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu w Białymstoku, historyk pracujący na Wydziale Historii i Stosunków Międzynarodowych UwB. Zainteresowania badawcze koncentruje na zagadnieniach wiążących się z aktywnością polityczną, wojskową i społeczną Polaków u progu niepodległości i w okresie zmagania o jej utrwalenie. W wymiarze terytorialnym publikacje ukierunkowane są na Europę Wschodnią, a także na przestrzeń małej ojczyzny wyznaczonej granicami współczesnego województwa podlaskiego. W dorobku naukowym prócz kilkudziesięciu artykułów oraz publikacji materiałów źródłowych znajdują się cztery monografie książkowe: *Wychodźcze ugrupowania demokratyczne wobec idei polskiego wojska w Rosji w latach 1917–1918*, Białystok 2002; *Przewłaszczenia dóbr dojlidzkich na tle kampanii politycznej przełomu lat 1921/1922*, Białystok 2003; *Związki Wojskowych Polaków w Rosji (1917–1918)*, Białystok 2004; *Polityka wojskowa radykalnej lewicy polskiej (1917–1921)*, Białystok 2011.

Mail kontaktowy: adam.miodowski@uwb.edu.pl

**Joanna Morawska** – doktorantka, w 2017 r. podjęła studia doktoranckie na Uniwersytecie Szczecińskim. Zainteresowania badawcze oscylują wokół historii społecznej XIX w. ze szczególnym uwzględnieniem historii kobiet. Laureatka stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia w roku akademickim 2016/2017.

Mail kontaktowy: morawska\_joanna@o2.pl

**Agnieszka Szudarek** – doktor habilitowana, profesor nadzwyczajny w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego. Kierownik Zakładu Studiów Społecznych i Gospodarczych (od 2016 r.). Członek Zespołu Badawczego Historii Kobiet Komitetu Nauk Historycznych PAN oraz Komisji Historii Kobiet przy Zarządzie Głównym PTH. W latach 2007–2011 sekretarz oddziału szczecińskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. W 2013 r. weszła w skład Komitetu Redakcyjnego i Rady Naukowej czasopisma „Studia Maritima”. Zainteresowania badawcze obejmują przemiany społeczne w Prusach w XIX w., zwłaszcza sytuację szlachty, stowarzyszenia kobiece, a także życie codzienne w latach I wojny światowej. W swoim dorobku ma ok. siedemdziesięciu różnego typu publikacji, w tym dwie monografie oraz pięć współredagowanych prac zbiorowych. Wyniki swoich badań ogłasza m.in. na łamach „Przeglądu Historycznego”, „Śląskiego Kwartalnika Historycznego Sobótka” i „Zapisków Historycznych”. Organizowała lub współorganizowała siedem konferencji naukowych. W latach 2009–2011 była kierownikiem grantu MNiSW. Laureatka Nagrody Naukowej im. Gerarda Labudy w 2013 r. Mail kontaktowy: [agnieszka\\_szudarek@wp.pl](mailto:agnieszka_szudarek@wp.pl)

**Katarzyna Świetlik** – doktorantka, absolwentka historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Zainteresowania badawcze skupiają się wokół szeroko pojętej problematyki kobiecej, życia codziennego doby XIX stulecia, a także dynastii europejskich, ze szczególnym uwzględnieniem Romanowów, Habsburgów czy Burbonów. Mail kontaktowy: [kahna94@wp.pl](mailto:kahna94@wp.pl)

**Justyna Zajko-Czochańska** – doktorantka na Wydziale Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku, absolwentka prawa oraz stosunków międzynarodowych UwB. Pisze pracę doktorską na temat edukacyjnej roli tygodnika „Przyjaciółka”. Zainteresowania badawcze oscylują wokół prasy kobiecej głównie okresu PRL, historii kobiet oraz społeczności wiejskiej. Członek stowarzyszenia Instytut Studiów Kobietych, sekretarz redakcji „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobietych” oraz sekretarz naukowy Ośrodka Badań Historii Kobiet. Mail kontaktowy: [zajko.justyna@gmail.com](mailto:zajko.justyna@gmail.com)

## WYMOGI EDYTORSKIE

1. Układ strony tytułowej artykułu monograficznego
  - a. W pierwszym wersie, w zapisie wyrównanym do prawej, zamieszcza się w układzie blokowym informację zawierającą nazwę czasopisma (w pierwszym rzędzie), dane odnośnie do bieżącego numeru i roku wydania (w drugim rzędzie) i numer DOI (w trzecim rzędzie, Bookman Old Style „11”).
  - b. Poniżej w zapisie wyrównanym do lewej podaje się w układzie blokowym dane autorskie (imię i nazwisko), poniżej identyfikator ORCID, a jeszcze niżej dane afiliacyjne z pełną nazwą uczelni lub instytucji (Bookman Old Style „11”).
  - c. Poniżej podaje się zapisany drukiem prostym, w układzie wyśrodkowanym TYTUŁ artykułu (Bookman Old Style pogrubiona „14”).
  - d. Streszczenie (Bookman Old Style „11” w zapisie treści streszczenia, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
  - e. Słowa kluczowe (Bookman Old Style „11” w zapisie wykazu słów, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
  - f. Tłumaczenie tytułu zapisane wersalikami, drukiem prostym, w układzie wyśrodkowanym (Bookman Old Style pogrubiona „12”).
  - g. Abstract (Bookman Old Style „11” w zapisie treści abstractu, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
  - h. Keywords (Bookman Old Style „11” w zapisie wykazu słów, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
  - i. Tekst artykułu z wyodrębnionymi: wstępem, rozwinięciem/śródtytułami i zakończeniem (Bookman Old Style „12” w zapisie tekstu właściwego, a śródtytuły i oznaczenia rozwinięcia/wstępu/zakończenia wyróżnione pogrubioną „12”).
2. Układ strony tytułowej artykułu recenzyjnego
  - a. W miejscu przewidzianym na tytuł artykułu podaje się informacje nt. recenzowanej monografii książkowej w następującym układzie: imię i nazwisko autora (lub redaktora) zapisane antykwą, tytuł recenzowanej pracy zapisany kursywą, miejsce i rok wydania (antykwą), nazwa wydawnictwa (antykwą), liczba stron (ss. lub pp.) oraz ew. informacje dot. ilustracji, tabel, tablic, aneksów, indeksów, streszczeń obcojęzycznych oraz serii (antykwą) (Bookman Old Style „14”).

- b. Tekst recenzji (Bookman Old Style „12” tekst właściwy, a śródtytuły „12” pogrubiona).
  - c. Pod tekstem: imię i nazwisko autora recenzji (kursywą) z wyrównaniem do prawej (Bookman Old Style „12”).
3. Tytuły, cytaty
- a. Tytuły monografii autorskich i redakcyjnych zapisujemy kursywą, tytuły: rozdziałów, podrozdziałów, części prac zbiorowych, artykułów w czasopismach zapisujemy antykwą w cudzysłowie podwójnym (Bookman Old Style „12”).
  - b. Cytaty w cudzysłowie podwójnym (Bookman Old Style „12”). Cytaty dłuższe (ponad 5 wierszy) bez cudzysłowu, od nowego wiersza, wcięte. Opuszczenia w cytatach zaznaczone 3 kropkami, bez nawiasu (Bookman Old Style „11”).
4. Dаты i liczebники
- a. Pełne daty zapisuje się w tekście: 5 maja 1978; w przypisie: 5.05.1978.
  - b. Okresy od – do zapisujemy 1978–1984.
  - c. Rzędy wielkości w zapisach cyfrowych oddzielone przecinkami, np. 1,470.
  - d. Procenty: 12%.
  - e. Strony: 12–13.
  - f. Dekady: lata 40. ubiegłego wieku.
  - g. Stulecia: XX w.
5. Opisy publikacji w przypisach redaguje się wg standardu CMoS – Chicago Manual of Style 17th edition
- a. Monografie autorskie: pełne imię i nazwisko (antykwa), tytuł (kursywa), w nawiasie okrągłym antykwą (miejsce wydania: wydawnictwo, rok wydania), strona/strony (bez: s.).

<sup>1</sup> Jan Kowalski, *Praca u podstaw w XIX wieku*, (Warszawa: PWN, 1989), 13–14.

b. Monografie redagowane: pełne imię i nazwisko redaktora/redaktorów (antykwa), w nawiasie okrągłym antykwą (red. lub ed./eds.), tytuł (kursywa), w nawiasie okrągłym antykwą (miejsce wydania: wydawnictwo, rok wydania), strona/strony (bez: s.).

<sup>2</sup> Jan Nowak (red.), *Modernizacja ulic Warszawy u progu XX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Libra, 2012), 23.



- c. Artykuły w czasopismach: pełne imię i nazwisko (antykwą), „tytuł artykułu” (zapis antykwą, ujęty w podwójny cudzysłów), nazwa czasopisma (kursywą), rocznik (cyfry rzymskie), tom/nr/zeszyt (cyfry arabskie), rok wydania, strony (cyfry arabskie).

<sup>3</sup>Jan Kowalski, „Stosunki dyplomatyczne polsko-japońskie w XX wieku”, *Studia Międzynarodowe*, t. 22, 2015, 34–35.

- d. Artykuły w pracach zbiorowych: pełne imię i nazwisko (antykwą), tytuł artykułu (zapis antykwą, ujęty w podwójny cudzysłów), zapisane antykwą w: lub in: dalej opis pracy zbiorowej wg pkt 5b.

<sup>4</sup>Jan Nowak, „Krakowskie Przedmieście w 1896 roku”, w: Jan Nowak, Jan Kowalski (red.), *Modernizacja ulic Warszawy u progu XX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Libra, 2012), 68.

6. W przypisach stosujemy idem, eadem, eadem, eidem, ibidem, etc., nie należy natomiast stosować op. cit. Zamiast niego podajemy skrócony zapis opisu bibliograficznego:

<sup>5</sup>Jan Kowalski, *Praca u podstaw*, 45.

7. Serie wydawnicze: zasadniczo ich tytuły zapisujemy antykwą, ale kiedy książka cytowana jest jakby to był jej właściwy tytuł (np. *W kręgu paryskiej Kultury* t. III), to zapisujemy ją kursywą.
8. W przypisach nie tłumaczymy tytułów polskich prac na język angielski.
9. W treści tekstu tłumaczymy tytuły polskich prac na język angielski, zapisując tłumaczenia antykwą w nawiasach kwadratowych.
10. W przypisach nazwy miast, w których opublikowane były cytowane książki, podajemy w oryginalnym brzmieniu (jak na stronie tytułowej książki lub wg obowiązujących zasad transkrypcji).
11. Opisy publikacji w bibliografii redaguje się wg standardu CMOs – Chicago Manual of Style 17th edition. Wyodrębnić należy i osobno zestawić (w porządku alfabetycznym) źródła, opracowania i publikacje internetowe. Rejestrując artykuły z czasopism i z prac zbiorowych wskazuje się zakres stron, na których zamieszczony jest cały tekst. Przykładowe zestawienie publikacji w grupie opracowania:

Kowalski, Jan. *Praca u podstaw w XIX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1989). ISBN 978-83-946177-0-7.

Kowalski, Jan. „Stosunki dyplomatyczne polsko-japońskie w XX wieku”, *Studia Międzynarodowe*, t. 22, 2015, 23–51. DOI 10.15290/sm.2015.01.08.05.

Nowak, Jan. Kowalski, Jan (red.), *Modernizacja ulic Warszawy u progu XX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Libra, 2012). ISBN 978-83-946177-0-7.

Nowak, Jan. „Krakowskie Przedmieście w 1896 roku”, w: Jan Nowak, Jan Kowalski (red.), *Modernizacja ulic Warszawy u progu XX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Libra, 2012), 61–88.

12. **Redakcja** „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobięcych” **wymaga stosowania standardu CMOs – Chicago Manual of Style 17th edition (Notes) lub (full note)** oraz zaleca przy redagowaniu przypisów i bibliografii posługiwanie się menadżerami typu Zotero, Mendeley, Citavi, Sciwheel lub RefWorks. Zgodnie ze standardem CMOs 17th edition należy też redagować wszelkie zapisy w bibliografii i przypisach (np. ad archiwaliów), których nie zilustrowano w przykładowych opisach powyżej.

Linki do polecanych przez Redakcję stron internetowych:

<https://www.chicagomanualofstyle.org/home.html>

<https://libguides.williams.edu/citing/chicago-notes#s-lg-box-21699939>

<https://sciwheel.com/work/?lg>

<https://www.citavi.com/en>

[https://www.mendeley.com/?interaction\\_required=true](https://www.mendeley.com/?interaction_required=true)

<https://proquest.libguides.com/refworks>

<https://www.zotero.org/>

<https://www.buw.uw.edu.pl/dla-nauki/zarzadzanie-bibliografia/>



